BIAŁOSTOCKA
GAZETA
współczesna
Nakład 52 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 27-29 KWIETNIA 2001 NR 83 (14 746) CENA 1,50 zł



BIAŁYSTOK
Po raz pierwszy w historii państwa opracowano spójny program poprawy bezpieczeństwa obywateli – mówiła dziennikarzom w czwartek Krystyna Łukaszuk, wojewoda podlaski.
Czytaj na str. 6.

BIELSK PODLASKI
Małżeństwo Białorusinów prowadziło rozlewnię alkoholu. W czwartek policjanci zlikwidowali nielegalną fabryczkę.
Czytaj na str. 7.

BIAŁYSTOK
Radni ziemskiego powiatu białostockiego nie zgodzili się na odłączenie wsi Zawady od gminy Dobrzyniewo Kościelne i na włączenie jej w granice Białegostoku.
Czytaj na str. 7.



DZIŚ wydanie weekendowe

- Kobieta – agent ochrony
- Mazurski sznaps po niemiecku
- Firma z kantami
- Problem długi jak węgorz

Nowe okoliczności śmierci 11-latka z Czarnej Białostockiej

ZBRODNIA ZAPLANOWANA

Prokuratura Rejonowa w Białymstoku wystosowała list gończy za 38-letnią Mariolą Myszkiewicz, nauczycielką ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnej Białostockiej. Prokurator wydał postanowienie o zaocznym przedstawieniu kobiecie zarzutu dokonania zabójstwa 11-letniego Piotra P. ze szczególnym okrucieństwem w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Za przestępstwo to grozi kara dożywotniego więzienia.

Poszukiwania trwały od środy. Około 100 policjantów i strażników granicznych przeczesywało lasy przylegające do Czarnej Białostockiej, do działań użyty został policyjny śmigłowiec. Zakończono je w czwartek w południe. Poszukiwania trwają w innych miejscach. Funkcjonariusze szukają nauczycielki u rodziny i znajomych.

– Apelujemy do wszystkich osób, które mogłyby pomóc w odnalezieniu kobiety o przekazywanie informacji – mówi Dorota Dec, prokurator rejonowy w Białymstoku. – W czwartek z samego rana zapadła decyzja o opublikowaniu jej danych osobowych, jednocześnie trwała praca nad kompletowaniem potrzebnych dokumentów – postanowieniu o przedstawieniu zarzutów, sporządzeniu listu gończego i tymczasowym aresztowaniu.

List gończy i zdjęcia kobiety zostały rozesłane na dworce, do policyjnych jednostek w całej Polsce, służb granicznych itp.

Stopniowo do wiadomości publicznej docierają coraz nowsze informacje. Jak powiedziała prokurator Dorota Dec, organy ścigania zgromadziły wystarczające dowody do przedstawienia kobiecie zarzutu zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Dziś już wiadomo, że chłopiec otrzymał nie jeden, a kilka ciosów nożem. Z nieoficjalnych informacji od osób zorientowanych w śledztwie wiadomo, że wiele śladów wskazuje, iż działanie kobiety było zaplanowane. Wiadomo już, że wezwała chłopca do gabinetu lekarskiego, od którego wcześniej wzięła klucz. Po chwili nauczyciel WF usłyszał dochodzące z gabinetu dziwne odgłosy. Gdy pchnął drzwi, nauczycielka wybiegła z gabinetu i uciekła, Piotrek P. leżał zaś na ziemi w kałuży krwi.

Na miejscu zbrodni znaleziono nóż, którym zadano chłopcu śmiertelne ciosy. Nie wiadomo jeszcze, czy był on elementem wyposażenia gabinetu lekarskiego, czy też sprawca przyniósł go ze sobą.

– W mieszkaniu nauczycielki znaleziono list, w którym napisała, że chłopiec jest przeszkodą na drodze do jej związku z mężczyzną. List powstał jednak prawdopodobnie nieco wcześniej. Wszystko wskazuje na to, że nauczycielce bardzo zależało na związku z ojcem chłopca, on zaś postanowił kierować się głównie jego dobrem. Zdecydował zakończyć znajomość – twierdzi nasz informator.

Jolanta Gadek

Czytaj też w magazynie „Tydzień". Opinie Czytelników na temat przemocy w szkole – na str. 2.



W czwartek, policja zakończyła poszukiwania Marioli Myszkiewicz w lasach w pobliżu Czarnej Białostockiej FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Policja poszukuje Marioli Myszkiewicz, córki Tadeusza i Haliny z domu Lenczewska, ur. 4 września 1963 roku w Białymstoku, zamieszkałej w Czarnej Białostockiej, ul. Żeromskiego 1 m 10. Kobieta w dniu zdarzenia ubrana była w szarą bluzkę z długim rękawem i kołnierzykiem oraz ciemne spodnie. Miała przy sobie reklamówkę. Poszukiwana ma 178 cm wzrostu, jest szczupłej budowy ciała. Każdy, kto może przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu poszukiwanej proszony jest o kontakt z policją – nr 997. Za ukrywanie poszukiwanej osoby grozi kara pozbawienia wolności.

Poszukiwany kierowca

W związku ze sprawą, policja poszukuje kierowcy zielonego fiata 126p, który w środę ok. godz. 9.45 w pobliżu Czarnej Białostockiej zabrał do auta kobietę o jasnych włosach w celu podwiezienia. „Maluch" poruszał się po trasie Białystok – Sokółka. (opr. jg)

PATRONAT współczesna

Walczą o ucznia

BIAŁYSTOK. Co mają do zaoferowania uczniom białostockie szkoły podstawowe, gimnazjalne i średnie, jak będą wyglądały nowe egzaminy zewnętrzne oraz jak zaplanować karierę własnego dziecka – można było dowiedzieć się podczas II Białostockiego Forum Szkół, które rozpoczęło się w czwartek w Zespole Szkół Elektrycznych.

Czytaj na str. 3.



Złote Pantofelki
27-28 kwietnia 2001
Białystok, hala „Włókniarza"

Poradnik podatnika
Czytaj na str. 7.

REKLAMA



ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek – Życie, Teofilowi; w sobotę – Pawłowi, Markowi; w niedzielę – Piotrowi, Bogusławowi

pit, jj

KOMENTARZ



W szkole powinno być bezpiecznie

Coraz częściej policjanci – osobiście bądź też za pośrednictwem mass mediów – apelują do rodziców, żeby ci wpajali dzieciom tzw. bezpieczne zachowania. Podczas spotkań z uczniami uczą ich asertywnych zachowań, odmawiania narkotykowym dealerom, unikania wszelkich niebezpieczeństw.

Niebezpieczeństwo czai się wszędzie – na ulicach w centrum miast, na uliczkach w pobliżu domów, na osiedlowych placach zabaw, klatkach schodowych. Ma postać zdemoralizowanych wyrostków, dealerów narkotyków, wszelkich dewiantów seksualnych. Z pozoru mogłoby się wydawać, że w szkole, gdzie nad bezpieczeństwem dzieci czuwa wykształcona kadra psychologiczna powinno być bezpiecznie. W wielu przypadkach okazuje się jednak, że tak nie jest.

Najgorsze, że sprawcami przemocy są nie tylko szkolni koledzy ofiar, lecz także nauczyciele. Pedagodzy często narzekają, że rodzice podważają ich autorytet. Jak zatem stanąć w obronie dziecka, wytłumaczyć mu, że nauczyciel postąpił niewłaściwie i jednocześnie nie podważyć jego autorytetu? Wielokrotnie jest tak, że rodzice obawiają się informować dyrektora czy policję o tym, że ich dziecko zostało wytargane mocno za uszy, wyśmiane, upokorzone przez pedagoga, gdyż boją się odwetu zarówno z jego strony, jak też jego kolegów.

Tragiczne zdarzenie w Czarnej Białostockiej jest przypadkiem jednostkowym. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że zbrodnia miała najprawdopodobniej motyw osobisty. Jednak doszło do niej na terenie szkoły, jedyną podejrzewaną osobą jest natomiast nauczycielka. Trudno o tym nie pamiętać. Pozostaje mieć nadzieję, że reforma oświaty zakładająca częstą weryfikację nauczycieli w trakcie ich kariery zawodowej sprawi, że z tego zawodu będą eliminowane osoby nie posiadające należytego merytorycznego przygotowania i predyspozycji psychicznych.

Jolanta Gadek

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

W czwartek przez cały dzień zbieraliśmy Państwa opinie na temat przemocy w szkołach. Ze wszystkich telefonów wynikało, że nasi Czytelnicy niejednokrotnie spotkali się z tym problemem. Dzwonili też zbulwersowani uczniowie z Czarnej Białostockiej. Poniżej przedstawiamy niektóre z wypowiedzi.

Łukasz, uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnej Białostockiej:

– Nie tylko ta nauczycielka, która zamordowała naszego kolegę biła uczniów w czasie lekcji. Jest jeszcze jedna, która karze nas w taki sposób. Tacy nauczyciele nie powinni w ogóle uczyć w szkołach.

Pani Mirosława z okolic Ełku:

– Do tej pory nie spotkałam się z fizyczną przemocą nauczycieli wobec uczniów, ale muszę przyznać, że przemoc psychiczna wobec dzieci jest w szkołach nagminna. Jedna z nauczycielek w placówce, gdzie uczą się moje dzieci wyzywa uczniów, upokarza ich na oczach wszystkich. Niemal codziennie moje dzieci wracają do domu zapłakane i roztrzęsione.

Beata Zubowska, nauczycielka z Białegostoku:

– Przemoc w szkole to chyba najgorsze, co może spotkać ucznia, a takich przypadków w ostatnim czasie jest naprawdę dużo. Sytuacje jak ta z Czarnej Białostockiej nie powinny mieć w ogóle miejsca. Nauczyciele przed rozpoczęciem pracy powinni przechodzić bardzo rygorystyczne testy psychologiczne i być badani poprzez psychiatrów. Proszę mi wierzyć, że nie każdy może być nauczycielem i pedagogiem. Do tego, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, trzeba mieć odporność psychiczną. Najlepszym rozwiązaniem byłoby przeprowadzanie testów psychologicznych wśród nauczycieli przy okazji badań okresowych i zwalnianie tych, którzy wykazują niepokojące skłonności. Niektórzy, nawet ci najbardziej sprawdzeni, po kilku latach intensywnej pracy zaczynają mieć problemy z młodzieżą. Do tego dochodzą niepowodzenia rodzinne czy osobiste. Myślę, że specjalistyczne i uczciwie wykonywane badania psychologiczne wyeliminowałyby tak drastyczne przypadki jak morderstwo w Czarnej Białostockiej.

Jan Wojtecki z Białegostoku:

– Nie chciałbym w żaden sposób bronić nauczycielki z Czarnej Białostockiej, bo to, co zrobiła jest karygodne i z mego punktu widzenia niewytłumaczalne. Jednak niejednokrotnie nauczyciele są bezradni wobec młodzieży, która łamie wszelkie normy i zasady postępowania. Przecież wszystkim wiadomo, że w szkołach pełno jest małych gangsterów, dealerów narkotyków. Nie wiadomo jak z tym walczyć, a każda forma upomnienia jest traktowana jak przemoc na nieletnich. Takie prawo do niczego dobrego nie prowadzi. Jeszcze raz podkreślam – nie bronię kobiety, która poderżnęła gardło uczniowi, ale twierdzę, że naszą młodzież trzeba zacząć wychowywać.

Maria Rogowska z Białegostoku:

– Jestem wstrząśnięta tym, co się stało w Czarnej Białostockiej. Smutne jest to, że dopiero taka tragedia wywołała dyskusję na temat przemocy w szkole. Niejednokrotnie mój syn mówił, że nauczycielka biła uczniów drewnianą wskazówką po rękach za źle wykonywane polecenia, wyzywała dzieci i traktowała je przedmiotowo. To nie tylko przemoc fizyczna, ale też psychiczna, która jest chyba najgorsza. Przecież wykwalifikowani pedagodzy powinni zdawać sobie sprawę, że takie sytuacje mogą bardzo negatywnie wpłynąć na dzieci i głęboko się zakorzenić w ich psychice. To nie do pomyślenia. Uważam, że nauczyciele, którzy nie radzą sobie z uczniami powinni być natychmiast zwalniani z pracy w szkole.

(aga)

Nie zawsze ochroniarz i kamery są w stanie uchronić uczniów przed atakiem rówieśników. Niestety, czasami sprawcami przemocy są również nauczyciele.

Zwalczyć przemoc

BIAŁYSTOK. Do pobić, wymuszeń rozbójniczych, kradzieży do niedawna najczęściej dochodziło w pobliżu sklepików szkolnych, toaletach, szatniach. Ponieważ w wielu szkołach ze względów bezpieczeństwa zainstalowano kamery i zatrudniono pracowników ochrony, napastnicy ze szkolnych korytarzy przenieśli się na boiska, chodniki wokół szkół. Zdarza się również, że sprawcami przemocy są nauczyciele. Jak wobec tego ochronić uczniów przed przemocą?



Jedną z metod walki z przemocą w szkole jest zainstalowanie w placówce monitoringu FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Czatują pod szkołami

Ofiarami wymuszeń rozbójniczych są najczęściej uczniowie młodszych klas szkół podstawowych i gimnazjów. Sprawcami – nieletni z klas wyższych niż ofiary. Nawet uczniowie z klas pierwszych bywają terroryzowani przez dziesięcio- czy jedenastolatków. Napastnicy zaczepiają ich, straszą, przeszukują tornistry. Zabierają drobne sumy pieniędzy – złotówkę, dwie.

Większe straty ponoszą starsi uczniowie, którzy często dojeżdżają do gimnazjów autobusami. Są atakowani w pobliżu szkół, na boiskach, przystankach autobusowych. Napastnikami bywają uczniowie ze starszych klas gimnazjum lub też rówieśnicy ofiar działający w kilkuosobowych grupach. Zastraszają, obezwładniają, przeszukują kieszenie. Zabierają pieniądze, czapki, kurtki, buty, walkmany, legitymacje szkolne, bilety autobusowe. W Bielsku Podlaskim kilku nieletnich od jednego z uczniów wymusiło pieniądze aż dwieście razy.

Nie ukrywać przestępstw

Jeszcze kilka lat temu policja otrzymywała niewiele zgłoszeń takich przestępstw. Organy ścigania uznały jednak, że stają się one poważnym problemem i nie można ich lekceważyć tylko dlatego, że zrabowany łup ma niewielką wartość. Pracownicy poszczególnych komisariatów – dzielnicowi i specjaliści od spraw nieletnich przeprowadzili szereg spotkań z nauczycielami i rodzicami oraz uczniami. Pedagodzy częściej i chętniej niż poprzednio informują policję o niepokojących zjawiskach, nie obawiają się już, że fakt ten negatywnie wpłynie na opinię szkoły, a wręcz przeciwnie. Być może zmiana podejścia pedagogów do tego problemu wynika z faktu, że coraz częściej oni sami również czują się zagrożeni ze strony zdemoralizowanych nieletnich.

Oddzielić dzieci od młodzieży

Szkoły odnotowują przypadki przemocy zarówno w kontaktach między uczniami, jak i w stosunkach uczeń – nauczyciel.

– Niektórzy nauczyciele agresywnie odnoszą się swoich uczniów, ale są też sytuacje odwrotne, że to uczniowie są agresywni i wykazują przemoc wobec nauczycieli – mówi Krystyna Wasiluk z oświatowej „Solidarności".

Jednym z celów reformy oświaty, która dwa lata temu wkroczyła do polskich szkół, było zmniejszenie zjawiska przemocy w placówkach oświatowych. Stąd też skrócono czas nauki w szkołach podstawowych do sześciu lat i oddzielono podstawówki od gimnazjów.

– To znacznie zminimalizuje patologie w szkołach podstawowych. Natomiast do szkół gimnazjalnych wprowadzono więcej niż dotychczas psychologów i pedagogów. Młodzieży gimnazjalnej proponuje się też coraz więcej zajęć pozalekcyjnych i stwarza warunki do aktywności fizycznej, aby mogli się wyładować – wyjaśnia Krystyna Wasiluk.

Pojechali psycholodzy

Podlaski wicekurator Jędrzej Łucyk podkreśla, że na podejrzewaną nauczycielkę z Czarnej Białostockiej dotąd nie było skarg.

Rzadko trafiają do nas skargi na nauczycieli – mówi Łucyk. – W tym roku szkolnym otrzymaliśmy tylko jedną, o pobicie ucznia przez nauczyciela w jednej z białostockich szkół podstawowych.

W przypadku skargi na nauczyciela, do szkoły wysyłany jest wizytator z kuratorium, który sprawdza i wyjaśnia sprawę. Jeżeli zarzuty się potwierdzają, sprawa trafia do Komisji Dyscyplinarnej przy Wojewodzie Podlaskim. Komisja rozpatruje skargę i udziela kary nauczycielowi – od upomnienia, przez naganę aż po zwolnienie z pracy. **(jg, dona)**



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Krystyna Wasiluk, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność" w Białymstoku:

– Do tej pory w zawodzie nauczyciela nie było odpowiedniej selekcji osób nadających się do tego zawodu, bo nie było odpowiednich mechanizmów prawnych. Tymczasem wprowadzona niedawno do szkół reforma systemu oświaty może znacznie zminimalizować zjawisko przemocy w szkole. Nowa ścieżka awansu zawodowego nauczycieli wyeliminuje ze szkół te osoby, które nie nadają się do pracy z dziećmi. Nauczyciele rozpoczynający pracę w szkole, czyli stażyści i kontraktowi, są pod stałą obserwacją rodziców i dyrekcji szkoły. Aby utrzymać się w pracy czy też awansować, muszą otrzymać ich ocenę. Tak więc przy negatywnej opinii rodziców dyrektor raczej nie wystawi nauczycielowi pozytywnej oceny. Tym samym osoby, które nie mają predyspozycji psychicznych czy też merytorycznych do bycia nauczycielem, zostaną wyeliminowane z grona pedagogicznego. Tu muszę przyznać, że już docierają do nas pierwsze sygnały, że w niektórych szkołach są młodzi nauczyciele, którzy nie sprawdzają się w pracy z dziećmi i młodzieżą, że nie radzą sobie w pracy wychowawczej. Prawdopodobnie nie zaliczą oni stażu, który właśnie odbywają i będą musieli zmienić zawód. **(dona)**



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Komisarz Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku:

– Bardzo ważne jest, żeby rodzice mieli dobry kontakt ze swoimi dziećmi. Wtedy nie będą się one obawiały opowiedzieć o tym, że w szkole lub w jej pobliżu zostały zaatakowane, że skradziono im pieniądze. Zdarza się, że dzieci nie mówią o tym rodzicom, bo boją się, że ci im nie uwierzą lub obciążą winą za całe zdarzenie. Dzieje się tak zwłaszcza w sytuacji, gdy sterroryzowane przez napastników zabrały kilka złotych z portfela rodziców. Rodzice nie powinni lekceważyć żadnych tego typu informacji przekazywanych im przez dzieci, nawet, jeśli wartość skradzionych przedmiotów jest niewielka lub obrażenia odniesione przez dziecko mają jedynie postać siniaków czy zadrapań. Dziecko powinno wiedzieć, że może liczyć na opiekuna, że jest on po jego stronie. Powinno mieć świadomość, że rodzice nie są obojętni na jego krzywdę i że jeśli mu się coś złego stanie, podejmą odpowiednie działania. Nie zawsze policji udaje się ustalić sprawcę wymuszenia rozbójniczego czy pobicia. Nie to jest jednak najważniejsze – najważniejsze jest to, żeby dziecko wiedziało, że sprawa nie została zlekceważona. Dzieci bowiem bardzo przeżywają takie sytuacje, czują się pokrzywdzone, bezradne, przestraszone. Nie powinny zostać same z tymi uczuciami. **(jg)**

pit ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl



Na tegorocznym II Białostockim Forum Szkół zaprezentowało się aż 80 placówek oświatowych – dwa razy więcej niż w ubiegłym roku

FOT. K. LEOŃCZUK

Rozpoczęło się II Białostockie Forum Szkół

Walczą o ucznia

PATRONAT Gazeta Współczesna Z NAMI WSZYSTKO CO WAŻNE

BIAŁYSTOK. Co mają do zaoferowania uczniom białostockie szkoły podstawowe, gimnazjalne i średnie, jak będą wyglądały nowe egzaminy zewnętrzne oraz jak zaplanować karierę własnego dziecka – można było dowiedzieć się podczas II Białostockiego Forum Szkół, które rozpoczęło się w czwartek w Zespole Szkół Elektrycznych. Forum wzbudziło wielkie zainteresowanie, bo tylko wczoraj odwiedziło je kilka tysięcy uczniów z rodzicami.

W imprezie bierze udział ponad 80 białostockich szkół i placówek oświatowych. Każda z nich ma swoje stoisko, przy którym nauczyciele i uczniowie prezentują własne osiągnięcia i plany rozwoju szkoły. I tak na stoisku Zespołu Szkół Odzieżowych można obejrzeć wspaniałe stroje uszyte przez uczennice tej placówki, przy stoisku Zespołu Szkół Włókienniczych – niezwykłe tkaniny, a na stoisku Zespołu Szkół Rolniczych – piękne bukiety ułożone przez uczniów z suszonych i naturalnych kwiatów. Wszystkie szkolne stoiska „zastawione" były zdobytymi przez uczniów – w różnych konkursach, zawodach i olimpiadach – pucharami i dyplomami. Na niektórych stoiskach znalazły się też telewizory, w których można było obserwować najważniejsze wydarzenia z życia szkoły, np. w przypadku Zespołu Szkół Gastronomicznych – konkurs na kucharza i kelnera.

– Żeby przyciągnąć młodzież, puszczamy też gry komputerowe – przyznała Katarzyna Andryszewska z działu promocji SP nr 14.

Uwagę młodych ludzi szczególnie przyciągało stoisko Zespołu Szkół Katolickich, gdzie urządzano pokazy magii oraz stoisko Zespołu Szkół Gastronomicznych, gdzie można było spróbować różnych przysmaków. Jednym z najbardziej oblegan ych, było też stoisko Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży, gdzie uczniowie wypytywali o czekające ich sprawdziany po szkole podstawowej, egzaminy po gimnazjum i nowe matury.

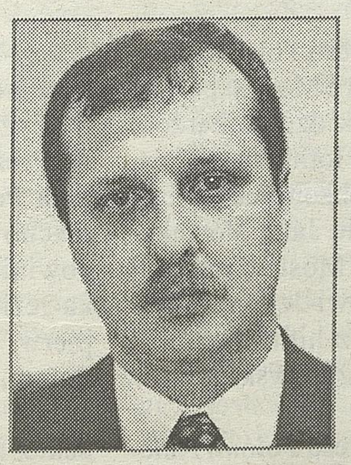
– Rozdajemy też arkusze egzaminacyjne i wspólnie z uczniami rozwiązujemy różne zadania i krzyżówki – tłumaczyła zainteresowanie stoiskiem jedna z pracownic łomżyńskiej OKE.

Szkolnym prezentacjom towarzyszy też seminarium pod hasłem „Pedagodzy XXI wieku", podczas którego nauczyciele z prezentujących się na forum placówek wygłaszają referaty, np. na temat wykorzystania komputera na różnych zajęciach, oceniania osiągnięć uczniów, miejsca szkoły w Unii Europejskiej czy też autorskich programów wychowawczych.

Przygotowano także specjalne wystąpienia adresowane do rodziców uczniów, traktujące m.in. o roli rodziców w polskiej szkole, nowych egzaminach zewnętrznych i przeciwdziałaniu narkomanii oraz planowaniu kariery własnego dziecka.

– Jesteśmy w trakcie realizacji reformy, która ma się dopełnić w przyszłym roku – mówił Marek Kozłowski, wiceprezydent Białegostoku. – Szkoły muszą walczyć o ucznia, więc tutaj, podczas forum, mają okazję w pełni zaprezentować swoją ofertę kształcenia i wychowania, a odwiedzający forum uczniowie mogą sobie wybrać szkołę, w której chcą kontynuować naukę i wszystkiego się o niej dowiedzieć.

(dona)



Dariusz Mierzyński, dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 18 w Białymstoku:

– Gimnazjum nr 18 to największe gimnazjum w Polsce, więc nie musimy walczyć o ucznia. Jednak Forum Szkół jest nam potrzebne z innego powodu – chcemy się pochwalić, że kształcimy uczniów aktywnych, o bardzo szerokim spektrum zainteresowań. Zależy mi na tym, aby pokazać dorobek naszej szkoły i jeszcze bardziej zaktywizować moich uczniów. Chcę, aby zobaczyli tutaj, co robi się w innych szkołach i próbowali przenosić niektóre pomysły na grunt naszej szkoły.



Janina Nierychlewska, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 5 w Białymstoku:

– Nasza szkoła jako szkoła zawodowa musi zabiegać o kandydatów. Jeżeli bowiem absolwenci szkół podstawowych nie będą chcieli podjąć u nas nauki, to może się zdarzyć, że szkołę trzeba będzie zamknąć i zniknie ona z mapy miasta.
Podczas tego forum informujemy uczniów gimnazjum, którzy za rok staną się potencjalnymi kandydatami do naszej szkoły, że będziemy mogli zaproponować im trzy profile kształcenia: techniczno-technologiczny, rolniczo-środowiskowy i akademicki.

Po raz 56. obchodzony będzie Dzień Transportowca

Święto za kółkiem

W ostatnią niedzielę kwietnia, jak co roku, obchodzony jest Dzień Transportowca. W tym roku to branżowe święto będzie obchodzone już po raz 56.

Dzień Transportowca świętują nie tylko kierowcy z państwowych i prywatnych firm transportowych, ale też m.in. pracownicy obsługi, mechanicy oraz pracownicy związani z czynnościami handlowo-spedycyjnymi. W całym kraju jest to kilkaset tysięcy osób.

– Często nasza praca jest niedoceniana. A przecież spędzamy za kółkiem wiele godzin, pokonując setki kilometrów w dzień i w nocy, w słońcu i zimnie. To naprawdę bardzo męcząca i stresująca praca – mówi Andrzej Biały, kierowca siemiatyckiego PKS-u z 20-letnim stażem.

Dzień Transportowca będzie też obchodzony w Białymstoku. Z tej okazji, 30 kwietnia, o godz. 18 przy ul. Baranowickiej odbędzie się uroczyste spotkanie pracowników Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej z wojewodą podlaskim Krystyną Łukaszuk oraz przedstawicielami władz miasta. Najlepsi pracownicy otrzymają odznaczenia państwowe, resortowe i firmowe.

To, że obchody Dnia Transportowca w białostockim PKS-ie będą miały tak uroczysty charakter nie powinno dziwić. Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Białymstoku jest największą tego typu firmą w regionie. W ciągu roku, jak mówi jego zarządca Antoni Lewicki, kierowcy tej firmy pokonują ok. 20 mln kilometrów i przewożą ok. 11 mln osób.

– Jeździmy nie tylko po terenie województwa podlaskiego, ale po całym kraju. Trzynaście naszych linii pospiesznych wykracza poza obszar województwa. Jeździmy też poza Polskę. Utrzymujemy bowiem regularne połączenia z Białorusią i Litwą – mówi Antoni Lewicki.

(RR)

Białostoccy policjanci uratowali 18-letniego białostoczanina

Desperat na dachu

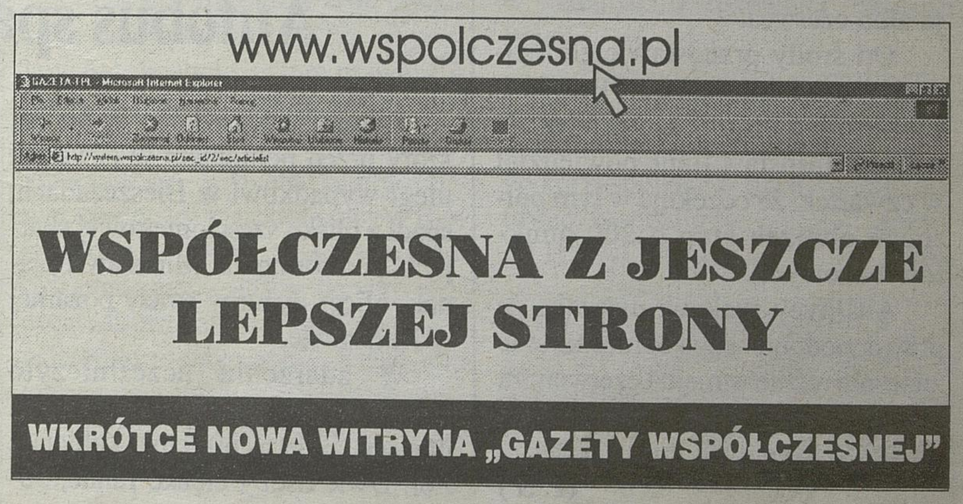
BIAŁYSTOK. W środę wieczorem funkcjonariusze z Komisariatu VI Policji w Białymstoku uratowali 18-letniego mieszkańca os. Białostoczek, który wszedł na dach wieżowca znajdującego się przy tej ulicy. Rzucał z dachu znalezionymi tam przedmiotami, groził, że się zabije. Był nietrzeźwy.

Zdarzenie miało miejsce w środę ok. godz. 18 przy ul. Białostoczek. Nietrzeźwy mężczyzna (2,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) dostał się na dach przez niezabezpieczony właz. Krzyczał, rzucał z góry na ziemię metalowymi przedmiotami znalezionymi na dachu, uszkodził jeden z zaparkowanych pod blokiem samochodów. Jeden z mieszkańców osiedla zawiadomił o tym fakcie oficera dyżurnego białostockiej Komendy Miejskiej Policji, ten zaś wysłał na miejsce patrol z „szóstki".

– Funkcjonariusze weszli na dach tą samą drogą – mówi nadkom. Leszek Szczęsnowicz, komendant Komisariatu VI Policji w Białymstoku. – Mężczyzna zaczął wtedy krzyczeć, że jak się do niego zbliżą, skoczy z dachu. Nie chciał z nimi rozmawiać. W pewnym momencie potknął się i przewrócił. Zaczął czołgać się w stronę krawędzi dachu. Policjanci schwycili go dosłownie w ostatniej chwili, kiedy już wychylał się na zewnątrz i wciągnęli z powrotem na dach. Został przewieziony do Izby Wytrzeźwień.

Dzień wcześniej, we wtorek, 25-letni białostoczanin wyskoczył przez okno mieszkania znajdującego się na IV piętrze bloku przy ul. Radzymińskiej, również na os. Białostoczek. Mężczyzna podjął próbę samobójczą w czasie, gdy był sam w mieszkaniu. Spadł na trawnik znajdujący się pod blokiem i z kilkoma złamaniami został umieszczony w szpitalu. Wcześniej mężczyzna leczył się psychiatrycznie.

(jg)



tom/jj

Pięciu stołecznych policjantów zatrzymanych pod zarzutem współpracy z „Pruszkowem"

Pomagali za dolary

Pięciu policjantów – trzech z Komendy Stołecznej Policji i dwóch z warszawskich komisariatów – zostało w czwartek zatrzymanych pod zarzutem współpracy z gangiem pruszkowskim. Poinformował o tym w czwartek rzecznik Prokuratury Okręgowej w Katowicach Leszek Goławski.

Czterem z zatrzymanych prokuratura postawiła zarzuty udziału w zbrojnej grupie przestępczej – gangu pruszkowskim. Jednym z zatrzymanych jest kierownik sekcji samochodowej Wydziału Kryminalnego Komendy Stołecznej Policji. Zatrzymanym grozi kara do 10 lat więzienia.

Zdaniem prowadzących śledztwo, policjanci od 1994 do 2000 roku, w zamian za łapówki, pomagali gangsterom w popełnianiu przestępstw i umożliwiali pozostawanie na wolności: udzielali informacji o toczących się przeciw nim śledztwach, odstępowali od ścigania członków gangu.

– Wskazywali im samochody do kradzieży, wyprowadzali ich z policyjnych blokad, pomagali w uzyskiwaniu informacji o samochodach – mówi prokurator Goławski.

Według prowadzących śledztwo, policjanci m.in. za tysiąc dolarów sprzedali gangsterom 10 policyjnych mundurów, które później pomagały im w popełnianiu przestępstw.

Odebrany wcześniej złodziejom sprzęt służący do kradzieży aut sprzedali gangsterom z „Pruszkowa". Za usługi świadczone gangsterom przyjmowali od 500 do 8 tysięcy dolarów.

Czwartkowe zatrzymanie to kontynuacja śledztwa przeciw tzw. pionowi motoryzacyjnemu „Pruszkowa", prowadzonego przez katowicką prokuraturę. W związku z tą sprawą od lutego zatrzymano 20 osób, a osiem jest ściganych listami gończymi.

Szef MSWiA Marek Biernacki zapowiedział wczoraj kolejne zatrzymania w związku ze zwalczaniem gangu pruszkowskiego.

– „Pruszków" będzie kasowany do końca. Teraz jest etap rozbijania zaplecza gospodarczego – dodał.

(PAP)

Polska łapówkarska

● Kilka milionów złotych stracił Skarb Państwa na wypłacie nienależnych rent zawodowych dla pracowników zakładów Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego – podała w czwartek śląska policja. Policjanci z wydziału do walki z korupcją zatrzymali sześć osób, m.in. lekarkę, pracowników personelu medycznego uprawnionych do przeprowadzenia badań lekarskich oraz byłego pracownika ZUS-u, którzy fałszowali dokumentację medyczną, potrzebną do otrzymania renty zawodowej. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że skorzystało z tego kilkaset osób, głównie zagrożonych zwolnieniami pracowników przemysłu ciężkiego. Załatwienie dokumentacji kosztowało 5-10 tys. zł.

● Dolnośląska policja zatrzymała 27 osób, zamieszanych w aferę łapówkarską w wałbrzyskiej Wojskowej Komendzie Uzupełnień. W sumie w sprawie podejrzanych jest 80 osób. Wśród zatrzymanych są: lekarze, pracownicy WKU oraz niedoszli poborowi. Wśród 27 zatrzymanych kilka dni temu jest jeden lekarz, który zajmował się wystawianiem zaświadczeń o niezdolności do służby wojskowej. Tego typu „usługa" kosztowała od kilkuset do 2-3 tys. zł.

Sejm przyjął uchwałę o nierównym traktowaniu Radia Maryja przez KRRiT

Dyskryminacja mocy?

Sejm przyjął w czwartek uchwałę, w której domaga się od KRRiT podjęcia „wszelkich działań w celu niezwłocznego usunięcia nierównej pozycji Radia Maryja w stosunku do pozostałych nadawców ogólnopolskich".

Według uchwały, Krajowa Rada dyskryminowała Radio Maryja podczas procesu koncesyjnego, preferując jednocześnie innych niepublicznych nadawców radiowych. Podczas środowej, kilkugodzinnej dyskusji, poparcie dla uchwały deklarowały kluby parlamentarne AWS, PSL i SKL. Przeciwko niej byli posłowie SLD i UW. Debacie w Sejmie przysłuchiwał się dyrektor radia ojciec Tadeusz Rydzyk.

Zdaniem Anny Sobeckiej (Porozumienie Polskie), sprawozdawcy komisji, która opracowała projekt uchwały, o dyskryminacji rozgłośni ojca Rydzyka świadczy fakt, że Radio Maryja korzysta obecnie ze 120 nadajników o małej mocy, podczas gdy Radio Zet i RMF FM mają po 47 nadajników o dużej mocy. – To powoduje, że sieć Radia Maryja jest znacznie kosztowniejsza w utrzymaniu, słabszy jest też odbiór stacji – mówiła.

– Radio Maryja otrzymało takie częstotliwości, o jakie się starało – odpowiadał przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun. Według danych Rady, „zasięg ludnościowy" Radia Maryja wynosi 75 proc. w przypadku sygnału stereo i 94 proc. w przypadku sygnału mono. Radio RMF FM obejmuje 85 proc. ludności, Radia Zet – 84 proc. **(PAP)**



Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal (nz. oblegany przez dziennikarzy na lotnisku Okęcie) przyleciał do Warszawy na II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy.

FOT. PAP/CAF

Komitet Kaczyńskich

Minister sprawiedliwości Lech Kaczyński został przewodniczącym komitetu krajowego „Prawo i Sprawiedliwość". W czwartek liderzy tej formacji politycznej przedstawili deklarację założycielską i skład komitetu, do którego weszli m.in. Jarosław Kaczyński i Ludwik Dorn (obaj ROP-PC).

Dorn powiedział, że w Rzeczpospolitej brakuje przede wszystkim prawa i sprawiedliwości, i komitet powstał po to, by na taką potrzebę odpowiedzieć.

Komitety społeczne „Prawo i Sprawiedliwość" powstają od marca. Działają już w Gdańsku, Elblągu, Krakowie, Białymstoku i Warszawie. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, krajowy komitet ma m.in. weryfikować powstające komitety lokalne. **(PAP)**

Stopy bez zmian

Rada Polityki Pieniężnej pozostawiła podstawowe stopy procentowe na poziomie 17-21 proc. Decyzja RPP jest zgodna z oczekiwaniami analityków, którzy uważali, że RPP wstrzyma się z obniżką stóp do maja albo czerwca.

Od środy przedstawiciele rządu wyrażali opinie, że RPP powinna obniżyć stopy, a minister finansów Jarosław Bauc powiedział w czwartek, że oczekuje w tym półroczu obniżek stóp o 200 punktów bazowych.

Analitycy rynkowi uważają, że prawdopodobieństwo obniżenia stóp znacznie rośnie w maju i czerwcu, za czym przemawiają prognozy spadku inflacji w kolejnych miesiącach. **(PAP)**

Po wejściu Polski do UE rolnicy mogliby liczyć na 2,5-3,5 mln euro rocznie

Milion gospodarstw w kolejce

Dopłaty bezpośrednie dla rolników po wejściu Polski do Unii Europejskiej mogą wynieść od ok. 2,5 do ok. 3,5 mld euro rocznie – poinformował wiceminister rolnictwa Jerzy Plewa podczas seminarium poświęconego bankom spółdzielczym. Plewa zaznaczył, że na razie nie można określić dokładnego terminu przyznania dopłat. Według wiceministra, w Polsce jest około miliona gospodarstw rolnych, które chciałyby skorzystać z dopłat bezpośrednich.

– W naszym stanowisku negocjacyjnym dostarczyliśmy wszystkich informacji potrzebnych do określenia dopłat dla polskich rolników – powiedział Plewa. Unia została poinformowana o wielkości upraw polowych w Polsce oraz o tym, ile z nich powinno podlegać dopłatom bezpośrednim. Przekazane zostały również dane o liczebności zwierząt hodowlanych.

Zdaniem wiceministra, do przyznania dopłat bezpośrednich konieczny jest rejestr gospodarstw i system zintegrowanej kontroli – IACS.

– Realizujemy programy pilotażowe w województwie warmińsko-mazurskim i podkarpackim. Wprowadzenie systemu IACS w całym kraju planowane jest do końca 2002 roku – powiedział Plewa.

Komisja Europejska planuje jednak zmianę systemu dopłat bezpośrednich dla rolników, która oznaczać może konieczność przejęcia przez kraje Unii połowy kosztów. Takie rozwiązanie oznaczałoby, że na kraje członkowskie spadłby obowiązek finansowania połowy dopłat bezpośrednich dla gospodarstw rolnych. **(PAP)**

Autobus spadł ze skarpy

Autokar wycieczkowy ze Śląska, który przed południem w czwartek uległ wypadkowi w Bieszczadach, spadł z blisko sześciometrowej skarpy – poinformował Mirosław Rusinek, oficer dyżurny straży pożarnej w Rzeszowie.

W zdarzeniu uczestniczyło 48 osób, jedna poniosła śmierć na miejscu. Była to 60-letnia kobieta z Żor. Dwie osoby ciężko ranne, 56-letnia kobieta i 61-letni mężczyzna – mieszkańcy Żor – przebywają w szpitalu w Sanoku. 14 osób lżej rannych trafiło do szpitali w Lesku i Ustrzykach Dolnych – poinformował oficer dyżurny rzeszowskiej policji.

Do zdarzenia doszło na tzw. małej pętli na trasie Czarna-Polana. Według wstępnych ustaleń, wycieczka przyjechała w Bieszczady z Rybnika lub Żor. **(PAP)**

Edward Moskal nie żałuje swojej wypowiedzi o Nowaku-Jeziorańskim

Przepraszać nie będzie

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal powiedział w czwartek dziennikarzom na warszawskim lotnisku Okęcie, że nie żałuje opublikowania oświadczenia w sprawie Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Moskal zarzucił Janowi Nowakowi-Jeziorańskiemu współpracę z hitlerowcami i uległość wobec „żydowskiego lobby".

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej przyleciał do Warszawy na II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy. W dniach od 28 kwietnia do 3 maja Zjazd będzie się odbywać w kilku miastach Polski.

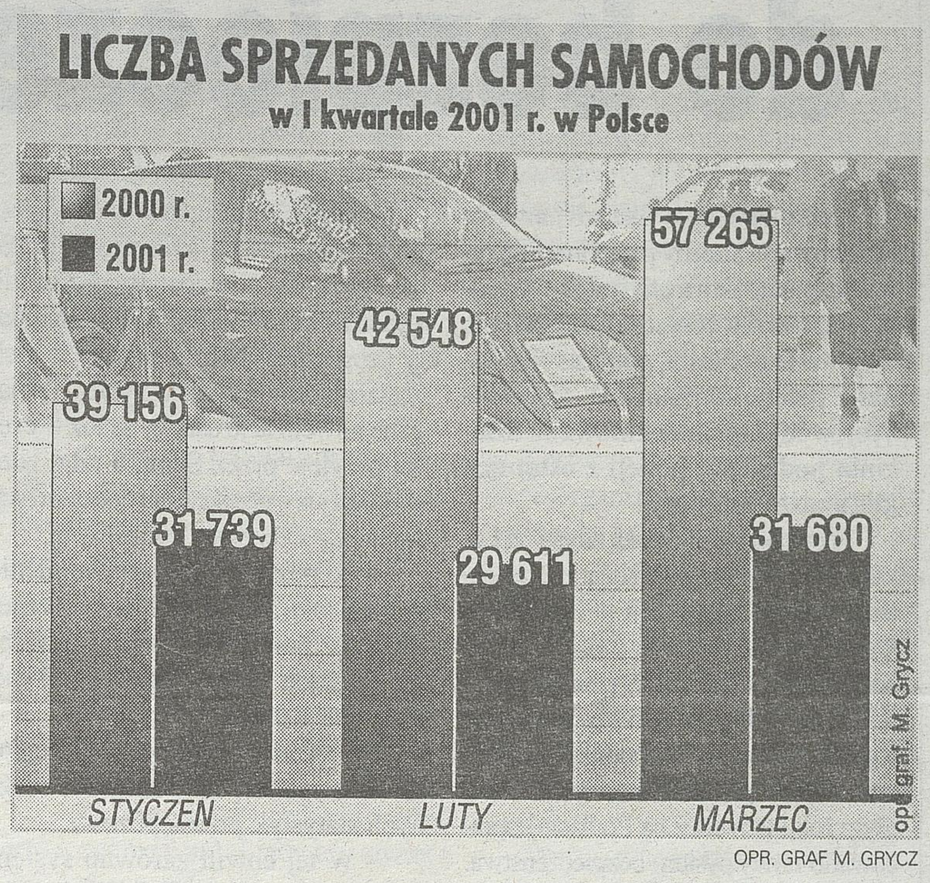
Pytany, czy przeprosi Nowaka-Jeziorańskiego, Moskal odparł: „za co?". Nie chciał więcej rozmawiać z dziennikarzami twierdząc, że jest zmęczony.

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" prof. Andrzej Stelmachowski pytany, czy Moskal powinien przeprosić Jana Nowaka-Jeziorańskiego oświadczył najpierw, że to nie jest jego sprawa. Potem, naciskany przez dziennikarzy, powiedział, że „nie". Redaktor naczelny „Dziennika Związkowego" wydawanego w Chicago Wojciech Białoszewski pytany, czy zgadza się z wypowiedzią Moskala odpowiedział, że „generalnie tak, ponieważ nie jest to sprawa prosta". **(PAP)**

Coraz trudniej sprzedać nowe auto

Kryzys w salonach

Zapaść polskiego rynku motoryzacyjnego nadal trwa. Marzec okazał się najgorszym miesiącem w tym roku pod względem liczby sprzedanych samochodów. W I kwartale 2001 r., w porównaniu z tym okresem ubiegłego roku, klienci kupili o 33 proc. mniej samochodów. Dealerzy przewidują, że może być jeszcze gorzej.



OPR. GRAF M. GRYCZ

Trudno wyjść z dołka

Kryzys rynku motoryzacyjnego pogłębia się. Sprzedaż nowych aut w kraju spadła z prawie 139 tys. w I kwartale roku 2000 do 93 tys. w analogicznym okresie tego roku. Ponad 44-proc. spadek sprzedaży w marcu (w porównaniu do marca 2000 r.) spowodował, że po raz pierwszy od początku lat 90-tych wielkość sprzedaży importowanych samochodów przewyższyła liczbę sprzedanych aut, wyprodukowanych w Polsce. W marcu sprzedano tylko 15.779 tych samochodów (z polskich fabryk wyjechało natomiast w tym miesiącu ponad 43 tys. aut).

Najgorzej sprzedawały się w marcu najpopularniejsze na rynku marki, czyli: Fiat i Daewoo. Koncern Fiata, który zajmuje pierwsze miejsce pod względem sprzedaży na liście producentów, odnotował na koniec marca spadek sprzedaży o ponad 43 proc.

Jak powiedział natomiast Adam Mikutowicz, wiceprezes Polmozbytu Plus w Białymstoku, dealera Fiata, w marcu firma ta sprzedała ponad 100 samochodów, co jest wynikiem lepszym niż w styczniu i lutym tego roku (kiedy sprzedawano ok. 60 aut miesięcznie).

– Wiosenne promocje spowodowały wzrost zainteresowania kupnem nowego auta – tłumaczył wiceprezes. – Kryzys gospodarczy dotyka przede wszystkim osoby o najmniejszych dochodach, które kupują auta najtańsze. Wycofanie z produkcji popularnego malucha także miało wpływ na wyniki koncernu Fiata.

Samochody firmy Daewoo w kraju znalazły w tym miesiącu o ponad 42 proc. mniej nabywców niż w analogicznym okresie 2000 r.

– W marcu sprzedaż modeli firmy Daewoo pogorszyła się w porównaniu do stycznia czy lutego bieżącego roku. Dotyczyło to zwłaszcza liczby sprzedanych polonezów – stwierdził Tadeusz Zimnoch, dyrektor białostockiego Polmozbytu, dealera samochodów Daewoo. – Dzięki atrakcyjnym promocjom wprowadzonym w kwietniu więcej klientów odwiedza nasz salon. Klienci czekają na ulgi w akcyzie przy złomowaniu starych samochodów, które zapowiadał rząd.

Fabia utrzymuje statystykę

Skoda, która zajmuje trzecią pozycję pod względem udziału w rynku, jako jedyny koncern w kraju zwiększył sprzedaż swoich samochodów, w porównaniu do ubiegłego roku. W I kwartale koncern ten zwiększył swój udział w rynku do 12 proc. (w tym samym okresie 2000 r. udział Skody wyniósł 6,5 proc.).

– Skoda zwiększyła swój udział w rynku dzięki modelowi Fabia, który robi furorę wśród klientów. Liczba sprzedanych aut w naszym salonie utrzymuje się na stałym poziomie – powiedział Piotr Feliniak, dyrektor firmy Tor Plus, dealera Skody. – Wysokie koszty pozyskania kredytu oraz zubożenie potencjalnych klientów to przyczyny obecnej sytuacji na rynku motoryzacyjnym, która może się jeszcze pogorszyć.

Trudny rynek

Podobnego zdania jest Wojciech Drzewiecki, szef firmy Samar, monitorującej rynek samochodowy. Według niego, kredyty są ciągle zbyt drogie, a leasing mało popularny. Jego zdaniem, wprowadzenie ograniczenia na import samochodów używanych może korzystnie wpłynąć na sprzedaż nowych aut, jednak w ciągu najbliższych miesięcy nie należy spodziewać się poprawy.

Dodatkowo leasing samochodów przez firmy, który wspomagał sprzedaż aut (w ubiegłym roku wzięto w leasing około 100 tys. samochodów) może okazać się jeszcze mniej dostępny niż dotychczas. Ministerstwo Transportu pracuje bowiem nad nowym rozporządzeniem, które przewiduje możliwość leasingu tylko tych aut osobowych przerobionych przez producenta na ciężarowe, w których zmieści się sześcian o boku 70 cm. Takie przepisy będą preferowały auta dostawcze czy większe samochody typu kombi.

(MG)

W Tykocinie odbyło się szkolenie IPN dla nauczycieli z Jedwabnego, Radziłowa, Wąsosza i Wizny

Za zamkniętymi drzwiami

W synagodze-muzeum w Tykocinie odbyło się w czwartek szkolenie IPN dla nauczycieli z Jedwabnego, Radziłowa, Wąsosza i Wizny o dziejach i kulturze Żydów, zwłaszcza w czasie II wojny światowej. Spotkanie było zamknięte dla prasy.

Według przedstawicieli Instytutu Pamięci Narodowej spotkanie odbywało się za zamkniętymi drzwiami na prośbę uczestniczących w nim pedagogów obawiających się atmosfery sensacji. W przerwie szkolenia prawie nikt z nauczycieli nie chciał rozmawiać z dziennikarzami.

Jedwabne, Radziłów, Wąsosz i Wizna w dawnym województwie łomżyńskim, to miejsca głośnych pogromów żydowskich z 1941 r. Do Tykocina przyjechało około trzydziestu nauczycieli historii, języka polskiego i wiedzy o społeczeństwie oraz pedagogów szkolnych z tych miejscowości.

W czasie warsztatów z udziałem historyków z biura edukacji publicznej IPN i Żydowskiego Instytutu Historycznego przygotowywano ich do prowadzenia lekcji, ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w północno-wschodniej Polsce. Zajęcia mają też pomóc w przygotowywaniu zajęć na temat stosunków polsko-żydowskich i zagłady Żydów.

W programie szkolenia znalazły się wykłady dotyczące m.in. okupacji niemieckiej i sowieckiej na Białostocczyźnie oraz kultury i obyczajów żydowskich. Historycy Instytutu twierdzą, iż fakt, że w sprawie Jedwabnego i Radziłowa prowadzone są śledztwa, nie świadczy o tym, iż zajęcia zorganizowano zbyt wcześnie.

– Biuro edukacji publicznej nie jest tym samym, co pion śledczy IPN. W czasie tych warsztatów nie będziemy się wypowiadali w ogóle na temat ustaleń śledztwa w sprawie Jedwabnego – powiedział przed szkoleniem Tomasz Danilecki, rzecznik prasowy oddziału IPN w Białymstoku.

IPN tłumaczy, że spotkanie było zamknięte dla prasy także z racji swego roboczego charakteru. Kolejne takie szkolenia mają odbyć się na początku nowego roku szkolnego. Być może będą miały szerszą tematykę, np. grudzień '70 i inne tematy dotyczące historii najnowszej. **(PAP)**



Na zdjęciu od lewej prof. Edmund Dmitrów z białostockiego IPN i dr Paweł Machcewicz, szef pionu edukacji IPN podczas spotkania z nauczycielami

FPT. PAP/CAF

Dariusz Sapiński otrzymał wyróżnienie Polskiej Federacji Producentów Żywności

Dla Polski dostatniej

Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita" w Wysokiem Mazowieckiem otrzymał honorowe wyróżnienie „Pro Polonia Opulenta" przyznawaną przez Polską Federację Producentów Żywności. Kapituła doceniła rozwój przedsiębiorstwa, wdrażanie wysokich standardów UE oraz twórczy wkład w kreowanie nowoczesnego wizerunku polskiej spółdzielczości.

Wyróżnienia „Pro Polonia Opulenta" (Dla Polski Dostatniej) przyznawane są przez Polską Federację Żywności od 5 lat w 4 kategoriach: przemysł, nauka, administracja państwowa, media. Przyznawane jest ono nie dla firm lecz dla konkretnych osób. Co roku wybierana jest jedna osoba, która, zdaniem federacji, odniosła największe sukcesy w swojej kategorii. W tym roku w kategorii przemysł najlepiej oceniono Dariusza Sapińskiego.

Kapituła wyróżnienie to umotywowała w następujący sposób: „Za wzorcowe rozwijanie przedsiębiorstwa Mlekovita w warunkach silnej konkurencji w mleczarstwie, umiejętności zastosowania wysokich standardów UE we współpracy z dostawcami, w produkcji oraz w handlu krajowym i zagranicznym, twórczy wkład w kreowanie nowoczesnego wizerunku polskiej spółdzielczości".

– Był to kolejny bardzo udany rok dla naszej firmy – mówi Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity. – Nastąpił dalszy dynamiczny jej rozwój. Zwiększyliśmy zarówno udział w rynku krajowym jak i eksport. Wprowadziliśmy na rynek nowe produkty.

Wyróżnienie „Pro Polonia Opulenta" jest jednym z wielu jakie otrzymała w ostatnim czasie wysokomazowiecka spółdzielnia i jej szef. Jak mówi Dariusz Sapiński, do najważniejszych należy zaliczyć tytuł Mistera Eksportu otrzymany 2 lata temu na Polagrze. Mlekovita w dalszym ciągu jest największym w kraju eksporterem artykułów mleczarskich. Eksportuje głównie mleko w proszku (odtłuszczone i pełne), masło, bezwodny tłuszcz mleczny.

Każdego dnia ze spółdzielni wyjeżdża 4-5 tirów z artykułami mlecznymi, które trafiają na różne kontynenty. **(koci)**

28 kwietnia – Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy

Tragedii można uniknąć

W sobotę – 28 kwietnia – obchodzony jest Światowy Dzień Wypadków przy Pracy. Okręgowy inspektor pracy w Białymstoku zaapelował do pracowników, aby pamiętali podczas codziennej pracy, że nawet najwyższe wynagrodzenie nie zrekompensuje im utraty zdrowia i życia. Co roku około 2,5 tys. osób w woj. podlaskim ulega wypadkom podczas pracy, a kilkanaście traci życie.

W ubiegłym roku w woj. podlaskim zanotowano aż 49.299 wypadków w rolnictwie, w tym prawie 1,4 tys. wśród dzieci rolników.

– Za tymi liczbami kryją się tragedie ludzkie – stwierdził Henryk Purwin, okręgowy inspektor pracy w Białymstoku. – Wśród ofiar wypadków byli pracownicy, którzy dopiero rozpoczynali pracę zawodową. Część z nich osierociło niepełnoletnie dzieci, dla których byli jedynymi żywicielami.

Dążenie do maksymalizacji zysków, lekceważenie elementarnych zasad bezpieczeństwa, a ostatnio również stres i przemęczenie to częste przyczyny wypadków przy pracy.

Z okazji Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy zorganizował specjalne dyżury dla pracowników i pracodawców na temat warunków pracy, wypadków, chorób zawodowych oraz świadczeń pieniężnych z tego tytułu. Dyżury odbędą się w piątek (27 kwietnia) w siedzibach Państwowej Inspekcji Pracy:

– Pracownikom gwarantujemy pełną anonimowość. Informacje uzyskane od pracodawców nie będą wykorzystywane w działalności kontrolnej inspektorów pracy – zapewnił Henryk Purwin. **(MN)**

- Białystok – ul. Skłodowskiej 3 (pokój 85), tel. 744-70-19, 742-11-46;
- Łomża – ul. Nowa 2, tel. 216-54-01;
- Suwałki – ul. Noniewicza 10, tel. 566-65-97.

INFORMATOR

Białystok

SŁUŻBA ZDROWIA: przychodnie SM ZOZ czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych, 5 maja dyżur. Apteki „Cefarmu" czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Apteka przy ul. Suraskiej będzie czynna w każdy dzień tygodnia przez całą dobę. W dni świąteczne dodatkowo w godz. 8-15 czynne będą apteki przy ul. Lipowej i Malmeda.

SKLEPY: 1 i 3 maja większość sklepów będzie czynna. Sklep „Finezja" i „Bartek" nieczynne 1 i 3 maja.

UBEZPIECZENIA: zakłady ubezpieczeniowe czynne będą we wszystkie dni oprócz świątecznych. 5 maja dyżur w Inspektoracie PZU przy ul. Suraskiej.

BANKI: czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

URZĘDY: Urząd Wojewódzki nieczynny 4 maja. Urząd Miejski nieczynny 2 maja. Izba Skarbowa nieczynna 4 maja, a Prokuratura Okręgowa 30 kwietnia i 4 maja. Sądy czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Urząd Pracy nieczynny 30 kwietnia. Biuro Paszportów 4 maja nieczynne. Urzędy pocztowe czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

KOMUNIKACJA: 30 kwietnia, 2 i 4 maja autobusy komunikacji miejskiej będą kursować jak w dni powszednie, a 1 i 3 maja jak w dni świąteczne.

Mońki

SŁUŻBA ZDROWIA: przychodnie SP ZOZ czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Apteki czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Całodobowy dyżur pełnić będzie apteka „Cefarmu" przy ul. Al. Niepodległości.

SKLEPY: czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Delikatesy „Na malinach" czynne całą dobę. Delikatesy przy ul. Kolejowej czynne 1 i 3 maja.

UBEZPIECZENIA: zakłady ubezpieczeniowe czynne będą we wszystkie dni oprócz świątecznych. 5 maja dyżur Inspektoratu PZU.

BANKI: pracują we wszystkie dni oprócz świątecznych.

URZĘDY: pracują we wszystkie dni oprócz świątecznych.

Bielsk Podlaski

SŁUŻBA ZDROWIA: przychodnie pracują we wszystkie dni oprócz świątecznych. Ambulatorium szpitalne we wszystkie dni czynne będzie całą dobę. Apteki czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Całą dobę czynna będzie apteka „Cefarmu" przy ul. Mickiewicza.

SKLEPY: sklepy PSS „Społem" czynne będą codziennie. Całą dobę czynne będą sklepy przy ul. Mickiewicza i „Lux" przy ul. 3 Maja.

BANKI: czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

URZĘDY: Starostwo Powiatowe, Urząd Gminy i Urząd Miasta nie pracują 4 maja.

Hajnówka

SŁUŻBA ZDROWIA: przychodnie czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. 1 i 3 maja czynna będzie apteka „Cefarmu" przy ul. 3 Maja. Całą dobę czynna będzie apteka o. Szwed przy ul. 3 Maja.

SKLEPY: 1 i 3 maja czynne będą Delikatesy „Rolmak" oraz sklep „Sezam".

UBEZPIECZENIA: Inspektorat PZU i Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta" czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

BANKI: czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

URZĘDY: czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

KOMUNIKACJA: 1, 3 i 5 maja autobusy będą kursować jak w dni świąteczne.

Sokółka

SŁUŻBA ZDROWIA: przychodnie czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Apteki czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych. Całodobowy dyżur apteki PZF „Cefarmu".

UBEZPIECZENIA: PZU przy ul. Piłsudskiego czynne będzie we wszystkie dni oprócz świątecznych. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przy ul. Piłsudskiego 4 maja będzie nieczynna.

BANKI: czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

URZĘDY: Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski czynne we wszystkie dni oprócz świątecznych.

KOMUNIKACJA: 30 kwietnia, 2 i 4 maja autobusy kursować będą jak w dni powszednie, 1 i 3 maja – według rozkładu świątecznego.

(KP, zmo, db, jan, jb)

Policjanci będą stosowali prowokacje

Prawo do bezpieczeństwa

– Po raz pierwszy w historii państwa opracowano spójny program poprawy bezpieczeństwa obywateli – mówiła w czwartek Krystyna Łukaszuk, wojewoda podlaski, podczas spotkania z dziennikarzami. W Urzędzie Wojewódzkim podsumowano działania podlaskiej policji z ostatnich kilkunastu miesięcy.

Jak wspólnie przyznali Krystyna Łukaszuk i mł. insp. Jan Kulesz, komendant wojewódzki policji w Białymstoku, obywatele Podlasia mogą czuć się bezpiecznie. O ponad 50 procent wzrosła liczba wykrywanych przestępstw w regionie północno-wschodnim. Na podstawie ankiet przeprowadzonych w ubiegłym roku (również na Podlasiu) opracowano nowy system bezpieczeństwa.

– Do tej pory, przez ostatnie 10 lat, co roku minister spraw wewnętrznych przedstawiał raport na temat bezpieczeństwa, który diagnozował sytuację w kraju, jednak nie mówił o warunkach ani możliwościach jej poprawy – stwierdziła Krystyna Łukaszuk.

Program został opracowany w ubiegłym roku i Rada Ministrów go zaakceptowała. Nie zostały jeszcze do końca zrealizowane wszystkie elementy programu, choć większość z nich została wprowadzona w życie. Wymagane nowelizacje ustawy są już w części przyjęte przez Sejm, a rząd zdecydował już o przesunięciu dodatkowych funduszy z rezerwy budżetowej.

– To pozwoliło na uruchomienie w tym roku, tak długo oczekiwanego przez policjantów motywacyjnego systemu płac – powiedział mł. insp. Jan Kulesz.

Do tej pory ocena pracy policjanta odbywała się na podstawie rocznych statystyk przestępczości.

– W tej chwili zarówno system oceny, jak i nagradzania jest zmieniany i modyfikowany. Teraz funkcjonariusze będą oceniani na podstawie tzw. działań z ostatniej chwili, czyli po każdym dyżurze i każdym dniu pracy – powiedziała Krystyna Łukaszuk. – Te noty będą oczywiście wpływać na wynagrodzenia, ale przede wszystkim będą motywować do pracy poszczególnych policjantów.

– Jakości pracy policji nie należy mierzyć jedynie przez liczbę przestępstw w Polsce. To, że ona wzrasta, jest wynikiem raczej uwarunkowań społecznych, a nie wynikiem jakości pracy policji – mówił Jan Kulesz.

Według nowego projektu, policjanci otrzymają prawo prowadzenia podsłuchów operacyjnych równolegle i niezależnie od prowadzonego postępowania karnego i sądowego – to pomoże skutecznie rozpracowywać grupy przestępcze. Funkcjonariusze policji będą mieli też prawo do pozyskiwania rejestrów prowadzonych rozmów od operatorów telekomunikacyjnych. Dopuszczalna stanie się także prowokacja policyjna, polegająca na umożliwieniu policjantom składania propozycji wręczania łapówek nieuczciwym urzędnikom.

(aga)

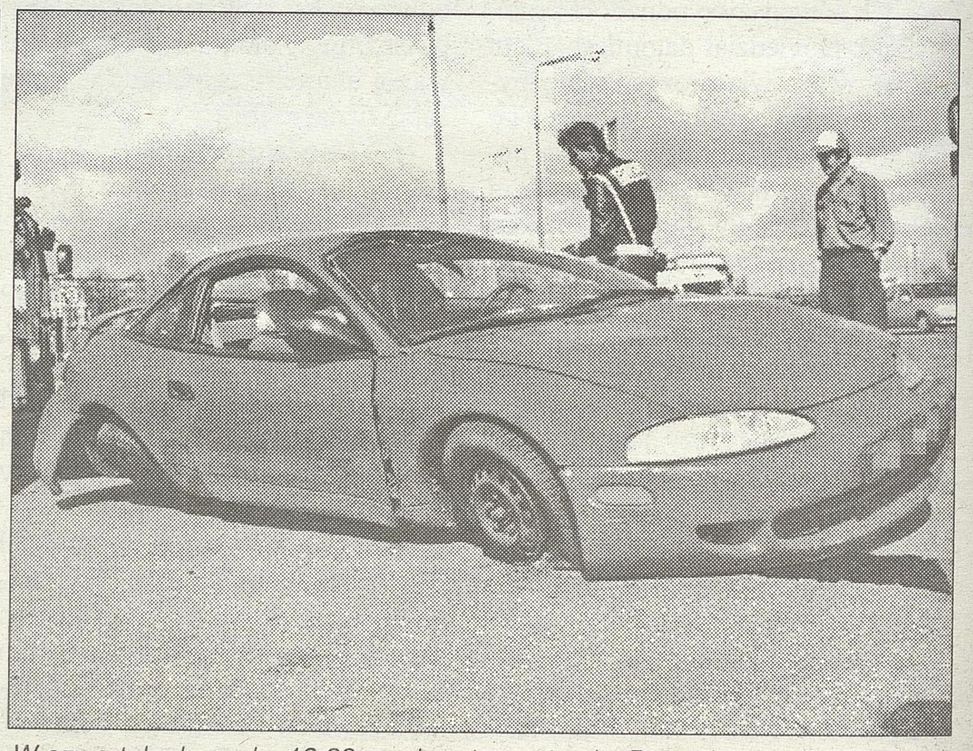
Od soboty w Muzeum Przyrodniczym BPN

Nowa ekspozycja

BIAŁOWIEŻA. W sobotę, w Muzeum Przyrodniczym BPN, po dwóch latach przerwy, zostanie otwarta wystawa „Fauna Puszczy Białowieskiej". Oprócz nowej ekspozycji prezentującej zwierzęta w imitacji środowiska naturalnego będzie można zobaczyć również zbiory ptaków oraz narzędzia i przedmioty związane z bartnictwem, pokazywane wcześniej w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej.

Wystawę można oglądać do końca roku codziennie w godz. 9-16. Cena normalnego biletu, upoważniającego również do obejrzenia żywej panoramy Puszczy Białowieskiej z nowo wybudowanej wieży widokowej, wynosi 5 zł, a ulgowego 3 zł.

(jb)



W czwartek ok. godz. 13.30 na skrzyżowaniu ulic Branickiego i Piastowskiej w Białymstoku doszło do drogowej kolizji. Kierujący samochodem marki Mitsubishi nie dostosował prędkości do warunków jazdy. Pojazd kilkakrotnie dachował. Na szczęście kierowcy, ani przechodniom nic się nie stało.

FOT. K. LEOŃCZUK

Białoruska opozycja powątpiewa w niezawisłość białostockiego sądu

Sowieckie bezprawie?

MIŃSK. Członkowie Związku Białoruskich Uchodźców Politycznych wątpią w niezawisłość białostockiego sądu, którzy w zeszłym tygodniu orzekł, że ich kolega Andriej Ż. może być deportowany na Białoruś.

– W Białostockiem bardzo silne są białoruskie wpływy (białoruskiego państwa – PAP). Trójka sędziów i prokurator, to polscy Białorusini. W każdym innym miejscu w Polsce sąd podjąłby odmienną decyzję – powiedział w czwartek w wywiadzie dla niezależnej agencji „BiełaPAN" zastępca szefa związku Andriej Juckiewicz.

Andriej Ż., białoruski biznesmen, od dwóch lat przebywa w Polsce. W lutym br. na prośbę Interpolu został aresztowany w Białymstoku. Białoruskie władze oskarżają go o wyłudzenie od miejscowych banków 700 tys. dolarów kredytu. Sąd Okręgowy w Białymstoku orzekł w zeszły piątek, że na podstawie przedstawionych przez białoruską stronę dokumentów Andriej Ż. może zostać wydany, gdyż w jego kraju nie grożą mu ani tortury ani śmierć.

Tymczasem związek twierdzi, iż Andriej Ż. jest ścigany na Białorusi za finansowe wspieranie miejscowej opozycji.

W specjalnym oświadczeniu, wydanym przez Związek Białoruskich Uchodźców Politycznych, mówi się, iż białostocki sąd „zademonstrował najbardziej jaskrawe wzory sowieckiego bezprawia".

Jak poinformowało w czwartek „Radio Racja" członkowie związku są przekonani o politycznym zaangażowaniu sędziów, którzy – ich zdaniem – podczas procesu pozwalali sobie na uwagi niezwiązane ze sprawą Andrieja Ż.

(PAP)

Skarb Państwa sprzeda swoje udziały w białostockiej Birunie

Przetarg bez pakietu

BIAŁYSTOK. Przetarg nieograniczony na sprzedaż 25,02 proc. akcji Fabryki Wyrobów Runowych Biruna SA w Białymstoku ogłosiło w czwartek (26 kwietnia) Ministerstwo Skarbu Państwa. Pakiet akcji chce kupić Podlaskie Towarzystwo Finansowo-Inwestycyjne, które posiada już 74,85 proc. akcji Biruny.

– Jesteśmy bardzo zainteresowani kupnem tych akcji i nawet zmuszeni do tego – powiedział Leszek Czemiel, udziałowiec Podlaskiego Towarzystwa Finansowo-Inwestycyjnego. – Oczywiście złożyliśmy ofertę kupna.

Leszek Czemiel stwierdził, że Towarzystwo Finansowo-Inwestycyjne jest zainteresowane kontynuacją inwestycji w FWR Biruna.

Towarzystwo odkupiło większościowy pakiet akcji Biruny we wrześniu ubiegłego roku od Holdingu Próchnik. Choć posiada większościowy pakiet akcji, ma tylko jeden głos na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, ponieważ Próchnik nie wykupił w terminie akcji (25,02 proc. pakietu) od Skarbu Państwa. Właśnie te akcje Ministerstwo Skarbu chce teraz sprzedać.

W listopadzie ubiegłego roku ówczesny minister Skarbu Państwa Andrzej Chronowski zapewnił publicznie, że akcje Biruny, posiadane przez Skarb Państwa, zostaną sprzedane inwestorowi, który zagwarantuje pracownikom pakiet socjalny.

Jak się dowiedzieliśmy w biurze prasowym Ministerstwa Skarbu Państwa w ogłoszeniu o przetargu na sprzedaż akcji nie ma zapisu o pakiecie socjalnym.

Według Towarzystwa Finansowo-Inwestycyjnego za wcześnie jest mówić o pakiecie socjalnym. Obecnie Biruna osiąga bardzo dobre wyniki i jest jedną z najlepiej rozwijających się firm w Białymstoku. Pracownicy mają wysokie pensje i nie mają się czego obawiać.

Oferty na kupno 25 proc. akcji Biruny można składać do 16 maja br. W Ministerstwie Skarbu Państwa powiedziano nam, że nie wiadomo, kiedy przetarg zostanie rozstrzygnięty.

(MN)

Radni ziemskiego powiatu białostockiego udzielili absolutorium zarządowi powiatu

Nie oddali Zawad

BIAŁYSTOK. Rada ziemskiego powiatu białostockiego udzieliła na czwartkowej sesji absolutorium zarządowi powiatu. Radni nie zgodzili się natomiast na odłączenie wsi Zawady od gminy Dobrzyniewo Kościelne i na włączenie jej w granice Białegostoku. Za zmianą przynależności Zawad opowiedziało się 13 radnych, przeciwko było 14. Podczas obrad przedstawione też zostały wyniki badań ankietowych na temat „Dzieciństwo bez przemocy".

Czwartkowa sesja rady ziemskiego powiatu białostockiego poświęcona była przede wszystkim głosowaniu nad absolutorium dla zarządu powiatu.

Starosta białostocki Wiesław Pusz zapoznał radnych ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu za 2000 rok. Pozytywną opinię w tej sprawie wydała Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku oraz komisje powiatowe. W głosowaniu radni, stosunkiem głosów 32 „za" przy 3 przeciwnych, udzielili absolutorium zarządowi.

– Cieszę się z takiej decyzji rady – stwierdził Pusz. – Myślę, że naszym największym sukcesem jest fakt, iż pomimo skromnego budżetu powiatu w 2000 r. potrafiliśmy gospodarować pieniędzmi w taki sposób, iż zakończyliśmy ubiegły rok nadwyżką budżetową w wysokości 200 tys. zł.

Zaskoczeniem dla wszystkich była natomiast debata radnych nad odłączeniem wsi Zawady od gminy Dobrzyniewo Kościelne i tym samym od ziemskiego powiatu białostockiego. Radni powiatowi działają w dziewięciu komisjach. Wszystkie komisje, z wyjątkiem – infrastruktury technicznej, wyraziły pozytywną opinię w sprawie odłączenia. Podczas sesji radni przedyskutowali jednak tę sprawę i doszli do wniosku, że powiat musi dbać o to, aby nie tracić terenu i ludzi.

– Po to jesteśmy radnymi, żeby troszczyć się o naszą ziemię – stwierdził jeden z radnych.

W głosowaniu przeważyła opinia, że Zawady powinny pozostać w granicach gminy Dobrzyniewo. Za pozostawieniem tej wsi w ziemskim powiecie białostockim opowiedziało się 14 radnych, podczas gdy secesję Zawad poparło 13 radnych, ośmiu wstrzymało się od głosu.

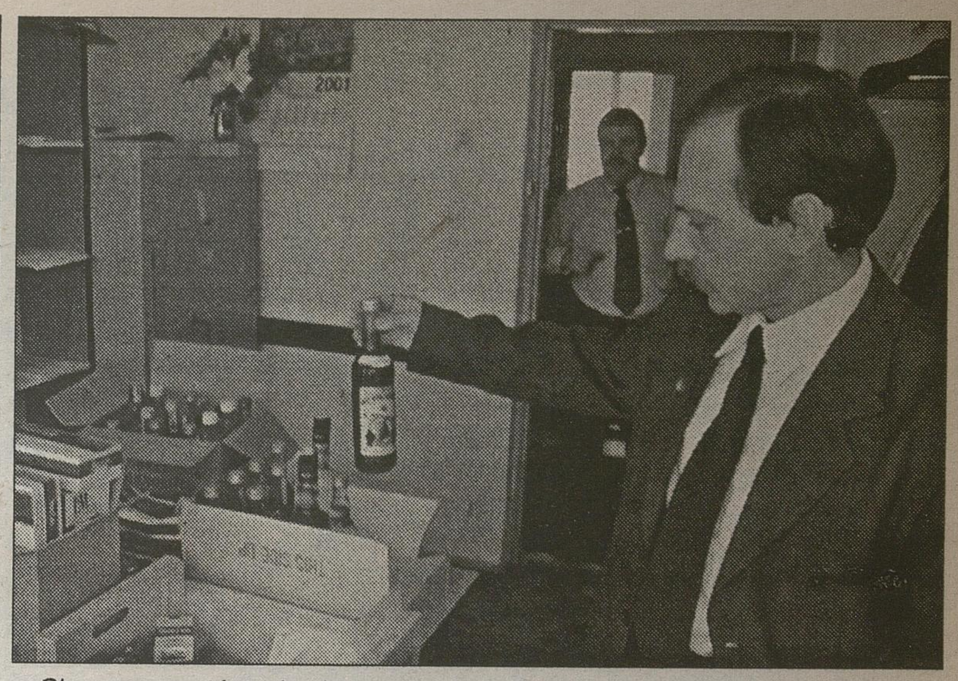
Rada powiatu zapoznała się również wczoraj z wynikami ankiety przeprowadzanej wśród młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz wśród rodziców i specjalistów na temat przemocy w rodzinie.

– Program „Dzieciństwo bez przemocy" objął 250 uczniów z Białegostoku oraz z terenu województwa podlaskiego – poinformowała Teresa Krawczuk, psycholog, jedna ze współorganizatorek akcji. – Smutny wniosek, jaki wyciągnęłyśmy po odczytaniu ankiet jest taki, że w podlaskich rodzinach obserwuje się przemoc. W stosunku do dzieci młodszych jest to przede wszystkim przemoc fizyczna. Jeśli natomiast chodzi o gimnazjalistów, to rodzice stosują wobec nich głównie przemoc emocjonalną.

Profesjonaliści, którzy wzięli udział w ankiecie, podawali też przykłady zaobserwowanej i potwierdzonej przemocy seksualnej rodziców wobec dzieci.

– Przypadki przemocy rodziców wobec dzieci znacznie częściej notowane są w małych miejscowościach niż w dużych miastach – stwierdziła Joanna Nitkiewicz, ankieterka.

(u)



– Chcę zapewnić, że będziemy konsekwentni, a tego typu akcji będzie więcej – zakomunikował p.o. komendant KPP podinsp. Jarosław Stankiewicz.
FOTO. K. RADZAJEWSKI

Czarna środa obywateli WNP nielegalnie handlujących na monieckim rynku

Zatrzymania i konfiskaty

Moniecki rynek jest czynny w każdą środę i sobotę. W tych dniach zaludnia się obywatelami WNP nachalnie oferującymi wódkę i papierosy. Jeszcze gorzej jest nocą kiedy to na rynek ciągną „spragnieni taniej gorzałki".

– A policja? Ano wpadną jak wichura w widocznych z daleka mundurach, pochodzą i nic. Bo „ruskie" nie takie głupie, mają swoje czujki i sygnały, i natychmiast znikają jakby ich tu nigdy nie było – kpią rynkowi handlarze.

W minioną środę, po serii skarg, moniecka policja przeprowadziła większą akcję. Na rynku byli mundurowi i policjanci ubrani po cywilnemu. Dokonali oni ośmiu zatrzymań. Wszczęto dwa postępowania za handel artykułami bez akcyzy oraz skonfiskowano kilkaset paczek papierosów i kilka butelek wyrobów spirytusowych.

W Komendzie Powiatowej Policji pokazano nam plon dyskretniejszych akcji z ostatnich tygodni.

– Nie jest prawdą, że nic się nie robi. Obywatele WNP wcale nie czują się w Mońkach tak pewnie – stwierdził kierownik Sekcji Kryminalnej nadkom. Maciej Studniarek, pokazując nam stertę skonfiskowanych artykułów. – Niedawno także wykryliśmy w Mońkach i Moniuszeczkach dwie rozlewnie spirytusu prowadzone przez Rosjan. W każdej znaleźliśmy po kilkadziesiąt litrów wyrobów alkoholowych. **(zmo)**

Policjanci zlikwidowali fabryczkę alkoholu i zatrzymali małżeństwo Białorusinów

Rozlewali pod Bielskiem

Bielsk Podlaski. 30 litrów alkoholu, 128 nieobanderolowanych paczek papierosów, etykiety, kapsle, nakrętki oraz sprzęt służący do rozlewania alkoholu zabezpieczyli policjanci z Komendy Powiatowej w Bielsku Podlaskim. Nielegalnym procederem trudniło się małżeństwo Białorusinów – 40-letnia Irina i 46-letni Leonid J.

W czwartek ok. godz. 5.30 policjanci uzyskali informację, że małżeństwo Białorusinów trudni się nielegalną produkcją alkoholu polegającą na rozcieńczaniu przemyconego zza wschodniej granicy spirytusu i rozlewaniu go do butelek z etykietami wódek różnych marek.

– Podjęliśmy obserwację posesji wynajmowanej przez małżeństwo w jednej z pobliskich wsi – mówi nadkom. Jan Opaliński, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej w Bielsku Podlaskim. – Zatrzymaliśmy do kontroli samochód, którym poruszało się białoruskie małżeństwo. Znaleźliśmy w nim 28 butelek wódki i 128 paczek papierosów bez akcyzy.

W trakcie przeszukania mieszkania wynajmowanego przez cudzoziemców, funkcjonariusze znaleźli jeszcze ponad 14 litrów spirytusu, 367 kapsli, 681 etykiet, 326 nakrętek, kapslownicę, lejek i miarkę. Białorusinom przedstawiono zarzuty z ustawy o niedozwolonym wyrobie alkoholu oraz zarzut wprowadzania do obrotu papierosów bez akcyzy.

W tym roku bielscy policjanci zlikwidowali już trzy rozlewnie alkoholu. Zabezpieczyli łącznie 50 litrów spirytusu i 1,5 tys. paczek papierosów. **(jg)**

PORADNIK PODATNIKA

Już w najbliższy poniedziałek, tj. 30 kwietnia, upływa termin rozliczenia się z podatku dochodowego od osób fizycznych za 2000 r. Zeznanie podatkowe można złożyć w urzędzie skarbowym osobiście albo wysłać pocztą (w tym roku za przesyłkę poleconą PIT-u i wpłacanie podatku trzeba zapłacić).

Oto godziny pracy poszczególnych urzędów skarbowych w województwie podlaskim w ostatnich dniach kampanii podatkowej.

I Urząd Skarbowy Białystok
15-219 Białystok, ul. Świętojańska 13
Bank: NBP O/OKRĘGOWY BIAŁYSTOK
Nr konta 10101049-7139-222-3
- piątek – godz. 7.30-18
- sobota – godz. 7.30-15.30
- poniedziałek – godz. 7.30-21

II Urząd Skarbowy Białystok
15-502 Białystok ul. Plażowa 17
Bank: NBP O/O BIAŁYSTOK
Nr konta 10101049-2600-222-3
- piątek – godz. 7.30-18
- sobota – godz. 7.30-15.30
- poniedziałek – godz. 7.30-20

Urząd Skarbowy Bielsk Podlaski
17-100 Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 33
Bank: NBP O/OKRĘGOWY BIAŁYSTOK
Nr konta 10101049-10647-222-3
- piątek – godz. 7.30-15.30
- sobota – godz. 7.30-15.30
- poniedziałek – godz. 8.30-16.30

Urząd Skarbowy Mońki
19-100 Mońki, ul. Ełcka 41A
Bank: NBP O/OKRĘGOWY BIAŁYSTOK
Nr konta 10101049-550-222-3
- piątek – godz. 7.30-15.30
- sobota —
- poniedziałek – godz. 7.30-17

Urząd Skarbowy Siemiatycze
17-300 Siemiatycze, ul. Pałacowa 18
Bank: NBP O/OKRĘGOWY BIAŁYSTOK
Nr konta 10101049-27573-222-3
- piątek – godz. 7.30-17
- sobota – godz. 7.30-15.30
- poniedziałek – godz. 7.30-20

Urząd Skarbowy Sokółka
16-100 Sokółka, ul. Białostocka 47
Bank: NBP O/O BIAŁYSTOK
Nr konta 10101049-18092-222-3
- piątek – godz. 7.30-15.30
- sobota —
- poniedziałek – godz. 7.30-17.30

(d)

SZPITALE

OSTRE DYŻURY
PIĄTEK, 27 kwietnia
Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-00-00 – **chirurgia, reanimacja, kardiologia, laryngologia, okulistyka.**
Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 7327-100 – **położnictwo z ginekologią.**
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 7409-500 – **oddział chorób płuc i gruźlicy I (tel. 7409-532), gruźlicy II (tel. 7409-523), obserwacyjno-zakaźny dziecięcy (tel. 7409-502); codzienne dyżury ostre: dla dorosłych – neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 7409-518), obserwacyjno-zakaźny (tel. 7409-478), chorób wątroby (tel. 7409-488), stacja dializ (tel. 7409-471), dla dzieci – chorób płuc i gruźlicy (tel. 7409-507).**
Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 719-10-91 – **neurologia.**
Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 6750-800, 6750-788 – **wewnętrzny.**
Samodzielny Publiczny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 74-50-541 – **dziecięcy wewnętrzny, neurologia, laryngologia, reanimacja, okulistyka, chirurgia, ortopedia i traumatologia, onkologia (tel. 7450-842), Ambulatorium chirurgii dziecięcej (tel. 745-05-07), Ambulatorium ortopedii i traumatologii dziecięcej (tel. 745-05-06), Ambulatorium pediatryczne: pokój 5025 (tel. 7450-525), pokój 5026 (tel. 7450-583).**

SOBOTA, 28 kwietnia
Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – **chirurgia, reanimacja, kardiologia, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny, neurologia, reanimacja, laryngologia, chirurgia.**
Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00 – **położnictwo z ginekologią.**
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 7409-500 – **codzienne ostre dyżury: dla dorosłych – neuroinfekcji i chorób pasożytniczych** (tel. 7409-518), **obserwacyjno-zakaźny** (tel. 7409-478), **chorób wątroby** (tel. 7409-488), **stacja dializ** (tel. 7409-471), **dla dzieci – chorób płuc i gruźlicy dla dzieci** (tel. 7409-507).
Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 7412-952 – **oddział gruźlicy.**
Samodzielny Publiczny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 74-50-541 – **dziecięca onkologia** (tel. 7450-842).

NIEDZIELA, 29 kwietnia
Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00 – **chirurgia, reanimacja, kardiologia, laryngologia, okulistyka, neurologia.**
Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego ul. Warszawska 15, tel. 7327-100 – **położnictwo z ginekologią.**
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 7409-500 – **oddział chorób płuc i gruźlicy I** (tel. 7409-532), **gruźlicy II** (tel. 7409-523), **obserwacyjno-zakaźny dziecięcy** (tel. 7409-502); **codzienne dyżury ostre: dla dorosłych – neuroinfekcji i chorób pasożytniczych** (tel. 7409-518), **obserwacyjno-zakaźny** (tel. 7409-478), **chorób wątroby** (tel. 7409-488), **stacja dializ** (tel. 7409-471), **dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy** (tel. 7409-507).
Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 6750-800, 6750-788 – **wewnętrzny.**
Samodzielny Publiczny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 74-50-541 – **dziecięcy wewnętrzny, neurologia, laryngologia, reanimacja, okulistyka, chirurgia, ortopedia i traumatologia, onkologia** (tel. 7450-842), **Ambulatorium chirurgii dziecięcej** (tel. 745-05-07), **Ambulatorium ortopedii i traumatologii dziecięcej** (tel. 745-05-06), **Ambulatorium pediatryczne: pokój 5025** (tel. 7450-525), **pokój 5026** (tel. 7450-583).

jk, jj

Podróż Felicji



BIAŁYSTOK „Forum". Z promu, który przypłynął z Irlandii, wysiada młoda kobieta mająca za swój bagaż jedynie niewielki plecak. Felicja przybyła do Anglii w poszukiwaniu Johnny`ego Lysaght, swego ukochanego, który, jak jej powiedział, pojechał tam pracować w fabryce kosiarek. Felicja nie zna jego adresu ani nazwy fabryki, wie tylko, że znajduje się ona gdzieś w okolicy Birmingham, bądź w samym mieście.

Dzięki retrospekcjom zastosowanym przez reżysera, dowiadujemy się, jak doszło do tego, że Felicja wybrała się w podróż. Felicja często bowiem powraca myślami do rodzinnego miasteczka w Irlandii, wspomina Johnny`ego Lysaght, przystojnego chłopaka, który powiedział jej, że jest piękna, i że ją kocha. Tuż przed wejściem do autobusu mającego wywieźć go z miasteczka obiecuje jej, że kiedy tylko zadomowi się w Anglii, napisze list, w którym wyśle jej swój adres. Nie wie, że Felicja nosi jego dziecko. List jednak nie przychodzi, więc Felicja udaje się do matki Johny`ego. Ta jednak nie jest jej przychylna. Nie życzy sobie, by dziewczyna kontaktowała się z jej synem. Felicja mimo wszystko prosi, żeby przynajmniej zgodziła się przekazać mu list. Załamana nieobecnością ukochanego, Felicja nie znajduje oparcia nawet we własnym ojcu. Słyszał on plotki jakoby młody Johnny zdradził swoich rodaków, zaciągając się do armii brytyjskiej. Potępia swoją córkę za to, że nosi dziecko brytyjskiego żołnierza. Nie wierząc w słowa ojca zdesperowana Felicja po raz pierwszy opuszcza dom, by odnaleźć mężczyznę, którego kocha...

Podróż Felicji. Wielka Brytania-Kanada, 1999. Reż. Atom Egoyan. Wyk. Bob Hoskins, Elaine Cassidy, Peter McDonald. 116 min.

U progu sławy

BIAŁYSTOK „Pokój". Akcja filmu „U progu sławy" rozgrywa się w 1973 r. w San Diego. Piętnastoletni William Miller jest zagorzałym fanem rocka i marzy, by zostać dziennikarzem muzycznym. Zbieg okoliczności sprawia, że wpływowy reporter Lester Bangs zleca mu przeprowadzenie wywiadu z członkami grupy Black Sabbath dla wydawanego przez siebie magazynu „Creem". W tym momencie chłopak nie posiada się ze szczęścia. Na koncercie William spotyka piękną Penny Lane, która przedstawia go członkom wybijającej się grupy rockowej o nazwie Stillwater, wokaliście Jeffowi Bebe i gitarzyście Russellowi Hammondowi. Wkrótce też wydawca prestiżowego magazynu „Rolling Stone" proponuje Williamowi napisanie o grupie Stillwater, bo nie zdaje sobie sprawy, że ma do czynienia z... nastolatkiem. Mimo obiekcji matki, Elaine, William postanawia wyruszyć w trasę koncertową wraz z zespołem. Nie przypuszcza nawet, że wyprawa stanie się dla niego prawdziwą szkołą życia...

Film „U progu sławy" wyróżniono Złotymi Globami za najlepszą komedię i drugoplanową rolę Kate Hudson oraz czterema nominacjami do Oscara. Opowiada on o pierwszych doświadczeniach życiowych piętnastolatka, który wyrusza w trasę koncertową z zespołem rockowym, a jego tłem są burzliwe lata 70-te ukazane na ekranie z nostalgią i humorem.

Reżyser Cameron Crowe był we wczesnej młodości – podobnie jak bohater „U progu sławy" – dziennikarzem muzycznym. W roku 1973, w wieku szesnastu lat, został jednym z redaktorów magazynu „Rolling Stone". Jak mówi: „W filmie tym chciałem opowiedzieć o ludziach, których nigdy nie zapomnę i o tym, co czułem, spotykając muzyków rockowych, przeprowadzając wywiady i jeżdżąc w trasę. Nie chciałem nakręcić kolejnego na wpół autobiograficznego filmu, w którym bohater znajdować się będzie w centrum wydarzeń, bo prawda jest taka, że byłem tylko obserwatorem. Taki jest też filmowy William Miller – jest obserwatorem, nikim więcej. Zdobywa informacje z pierwszej ręki, a potem musi iść do domu i przelać wszystko na papier, narażając się tym, którzy w największej tajemnicy powierzyli mu swoje sekrety. „U progu sławy" to bardzo osobisty film i tylko dlatego zdecydowałem się go zrobić."

U progu sławy. USA, 2000. Reż. Cameron Crowe. Wyk. Billy Crudup, Frances McDormand, Kate Hudson, Jason Lee. 124 min.



Że życie ma sens...

BIAŁYSTOK „Syrena". Akcja filmu rozgrywa się na jednym z osiedli w zachodniej Polsce. Grupa przyjaciół z podwórka znajduje sposób na prowincjonalną stagnację w... amatorskiej twórczości filmowej. Ich najnowszy obraz jest już u progu wyjścia poza betonowe blokowisko. Niespodziewanie pojawia się chłopak z sąsiedztwa z nowymi pomysłami... Oprócz kolorowych laserów imprez techno, wesołych wieczorów w osiedlowej knajpie i rozrywkowych znajomych oferuje eksperymenty z narkotykami...

Że życie ma sens... Polska, 2000. Reż. Grzegorz Lipiec. Wyk. Grzegorz Lipiec, Jacek „Katos" Katarzyński, Krzysztof Czarkowski, Piotr Materna. 87 min.



REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek, sobota „W pustyni i w puszczy" (polski, b.o.), godz. 11.00, 15.15, 18.00, „Nowe szaty króla" (USA, b.o.), godz. 11.30, 13.00, 16.30, „U progu sławy" (USA, l. 15), godz. 13.00, 19.45, 21.45, „Miss Agent" (USA, l. 15), godz. 14.30, 20.00, 22.00, „Trzynaście dni" (USA, l. 15), godz. 17.15, niedziela „W pustyni i w puszczy" (polski, b.o.), godz. 11.00, 15.15, 18.00, „Nowe szaty króla" (USA, b.o.), godz. 11.30, 13.00, 16.30, „U progu sławy" (USA, l. 15), godz. 13.00, 19.45, „Miss Agent" (USA, l. 15), godz. 14.30, 20.00, „Trzynaście dni" (USA, l. 15), godz. 17.15 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota, niedziela „W pustyni i w puszczy" (polski, b.o.), godz. 10.45, 15.30, „Wróg u bram" (ang.-irlandz., l. 15), godz. 13.00, 17.45, 20.15 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „102 dalmatyńczyki" (USA, b.o.), godz. 14.15, 16.15, „Podróż Felicji" (UK/kanad., l. 15), godz. 18.15, 20.15.

„SYRENA" – piątek „Że życie ma sens" (polski, l. 15), godz. 15.15, 19.00, „Podaj dalej" (USA, l. 15), godz. 20.15, sobota „Podaj dalej" (USA, l. 15), godz. 15.30, „Że życie ma sens" (polski, l. 15), godz. 19.30, 20.45, niedziela kino dla dzieci „Stuart malutki" (USA, b.o.), godz. 15.00, „Podaj dalej" (USA, l. 15), godz. 16.30, „Że życie ma sens" (polski, l. 15), godz. 18.30, 20.00.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „WEISER" (polski, l. 15), „Cudowni chłopcy" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Podejrzany" (franc.-ameryk., l. 15), „Pokemon" (USA, b.o.).

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Czerwona planeta" (USA, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Aniołki Charliego" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Miłość w Nowym Jorku" (USA, l. 15).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Dracula 2000" (USA, l. 15), godz. 18.00, „Szukając siebie" (USA, l. 15), godz. 20.00.

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Granice wytrzymałości" (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Święty dym" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Przedwiośnie" (polski, l. 15).

Suchowola „Kometa", Supraśl „Jutrzenka" – nieczynne.

Miss Agent

BIAŁYSTOK „Pokój". Wybory Miss USA, największe święto wszystkich amerykańskich piękności, liczy już sobie przeszło 50 lat. Aktualnie ma poważne problemy. Organizatorzy imprezy otrzymali bowiem pogróżkę o planowanym podłożeniu bomby od jednego z najgroźniejszych przestępców – człowieka o pseudonimie „Obywatel". Tropem inicjowanych przez niego wybuchów, strzelanin i podpaleń, które terroryzują cały kraj, podąża FBI...

Plan działania jest następujący: trzeba podstawić jednego z agentów w roli uczestniczki konkursu, ale najpierw trzeba znaleźć odpowiednią kandydatkę. W grupie wyłonionej przez komputer znalazły się same niezbyt atrakcyjne agentki FBI, z wyjątkiem specjalnej agentki Gracie Hart – granej przez Sandrę Bullock. Gracie ma wystartować w wyborach, jednak okazuje się, że nie posiada ona ani szczotki do włosów, ani sukni wieczorowej, ani tym bardziej butów na wysokich obcasach. Nie ma również najmniejszej ochoty na udział w imprezie, która według niej jest „zbiorowiskiem wypychaczy do strojów kąpielowych, które chcą jedynie pokoju na świecie". Wynajęty przez FBI konsultant ma za zadanie zmienić Garcie nie do poznania...

Kierownik produkcji Marc Lawrence przeczytał wiele artykułów i obejrzał kilka konkursów piękności, zanim przystąpił do realizacji tego filmu. „Nie zdawałem sobie sprawy, że przygotowania do wyborów miss wyglądają jak działania logistyczne" – mówi. – „Poza tym, wybory to ogromna szansa dla dziewcząt z małych miast. Konkurs Miss America oferuje na przykład program specjalnych stypendiów, który kładzie nacisk na rozwijanie wykształcenia oraz zachęca do przygotowania własnej platformy politycznej, bo kładzie nacisk bardziej na wywiad, niż na to, jak dziewczyna prezentuje się w kostiumie kąpielowym".

Miss Agent. USA, 2000. Reż. Donald Petrie. Wyk. Sandra Bullock, Benjamin Bratt, Michael Caine, Ernie Hudson, Candice Bergen. 109 min.



Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Miss Agent", „U progu sławy" i „Podróż Felicji". Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dzisiaj (piątek) o godz. 11 i podadzą tytuły dwóch filmów, w których zagrała Sandra Bullock, (oprócz „Miss Agent"). Nasz telefon: 748-74-58. Po odbiór zaproszeń i nagród (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)



PROGRAM TURNIEJU

PIĄTEK (27 kwietnia)
Część I: godz. 16
junior I kl. D – ST
junior II kl. D – LA
dzieci do lat 9 – ST/LA
junior I kl. D – LA
junior II kl. D – ST
Część II: godz. 19
klasa C – LA
klasa B – ST
klasa A – LA
Klasa S – ST

SOBOTA (28 kwietnia)
Część I: godz. 11.30
dzieci 10-11 lat klasa E – ST/LA
junior klasa E – ST/LA
Część II: godz. 14
junior I open – ST
junior II klasa C – LA
junior I open – LA
junior II klasa C – ST
Część III: godz. 18.30
klasa C – ST
klasa B – LA
klasa A – ST
klasa S – LA

Oznaczenia:
ST – tańce standardowe,
LA – tańce latynoamerykańskie,
klasy taneczne od najniższej do najwyższej: E, D, C, B, A, S

XXV Międzynarodowy Turniej Tańca

Złote Pantofelki

Ponad 200 par tanecznych zaprezentuje się podczas XXV Międzynarodowego Turnieju Tańca „Złote Pantofelki", który odbędzie się w piątek i sobotę w białostockiej hali „Włókniarza".

Turniej „Złote Pantofelki" organizowany jest w Białymstoku od 1976 r. W pierwszych latach organizatorem imprezy był Miejski Dom Kultury w Białymstoku.

– Na początku lat siedemdziesiątych dyskutowaliśmy z dyrektorem Miejskiego Domu Kultury Eugeniuszem Bilem-Jaruzelskim oraz z kierownikiem Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Białymstoku Zygmuntem Ciesielskim nad stworzeniem w naszym mieście turnieju tańca – wspomina Mikołaj Pożarski, dyrektor Białostockiego Ośrodka Tańca, organizator „Złotych Pantofelków". – Stworzyliśmy ten turniej i wymyśliliśmy nazwę „Złote Pantofelki", bo turniej początkowo adresowany był tylko do dzieci i młodzieży, więc chcieliśmy, aby był bardzo baśniowy.

Dyrektor Pożarski wspomina, że w latach 70-tych w Białymstoku nastąpił gwałtowny rozwój towarzyskiego tańca dziecięcego. Z czasem jednak mali tancerze dorastali i na turniejowym parkiecie zaczynały prezentować się coraz starsze pary, o wyższych klasach tanecznych.

– Wielu sędziów, którzy aktualnie sędziują „Złote Pantofelki", np. Marek Onoszko czy Krzysztof Bielawiec, wtedy stawiali swoje pierwsze taneczne kroki na naszym turnieju – dodaje dyrektor Pożarski.

Przez pierwsze dziesięć lat „Złote Pantofelki" były turniejem ogólnopolskim, a dopiero w połowie lat osiemdziesiątych zaczęły nań przyjeżdżać pary zza granicy.

Pierwsze turnieje odbywały się w największej w tamtych latach sali gimnastycznej w mieście – w Szkole Podstawowej nr 9 w Białymstoku. Potem turniej przeniósł się do hali „Jagiellonii", gdzie – jak wspomina Mikołaj Pożarski – trzeba było ciężarówkami przywozić „metalowe segmenty z drewnianymi ławkami", na których mogłaby zasiąść publiczność. „Złote Pantofelki" odbywały się też w hali Akademii Medycznej w Białymstoku i w sali białostockiej SP nr 36. Natomiast od momentu oddania do użytku hali „Włókniarza", w połowie lat 90-tych, turniej na stałe już przeniósł się na ul. Antoniukowską 60 w Białymstoku.

Również w tym roku, jubileuszowy XXV Międzynarodowy Turniej Tańca „Złote Pantofelki" odbędzie się we „Włókniarzu". Podczas dwudniowej imprezy na parkiecie zaprezentuje się prawie 200 par tanecznych z Estonii, Litwy, Białorusi, Łotwy, Słowacji, Włoch i Holandii oraz czołowe pary polskie. Z okazji jubileuszu organizatorzy imprezy zapowiadają wiele atrakcji, m.in. taneczne show i pokazy mistrzów.

Bilety (w cenie 20 zł na jeden dzień) można kupić bezpośrednio przed imprezą (w piątek i sobotę) oraz podczas trwania turnieju w hali sportowej „Włókniarz". **(dona)**



Dzięki uprzejmości Białostockiego Ośrodka Tańca przygotowaliśmy dla Czytelników „Gazety Współczesnej" kolejne zaproszenia na tegoroczne „Złote Pantofelki". Wejściówki otrzymają dwie pierwsze osoby, które zadzwonią do nas dzisiaj o godz. 11 i podadzą nazwę jednego tańca kubańskiego z grupy turniejowych tańców latynoamerykańskich. Telefon: 748-74-58. Po odbiór zaproszeń należy zgłaszać się do Redakcji „GW" przy ul. Suraskiej 1 (pokój 109) z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem gazety.

REKLAMA

OASIS TOURS
Koncesja Organizatora Turystyki nr rej. 0535
Twój wakacyjny partner!
LAST MINUTE!

	5-17.05 12 nocy	3-17.05 14 nocy
TUNEZJA		
SAMIRA CLUB Hammamet	279$	299$
AMILCAR ★★★ Tunis - Kartagina	289$	319$
NOZHA BEACH ★★★+ Hammamet	359$	379$
PHENICIA ★★★★ Hammamet	429$	489$

	1 tydz. 16.05	2 tyg.
EGIPT		
EL AROSA ★★+ Hurghada	329$	399$
BARRACUDA ★★★ Sharm El Sheikh	379$	499$

	1 tydz. 3,10.05	2 tyg.
TENERYFA		
GREEN PARK ★★★ Golf Del Sur	389$	469$

SUPER OFERTA! NOWOŚCI!

CHORWACJA Wyloty z Warszawy	11, 18.06
BRIONI ★★ Pula Medulin	549 DM
MAJORKA Wyloty z Warszawy	15, 22.06
ESMERLIT ★★ Arenal	299$

LATO 2001 - 7%
Pytajcie o nasz katalog oraz rezerwujcie w Waszych biurach podróży!
Informacje: Warszawa, ul. Górnośląska 24 tel. (022) 627 04 00
D1038026a

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „OSIECKA" (Mała scena), godz. 19.00, sobota „OSIECKA" (Mała scena), godz. 18.00, niedziela „ZAPISKI OFICERA ARMII CZERWONEJ" (Jeziorowskie, gmina Kruklanki), godz. 21.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Tymoteusz wśród ptaków" (Mała scena), godz. 9.00, sobota godz. 11.00, Recital Mirosława Czyżykiewicza, godz. 19.00, niedziela „Tymoteusz wśród ptaków" godz. 11.00.

Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, KONCERT ORATORYJNY w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Tadeusz Wojciechowski, Edward Kulikowski – przygotowanie chóru, W programie: utwory a capella, W.A. Mozart – Msza c-moll „Wielka" KV 427.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawa czasowa: „Hybrid Dwellings".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Rysunki z POLITYKI i inne", „Syberyjska misja" – fotogramy prof. Wincentego Kućmy i Andrzeja Chwaliboga.

Muzeum Przyrodnicze Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Świerkowa 20b (tel. 745-73-22) – zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawy stałe: „Przyroda rejonów polarnych", „Życie rafy koralowej", „Historia życia na Ziemi", „Fitogeneza tkankowców", „Środowiska przyrodnicze Polski północno-wschodniej", „Inkluzje bursztynu bałtyckiego" (ekspozycja fotograficzna), „Życie wśród zwierząt – fotografie Piotra Tałałaja".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Życie i twórczość Alfonsa Karnego.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Rodowody białostockie", „Obudzi nas rock and roll".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Marcowe koty" (rzeźby ceramiczne Anny Marii Strzelczyk).

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo, rzeźba i rysunek Magdaleny Chodorowskiej".

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 682-22-75) – w powodu remontu ekspozycja została czasowo przeniesiona do Ośrodka Edukacji Przyrodniczej Białowieskiego Parku Narodowego (Park Pałacowy). Ekspozycję można zwiedzać codziennie w godz. 9-17.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycje czasowe: „Pejzaże Stanisława Czajkowskiego", „Czar czasu (zegary)".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – nieczynne do maja 2001 r.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – nieczynne do maja 2001 r.

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna.

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycje czasowe: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Hafty pejzażowe" (prace Zbigniewa Puchalskiego). **(MN)**

Towarzystwo Ulicy Lipowej stara się, aby w Białymstoku powstał deptak

Lipowa – „Powidoki i pogłosy"

W miniony wtorek w kawiarni „Fama" otwarty został niekonwencjonalny wernisaż fotografii reportażowej, dokumentującej działalność Towarzystwa Ulicy Lipowej podczas zeszłorocznych wakacji. „Lipowa żyje" – tak głosi tytuł wystawy. Towarzystwo chce, dzięki ekspozycji, przekonać białostoczan, że idea utworzenia deptaka w centrum miasta nie powinna zostać zapomniana. Wystawa czynna będzie jeszcze przez najbliższy tydzień.

Organizatorzy wystawy przygotowali nietypową ekspozycję wspomnieniową „Powidoki i pogłosy". Na zdjęciach zobaczyć można fotki z imprez organizowanych ubiegłego lata przez towarzystwo. W tle wystawy słychać dźwięki ulicy – nagrane właśnie na Lipowej – na dowód tego, że centrum może tętnić życiem.

– Organizowaliśmy w ubiegłym roku różnego rodzaju happeningi, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców miasta – powiedział Jarosław Żukowski, prezes Towarzystwa Ulicy Lipowej. – Przygotowaliśmy wtedy pokazy i parady. Były to m.in. „Obiad na ulicy Lipowej", „Najazd Armii Czerwonej" czy też „Parada dziwnych wózków". Centrum na ten czas znacznie się ożywiało. Mieliśmy nadzieję, że będziemy mogli robić te imprezy cyklicznie.

Towarzystwo działa formalnie od sierpnia 2000 r., jednak swoją działalność rozpoczęło kilka miesięcy wcześniej. Z nieskrywanym entuzjazmem przyjęli wiadomość, że na Lipowej ma powstać deptak miejski. Obecnie okazuje się jednak, że towarzystwo będzie miało jeszcze wiele do zrobienia, aby władze miasta zdecydowały się ostatecznie zamknąć dla ruchu samochodów Rynek Kościuszki i ul. Lipową.

– Działania na rzecz ulicy Lipowej są jednym z celów wpisanych w statut naszego towarzystwa. Wystawa zdjęć, która ma miejsce w „Famie", służy przede wszystkim przypomnieniu tego, co się zdarzyło na ulicy Lipowej latem ubiegłego roku. Nazwaliśmy ją trochę przekornie „Lipowa żyje". **(ez)**

Weekend w Filharmonii

Wielka msza Mozarta

W piątkowy wieczór, 27 kwietnia o godz. 19, w Filharmonii Białostockiej wystąpi orkiestra Symfoniczna FB pod dyrekcją Tadeusza Wojciechowskiego oraz chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku. Jako soliści wystąpią: Olga Pasiecznik – sopran, Dorota Lachowicz – mezzosopran, Piotr Kusiewicz – tenor, Leonard Andrzej Mróz – bas. Przygotowanie chóru – dyrygent Edward Kulikowski.

Jubileusz 25-lecia istnienia obchodzić będzie w tym tygodniu Chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku. Z tej okazji w sobotę, 28 kwietnia o godz. 18, odbędzie się w Filharmonii Białostockiej koncert jubileuszowy Chóru Akademickiego – na pulpicie dyrygenckim stanie Edward Kulikowski. W gronie solistów wystąpią: Olga Pasiecznik – sopran, Dorota Lachowicz – mezzosopran, Adam Zdunikowski – tenor oraz Leonard Andrzej Mróz – bas.

Zarówno podczas piątkowego jak i sobotniego koncertu artyści wykonają Mszę c-moll „Wielką" KV 427 W. A. Mozarta. W porównaniu z innymi mszami Mozarta, Msza c-moll wyróżnia się monumentalnością – dlatego określana jest „Wielką", co uwidacznia się choćby w ujmowaniu poszczególnych odcinków tekstu w samodzielne utwory. Odznacza się również bogactwem użytych środków: wiele chóralnych partii jest 5-, a nawet 8-głosowyh, cztery głosy solowe wykorzystywane są w bardzo różny sposób, orkiestrze natomiast przyznaje Mozart znaczną samodzielność, a poszczególnym instrumentom – zwłaszcza dętym – powierza ciekawe efekty.

Ponadto w programie wykonne będą utwory a cappella: J.L Bacha, Ch.V. Stanforda, A. Brucknera, P. Łukaszewskiego, M. Bembinowa oraz P. L. Wrighta. **(ez)**

W Muzeum w Tykocinie

Cień tamtych lat – opowieść tykocińska

Na promocję książki Mogens Kjelgaard „Cień tamtych lat. Opowieść tykocińska" zapraszają burmistrz Tykocina, Muzeum w Tykocinie oraz Wydawnictwo „Norbertinum". Początek imprezy w niedzielę (29 kwietnia) o godz. 14.30 w Wielkiej Synagodze w Tykocinie.

Mogens Kjelgaard jest dziennikarzem i pisarzem. Pracował jako korespondent zagraniczny m.in. w Tokio oraz dziale informacji ONZ. Obecnie mieszka w Szwecji (urodził się w Danii). Utrzymuje stały kontakt z Polską. Jego żona – Helena Rogowicka, urodziła się w okolicach Tykocina.

Książka „Cień tamtych lat" to polski przekład napisanej w języku szwedzkim powieści „Polsk Krigssommar". W beletrystycznej formie dokumentuje tragiczne wydarzenia tykocińskiego holocaustu w sierpniu 1941 r., kiedy oddziały SS zamordowały połowę mieszkańców Tykocina.

Główny wątek książki stanowią dzieje przyjaźni polskiego rolnika Józefa Koncewicza i żydowskiego handlarza ryb Mosze Brenera. Wokół tego wątku autor kreśli panoramę codzienności przed tragedią oraz klimat dramatycznych dni holocaustu.

Podczas spotkania będą sprzedawane książki Wydawnictwa „Norbertinum". Po promocji Mogens Kjelgaard będzie podpisywał swoją książkę. **(MN)**

WARTO ZOBACZYĆ

Artyści zesłańcom

W piątek, 27 kwietnia, o godz. 16 w Filharmonii Białostockiej odbędzie się koncert charytatywny pt. „Artyści zesłańcom". Organizatorem koncertu jest Stowarzyszenie „Centrum Pomocy Polakom z Kazachstanu", którego głównym celem działań jest szukanie miejsc w Polsce, gdzie można osiedlić na stałe rodziny z Kazachstanu.

Polski krajobraz

W sobotę, 28 kwietnia, o godz. 11 w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Warszawskiej 79 a w Białymstoku odbędzie się podsumowanie edycji wojewódzkiej XXV Ogólnopolskiego Konkursu Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży Szkolnej. Tematem konkursu jest „Krajobraz Polski – tradycje, współczesność, przyszłość". Z tej okazji otwarta zostanie też wystawa nagrodzonych prac plastycznych.

Pokaz slajdów

W piątek, 27 kwietnia, o godz. 19 w kawiarni „Fama" odbędzie się spektakl audiowizualny zespołu „I can vanish" oraz pokaz slajdów Kuby Dąbrowskiego. Slajdy wyświetlane będą na ekranie z dwóch niezależnych projektorów z oprawą muzyczną zespołu.

Tymoteusz wśród ptaków

W sobotę i niedzielę, 28 i 29 kwietnia, o godz. 11 w Białostockim Teatrze Lalek grany będzie spektakl dla dzieci „Tymoteusz wśród ptaków" autorstwa Jana Wilkowskiego, w reżyserii Andrzeja Zaborskiego. Autorem scenografii jest Wiesław Jurkowski, muzyki – Romuald Kozakiewicz.

Recital Czyżykiewicza

W sobotę, 28 kwietnia, o godz. 19 na scenie Białostockiego Teatru Lalek odbędzie się recital Mirosława Czyżykiewicza z gościnnym udziałem Elżbiety Adamiak. Koncert poprowadzi Andrzej Poniedzielski. Bilety można nabyć w Księgarni „Akcent" i w kasie BTL-u.

Recytacje w Famie

W sobotę, 28 kwietnia, o godz. 9.15 w kawiarni „Fama" Towarzystwo Kultury Teatralnej organizuje przegląd miejski XLVI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Tegoroczny konkurs odbywa się pod hasłem „W dwusetną rocznicę śmierci ks. b-pa Ignacego Krasickiego". W konkursie weźmie udział 39 uczestników: 31 uczestników turnieju recytatorskiego szkół ponadgimnazjalnych, 5 uczestników w turnieju poezji śpiewanej. Ponadto wystąpią uczestnicy turnieju recytatorskiego dla dorosłych i turnieju „wywiedzione ze słowa". **(ez)**

Z Miłością aż po krańce

PATRONAT Gazeta Współczesna

W miniony poniedziałek – w dniu imienin Jerzego – Zespół Szkół w Suchowoli ogłosił Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. ks. Jerzego Popiełuszki pod hasłem „Z Miłością aż po krańce..." Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży szkolnej oraz dorosłych.

Współorganizatorami konkursu są: Kuratorium Oświaty w Białymstoku, Starostwo Powiatowe w Sokółce i Urząd Miejski w Suchowoli. W konkursie mogą brać udział wyłącznie poeci-amatorzy (niezrzeszeni w Związku Literatów Polskich ani Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich). Każdy uczestnik konkursu może zgłosić trzy utwory poetyckie (o objętości do trzech stron każdy) w czterech egzemplarzach maszynopisu lub wydruku komputerowego. Na konkurs należy przesłać utwory, które dotąd nie były publikowane i nagradzane w konkursach poetyckich. Każdy zestaw wierszy powinien być opatrzony godłem, takim samym jak na zamkniętej kopercie, w której znaleźć się powinny dane o autorze (imię i nazwisko, adres, nazwa szkoły, klasa, wiek, telefon). Prace należy przesłać listem poleconym na adres: Zespół Szkół w Suchowoli, Liceum Ogólnokształcące im. ks. Jerzego Popiełuszki, ul. Augustowska 2, 16-150 Suchowola, woj. podlaskie – z dopiskiem na kopercie „Konkurs poetycki".

Termin nadsyłania prac upływa 15 września br. Wiersze zostaną ocenione w czterech kategoriach: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół średnich i dorośli. Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród odbędzie się w Suchowoli 14 października br. **(dona)**

RADIO

RADIO AKADERA
Piątek, 27.04.2001 – sobota, 28.04.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non-stop

Niedziela, 29.04.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non-stop.

RADIO BIAŁYSTOK
Piątek, 27.04.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Wojciech Grzechowiak; 5.45 Zielone studio; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 9.40 Henryk Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy"; 11.15 Reportaż; 11.53 English on... Route 67; 12.55 Serwis spraw niepoważnych; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 60; 14.10 Ale kino – por. wirtualny – aud. prow. Dorota Sawicka; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – aud. prow. Karol Poznański; 15.30 Rozmowa dnia; 17.05 Muzyczny telefon; 17.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 60 (powt.); 18.10 Muzyczny relaks; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jerzy Leszczyński; 19.06 B. Schulz: Sklepy cynamonowe; 19.15 Płytowisko – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 20.05 KUBUŚ FATALISTA I JEGO PAN – reż. i adaptacja A. Piszczatowskiego powt.; 20.20 Łagodny jazz na wieczór – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.10 Dziesięć wieków literatury polskiej, J. Kochanowski – Pieśni – aud. T. Kudelskiej powt.; 21.30 Wielcy i niepokorni – aud. Z. Zająca; 22.00 Reflektorem po świecie – program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Sławomir Sokołowski

Sobota, 28.04.2001

5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Wiesław Szymański; 5.45 Zielone studio; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 9.40 Henryk Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy"; 12.30 Kiwi-kabaret; 13.05 LISTA PRZEBOJÓW RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 16.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Adam Klimiuk; 16.32 Rozmowa dnia; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 19.05 Sportowy wieczór; 20.10 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.10 Widziałem słońca szczęśliwych ludzi – aud. T. Kudelskiej powt.; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Kamil Kalicki

Niedziela, 29.04.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. E. Pietruszkiewicz; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Sławomir Sawczuk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jarosław Iwaniuk; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. D. Sokołowskiej; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.40 Muzyczny relaks; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 12.35 Reportaż; 12.49 Muzyczny relaks; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Muzyczny relaks; 13.45 Z zapiśnika Jana Leończuka; 13.50 Muzyczny relaks; 14.05 Niedzielna lekkość bytu – prow. Adam Klimiuk; 18.05 Radionowela – Spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 19.05 FONO-KRAM – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 20.40 Radiowy Teatr Sensacji: OPERACJA; 21.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

LICÓWKARZY do 35 lat. ☎74-11-496. 1307909

MŁODYCH do kuchni i baru, kierownika baru w Augustowie, ☎0604-201-288. 1308029

MURARZY, cieśli, zbrojarza, chętnie brygady, ☎(0-85)741-63-54 wew. 320, ☎0600-428-460. 1308012

PRACA za granicą na budowie, ☎0034667036566. 1308028

TUCZARNIA trzody, zakwaterowanie, wyżywienie, ☎0604-917-184. 1307878

NIERUCHOMOŚCI

❒ SPRZEDAM

38 mkw. w cegle, wykończone. ☎662-11-46, ☎0-600-22-19-22. 1307906

39 mkw. Białostoczek, V piętro. ☎7-436-963. 1307955

UZBROJONĄ działkę budowlaną 430 mkw., w Wysokiem Mazowieckiem, ☎(0-86)218-40-64. 1307965

❒ WYNAJMĘ

KAWALERKĘ, ☎(0-85)644-10-68. 1308014

LOKAL, Warszawska 11, niski czynsz!!! ☎(0-85)73-26-753 1308039

MAGAZYN 105 mkw. ☎67-54-802 8.00-15.00. 1307999

MIESZKANIE do wynajęcia. ☎(0-85)684-21-69. 1307872

ODSTĄPIĘ pokój. ☎868-22-53. 1307925

❒ STANCJE

☎(0-85)675-56-34. 1307949

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

GLAZURA, tapeta, panele, licówka. ☎74-11-496. 1307907

OCZYSZCZALNIE przydomowe, ☎(0-85)742-36-26, ☎0607-105-825, www.anpol.net.bialystok.pl 1307929

POLBRUK kompleksowo, solidnie, tanio, ☎(0-85)743-36-15 po 20.00. 1307998

❒ INNE

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji, maglowanie. Odbieramy, odwozimy, ☎(0-85)73-26-062. 1307883

SPRZĄTANIE. ☎868-22-53. 1307926

AUTOMOTO

❒ KUPIĘ

USZKODZONY lub zniszczony. ☎0-501-632-563. 1307967

❒ SPRZEDAM

CITROEN Xsara 1.4 (1997/98) kupiony w Polsce z możliwoscią zamiany ☎(085)744-55-48. 1307982

CITROEN XM, (1992), pełne wyposażenie, 16.000 zł, transit 2,5, (1989), białe blachy, 5.000 DM, ☎(0-86)219-99-39. 1307895

FSO 1500, (1988), ☎(0-85)676-26-59. 1307885

HYUNDAI H-100, (1995), 2.5D, 6-osobowy, 20.000 zł, ☎(0-85)65-34-533. 1307886

MOTOCYKL Ural, tanio, ☎0606-137-971. 1307971

OPEL kadett diesel (1984) do remontu, na części. ☎(0-85)685-03-70. 130 7924

OPEL omega 2.0 (1991) sprzedam, zamienię ☎(085)652-37-24. 1307983

POLONEZ 1500, (1986), gaz włoski, 1.100 zł, ☎(0-85)732-02-89. 1307898

PRZYCZEPKA campingowa Niewiadów. ☎65-34-922, ☎0-606-325-132. 1308026

STAR 200, cysterna z przyczepą szt. 4. Star furgon, szt. 1, ☎(0-85)651-27-12. 1307881

USZKODZONY golf-III, carina II, (1994), ☎0501-632-563. 1307968

ŻUK plandeka, (1991), 4.000,-, ☎(0-85)716-71-46. 1307915

ZAKUPY

❒ SKLEPY

NOWO powstały komis- meble, antyki, starocia. Stołeczna 55 naprzeciw dworca PKS. ☎7-451-024. 1308019

TANIO- pralki, lodówki, kuchnie. "COBRA", Bohaterów Getta 5. 1307874

ROLNICTWO

❒ SPRZEDAM

6 ton mieszanki, 55 zł/q, ☎(0-85)743-77-22. 1307893

PRZYCZEPA do sianokiszonki Claas 33, 11.000 zł, kombajn claas, heder 3 m, silnik 6-cylindrowy Perkinsa, 19.000 zł, ☎(0-85)65-34-533. 1307887

SIEWNIK buraczany, rozrzutnik obornika, prasa Welger 41. ☎(0-85)873-25-43. 1308021

ZBIORNIK Alfa Laval 620 litrów w bardzo dobrym stanie. ☎(0-86)217-25-24. 1307959

ZIEMNIAKI "Anna", ☎0604-917-184. 1307877

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

ogłasza rekrutację na rok akademicki 2001/2002 na:

- 4,5 letnie jednolite studia magisterskie dzienne,
- 5 letnie jednolite studia magisterskie zaoczne,
- 1,5 roczne uzupełniające studia magisterskie dzienne,
- 2 letnie uzupełniające studia magisterskie zaoczne,
- 3 letnie studia zawodowe dzienne,
- 3 letnie studia zawodowe zaoczne

na kierunek **EKONOMIA**

w ramach pięciu specjalności:

- *rachunkowość*
- *handel zagraniczny*
- *zarządzanie przedsiębiorstwem*
- *bankowość i finanse przedsiębiorstw*
- *informatyka stosowana (wyłącznie na studiach dziennych)*

D1038212

oraz bloku specjalnościowego: prawno-ekonomicznego (wyłącznie na studiach zawodowych)

Uczelnia zaprasza również na roczne podyplomowe studia (w trybie zaocznym):

- Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw
- Ekonomika Handlu Zagranicznego

Uwaga: o przyjęciu na studia decyduje kolejność zgłoszeń.

Osoby, które do 31 lipca 2001 roku wypełnią formalności związane z przyjęciem na studia, będą mogły we wrześniu uczestniczyć w **bezpłatnym kursie z matematyki.**

Wyższa Szkoła Ekonomiczna poza ofertą dydaktyczną gwarantuje:

- swobodny dostęp do internetu,
- rozwój własnych zainteresowań studentów w kołach naukowych oraz doradztwo służące przyszłej karierze zawodowej,
- bezpośrednie kontakty z praktyką gospodarczą

Szczegółowych informacji udziela:

Wyższa Szkoła Ekonomiczna
15-732 Białystok
ul. Choroszczańska 31,

poniedziałek-piątek w godz.7.30-15.30
sobota w godz. 9.00-14.00
tel. **(085) 652 09 97, 652 09 25**

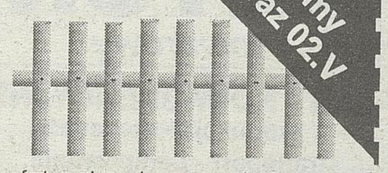
SZTACHETY z drewna liściastego

promocyjna sprzedaż wałków i sztachet

pracujemy 30.IV oraz 02.V

sztachety:
gatunek I **1,16** zł /szt.
gatunek II **0,96** zł /szt.

wałki ϕ7-8 cm
gatunek I **1,76** zł /szt.
gatunek II **1,08** zł /szt.



oferta ważna od momentu ukazania się ogłoszenia do wyczerpania zapasów

podane ceny zawierają podatek VAT

D1038054a

BIAFORM SA Zakłady Przemysłu Sklejek BIAFORM SA, ul. Dojlidy Fabryczne 24, 15-566 Białystok
tel. (085) 74 10 776 lub (085) 74 10 359 w. 336 w godz. 7.00 do 15.00

RÓŻNE

❒ SPRZEDAM

BELKI drewniane z rozbiórki. ☎7-445-072. 1308016

KAMERĘ Panasonic MS-5, ☎(0-85)66-15-012. 1307962

KOMBINEZON na motor, solarium, maszyna do pisania, tanio. ☎66-12-431. 1307936

KOPARKA linowa KM-251 Waryński, stan dobry, do pracy, ☎(0-85)683-30-21. 1307908

PARKIET, schody sprzedam. ☎(0-85)683-29-20. 1307920

PRZYCZEPĘ samozbierającą T-050/2. ☎(0-87)421-08-24. 1307921

❒ INNE

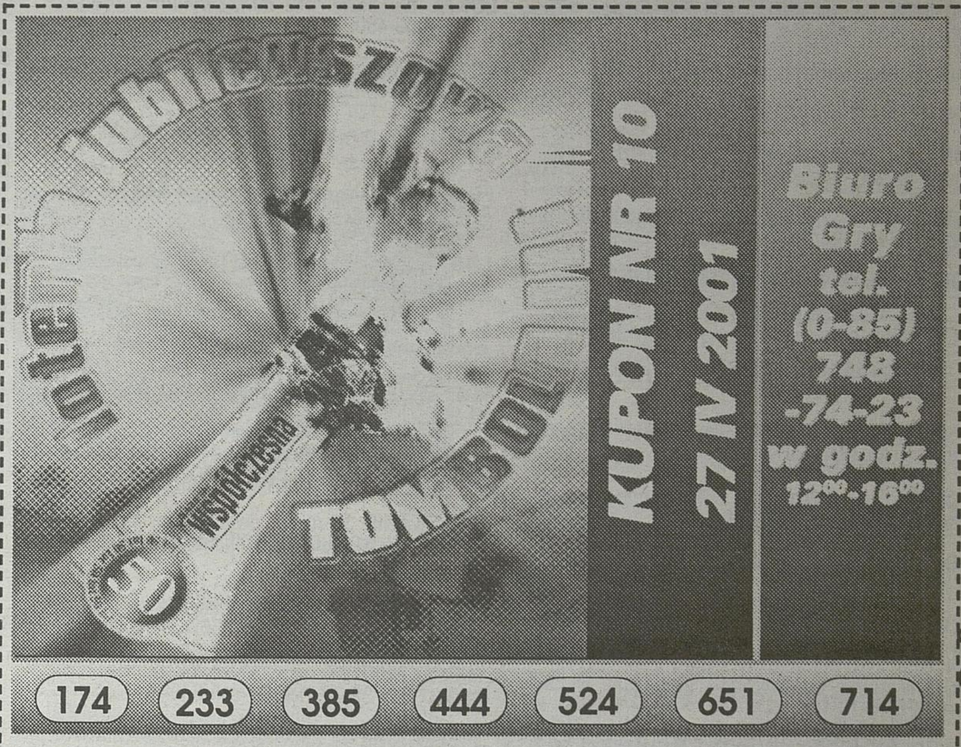
PREZENTER- dyskoteki weselne. ☎7-436-405. 1307928



BIAŁOSTOCKIE BIURO OGŁOSZEŃ
tel./fax 748-74-32

W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ:

- **Poniedziałek - AUTO-GAZETA**
- **Wtorek - DOM I WNĘTRZE**
- **Środa - GOSPODARKA**
- **Czwartek - KRAMIK OGŁOSZENIOWY**
- **Piątek - MAGAZYN TYDZIEŃ Z PROGRAMEM TELEWIZYJNYM**



391 wygranych w „Tomboli”

Za nami dwa tygodnie „Tomboli III” i 30 nowych nazwisk na liście nagrodzonych. Wśród nagród, jakie zdobyli Czytelnicy, pojawiła się na razie jedna nagroda pieniężna, którą wygrała białostoczanka, pani Hanna Trojanowska (na zdjęciu) w wysokości 500 złotych. Nikt do tej pory nie zgłosił ani jednego tostera i opiekacza. Sprzęt AGD spokojnie czeka w naszych szafach z nagrodami na swój dzień, który – mamy nadzieję – niebawem nastąpi.

Zgłoszenia z czwartku:

390. **Elżbieta Zalewska** – Zofiówka – waga łazienkowa
391. **Maria Lewoc** – Budziski, poczta Sztabin – komplet pościeli

Nagrody należy odbierać w Biurze Gry: Białystok, ul. Suraska 1, pokój 25 (parter) w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej. Zapraszamy codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 12-16.

Nagroda główna

Odcinki (żółte, niebieskie i różowe) na losowanie nagrody głównej w czerwcu można dostarczać w dowolnym terminie tak, aby zdążyć przed 5 czerwca br. Można je wysyłać już teraz. Odcinki dostarczane osobiście do urny stojącej na parterze budynku redakcji powinny być wrzucane luźno, bez kopert. W domu trzeba zachować komplet kuponów wyciętych z gazety (może brakować trzech) z przynajmniej JEDNEGO ETAPU „Tomboli”

(jn)

Pani Hania wygrała 500 złotych



Pani Hanna Trojanowska z Białegostoku jest pierwszą osobą, której udało się wygrać pieniądze w „Tomboli III”. Pani Hanna jest wierną prenumeratorką „Współczesnej”. Od lat razem z rodziną z powodzeniem wygrywa we wszystkich loteriach, krzyżówkach i konkursach organizowanych przez nasz dziennik. Wygraną przeznaczy na nowy odkurzacz.

(jn)

CO MOŻNA WYGRAĆ?

Górna część karty konkursowej – ZAKREŚLANKA

Nagrody pieniężne: **1000 złotych i 500 złotych**
Nagrody rzeczowe: **toster/opiekacz, zegarki na rękę, wagi łazienkowe, kalkulator, komplet pościeli**
Dolna część karty – LOSOWANIE 5 czerwca br.

Nagroda główna: **20.000 złotych gotówką**

Życzymy szczęścia!

luc

BUDYNEK do rozbiórki. Rada Parafialna, ☎(0-87)611-22-39, ☎(0-87)611-21-19.
1302782

DOM, działka, warsztat. ☎(0-87)423-72-17.
1300948

DOM. Suwałki, ☎(0-87)567-95-78.
214224

DOM do wykończenia w Przebrodzie. ☎(0-87)563-82-32.
214324

DOM drewniany do rozbiórki. ☎(0-85)682-35-57, ☎(0-85)684-20-94.
1305753

DOM drewniany do rozbiórki. ☎7-418-660.
1306532

DOMKI letniskowe, ogrodnicze na zamówienie, ☎(0-87)611-24-76.
1306505

DOM niewykończony: osiedle "Maria", Łomża, ☎(086)2189-144.
113975

DOM nowy, całkowicie wykończony, wysoki standard, centrum. ☎651-96-52.
1307203

DOM stan surowy Wilkasy k.Giżycka. ☎(0-87)567-65-49.
214348

DOM wolnostojący w Suwałkach, automat do lodów. ☎(0-87)517-30-99.
214346

DOM w stanie surowym z materiałami. Puńsk, ☎(0-87)516-10-46.
214241

DWUPOKOJOWE, 36 mkw., Sowlańska. ☎(0-85)743-34-68.
1306488

DZIAŁKA 0,70 ha z linią brzegową nad jeziorem Sołtmany, ☎(0-87)428-52-33.
1307052

DZIAŁKĘ, dostęp do jeziora, Mazury. ☎(0-87)523-94-51.
1303065

DZIAŁKĘ, ☎(0-85)653-08-50.
1304210

DZIAŁKĘ 4898-mkw., usługowo-mieszkaniową, Augustów, ☎(0-87)643-44-53.
1298664

DZIAŁKĘ Bielsk Podlaski, Piłsudskiego, ☎(0-85)66-13-426.
1306769

DZIAŁKĘ budowlaną, częściowo uzbrojoną, pow. 1.800 mkw.- Augustów. ☎0501-399-363.
214219

DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży (Nowogrodzka): ☎(086)2172-107.
113880

DZIAŁKĘ budowlaną w Suwałkach. ☎(0-87)643-43-37.
214354

DZIAŁKI budowlane uzbrojone nad jeziorem Łaśmiady, ☎0606-87-12-58.
1301577

DZIAŁKI budowlane w Grabówce. ☎7-418-660.
1306530

DZIAŁKI budowlane w Suwałkach. ☎(0-87)567-65-49.
214349

DZIAŁKI budowlane w Sokółce. ☎(0-85)711-39-87.
1306692

GARAŻ w bloku przy Em. Plater. ☎(0-87)563-01-51.
214293

GOSPODARSTWO 13,50 ha lub posesję. ☎(0-87)568-57-61.
214309

GOSPODARSTWO 43 ha. ☎(0-87)568-82-58.
214245

GRAJEWO, działka 1124 mkw., rozpoczęta budowa domu. ☎(0-86)273-81-63 po 20.00.
1306021

GRAJEWO, Osiedle Tysiąclecia, 48 mkw. po remoncie, I piętro, ☎0502-132-771.
1306828

GRAJEWO, Południe, M-2, (36,7 mkw.), ☎(0-86)271-31-64.
1307850

GRAJEWO. Ładna posesja. ☎(0-86)272-27-62, ☎0-609-440-490.
1305871

KOMFORTOWE 2-poziomowe sprzedam lub zamienię na małe, ☎(0-85)661-02-30 po 15.00.
1307544

LOKAL 13,5 mkw., Leśna Dolina, ☎(0-85)663-46-91.
1306097

LOKAL 50 mkw. ☎6-533-553.
1307664

LOKAL blaszak, 20 mkw., tanio, ☎(0-85)661-42-58 po 15.00.
1306159

LOKAL handlowy 143 mkw.- centrum Olecka. ☎0501-559-450.
214311

LOKAL handlowy 20 mkw. (bazar)- tanio. Suwałki, ☎(0-87)565-58-71.
214230

LOKAL lub zamienię na samochód, ☎0503-761-922.
1306952

LUB wynajmę 50 m kw., os. Nowe Miasto. ☎(0-85)7-160-163.
1307761

LUB wynajmę magazyn 360 mkw. Grajewo, Konopnicka. ☎0-604-480-106.
1305636

M-1 33 mkw. nowe, Białystok. ☎0-604-911-972, ☎0-608-476-067.
1305644

M-5: Łomża; działka -Forty; meble. ☎(086)218-71-95.
113982

MIESZKANIE 2-pokojowe 65 mkw. Gołdap, Uzdrowisko. ☎(0-87)615-25-17, 0602-745-455.
214292

MIESZKANIE 36 mkw., dwa pokoje, I piętro, w Suwałkach. ☎0-600-156-939, lub ☎(0-87)428-02-98.
1305285

MIESZKANIE 36 mkw. 2- pokojowe na Daszyńskiego w Suwałkach. ☎(0-87)567-54-18.
214359

MIESZKANIE 37 mkw. Białystok ul. Palmowa. ☎(0-87)615-38-73, ☎0602-745-340.
214291

MIESZKANIE 38 mkw. w Narwi, ☎(0-85)681-62-37.
1306137

MIESZKANIE 40,8 mkw.- centrum Suwałk, nowe budownictwo. ☎(0-87)516-23-59.
214279

MIESZKANIE 55,7 mkw., 3-pokojowe, centrum, ☎(0-85)742-66-70.
1304811

MIESZKANIE M-5. Suwałki, ☎(0-87)567-18-89.
214274

NAGROBKI granitowe, podwójne, już od 5.500,-. ☎0-601-56-61-81.
1301079

NIERUCHOMOŚĆ ZABUDOWANA. POWIERZCHNIA 4.498 MKW.. POŁOŻONA- SUWAŁKI. BAKAŁARZEWSKA 21. OBECNIE NAJMOWANA NA AUTOKOMIS ☎(0-87)566-42-91 GS.
214297

OKAZJONALNIE działkę budowlaną. ☎0-502-93-33-69.
1305851

PILNIE 50 mkw. lub zamienię na większe. ☎66-32-781.
1306567

PILNIE: dom wolno stojący parterowy (200 mkw.): Marki k.Warszawy. ☎0606-781-301.
113996

POSIADŁOŚĆ, Biebrzański Park Narodowy, ☎0603-461-465.
1305977

POZNAŃ- Osiedle Oświecenia 50 mkw. I piętro, 120.000,- bezpośrednio. ☎(0-61) 830-54-60.
1305533

PÓŁ bliźniaka. Augustów, ☎(0-87)644-56-57.
214340

PÓŁ bliźniaka lub zamienię na kawalerkę z dopłatą. 140.000 zł. ☎(0-87)567-18-81.
214351

RAJGRÓD. Dom murowany, działka 5.000 mkw. z sadem, ☎(0-86)272-48-54.
1307554

SIEDLISKO, 0,5 ha ziemi przy szosie niedaleko jeziora, obok jeziora, ☎(0-87)521-55-30.
1307192

SIEDLISKO. Działki rekreacyjne nad jeziorem (prawo budowy). ☎(0-87)516-52-95, ☎0604-190-168.
214319

SPRZEDAM lub wynajmę lokal w domu handlowym 52 mkw. w Giżycku. ☎(0-87)428-73-09.
1304259

STELMACHOWO, 1-pokojowe, 37-mkw., ogródek, ☎0503-767-690.
1305722

STODOŁA z dyla 20x 8, ☎(0-85)730-28-34, (18.00- 20.00).
1307809

SZEREGÓWKĘ sprzedam- zamienię na blok z dopłatą. Suwałki, ☎(0-87)565-63-68.
214352

TRZYPOKOJOWE: Białystok, Skłodowskiej. ☎(086)2188-223, 0600-859-860.
113990

❒ ZAMIENIĘ

BLOK na gospodarstwo rolne, do 30 km. ☎7-453-163.
1307567

WARSZAWA Rembertów, pokój z kuchnią (38 mkw.) kwaterunek, zamienię na: Łomżę, Ostrołękę, okolice (na podobne). 04-475 Warszawa ul. Dowódców 17/6, ☎0607-360-544, Bronisław Michniewicz.
113953

❒ WYNAJMĘ

BUDYNEK produkcyjno-warsztatowy. Suwałki, ☎(0-87)566-62-74.
214259

DOMEK letniskowy nad jeziorem -Ryn, ☎(0-87)421-86-99.
1307060

DO wynajęcia M-2: Łomża, ☎216-95-42.
113989

DO wynajęcia: M-4, Łomża, ☎2188-790.
113984

DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, ul. Boboli. ☎(0-85)716-20-57, ☎0-602-851-939.
1306035

KAWALERKĘ, ☎(0-85)72-19-136.
1307019

LOKAL 41 mkw.- w centrum Suwałk do wynajęcia. ☎(0-87)567-74-35.
214288

LOKAL 600 mkw. przy hurtowni EUROCASH, ☎(0-87)610-20-82, (7.00 -15.00).
1307851

LOKAL do 90 mkw. I piętro. Grajewo, Wojska Polskiego 33. ☎(0-86)272-21-70.
1305463

LOKALE 100, 180 mkw. magazyny. Ełk (0-87)621-64-57.
1305882

LOKALE usługowe ogólna powierzchnia 900 mkw. centrum Ełku (parkingi). ☎090-535-281, ☎0-502-672-629, ☎0-606-130-360.
1305662

LOKAL handlowy 22 mkw. w Gołdapi do wynajęcia. ☎(0-87)565-19-15, ☎(0-87)615-28-05.
214286

LOKAL usługowy- handlowy, Giżycko. ☎0-602-62-52-98.
1305143

LOKAL usługowy 62 mkw., parter, mieszkanie 80 mkw., II piętro (możliwość kupna), Ełk- Baranki, ☎(0-87)610-30-35, ☎0-502-309-133.
1306006

POKOJE superkomfortowe, Stary Folwark nad jeziorem Wigry do wynajęcia. ☎0604-174-751.
214325

POKÓJ z kuchnią, ☎(0-85)675-57-86.
1307119

RAJGRÓD- mieszkanie i 2 lokale na działalność gospodarczą. ☎(0-86)272-17-48.
1305872

TRZYPOKOJOWE do wynajęcia, ☎(0-85)66-31-418.
1307381

WYDZIERŻAWIĘ w centrum Grajewa- lokal 300 mkw., natychmiast wolny. ☎(0-86)272-68-25.
1306559

WYNAJMĘ 2-pokojowe mieszkanie: Białystok, Kraszewskiego (od czerwca). ☎(086)218-49-11.
113879

❒ STANCJE

POKÓJ studentce, ☎(0-85)741-39-78.
1306463

☎(0-85)66-19-470.
1306922

☎(0-85)675-52-20.
1305543

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b 675-33-46 "ZAMIS". www.zamis.com.pl
1300315

RAK-BUD
BETON towarowy
CENY KONKURENCYJNE
produkcja - sprzedaż
transport - pompowanie
Księżyno, ul. Przemysłowa 6
tel.74-74-223, 663-28-83
N1037798

ATRAKCYJNIE polbruk układamy. ☎(0-85)73-29-661, ☎(0-85)73-28-687, ☎0-603-60-00-99.
1288823

DACHY, siding, usługi blacharskie, wykończenia. ☎(0-87)567-75-99, ☎0502-638-610.
214277

DOCIEPLENIA, więźby, krycie, inne remontowo-budowlane, solidnie. ☎(0-85)716-28-27, ☎0-607-501-360.
1307386

DOMOCHRON SYSTEMY BEZPIECZEŃSTWA
ul. Towarowa 2B
(085) 732-14-21; 732-39-74
0604-545-756
Alarmcom
M1037670a

DOMY, dachy. ☎7-183-011.
1307085

DOMY drewniane, mieszkalne, letniskowe, altany, ☎(0-85)655-27-64, ☎0606-133-334.
1303854

ELEKTROINSTALATORSTWO, ☎(0-85)74-74-356.
1307356

GLAZURA, licówka, malowanie, ☎()-85)741-14-96.
1307018

GLAZURA, płyty gipsowe, panele. ☎(0-87)567-82-20, ☎0606-857-093.
214137

GLAZURNIK, remonty, ☎(0-85)66-18-921.
1305778

GLAZURNIK. ☎74-45-376.
1307371

KIEROWNICTWO budowy, nadzory, ☎(0-85)66-15-084.
1303699

KOMINKI -wkłady, kasety, obudowy. MIRKOM Łomża, Kazańska 10/4, ☎(086)219-03-61, 0602-781-089.
113559

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła- wykonawstwo- 1000- 1600. ☎(0-85)711-41-07.
1306255

KRYCIE dachów, siding, ☎(0-85)676-10-36.
1306763

KRYCIE dachów, ☎(0-85)74-36-990, ☎0603-835-897.
1304973

MALOWANIE, szpachlowanie, terakota, glazura. Ełk, 0-605-063-601.
1305832

MONTAŻ okien i drzwi solidnie. ☎0-503-610-036.
1306199

MURARSKIE -remonty, ☎(0-85)654-74-94.
1305201

OKNA PCV - TANIO. ☎(0-85)662-72-11, ☎0602-622-044.
1305849

OKNA PCV- tanio. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1300885

POLBRUK, gwarancja, faktura, ☎0604-201-033, ☎(0-85)659-59-57.
1306100

POLBRUK- kompleksowo, ☎0-502-664-337, ☎(0-85)65-35-703 wieczorem.
1305959

POLBRUK- solidna firma, ☎(0-85)742-25-65.
1297857

POLBRUK- solidnie, tanio. ☎0-608-381-222.
1306458

POLBRUK solidnie, tanio, ☎0608-381-222.
1305178

POMNIKI z granitu, ☎(0-85)661-77-69.
1305725

POSADZKI agregatem. Suwałki, ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-207-320.
213750

PRACE remontowo- budowlane, ocieplanie. ☎(0-85)730-28-60 po 18.00, ☎0-502-674-629.
1306508

PRACE wysokościowe, instalacje elektryczne, odgromowe, pomiary elektryczne. ☎(0-87)566-56-53, ☎0602-726-032.
214298

REMONTY fachowo. ☎66-16-417.
1305902

REMONTY KOMPLEKSOWO. ☎(0-85)730-60-09.
1305960

REMONTY mieszkań- Augustów, okolice. ☎(0-87)64-25-621.
214231

REMONTY POMP ZATAPIALNYCH. PRZEZWAJANIE SILNIKÓW. SPRZEDAŻ PRZEWODÓW. OSPRZETU. CZĘŚCI SILNIKÓW. WYSOCKIEGO 67/1. ☎(085)65-39-309
1294933

ROBOTY wodno -kanalizacyjne, ziemne, układanie kostki. Remonty budynków, kompleksowe. ☎(086)2181-339, 0602-115-158, 0608-058-318.
113977

WYKONAM wszelkie prace remontowe, ☎(0-85) 650-43-30, ☎0600-119-277.
1306042

WYKONUJEMY usługi w zakresie budownictwa nowego- remonty. ☎(0-87)567-06-17, ☎0602-861-635.
214120

ZABUDOWY BALKONÓW. ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY. PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)65-11-994. DABROWSKIEGO 24. (WWW.ZALUS.COM.PL)
1301004

ŻALUZJE, rolety, wszystkie rodzaje, montaż, czyszczenie, dodatkowe drzwi. Rozenfeld. ☎741-67-21.
1299304

ŻALUZJE, rolety- solidnie. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1300886

ŻALUZJE. Rolety. Rolokasety, "JOKER SYSTEM", ☎(0-85)732-97-76.
1305673

ŻWIR, pospółka z dowozem do odbiorcy, więźba dachowa, tanio, ☎(0-87)611-24-76.
1306506

ŻWIROWNIA BARANY k.Ełku oferuje: żwir, piasek, kruszywo, kamień, pospółkę, ☎(0-87)619-74-77, ☎0605-820-750.
1307238

ŻWIROWNIA Bród Nowy- Suwałki Oferuje: kruszywo sortowane, kamień, kopalinę, żwir drogowy i inne. Ceny konkurencyjne. ☎0601-382-873.
214030

❒ AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, ☎651-58-72.
1307832

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
1300822

PRALKI, chłodnictwo, dojazd bezpłatny. ☎663-47-93.
1302661

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH
WWW.SIMMTECH.PL
KOMPUTERY, MULTIMEDIA, INTERNET
Nasze zalety:
✓ Szybka realizacja zleceń
✓ Najniższe ceny komputerów
✓ Fachowa, miła obsługa
✓ Własny serwis
✓ Dziesięciodniowy okres próbny na każdy zestaw komputerowy
✓ Bezpłatny dowóz sprzętu na terenie miasta
✓ Honorujemy karty płatnicze
✓ Zwrot VAT dla podróżnych
SIMMTECH
Gwarancja najniższej ceny w regionie !!!
Nasze sklepy:
ul. Legionowa 9/1 lok. 148 tel. 742-85-57
ul. Św. Rocha 10a lok. 219 tel. 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 lok. 104 tel. 744-43-64
Prowadzimy sprzedaż ratalną
D1036749

ROLETY i drzwi antywłamaniowe, atesty, solidnie. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1300883

SCHODY, tralki, karnisze, ☎67-62-315.
1274772

SIDING, ☎(0-85)651-03-53, ☎0603-704-661.
1300958

SPRZEDAM czarnoziem, żwir zagliniony, budowlany: kamazem. Usługi ładowarką. ☎0-502-534-532, ☎(0-85)7-183-441.
1307871

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
1273152

STUDNIE. ☎(0-85)746-41-96, ☎0-604-651-727.
1273156

SUCHY tynk, szpachlowanie, malowanie, panele, ☎0606-621-926, ☎(0-85)6-531-722.
1305749

SUCHY tynk, szpachlowanie, malowanie, glazura, panele podłogowe, ☎0606-241-914, ☎(0-85)650-52-40.
1307290

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 115, ☎(0-85)744-59-53.
1300891

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, solidnie, ☎0605-658-287.
1306023

TAPETOWANIE, malowanie, glazura, ☎(0-85)741-80-96.
1307818

TYNKI wapienno- cementowe agregatem. ☎(0-87)566-79-85.
214360

UKŁADANIE podłóg, cyklinowanie. Ełk, ☎(0-87)619-63-78.
1302520

UKŁADANIE z kamienia łupanego, murowanie, tynkowanie, prace wykończeniowe, ☎(0-85)716-11-43.
1307824

USŁUGI dźwigowe, "Dźwigar", ☎(0-85)732-53-21, ☎0602-32-42-02.
1298592

INDECO
wygodne mieszkanie
5 lat w Białymstoku
Jubileuszowa Promocja
WCZASY GRATIS!
D1037664
Imex s.c., Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE

STAREM, żwir, piasek- tanio. ☎71-94-484.
1306244

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, ☎(0-85)661-76-31, ☎0602-120-966.
1298748

❒ TRANSPORT

BUSAMI niedrogo. ☎72-16-748, ☎0-606-570-730.
1305699

BUS osobowy. ☎0-502-565-228.
1305956

FORD transit niedrogo. ☎0-604-861-985.
1304794

GRECJA -minibusem w każdą środę. ☎(054)236-63-10, 0601-636-996.
113717

PLANDEKA 8t, ☎0604-699-502.
1306809

REKLAMA w "co, gdzie, kiedy" w "Gazecie Współczesnej".....
113227

TRANSPORT po kraju "1- 30 ton", chłodnie, plandeki, niskopodwoziówka, 25 aut!!! ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1306359

ŻWIR, czarnoziem- sprzedaż, transport. Suwałki, ☎0601-382-873.
214031

❒ INNE

BRAMY, ogrodzenia, kraty. ☎7-189-005, ☎0-608-420-744.
1304121

INTROLIGATOR. ☎(0-85)73-22-695.
1305768

KOMPUTEROPISANIE. ☎(0-85)73-28-059.
1305769

KOMPUTEROWE przetwarzanie tekstów. ☎(0-87)566-26-15 godz. 16.00- 20.00.
214122

KOPARKĘ Waryński K611, bardzo dobry, ☎(0-87)520-31-96, ☎(0-87)520-42-11.
1307179

KREDYT odnawialny do 30.000,-, z ubezpieczeniem na życie kredytobiorcy, ☎0604-459-937.
1296035

ODNAWIANIE kożuchów, odzieży skórzanej, ☎(0-85)65-32-778.
1305907

PIECZĄTKI. wizytówki, grawerton, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06
1307844

STUDNIE, ☎66-17-456.
1294550

TOKARNIĘ Tujson, ☎(0-87)520-31-96, ☎(0-87)520-42-11.
1307190

WIĘŹBY dachowe przeróbki. ☎654-10-24.
1305939

WYKOPY stawów, rowów koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(0-86)272-26-37.
1304920

ZAKŁADANIE ogrodów, ☎0603-25-94-58.
1304486

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: -

adres, kod pocztowy: -

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-801000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A II Oddział w Białymstoku można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

MEBLE

KUCHNIE. ZABUDOWY. WYPOSAŻENIE WNETRZ I SKLEPÓW. ☎(0-85)662-70-15. ☎0602-312-365.
1305761

MEBLE. ARTYKUŁY TAPICERSKIE. DETAL. HURT. TRANSPORT GRATIS. DOM HANDLOWY PIK. ☎TEL.(085) 654-47-84
1293798

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA** powypadkowe. ☎0-602-222-709.
1304448

*****AUTA** powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422.
1304453

*****POWYPADKOWE-** gotówka. ☎0-602-506-359.
1304451

***ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY. ☎0-604-228-214.**
1306474

***POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze. ☎(0-85)716-48-16.**
1306483

***SKORODOWANE. ZNISZCZONE. DO REMONTU. ☎0-601-617-279.**
1306490

126P do remontu od 1988 (Białystok). ☎0-605-33-03-16.
1306041

"AMBIT"- skup samochodów powypadkowych, (zaświadczenia do wyrejestrowania). Sprzedaż części używanych. (www.ambit.pl) Dobrzyniewo Duże, ☎(0-85)7197-796, ☎0604-95-95-99.
1300888

AUTOKOMIS skupuje dobre samochody. ☎74-51-484.
1305842

MERCEDESA 126, ☎0603-773-664.
1305615

NAJDROŻEJ KUPUJEMY POWYPADKOWE AUTA. ☎0-501-50-55-56.
1305886

OSOBOWY, najchętniej z salonu, powypadkowy, 10.000- 20.000,-. ☎0-606-229-293, ☎719-71-96.
1306044

POLONEZA caro, (1994-2000), do remontu. ☎710-34-86.
1306045

POWYPADKOWE, całe, skorodowane kupię- gotówka. ☎(0-85)7197-542, ☎0604-95-95-99.
1300889

POWYPADKOWE, ☎718-14-*09.
1306383

SILNIK Suzuki super carry 1000. ☎0-602-521-092.
1305913

SPRZEDAM

126P, (1998), 6.500 zł, ☎(0-85)663-38-60 po 16.00.
1307836

ARO A-10, 4x4, (1986), 4.000, ☎(0-87)621-50-32.
1307239

AUDI 100, (1985), ☎(0-85)716-40-91.
1306547

AUDI 100 2,0D (1986). Suwałki, ☎0604-236-302.
214228

AUDI 80, 1,9TDI, (1993), 23.500 zł, ☎0501-734-659.
1306429

AUDI 80 (1991). ☎(0-87)523-45-02.
1307549

AUDI 80 coupe, 2.2, (1987), gaz, automat, 10.500,-. ☎(0-85)7-465-114, ☎0-606-356-567.
1307857

AUDI A-4, serwisowane, wiśniowe. ☎(0-86)272-38-02.
1306020

AUDI B4 (1993), zadbany, tanio. ☎(0-87)621-46-62 wieczorem.
1305921

AUTOBLACHARKA, mechaniczne, szyby: niwy, oki, tawrii, samary, moskwicza, łady, od 10 zł. ☎(0-85)744-17-19.
1306127

AUTO giełda www.auto-market.com.pl
1302977

AUTOKOMIS, Botaniczna, kupno - zamiany, raty. ☎744-55-48.
1300925

AUTOKOMIS -SALON, Suwałki, Wojska Polskiego 92, ☎(087)565-32-31, zamiany, skup, raty.
1300926

AUTOKOMIS "Dobrzyniewo", k. Nowego Aleksandrowa, Telegazeta 636. ☎0-606-229-293, ☎719-71-96.
1306108

AUTOKOMIS GRAJEWO. KOPERNIKA 29. ☎(0-86)272-25-77.
1306553

AUTOKOMS "Biacar", Stołeczna 2. Raty, zamiany, kupujemy. ☎(0-85)746-03-48.
1300865

BIAŁORUŚ rolniczą, (1979), 6.000 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-606-247-038.
1306098

BIELSK Podlaski -Autokomis, -Salon. Raty, zamiany, skup. Mickiewicza 5/1, ☎(085)730-88-23.
1300923

BMW 316 compact (1995). ☎0604-224-918.
214343

CAMPINGI. ☎0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.
1303552

CC 704, (1997), ☎(0-85)716-48-90.
1306077

CIĄGNIK C-360, oryginał, I właściciel, (1980), 1.000 zł. ☎(0-86)47-61-026.
1306268

CIĄGNIK siodłowy scania "143-400", (12.1990), poduszka, hydraulika, stan idealny, 39.500 zł. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1306094

CIĄGNIK siodłowy Volvo F-12, Globtroter, 400 ps., (1991), 50.500 zł. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1306090

CIĘŻAROWY z pracą. Suwałki, ☎0602-632-355.
214353

CITROEN AX, diesel, (11.1991), biały, trzydrzwiowy, bezwypadkowy, 9.700,-, stan bdb, ☎0-602-125-053.
1307493

CITROEN ZX 1.4, (1994), 83000 km, 16.000 zł. ☎(0-86)271-62-48.
1307781

CYKLOP, stan bdb, chwytaki bel. ☎(0-86)476-18-34.
1306212

DAEWOO lanos SX, 1.6 16V, (1998/99), metalik, lub zamiana, 20.900,- ☎0-604-593-545.
1306085

DAIHATSU sharade (1988) tanio. ☎718-13-76.
1306563

DAIHATSU charade 1.0 GTTI, 102 KM (1994), stan bdb. ☎0606-508-213.
113993

FELICIA, (1997), centralny zamek, hak, opony zimowe. ☎(0-86)476-13-14.
1307731

FIAT 125p (1983). ☎7-410-480.
1305976

FIAT 126p, niebieski, (1990), II właściciel, ☎(0-86)472-00-47.
1306277

FIAT 126p (1990), niebieski, II wlasciciel -2.100 zł. ☎(086)271-66-82.
113954

FIAT 127 +silnik 1,1: ☎9086)218-77-73.
113987

FIAT punto 55S, (1997), 18.500 zł,☎(0-85)676-07-84, ☎0602-111-006.
1306412

FIAT uno 1,0, (1994), pięciodrzwiowy, I właściciel, garażowany, ☎(0-87)427-13-78, ☎0502-677-189.
1307049

FORD escort 1,4 (1991) sprzedam- zamienię na ciągnik. ☎(0-87)644-93-42.
214215

FORD galaxy 1,9TDI (1996), bezwypadkowy. ☎0605-10-14-12.
214361

FORD KA, (1997), 28.000 km, stan bdb., 18.000 zł, ☎0603-875-445.
1306396

FORD mondeo 1,8GHIA (1993). 18.200,- ☎(0-87)569-61-85.
214287

FORD scorpio, 2.0, (1990), bogate wyposażenie. ☎(0-85)711-87-461.
1307853

FORD sierra 2,3D (1985), jamaha (1991). ☎(0-87)566-51-08.
214307

FORD transit 2,5D (1990). ☎(0-87)565-33-77, ☎0602-37-51-04.
214362

GOLF 1,6 TD (1987): ☎0606-394-493.
113972

HUNDAI pony 1.5GLS, 9.500 zł. ☎(0-86)476-10-98.
1299222

IVECO 35-08, (1991), 2500 cmsześc., 21.000 zł. ☎(0-85)743-43-95.
1306051

IVECO 5010 (1983), skrzynia z izotermą sprzedam- zamienię. ☎(0-87)516-36-58.
214302

JELCZ 3173W, (1987), stan bdb., ☎(0-85)650-46-59.
1307733

JELCZ 317 3W, szt. 3, ☎(0-85)716-40-91.
1306549

KAMAZ- części nowe i używane. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-606-247-038.
1306163

KAMAZ z ładowarką do drzewa stosowego, dźwig star. ☎(0-87)421-70-98.
1307199

KOPARKO- spycharka budowlana, (1985). ☎(0-85)722-42-81 po 20.00.
1306180

ŁADOWARKA volvo 3,15 mszesc. sprzedam. Suwałki, ☎(0-87)566-34-01, ☎0602-254-008.
214200

MAŁY ciągnik ogrodniczy ze sprzętem, ☎(0-87)429-11-58.
1307233

MERCEDES 123, 240D, (1980), ☎(0-85)653-50-53 po 16.00.
1307840

MERCEDESA 208D (1977) przedłużany, stan dobry, 8.000 zł. ☎(0-85)65-75-380.
1306249

MERCEDES bus 207D (1979). ☎(0-87)567-28-01.
214280

MIGOMATY, tigi, spawarki- sprzedaż- naprawa. ☎(0-87)643-53-81, ☎0-601-97-61-55.
1306166

MOTOCYKL Suzuki pandit 1.2p (1996), 3 sekundy do 100km/h, 15.000 zł. ☎(0-85)715-30-70, ☎0-600-383-070.
1306242

NACZEPA 12,60, resor paraboliczny, nowe borty, ☎0-502-534-532.
1307870

NACZEPA Firanka 13,60 dł., (1991), poduszka, stan idealny, 27.500 zł. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1306069

NEXIA (1996) 16V -17.200 zł. ☎(086)218-01-31.
113932

NEXIA (1997) pilnie, tanio. ☎(0-87)567-14-36.
214326

NISSAN sunny, 1.7D, (1987), I rejestracja, (1988), ☎(0-85)7-199-881.
1306145

NYSA, Żuk- części. Szkolna 17, Białystok, cena do uzgodnienia.
1305788

OKAZJA. Star 1142, paszowóz pneumatyczny, widlak 1,5 T. ☎0-608-648-266, ☎(0-86)272-56-05.
1304961

OKAZJA. Wyprzedaż. Ciągnik Renault, przyczepa 10T. ☎0-608-648-266, ☎(0-86)272-56-05.
1304958

OKAZYJNIE Matiz (2000/2001). ☎0-502-93-33-69.
1305852

OMEGA (1989/96) stan bdb, 1.8, 10.000 zł. ☎(0-85)73-75-490, ☎0-602-730-016.
1306232

OPEL- części, Krucza 7, ☎(0-85)745-30-23.
1301032

OPEL ascona 1,6 (1986), stan dobry. ☎(0-87)568-31-45.
214316

OPEL kadett 1,7D (1989). 9.500 zł. ☎(0-87)566-48-28.
214332

OPEL kadett 1.6l (1990). ☎0-607-472-648, ☎(0-85)716-20-19.
1305920

OPEL omega, kombi, 2.0i, ABS, relingi, wspomaganie, centralny zamek, 11.000 zł. ☎(0-85)71-86-726.
1306138

OPEL rekord, (1983), rozbity przód, ☎(0-87)642-11-77.
1307723

OPEL vectra, 1.7TD, (1996), I właściciel, ABS, elektryczne szyby, 31.000 zł. ☎0-603-178-661.
1306142

PEUGEOT 206, 1,D, (1999), 5-drzwiowy, srebrny, 48.000 km, 32.000 zł, ☎0501-559-760.
1306130

PEUGEOT 206 (2000) gwarancja. ☎(0-87)565-62-50.
214345

PEUGEOT 306 kombi, 1,9D, (2000), 14.000 km, pełna dokumentacja, 36.500 zł, ☎0501-559-760.
1306132

PODNOŚNIK samochodowy dwukolumnowy. ☎(0-85)741-88-88, ☎0-606-95-45-45.
1307637

POLONEZ, (1995), ☎(0-86)275-47-08.
1306139

POLONEZ (1990), 1200 zł. ☎(086)2791-388.
113971

POLONEZ cargo van (1996), I właściciel, wtrysk, bezwypadkowy, autoalarm, 9.500 zł. ☎(0-85)675-34-87.
1306405

POLONEZ caro, 1,6, złoty, (1997), 9.400 zł, ☎(0-85)676-07-84.
1306438

POLONEZ caro, (1994), 5.300 zł, ☎0603-340-536, ☎(0-85)716-33-50.
1306115

POLONEZ caro 1,6 (1995), pierwszy właściciel, cena 6.000. ☎(0-87)566-67-18.
214321

POLONEZ caro 93 (1990/91), stan bdb. ☎0602-765-774, (086)217-82-37.
113978

POLONEZ truck, (1994), 1.6+ gaz, 4.300 zł. ☎(0-85)715-57-07, ☎0-501-515-316.
1306131

PORSCHE 924S, (1979), czerwony, 9.000 zł. ☎(0-85)743-43-95.
1306133

PRZYCZEPA Krone 3-osiowa oplandekowana. ☎7-449-367.
1305466

PRZYCZEPKA samochodowa, zarejestrowana. ☎(0-86)273-42-91.
1306556

RENAULT 19 1.2 (1989). ☎(0-87)427-48-41.
1305918

ROWERY, motory -komis, Botaniczna, ☎(085)744-55-48.
1302981

ROWERY górskie- 289,00. Dziecięce- 69,00. Motorowery- 2.890,00. Ełk, Gdańska 9A. ☎(0-87)610-27-97.
1277312

SEICENTO (2000), bezwypadkowy, dodatki. ☎0-606-971-441.
1306464

SIENA 1,6 (1998). 21.500 zł. ☎(0-87)566-48-28.
214331

SKODA octavia 1,9TDI, homologacja (1999). ☎(0-87)565-57-15.
214341

SKUP samochodów (gotówka) -zamiany ☎(0-85)744-55-48.
1300922

SPRZEDAŻ ciągników siodłowych Volvo, scania, mercedes, DAF, renault, ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1306096

SPRZEDAŻ naczep- plandeki, chłodnie, wywrotki, firanki, niskopodwoziówka, duży wybór, ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.
1306148

STAR asenizacyjny. ☎(0-87)427-17-30.
1304266

TARPANA z silnikiem fiata lub zamienię na malucha, ☎(0-87)644-55-23.
1307079

TATRA 148. ☎(0-87)568-32-20, ☎0501-230-144.
214284

TOYOTA avensis 2.0TD (1999), 50.000 zł. ☎715-24-79.
1306372

TRABANT 1,1, kombi, (1991), ☎(0-86)272-29-54 do 16.00.
1307560

VOLKSWAGEN golf III 1.8 (1993/94), składak, 16.500 zł. ☎(0-86)277-43-06.
1304762

VW-VENTO, 1,8B, (1993), 16.000 zł, ☎(0-85)663-41-03, ☎0608-746-648.
1306050

VW bus T2, (1991/92), 70000 km, 1.9 benzynowy, zarejestrowany osob., oszklony do połowy, stan bdb, 13.900,-. ☎0-602-125-053.
1307497

VW golf 1,4 HPi, (2000.12.), 3-drzwiowe, pełne wyposażenie, 35.000 zł, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.
1306048

VW LT 40D, (1995), 90000 km, niski, długi, pięcioosobowy, stan bdb, 26.900,- +VAT od faktury. ☎0-602-125-053.
1307503

VW passat, 1,6TD, (1990/96), ☎(0-87)64-21-121.
1295441

VW passat, 1,8, gaz, (1991.XI), 14.800 zł, ☎(0-85)741-48-49.
1306038

VW passat, 1,9D, (1991), ☎(0-85)711-48-55, ☎0605-104-880.
1306617

VW transporter 1.6D 6.000 zł. ☎(0-85)654-53-74, ☎745-11-06.
1296852

WARTBURG: ☎(086)2701-431, po 20.00.
113986

WOŁGA, (1989), gaz, zamienię na stara 200, ☎(0-87)610-09-79.
1307845

WÓZKI widłowe Nissan, Toyota. ☎0-602-391-440.
1306327

ŻUKA A06, (blaszak), (1990), 3.700 zł, ☎(0-85)66-13-527.
1306036

ŻUK oplandekowany, (1988), ☎(0-86)277-55-81.
1307687

AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61.
1300394

INNE

MOTOCYKLE - AKCESORIA. CZĘŚCI. NAPRAWY. ☎(0-85)654-38-26.
1306026

USŁUGI

AUTOHOLOWANIE 24h Polmozbyt Plus, (085)96-32, 0604100400.
1300844

AUTOSZYBY, sprzedaż, wymiana, przyciemnianie. ☎(085)743-72-76, 0-602-192-185 Nowowarszawska 128/1.
1303546

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.
1300319

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
1266085

AKADEMIA Startu pomoże utworzyć i pokierować firmą. ☎(0-85)732-89-44.
1300690

KOMPUTERY "AMJ", ☎(0-85)732-61-72, www.amj.pl.
1302988

KREDYTY. Ełk, ☎(0-87)610-57-77 wieczorem. Gołdap, ☎(0-87)615-39-72, (10.00-17.00), ☎0607-273-087.
1300632

KREDYTY GOTÓWKOWE - BEST S.A.. 4.500 BEZ PORECZYCIELI. WSPÓŁMAŁŻONKA: ŁOMŻA. DWORNA 8. ☎(086)216-69-63; EŁK. MICKIEWICZA 1A/8. ☎(087)610-62-30; SUWAŁKI. CHŁODNA 7. ☎(087)563-16-70.
113928

KREDYTY udzielamy. ☎(0-87)566-54-24, ☎0601-665-334.
214304

LOMBARD, Sienkiewicza 81/3, ☎(0-85)676-11-43.
1307753

LOMBARD, Żabia 18/1, także w niedzielę, ☎(0-85)744-52-12.
1300512

POŻYCZKI (zastaw), samochody- skup. ☎0-606-176-088.
1296475

RAJSTOPY - bezpośredni importer z Włoch (niskie ceny). ☎0-608-113-408 po 17.00, ☎(0-42)671-06-53.
1307029

SKOK: lokaty, pożyczki- tanio, szybko, solidnie. Ale sprawdź sam!. Suwałki, Noniewicza 85C, ☎(0-87)563-02-04(03). Białystok, ☎(0-85)743-64-92.
214130

USA; porady wizowo- emigracyjne, spadki, sprawy rodzinne. ☎(0-85)741-70-74 (pn.- pt. godz. 9-16).
1300900

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska-40
1266087

NAJTAŃSZE ubezpieczenia komunikacyjne, ☎(0-85)716-37-21, ☎0-602-37-07-44.
1299204

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna ☎(085)744-55-48.
1300920

NAUKA

ANGIELSKI, ☎(0-85)6-540-189.
1307863

ANGIELSKI- mgr anglistyki. ☎(0-85)66-15-497 po 20.00.
1305352

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.
1301727

CORSO-KURS prawa jazdy 27.04.01 godz. 17.00, Sienkiewicza 4/12. ☎653-76-45.
1305934

EGZAMINY- prawo, historia. ☎(0-85)742-72-52.
1267747

FRANCUSKI, ☎0609-493-201.
1307220

KURSY: kasjer walutowy, finanse i rachunkowość, komputerowy, zarządzanie nieruchomościami, pracownik ochrony I i II stopnia. ZKiDE-Białystok, Ryska 1, ☎(0-85)743-24-77, ☎(0-85)676-18-62.
1300563

MATEMATYKA, ☎(0-85)74-54-794.
1306569

MATEMATYKA. Profesjonalista. ☎(0-85)742-27-95.
1296431

WSZYSTKIE JĘZYKI

czytać pisać mówić myśleć

Oferta specjalna na V-VI 2001

Kursy przedwakacyjne

Kursy przygotowujące do egzaminów na Wyższe Uczelnie

Uczniowie i studenci 10% zniżki

EMPiK SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Informacje i zapisy:

• ul. Białówny 9/1, tel.: 732-65-33, tel. 741-69-30

N1037606

NIEMIECKI. ☎(0-85)654-41-65.
1300793

OŚRODEK OLC NSZZ "Solidarność" organizuje kursy: -księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), -podstawa obsługi komputera, (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)74-22-797.
1273000

PRAWO jazdy, 550 lub 600, ☎(0-85)732-89-44.
1298546

SPOŁECZNA Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Nr 3 ogłasza nabór. ☎(0-85)654-36-42.
1289574

WYCHOWAWCA kolonijny, 100 zł, ☎(0-85)732-89-44.
1298544

Z.K. I D.E. SP. Z O.O. BIAŁYSTOK ZAPRASZA NA KURSY: "AGENT CELNY". ROZPOCZECIE 28.IV.01. "FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ". ROZPOCZECIE 15.V.01. "STATUS PRAWNY CUDZOZIEMCÓW W POLSCE". ROZPOCZECIE 21.V.01. ☎(0-85)743-24-77, ☎676-18-62.
1306509

TURYSTYKA

AGROTURYSTYKA, Biebrza, domek. www.agro-biebrza.a3.pl ☎(0-85)716-15-03.
1305984

AUGUSTÓW- puszcza, ośrodek nad jeziorem, dobre warunki- weekendy, wczasy, szkolenia. ☎(0-87)643-31-39, ☎0-604-968-223.
1305611

BELGIA, Niemcy, Holandia, vanem. Tanio. ☎(0-86)272-27-22, ☎0-604-660-849, ☎0-607-101-046.
1300956

BELGIA, Niemcy. Biuro ☎(0-86)273-80-61, ☎(0-86)272-89-94.
1292720

BELGIA, piątki, ☎0503-983-555, ☎0608-839-619.
1306757

BELGIA, wtorek, sobota, sprinter, ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
1287635

BELGIA - czwartek, mercedes sprinter, ☎(0-85)66-13-778, ☎654-62-85. Wojtek.
1242020

BELGIA -sobota, ☎(0-85)731-33-69.
1307684

BELGIA- wtorek, czwartek, niedziela. ☎(0-85)654-77-54.
1305840

CZWARTEK - Belgia, sprinter. ☎719-46-27 Adam.
1301744

NIEMCY: ☎0602-59-59-64, (086)2188-223.
113991

OPEL monterey, 3.1TDI, interculer, (1993), zamiana na busa, ☎(0-86)272-27-27.
1306826

POKOJE, jezioro, las. ☎(0-87)516-51-87.
1306475

POKOJE nad jeziorem, sprzęt pływający, k.Sejn. ☎(0-87)516-21-10.
214296

"ROBIN": przewóz osób do Włoch. ☎(086)215-35-31.
113069

ŚRODA - Belgia. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. Kożuszko.
1306345

TANIO -weekendy, wczasy. Jezioro Rajgrodzkie. Czarnawieś, ☎(0-86)272-26-66.
1306823

USA. Wycieczki, ☎(0-89)527-30-07.
1298774

WEEKEND rodzinny na Mazurach. Tanio! Hotel Selment, ☎fax. (0-87)621-43-92, ☎(0-87)610-43-92.
1307207

WEEKENDY, wczasy nad jeziorem, Pensjonat Kukle- tanio. ☎(0-87)516-52-95, ☎0604-190-168.
214317

WYNAJMĘ domek letniskowy, wieś Ateny k.Augustowa, ☎(0-87)643-52-01, (wieczorem)
1307826

WYPOCZYNEK, ☎(0-85)719-67-44.
1307755

ZAKUPY

SKLEPY

SIDING amerykański i polski, sprzedaż i montaż, ☎663-38-12.
1301294

STANY surowe budynków, ☎663-38-12.
1301296

TANIO- pralki, lodówki, kuchnie. "COBRA", Bohaterów Getta 5.
1307873

HURTOWNIE

GARAŻE, blaszaki- (3x5 1300 zł), transport montaż 090-314-885, (041)26-32-742.
1298377

Termitech **WENTYLACJA KLIMATYZACJA** BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12 TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

D1037675

HURTOWNIA Odzieży Używanej: ☎(085)653-59-94.
113959

PROMOCYJNA sprzedaż węgla w okresie letnim oferuje PHU "ANNA" A.I. Kaczyńscy: w Zambrowie, ul. Sitarska 18, tel. 271-34-32; w Czyżewie, ul. Kolejowa, tel. 275-51-66. Zapraszamy!
113983

RENOMOWANA Hurtownia dzieży Używanej, ☎0602-62-44-38.
1298593

PRODUCENCI

KAFLE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)663-26-13.
1275585

MOZAIKA, Nowodworce. ☎(0-85)718-67-56.
1299136

PARKIET, schody, elementy wykończeniowe z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.
1277530

PARKIET, ☎(0-85)6753662.
1294516

PARKIET, ☎(0-85)719-41-54.
1301264

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.
1305940

PRODUCENT skarpet poszukuje odbiorców, ☎(0-42)712-29-94.
1296121

PRODUKCJA łodzi: wiosłowe, motorowe, kajaki: ☎0502-502-745.
113980

PRODUKCJA zbiorników na szamba: ☎0502-502-745.
113979

PUSTAKI wiórobetonowe. Energooszczędna technologia taniego budownictwa. ☎71-94-107.
1306985

SZTACHETY, ☎(0-86)219-53-78.
1301959

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji. Ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
1297505

***LECZENIE** chorób kości, stawów TERAPIA SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-59-02.
1297511

AKLOHOLIZM, palenie, nadwaga -metoda Dowżenko, seans 28 kwietnia, ☎(0-85)65-44-276, ☎661-61-36. LUNI.
1304403

ALKOHOLOWE odtrucia (chirurgiczne wszczepianie Esperalu). Skuteczne leczenie zaburzeń seksualnych (impotencje, inne). Centrum Psychiatryczne, Świętojańska 17/1. Rejestracja (0-85) 732-77-35, codziennie.
1302098

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎744-44-19
1300937

BADANIE włosów, ☎(085)654-34-77.
1300942

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎(085)654-34-77.
1300943

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(085)654-34-77.
1300945

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, ☎(0-85)652-45-26. Konsultacje protetyczne, przeglądy -bezpłatnie! Pełny zakres usług stomatologicznych, narkoza, implanty, wybielanie zębów -promocja. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon.
1302843

DR W. Lewin pomoże odzyskać wzrok, Dyplomowany bioenergoterapeuta, ☎(0-85)675-10-54, ☎0607-450-184.
1307591

DYPLOMOWANY bioenergoterapeuta, ☎(0-85)675-10-54, ☎0607-450-184.
1304527

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, toryczny ch i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085) 744-44-19.
1300950

GASTROLOGICZNA -diagnostyka, 9.00-16.00, endoskopia, USG, leczenie, Ogrodowa 19, ☎(0-85)732-88-73.
1288335

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8b/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.
113463

WCZASY 14 DNI NAD MORZEM
(pokoje z nowymi łazienkami)
noclegi od 400 do 690 zł
noclegi + wyżywienie od 620 do 810 zł
Ośrodek Wypoczynkowy "MUSZELKA" W SIANOŻĘTACH
tel. 071/ 343-67-44, 344-73-43

GINEKOLOG USG-KTG. Leczenie nadżerek +histopatologia. Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0-85)732-32-02.
1265721

HIPNOZA, alkohol, nikotyna, odchudzanie, narkotyki, dr Piotr Gutowski, ☎(0-85)675-10-54, ☎0607-450-184.
1307588

ŁUSZCZYCA: rewelacyjnie! ☎(0-32)27-670-27.
1273116

MAKIJAŻ PERMANENTNY - CENY PROMOCYJNE. RATY. STUDIO WIZAŻU I STYLIZACJI. UL. WARYŃSKIEGO 1 (WJAZD OD LIPOWEJ). ☎(0-85)652-18-05.
1307738

OPERACJE bezkrwawe - magnetycznie. ☎(0-61)848-33-43.
1304753

PRZEKŁUWANIE CIAŁA. TATUAŻ OKRESOWY. BOGATY WYBÓR KOLCZYKÓW. UL. WARYŃSKIEGO 1. ☎(0-85)652-18-05.
1307734

PSYCHIATRA Jankowska, Kręta 56e/ lok.2. Poniedziałki, czwartki 16-18.00, soboty 10-12.00. ☎(085)746-42-46, 0603-260-334.
1307785

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM NERWIC. Depresje, zaburzenia psychiczne. ADAM CHOROSZUCHA pon. śr. pt. 12.00-17.00, wtorek 9.00-13.00, sob. 9.00- 15.00 (w czwartki nie przyjmuje). EUGENIA CHOROSZUCHA przyjmuje pon. śr. pt. 9.00-12.00, wt. 14.00-17.00, czwartek 9.00-11.00, 15.00-17.00. Świętojańska 17/1, ☎(0-85)732-77-35. 1302034

REUMATOLOG Irena Dorosz-Grajek poniedziałki 15.00- 17.00. CHIRURG Zbysław Grajek - wtorki, czwartki 15.00- 17.00 Suwałki, Waryńskiego 25, ☎(0-87)566-79-89. 213916

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne. 1304609

ROLNICTWO

❒ KUPIĘ

GRUNTY orne między Mikołajkami a Mrągowem oraz klacze, jałówki kupię. ☎0602-589-140.
214254

KUPIĘ zboże: ☎0606-266-568.
113920

TURA do C-360, ☎(0-86)47-63-188 po 20.00.
1306341

U-912 lub zetor 7211 w rozsądnej cenie. ☎(0-86)476-37-77, ☎0-604-651-309.
1306194

❒ SPRZEDAM

2 Zetory 8145. ☎0-600-19-27-56.
1307202

AGREGATY prądotwórcze 68, 90 kW, przyczepa Sanok D-50, ☎(0-85)676-20-36.
1307838

"AGROS" Prostki- zbiorniki, przyczepy. Raty, zamiana. ☎(0-87)611-24-80, ☎0-606-388-062, ☎0-609-151-565.
1298018

"AGROTECHNIKA", prasy, schładzarki, przyczepy do sianokiszonki, siewniki, inne Transport gratis. RATY. Pisz, Warszawska 41, ☎(0-87)423-25-17, ☎(0-87)425-00-59, ☎0601-595-703.
1305863

ALFA Laval, 500l, 800l, 1000l, ☎(0-86)277-67-28.
1305154

ALFA laval 520 l, 4-letni, ☎(0-86)27-02-164.
1307183

ALFA Laval 800 i, (1996). ☎(0-86)273-60-45.
1307816

BECZKOWOZY, mieszadła, przyczepy do sianokiszonek, wycinaki, sieczkarnie, 1.7TD sprowadzam. ☎(0-85)662-01-19.
1306376

BECZKOWÓZ 5000 l, przyczepę zbierającą do sianokiszonki, sieczkarnię do kukurydzy, zbiornik Alfa Laval 1200 l, wycinak sianokiszonki. ☎(0-85)7-124-352.
1307045

"BELIMA". ŁAPY. BRAŃSKA 1. ☎(0-85)715-67-79. ☎0604-507-997. SCHŁADZALNIKI MLEKA 100-5000 L. WANNOWE, OKRĄGŁE. ZAMKNIĘTE. ZAMIANA. DOWÓZ. DOJARKI PRZEWODOWE. HALE UDOJOWE. HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA. MmontaŻ, ATESTY.
1295986

BIZON Z-056, 23.000, żyto, gryka. ☎0-607-71-63-37.
1306904

BIZON Z-056 (1987). ☎(0-87)521-34-20.
214357

C-330, ☎0603-63-56-67.
1307716

C-360, pług 2- skibowy, brony, dwukółka traktorowa, wielopiła (1987), stół do zbijania palet. ☎(0-87)516-21-41.
214295

C-360 (1980), rozrzutnik obornika. ☎(086)4720-077.
113882

CARGILL - premixy, mieszanki i koncentraty oraz folia do bel i silosów. Atrakcyjne ceny! Wysokie Mazowieckie, Ludowa 91 (SKR), ☎0602-64-38-10, (086)477-10-88.
113847

CARGILL Pasze -pełnoporcjowa Krowa-Mix 16% luzem -696 zł/t. Produkty "Agro": Wysokie Mazowieckie (SKR), ☎0602-64-38-10, (086)477-10-88.
113846

CIĄGNIK C-360, rok 1981, ☎(0-86)271-01-69.
1307784

CIĄGNIK C-360-3P, (1989) lub zamienię na mniejszy, ☎(0-86)271-31-53.
1306512

CIĄGNIKI importowane: Ursus, Zetor, MTZ, 7245, 10145, C-362, MTZ-82. ☎(0-87)644-93-77, ☎0608-094-170.
214236

CIĄGNIKI importowane z Niemiec: Zetory, MTZ. Ładowacze czołowe. ☎(0-87)516-36-58.
214300

UWAGA ROLNICY!!! Silniki, Podnośniki, Osie przednie Kredytowanie na miejscu PO REGENERACJI „POM-SERWIS" BIELSK PODLASKI, ul. 3 Maja 20 tel. (0-85) 730-32-66, 730-96-86
N1037755d

CIĄGNIKI: U-1224, U-914, U-912, C-360, C-363p, MTZ-82, kombajny, przyczepy, raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa, ☎0502-387-992.
1291712

CIĄGNIKI: zetory, ursusy z importu. Raty- zamiana. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-165.
214212

CIĄGNIK leśny, ☎(0-87)521-44-03.
1305995

DOJARKA 2-konwiowa; eternit drobnofalisty: ☎(086)2701-431, po 20.00.
113985

DOJARNIE, schładzalniki- nowe, używane, raty, gwarancja, atesty, transport. ☎(0-87)423-07-54, ☎0-603-860-885.
1300879

DOJARNIE przewodowe, schładzarki sprowadzam. ☎(0-85)66-20-119.
1306369

DWIE jałówki wysokocielne- sprzedam. Wysocki Izydor, Turówka, 16-300 Augustów. ☎(0-87)64-42-222.
214281

EŁK. SUWALSKA 64. ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE. BECZKOWOZY. PRASY. CIĄGNIKI. SCHŁADZARKI. RATY. TRANSPORT GRATIS.
1302897

JAŁÓWKI hodowlane, wysoko cielne- 4 szt., ☎(0-87)51-72-123.
1304889

JAŁÓWKI hodowlane. ☎(0-86)272-03-26.
1307660

JAŁÓWKI hodowlane 98-75HF. ☎0-604-994-076.
1305634

JAŁÓWKI hodowlane wysoko cielne, 3 sztuki, ☎(0-85)274-50-70, Gosiewski.
1306253

JAŁÓWKI: ☎0502-432-756.
113961

KOMBAJNY bizon Z058, Z056. Ciągniki ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.
1300881

KOMBAJNY zbożowe, prasy, przyczepy, beczki, siewniki, stertowniki. ☎(086)217-45-48.
113951

KOMBAJNY ziemniaczane niemieckie, ☎(0-62)740-40-19.
1305038

KOMBAJN zbożowy "Heder" 4-metrowy; kabina. ☎(086)215-76-74.
113997

KURKI, ☎(0-87)644-92-80.
1303649

KURKI 6-tygodniowe, sprzedaż od 5 maja, ☎(0-85)744-06-74 po 20.00.
1300704

KURKI odchowane, Malawicze, gm. Sokółka, ☎(0-85)675-58-08 lub (0-85)711-70-14.
1282789

KURKI odchowane Ponizie. ☎(0-87)644-92-85.
1305562

LOSZKI F1, ☎(086)217-25-70.
113914

LUB zamienię Ursus 914, (1986), Rydzewo k. Radziłowa. ☎(0-86)273-68-26.
1306022

MIESZALNIK pasz sypkich 1- tonowy. ☎(0-87)516-20-37.
214310

NASIONA gryki hruszkowskiej pszczoły, ☎0606-493-161.
1307694

NAWOZY- Saletra i Mocznik w płynie 45 złotych na hektar. Wyposażenie opryskiwaczy rolniczych. ☎(0-87)620-15-70.
214168

NAWOZY krajowe, importowane -dowóz, ☎(086)472-08-07.
113416

NOŚNIK bel, eternit bezazbestowy; jałówkę hodowlaną. ☎(086)219-32-29.
113974

NOWĄ owijarkę do siana- tanio. ☎(0-85)661-24-66.
1306318

OTRĘBY pszenne, żytnie: śruta słonecznikowa, pszenna; transport 20 ton. ☎(0-85)686-44-11, ☎0-604-560-161.
1305596

PISKLĘTA. ☎(0-87)569-40-94 Sówka.
213039

PODLASKO-MAZOWIECKIE CENTRUM WESTFALIA. DOJARNIE RUROCIĄGOWE ORAZ SCHŁADZALNIKI MLEKA - UŻYWANE I NOWE. ATESTY. CZĘŚCI ZAMIENNE. KOŁAKI KOŚCIELNE ☎0602-742-928, (086)270-32-99. SPRZEDAŻ RATALNA.
1306220

PRASA belująca, owijarka, chwytak. ☎(0-85)650-19-14.
1305701

PRASA belująca 120, bizon, (1983). ☎(0-85)650-16-85.
1306208

PRASY, kombajny, przyczepy sianokiszonki, siewniki. ☎(0-87) 569-41-42.
214217

PRASY belujące, ciągnik MF 92 kM, 2 napędy, wycinak. ☎(0-85)74-18-437.
1306256

PRASY belujące, siewniki punktowe, kombajny, sieczkarnie, ciągniki: ☎(086)279-15-65.
113866

PRASY belujące. ☎(0-86)271-08-72.
1305893

PRASY rolujące, kostkujące. Raty. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-165.
214214

PRASY rolujące class, calgimani 120 i kostkujące. ☎(0-87)644-93-77, ☎0608-094-170.
214237

PRASY welger 12, 41, chłodziarka 650l. ☎(0-87)567-54-87, ☎0606-991-481.
214283

PRZYCZEPA do sianokiszonki "Mengela" (tandem), stan idealny. ☎(086)216-92-34.
113994

PRZYCZEPA samozbierająca T-055 i wywrotka 4,5 t, ☎(0-85)711-49-47.
1306202

PRZYCZEPA samozbierająca do siana, 3.800 zł. ☎(0-85)721-17-62.
1306816

PRZYCZEPĘ samozbierającą- mało używaną. ☎(0-87)568-33-37.
214299

PRZYCZEPY samozbierające, kombajny zbożowe i inny sprzęt rolniczy. Możliwość dowozu i rat. Ruciane Nida ☎(0-87)423-11-26.
1299314

PRZYCZEPY wywrotki, grabarka, kosa. ☎(0-86)273-13-95.
1305474

PRZYJMUJEMY zapisy na kurki sześciotygodniowe, 7 zł. ☎(0-87)427-17-30.
1304281

PSZENICA, ☎0604-462-265.
1306683

PSZENICĘ 10 t, ☎(0-87)421-70-34.
1307758

ROZRZUTNIK 1-osiowy i sadzarkę czeską. ☎7-418-660.
1306534

SADZENIAKI (Kl.B.C.), Lawina, Bryza, ☎(0-86)273-16-82.
1307849

SIANO. ☎(086)270-22-71.
113862

SIANO belowane maj -lipiec, ☎090-284-127.
1306126

SIANO prasowane, gm. Korycin, beczka 2000 l. ☎(0-85)721-80-86.
1306406

SIECZKARNIA 1- rzędowa "Mengele" do kukurydzy zawieszana, bęben 8 noży. ☎0605-958-565.
214174

SIECZKARNIA samobieżna "Mengele" trzyrzędowa. ☎0605-958-565.
214175

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki, kombajny i inne maszyny. ☎(083)311-59-41, 0502-273-367.
113474

SIECZKARNIE samobieżne, przyczepy do sianokiszonek, wycinaki, beczkowozy, ciągniki, inne maszyny. ☎(086)474-26-29.
113843

SŁOMA kostkowana. ☎(0-86)273-20-71
1307788

SPRZEDAM lub wydzierżawię łąkę, (27 ha) na Biebrzy. ☎0-608-648-266, ☎(0-86)272-56-05.
1304965

ŚRODKI ochrony roślin- "Sarzyna", "Syngenta" BASF. Nawiążemy współpracę. Hurt, detal, raty. ☎(0-87)620-15-70.
214167

U-914. ☎(0-87)568-53-73.
214347

URSUS 5314, siewnik poznaniak, cena do uzgodnienia, ☎(0-85)7-168-374.
1305649

UŻYWANE maszyny rolnicze. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-165.
214213

WAŁ łąkowy, blacha (1 cm). ☎(0-86)273-87-49.
1306561

WAPNO węglanowo- magnezowe- 8 -45% CaMgO, transport 25 ton, ☎(0-85)686-44-11, ☎0-602-584-008.
1305597

WARCHLAKI, prosięta. ☎(0-87)516-36-58.
214301

ZBIORNIK 1000 l, Toczyłowo, k.Grajewa. ☎(0-86)273-87-49.
1306018

ZBIORNIK 600 l, (3 lata). ☎(0-86)273-36-56.
1306014

ZWIERZĘTA

JUŻAKI stróżujące obronne. ☎(0-85)745-35-46, ☎0-607-044-658.
1305777

KLACZE: śląska, małopolska. Ełk, ☎0-605-822-717.
1305834

PARĘ kucyków szetlandzkich sprzedam. ☎(0-87)567-54-18.
214358

SPRZEDAM konia rocznego wielkopolana niedrogo, ☎0604-348-287.
1307155

SPRZEDAM owczarki niemieckie 1-roczne i 8-tygodniowe, ☎(0-86)271-31-53.
1306513

SPRZEDAM szczenięta Rottweilery, Mastiff Angielski: ☎(086)2166-213, 0606-911-589.
113970

SZCZENIĘTA "Bernardyny": ☎(086)2172-508.
113945

SZKOLENIE psów, ☎(0-85)67-55-941, ☎0-604-27-45-14.
1302884

WETERYNARIA

HOTEL dla psów. ☎(0-85)650-44-22.
1307869

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.
1285049

RÓŻNE

❒ KUPIĘ

LAS, ☎0604-334-625.
1306971

PRZEDWOJENNE oraz starsze akcje, ☎0-602-265-992.
1303449

SKUP ZŁOMU I KOLOROWYCH. DEMONTAŻ OBIEKTÓW STALOWYCH. USŁUGI TRANSPORTOWE. ☎(0-87)423-78-13, ☎0-605-215-295.
1301722

ZAGĘSZCZARKĘ do 150 kg. ☎732-80-52.
1306460

ZŁOM stalowy, żeliwny, akumulatory, 2-5 zł/szt. ☎0-604-936-935.
1301760

❒ SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie, pompy do posadzek betonowych. ☎0608-46-47-49, ☎(0-58)550-76-23.
213953

AUTOMATY tokarskie AWA-7M, rok produkcji 1987- szt. 2 (toczenie z pręta do fi 8)- firma sprzeda bardzo tanio. ☎(0-87)565-38-37 do 15 (Kowalik), ☎(0-87)644-64-54 wieczorem.
1305231

BARDZO tanio! Klej do styropianu, (0-85)868-18-14.
1300893

BILARD, działka rekreacyjna w Goniądzu nad Biebrzą, ☎(0-86)272-02-15, ☎0602-638-946.
1305674

BRYKIECIARKĘ, stara. ☎(0-87)568-13-12.
214339

BRZOZĘ, papierówkę, opał, duża ilość, ☎0606-74-39-10, ☎(0-85)650-52-75.
1305787

CZYNNĄ żwirownię, ☎0604-212-161, ☎0502-055-956.
1307438

DĄB suchy 50, dobry. ☎(0-87)566-34-14.
214294

DĄB w klocu. ☎(0-85)66-17-029.
1307860

DŁUŻYCĘ: olcha, świerk. ☎0604-224-918.
214342

DREWNO opałowe. ☎(0-87)568-31-55.
214356

DRZWI sosnowe. Cena od 280 zł. Suwałki, ☎(0-87)566-24-42.
214285

DT 75 turbo (1990). ☎(0-87)516-24-78.
214264

DUŻĄ bryczkę, stan bdb., ☎0604-348-287.
1307149

DWIE wieże "Sony". ☎(0-87)563-04-07.
214363

ETERNIT grubofalisty czerwony (150): ☎0606-697-452.
113995

GRZEJNIKI żeliwne, tanio. ☎(0-85)6-530-850.
1307107

KOMPUTERY, monitory- nowe, używane. ☎744-48-53.
1302878

KONSTRUKCJA hali stalowej 100 mkw. ☎0-602-62-52-98.
1305147

KRZESŁA, stoły dębowe, jesionowe, ☎(0-85)710-13-08.
1307273

KURTKI skórzane- niskie ceny, C.H. PARK lok. 26, Warszawska 23 "Różowa Pantera".
1300516

ŁODZIE, kajaki, silniki, ☎(0-85)743-37-64.
1306845

ŁÓDŹ motorową volvo "Penta", 130 km, ☎(0-87)429-11-58.
1307218

MASZYNĘ amerykańską do gięcia blachy ocynkowanej oraz drabiny amerykańskie, ☎(0-87)644-59-21.
1307091

MASZYNY stolarskie, ☎(0-87)610-61-49.
1307802

MATERAC! elektro-magnetyczny MRS-2000: ☎(086)2188-369.
113988

MEBLE sklepowe, okna skrzyniowe, drewniane, tanio, ☎(0-85)652-29-26.
1307852

MOTOPOMPA strażacka dwustopniowa, stan bdb., 1.500 zł, ☎(0-87)610-09-01.
1307805

NARYBEK, kroczek. ☎719-20-98, ☎0-602-442-416.
1305837

NARYBEK, kroczek karpia, amura, tołpygi, suma, szczupaka, ryby kolorowe, Gospodarstwo Rybackie Pietkowo. ☎(0-85)650-15-21, ☎0606-83-13-27.
1307756

NARYBEK kroczek, karp, amur, tołpyga, sum. Gołdap, ☎(0-87)615-09-70.
213902

NIEMIECKIE meble kuchenne, nowe- tanio. ☎(0-87)517-32-21 po 19.00.
214344

ODZIEŻ zachodnia- 2,50 zł/kg, ☎(0-85)67-60-263, ☎0-608-112-215.
1307712

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (stwierdzenie zgonu, garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17 tel. 741-57-73, 741-71-01
N1037646

PIEC c.o. 50 kW, wanny, umywalki, gabloty reklamowe, regały szklane, stoliki, fotele biurowe, od 10% ceny. ☎(0-85)67-62-154.
1306310

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1300872

PODCIĄGI strunobetonowe, siatka szkółkarska. Ełk ☎(0-87)621-64-57.
1305883

PUSTACZARKĘ kroczącą, ☎(0-85)717-72-33.
1307668

ROGÓWKĘ 2x 2,5, 800 zł. ☎662-08-10.
1306752

SADZONKI jodły 3-letniej, 3,50 zł/szt., ☎(0-85)66-15-193.
1307846

SADZONKI świerka srebrnego, doniczkowane, 50-70 cm, 10,-/szt. ☎(0-86)476-80-49.
1306467

SKAFANDER płetwonurka, 300 zł, ☎(0-87)610-09-01.
1307808

SKÓRY cielęce wyprawione. ☎(0-85)716-20-37.
1306151

SOLARIA, urządzenia do wyszczuplania, liftingu. ☎(0-58)664-64-51.
1302891

SOLARIA. ☎(0-85)66-222-42.
1303057

SPRZEDAM stoły bilardowe: ☎0608-167-008.
113976

STOJĄCY zegar antyk. ☎650-46-66.
1307132

STYLOWE meble dębowe, ☎(0-85)663-50-13.
1307722

SUFITY podwieszane. Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1301053

SUKNIĘ komunijną sprzedam, cena 300 zł. ☎(0-87)566-51-62.
214327

SUKNIĘ komunijną tanio. ☎(0-85)742-35-97.
1305930

SZTACHETY ogrodzeniowe, olcha, sosna, modrzew. ☎(0-85)739-41-11.
1306507

SZTACHETY z olchy: ☎(086)2172-603, wieczorem.
113878

TANIO frezarkę, pilarkę formatową. ☎(0-85)6-518-024.
1306215

TANIO! Okna PCV, suchy tynk, wełna, styropian (0-85)868-18-14.
1300892

TARTAK Łopienie: tarcica, więźby, usługi, transport. ☎(086)4761-546, 4765-049.
113488

TELEFON komórkowy Ericsson T-28S nowy, ☎0608-69-77-88.
1306008

TOPOLĘ w kłodzie, 100 zł/mszesc., deska paletowa, ☎(0-86)2720-166.
1304611

UDZIAŁY w Spółdzielni "Mlekpol", ☎(0-86)272-41-15.
1307866

URZĄDZENIA 007, nadajniki, mikrokamery, zmieniacze głosu, inne. ☎(0-85)744-62-98, ☎0-603-44-55-92.
1300845

URZĄDZENIA i technologie do produkcji zdjęć na porcelanie. ☎0-608-48-14-33.
1305898

WIATA, zamrażarki, ☎(0-85)718-35-95.
1307666

WÓZEK widłowy terenowy 4t. ☎(0-87)569-41-42.
214218

WÓZKI widłowe "Lwów", "Linde", podnośnik kolumnowy. ☎(086)217-45-48.
113952

WÓZKI widłowe używane spalinowe, gazowe. Udźwig 1,5- 5T, ☎(0-86)273-63-25.
1306554

WYPOCZYNEK skórzany. ☎653-88-71.
1305843

ZBIORNIKI, piece olejowe. ☎(0-87)516-42-61 po 18.00.
213667

❒ INNE

USA dla wszystkich, nawet trudne przypadki. Pomoc w Stanach: praca, dokumenty, pomoc prawna, ☎0605-111-396.
113966

WRÓŻKA. ☎0-600-114-369.
1306638

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne "ZAUFANIE" zaprasza. ☎(0-61)868-13-00.
1302720

BIURO "ORIENT" zaprasza, ☎(0-85)74-272-73, ☎0604-633-840.
1301031

BIURO "Regina". Suwałki, ☎(0-87)567-57-88, ☎0502-823-208.
214075

FOTOKATALOGI, adresy samotnych "DYSKRECJA". Zadzwoń, ☎0604-507-058.
1306287

SAMOTNY pan pozna panią przed czterdziestką, ☎0605-469-658.
1307522

DOM POGRZEBOWY „NOWOGRÓDZKA"
ŚWIADCZY CAŁODOBOWE USŁUGI:
załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu
przewóz zwłok
przechowywanie zwłok w chłodni
trumny (również chłodnicze)
wieńce i wiązanki - wyrób własny
garderoba - pełny wybór
inne usługi zlecane przez rodzinę
KREDYTOWANIE POGRZEBU
Białystok, Nowogródzka 13 tel. (085) 675-26-22
N1037645

N^00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33
M1038113

Przed pojedynkiem w Jaworznie

Rewanżu część pierwsza

Nie próżnują pięściarze białostockiego Hetmana. Po ubiegłotygodniowym pogromie warszawskiej Gwardii (17:3) naszych pięściarzy czeka teraz dużo trudniejsze zadanie. Podopieczni trenera Stanisława Wąsowskiego w niedzielę, 29 bm. o godzinie 11, zmierzą się w Jaworznie z miejscowym Energetykiem.

Będzie to pierwsza odsłona rewanżu za finał Drużynowych Mistrzostw Polski. W ubiegłym roku to właśnie „energetycy" pozbawili białostoczan tytułu.

– Energetyk to bardzo silna drużyna. Myślę jednak, że stać nas na korzystny wynik. Satysfakcjonowałby nas remis i wydaje się, że jesteśmy w stanie go osiągnąć – powiedział „Gazecie Współczesnej" trener Hetmana Stanisław Wąsowski. – Będzie to jednak bardzo trudne. Jesteśmy bowiem znacznie osłabieni – dodał szkoleniowiec.

Zespół Hetmana przygotowywał się do meczu w dwóch „obozach". Andrzej Nowosada, Paweł Głażewski oraz Artur Bojanowski przebywali na zgrupowaniu kadry młodzieżowej w Jeleniej Górze. Młodzi bokserzy przygotowują się do pojedynku międzypaństwowego z Niemcami. Trójka kadrowiczów dołączy do ekipy Hetmana w sobotę, w Katowicach.

W niedzielnym pojedynku dojdzie do kilku bardzo ciekawych walk. W kategorii półśredniej Aleksy Kuziemski zmierzy się z Józefem Gilewskim. Kuziemski wielokrotnie udowadniał, że jest lepszym bokserem od Gilewskiego, ale podczas mistrzostw Polski w Inowrocławiu przegrał. Do rewanżu za mistrzostwa dojdzie także w wadze muszej. Przemysław Roczniak skrzyżuje rękawice ze swoim pogromcą z półfinału Rafałem Kaczorem. Ciekawe jak sobie poradzi Paweł Głażewski, który walczyć będzie najprawdopodobniej z doświadczonym Mariuszem Cendrowskim. W Inowrocławiu Głażewski przegrał z późniejszym mistrzem Polski aż 1:20 (zdaniem wielu obserwatorów, nie zasłużył aż na tak wysoką porażkę), ale ostatnie pojedynki dowodzą, że nasz młody i utalentowany bokser, robi stałe postępy i wkrótce może być postrachem dla bardziej utytułowanych kolegów. **(ks)**

Puchar 5 milionów w Białymstoku

Zielone Wzgórza czekają

Już dzisiaj (27 bm.) w hali sportowej białostockiej Szkoły Podstawowej nr 48 w Białymstoku (ul. Magnoliowa) rozegrany zostanie jeden z czterech ćwierćfinałowych zawodów Ogólnopolskiego Konkursu Gier i Zabaw dla Dzieci „Puchar 5 milionów". Podlasie w zawodach reprezentuje tegoroczny mistrz „Olimpijki 2001" – Szkoła Podstawowa nr 47 w Białymstoku.

Nad zawodami patronat sprawuje „Gazeta Współczesna", która będzie szczegółowo relacjonować te zmagania. Pokaże je też ogólnopolska telewizja publiczna.

SP 47 została mistrzem zawodów olimpijkowych, w których brały udział niemal wszystkie białostockie podstawówki. Po zaciętych zmaganiach sportowcy z ulicy Palmowej odnieśli zwycięstwo.

Turniej „Puchar 5 milionów" to powrót do popularnych przed laty międzyszkolnych zawodów sportowych. Były one pierwowzorem późniejszej międzyszkolnej olimpijki. W ostatnich latach zrezygnowano z ogólnopolskich cykli olimpijkowych. W roku 2001 Zarząd Główny Szkolnego Związku Sportowego, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Urząd Kultury Fizycznej i Sportu wznowiły „Puchar 5 milionów", zapraszając do niego najlepsze szkoły z poszczególnych województw.

PATRONAT Gazeta Współczesna Z NAMI WSZYSTKO CO WAŻNE

W piątkowych zawodach białostockie „Klemensiki" (takie miano noszą uczniowie SP 47) będą rywalizować ze Szkołą Podstawową nr 60 z Bydgoszczy, Szkołą Podstawową nr 6 z Olsztyna i Szkołą Podstawową nr 28 z Wawra (dzielnica Warszawy). Do półfinałów (zaplanowane są na połowę maja) awansują po dwie najlepsze szkoły z każdej grupy. W finale zagra czołowa czwórka (czerwiec). **(PS)**

Pogrom po pół wieku

Koszykarze Sacramento Kings pokonali w środę Phoenix Suns, wyrównując stan rywalizacji w play off na 1:1.

Pół wieku temu Kings nosili nazwę Rochester Royals. 7 kwietnia 1951 roku w pierwszym meczu play off z New York Knicks wygrali 92:65. Dopiero w środę udało im się wygrać równie wysoko na tym etapie rozgrywek ligi NBA. „Królowie" fantastycznie zagrali w pierwszych trzech kwartach, w których mieli skuteczność rzutów z gry aż 57 procent.

Trwa zaś fatalna seria meczów Orlando Magic w Milwaukee. Środowa porażka była ich 11. z rzędu przegranym spotkaniem w obiekcie Bucks.

Milwaukee Bucks – Orlando Magic 103:96. Stan rywalizacji: 2:0. Najlepsi: Allen 27 pkt, 10 zbiórek – McGrady 35 pkt.

Sacramento Kings – Phoenix Suns 116:90. Stan rywalizacji: 1:1. Najlepsi: Stojaković 22 pkt, Williams 18 pkt – Delk 14 pkt. **(dk)**

Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata

EUROPA

Grupa 1

Jugosławia – Rosja 0:1 (0:0). Biesczastnych (72)

1. Rosja	5	13	7:1
2. Szwajcaria	5	8	13:5
3. Słowenia	5	7	8:7
4. Jugosławia	4	5	4:3
5. Wyspy Owcze	4	4	5:8
6. Luksemburg	5	0	1:14

Grupa 2

Holandia – Cypr 4:0 (3:0). Hasselbaink (29), Overmars (35), Kluivert (44), Van Nistelrooy (82).

Irlandia – Andora 3:1 (2:1). Kilbane (34), Kinsella (36), Breen (76) – Lima (33).

1. Irlandia	6	14	15:4
2. Portugalia	5	11	11:4
3. Holandia	6	11	17:6
4. Cypr	5	7	10:12
5. Estonia	5	7	6:8
6. Andora	7	0	3:22

Grupa 3

Malta – Islandia 1:4 (1:2). Mifsud (14) – Gudmundsson (42), Sigurdsson (45), Gudjohnsen (83), Gudjonsson (90).

1. Czechy	5	11	6:0
2. Bułgaria	5	10	10:6
3. Dania	5	9	9:3
4. Islandia	5	6	7:9
5. Irlandia Płn	5	4	5:7
6. Malta	5	1	1:13

Grupa 6

Łotwa – San Marino 1:1 (1:0). Pahars (1) – Albani (59).

1. Szkocja	5	11	10:3
2. Belgia	4	8	16:3
3. Chorwacja	3	5	5:2
4. Łotwa	5	4	3:10
5. San Marino	5	1	2:18

Grupa 7

Austria – Liechtenstein 2:0 (1:0). Glieder (43), Floegel (75).

1. Austria	5	11	7:3
2. Hiszpania	4	10	10:2
3. Izrael	4	6	6:5
4. Bośnia i Hercegowina	4	4	6:6
5. Liechtenstein	5	0	0:13

AMERYKA POŁUDNIOWA

Chile – Urugwaj 0:1 (0:1). Wenezuela – Kolumbia 2:2 (1:0). Ekwador – Paragwaj 2:1 (1:1). Boliwia – Argentyna 3:3 (1:1). Brazylia – Peru 1:1 (0:0).

1. Argentyna	12	29	30:11
2. Paragwaj	12	23	20:11
3. Ekwador	12	22	15:15
4. Brazylia	12	21	22:11
5. Kolumbia	12	19	12:9
6. Urugwaj	12	18	13:8
7. Peru	12	12	11:15
8. Chile	12	10	12:17
9. Boliwia	12	10	8:19
10. Wenezuela	12	4	8:35

Cztery pierwsze zespoły awansują do finałów MŚ w 2002 roku. Piąty zagra w barażach ze zwycięzcą strefy Oceanii.

CONCACAF

Trynidad Tobago – Meksyk 1:1 (1:0). USA – Kostaryka 1:0 (0:0). Jamajka – Honduras 1:1 (0:0).

1. USA	3	9	5:1
2. Kostaryka	3	4	5:3
3. Meksyk	3	4	5:3
4. Jamajka	3	4	2:5
5. Honduras	3	2	4:5
6. Trynidad Tobago	3	1	1:5

AZJA

Grupa 6

Kazachstan – Nepal 4:0 (1:0). Irak – Makao 5:0 (1:0). Makao – Nepal 1:6 (0:1). Irak – Kazachstan 1:1 (1:1).

1. Irak	6	14	28:5
2. Kazachstan	6	14	20:2
3. Nepal	6	6	13:25
4. Makao	6	0	2:31

Grupa 7

Turkmenistan – Jordania 2:0 (0:0). Uzbekistan – Tajwan 7:0 (5:0). Jordania – Tajwan 2:0 (1:0). Uzbekistan – Turkmenistan 1:0 (0:0).

1. Uzbekistan	2	6	8:0
2. Turkmenistan	2	3	2:1
3. Jordania	2	3	2:2
4. Tajwan	2	0	0:9

Grupa 9

Chiny – Malediwy 10:1 (4:0). Indonezja – Kambodża 6:0 (2:0).

1. Indonezja	2	6	11:0
2. Malediwy	4	4	8:16
3. Chiny	1	3	10:1
4. Kambodża	3	1	1:13

MECZE TOWARZYSKIE: Mołdawia – Estonia 0:0, Chorwacja – Grecja 2:2 (0:1), Rumunia – Słowacja 0:0, Szwajcaria – Szwecja 0:2 (0:0), Dania – Słowenia 3:0 (0:0), Turcja – Albania 0:2 (0:0), Norwegia – Bułgaria 2:1 (0:1), Czechy – Belgia 1:1 (0:1), Węgry – Finlandia 0:0, Włochy – RPA 1:0 (0:0), Francja – Portugalia 4:0 (3:0), Hiszpania – Japonia 1:0 (0:0). **(PAP, miłk)**

TEMPO NASZEJ LIGI NIE SPADA! KUPONY WE WTORKI I W CZWARTKI.
W NAJBLIŻSZĄ ŚRODĘ KLASYFIKACJA PO 4. KOLEJCE. ZAGRAJ I TY I WYGRAJ DUŻE PIENIĄDZE!

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
GAZETA współczesna
IZBA WYDAWCÓW PRASY

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, fax 748-74-01. **Internet:** http://www.wspolczesna.pl, e-mail: web@wspolczesna.pl. **Wydawca:** „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Marek Paszkowski** – tel. 748-74-00, 748-74-01; **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **sekretarz redakcji** – Jarosław Jabłoński, **zastępca sekretarza redakcji** – Piotr Biziuk, Dariusz Klimaszewski, Tomasz Lange, Sebastian Michałowski; **Dzień Dobry Białystok: p.o. kierownika** – Zbigniew Gołębiewski; **kierownicy działów:** Mariusz Klimaszewski (sportowego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół:** Jakub Bogdanowicz, Jerzy Brodziuk, Edmund Burel, Stanisław Dobrowolski, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Mariusz Kurzyk, Jerzy Marks, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Ewa Pyśk (kier. oddziału w Ostrołęce), Kazimierz Radzajewski, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Mariusz Wadas, Anna Wołosz, Aneta Zamojska, Andrzej Zgjet, Agnieszka Żero, Alicja Żukowska. **Sekretarze redakcji** – tel. 748-74-74, tel./fax 748-74-73. **Dział miejski Białystok** – tel. 748-74-65, 748-74-66, 748-74-58. **Dział ekonomiczny** – tel. 748-74-53, 748-74-54. **Dział sportowy** – tel. 748-74-80, 748-74-81. **Magazyn Tydzień** – tel. 748-74-50. **Studio komputerowe**– tel. 748-74-78. **Korekta** – 748-74-79. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 748-74-21, 748-74-22, 748-74-23. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 748-74-30, 748-74-31, fax 748-74-32. **KRAMIK, płatne ogłoszenia telefoniczne 748-74-48; Dział Handlowy** (085) 748-74-41, 748-74-43; **Oddziały: Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 50/54, tel. 730-67-86; **Ełk,** ul. Wojska Polskiego 55 – tel. (087) 621-08-05, tel./fax (087) 610-85-05; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-57-57; **Olsztyn,** ul. Mickiewicza 21/23, tel. (089) 542-76-60, fax: (089) 542-67-80; **Ostrołęka,** ul. Prądzyńskiego 4 (lok. 29) – tel./fax (029) 764-66-41; **Suwałki,** ul. Kościuszki 32 – tel. 566-30-00, fax 566-57-26. **Druk:** SPP „Pogoń". **Konto:** 10801024-808-27001-801000-111 w BANKU POLSKA KASA OPIEKI SPÓŁKA AKCYJNA – GRUPA PEKAO S.A. II Oddział w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), „Goniec Podlaski" (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa podlaskiego oraz powiatów: ełckiego, giżyckiego, olecko-goldapskiego i piskiego do 14 każdego miesiąca. Informacje dział kolportażu – tel. 748-74-25, tel./fax 748-74-24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: JAROSŁAW JABŁOŃSKI

bea



FOT. A. ZGIET

Będzie piąty mecz!

Tama na Noteci

Koszykarze Mirpolu Białystok dokonali niebywałej sztuki. Po dwóch porażkach na własnym parkiecie w finale I ligi dwukrotnie pokonali Noteć w Inowrocławiu i doprowadzili do piątego, decydującego meczu o awansie do Lech Basket Ligi. Wczoraj podopieczni trenera Jerzego Karpiuka wygrali 90:74. Piąty mecz odbędzie się w niedzielę, o godz. 18 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku.

Wczoraj białostoczanie przegrali pierwszą połowę różnicą 7 punktów 34:41. Jednak trzecią kwartę podopieczni trenera Jerzego Karpiuka rozpoczęli wspaniale. Bardzo szybko doszli rywali. Wreszcie rzuty za trzy punkty białostoczan dochodziły do celu. Trafiali Tomasz Kujawa i nawet Roman Olszewski. W 26 minucie Mirpol wyszedł na czteropunktowe prowadzenie 50:46. Gospodarze niesieni wspaniałym dopingiem trzytysięcznej widowni nie pozwolili jednak białostoczanom na rozwinięcie skrzydeł. Dogonili Mirpol i czwartą kwartę drużyna trenera Jerzego Chudeusza rozpoczynała wygrywając 58:55.

Jednakże szybko był już remis 58:58 po trafieniu za trzy punkty w wykonaniu Arunasa Szeferisa. Przez pierwsze 4 minuty ostatniej części trwała zażarta walka kosz za kosz. Przełom nastąpił w 34 minucie, gdy po rzucie kapitana Tomasza Kujawy Mirpol objął prowadzenie 67:62. Co prawda Mrożek odpowiedział takim samym rzutem, ale w chwilę później raz jeszcze Kujawa posłał piłkę do kosza trafiając zza linii 6,25 metrów. Przy stanie 72:65 dla Mirpolu Jerzy Chudeusz wziął czas dla gospodarzy. Na niewiele jednak on się zdał.

Akcjami gości wspaniale dyrygował najskuteczniejszy w Mirpolu Andrzej Sinielnikow – ten sam koszykarz, który przeżywał trudne chwile podczas spotkań w Białymstoku. W Inowrocławiu Sinielnikow był jednym z twórców sukcesu. Na 3 minuty przed końcem nasza drużyna wygrywała 80:70. Gospodarze w desperackim akcie próbowali szybkich fauli i rzutów za trzy punkty. Białostoczanie pewnie jednak wykonywali rzuty wolne, a trójki nie dochodziły do celu. Mirpol w końcówce powiększył jeszcze przewagę, wygrywając ostatecznie 90:74.

Białostoczanie udowodnili, że są zespołem lepszym od Noteci dając kłam o rzekomym sprzedaniu spotkań. Kibice przed meczem powinni przeprosić zawodników za epitety, jakimi obdarzyli ich po dwóch meczach w Białymstoku. Jak poinformowano nas w klubie ceny biletow na piąty mecz zostaną zmienione.

NOTEĆ Inowrocław – MIRPOL Białystok 74:90. NOTEĆ: Turner 20, Mrożek 14, Pięta 11, Mazija 9, Czaska 8, Molenda 6, Świątek 6. **MIRPOL:** Sinielnikow 15, A. Olszewski 14, Krajewski 12, Zakrzewski 12, R. Olszewski 12, Kujawa 9, Czech 4, Szeferis 3. **(mark)**

III liga

Płytka Zatoka?

W najbliższy weekend przed własną publicznością zagra Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok i Granica Kętrzyn. Największe szanse na zwycięstwo mają białostoczanie, którzy podejmują braniewskiego outsidera, Wigry i Granica grają z wyżej notowanymi rywalami i nie mają zbyt wielkich nadziei na punkty.

Porządki w „Jadze"?

Zatoka Braniewo to jeden z trzecioligowych outsiderów. W rundzie wiosennej przeciwnicy „Jagi" nie odnieśli jeszcze zwycięstwa. Z 11 punktami zajmują przedostatnie miejsce i nie mają już praktycznie szans na uniknięcie degradacji. W rundzie jesiennej braniewianie odnieśli dwa zwycięstwa – jedno z nich na własnym boisku właśnie z Jagiellonią. Podsumowując pierwszą rundę trener Gaszyński jako jedno z największych niepowodzeń swojej drużyny uznał właśnie porażkę w Braniewie. W niedzielę o godz. 15 jagiellończycy staną przed szansą zrehabilitowania się.

We wtorkowym wywiadzie udzielonym „Współczesnej" Gaszyński zapowiedział wyciągnięcie konsekwencji wobec kilku piłkarzy, którzy w meczach wyjazdowych nie przykładają się do gry. Po mławskiej przegranej największe pretensje szkoleniowiec miał do Marcina Manelskiego, Marcina Danielewicza, Ryszarda Ostrowskiego i Zbigniewa Szugzdy. Ostatecznie ukarał dwóch pierwszych graczy odsuwając ich do rezerw; Ostrowskiemu i Szugździe na razie się upiekło.

– Jedynie względy dyscyplinarne zdecydowały, że Manelski i Danielewicz zostali odsunięci od pierwszego zespołu – powiedział Gaszyński. – Danielewicz niestosownie się zachowywał wobec kolegów z drużyny, podobnie było podczas wczorajszej rozmowy. Mam nadzieję, że obaj zawodnicy wyciągną stosowne wnioski i tylko od nich zależy czy wrócą do pierwszego zespołu. Droga stoi otworem. Cieszę się, że pozostali zawodnicy ze zrozumieniem przyjęli moje decyzje.

Do zdrowia powrócili już Piotr Andrzejewski i Dariusz Prokop, którzy będą uwzględnieni przy ustalaniu składu. Możliwe więc, że obaj dostaną w niedzielę szansę występu przeciwko Zatoce.

– Ten mecz musimy wygrać, zwłaszcza że gramy z outsiderem u siebie – powiedział Gaszyński. – Bardziej myślami jesteśmy już przy środzie, kiedy to w Warszawie zagramy przeciwko Okęciu. To będzie arcyważne spotkanie.

Gwardia bez punktów?

Stołeczna Gwardia w najbliższą niedzielę zagra w derby Warszawy z rezerwami Legii. Podopieczni Dariusza Kubickiego wiosną odnoszą same zwycięstwa i zamierzają wygrać trzecioligowe rozgrywki.

– Zamierzamy wygrać ten mecz i pozostałe do zakończenia rozgrywek także – powiedział trener rezerw Legii Dariusz Kubicki. – Nie interesują mnie żadne układy, mamy coś do údowodnienia.

Inni też grają

Kętrzyńska Granica będzie podejmować Unię Skierniewice. Jesienią podopieczni trenera Romana Uglarenki przegrali z Unią 0:2. Po ostatnich porażkach w klubie panują fatalne nastroje. Mało prawdopodobne, aby w najbliższą niedzielę kętrzynianie poprawili swój punktowy dorobek. – Unia jest znacznie wyżej notowana niż gospodarze.

W Suwałkach trener Stefan Liszewski i piłkarze spokojnie przygotowują się do meczu w Radomiu. Sobotni rywal Wigier, Radomiak Radom, ma na koncie 40 pkt i zajmuje 8. miejsce. Rywale u siebie przegrali 0:1 z Gwardią, zremisowali 0:0 z Jeziorakiem, zdobyli walkowerem punkty z Zatoką. Na wyjeździe radomianie pokonali 3:1 Piotrcovię, 2:1 Włókniarz, przegrywając 0:2 z Mławą i 1:2 z Okęciem.

Wigry wyjeżdżają na mecz bez pokutującego za kartki Tomasza Siłkowskiego. Kontuzje mogą wyeliminować Sławomira Świstka, Tomasza Dębkowskiego, Jarosława Bartosiaka i Dariusza Czykiera. W tej sytuacji trudno wysoko oceniać szanse suwalczan na odniesienie kolejnego zwycięstwa i marsz ku bezpiecznej strefie tabeli. **(PS)**

RELAKS NA SPORTOWO

Lekkoatletyka

Finał Wojewódzkich Mistrzostw Zrzeszenia LZS w biegach przełajowych (sobota, 28 bm. o godz. 10.30 na trasach Lasku Pietrasze w Białymstoku).

VII Biegi Przełajowe „Dzień Ziemi" (sobota, 28 bm. o godz. 10 na terenach w pobliżu SP 44 przy ul. Rumiankowej w Białymstoku).

Piłka nożna

III liga. Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Zatoka Braniewo (niedziela, 29 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul Jurowieckiej).

IV liga. Włókniarz Białystok – Pomorzanka Sejny (sobota, 28 bm. o godz. 14 na stadionie przy ul. Antoniukowskiej), LZS Narewka – Olimpia Zambrów (niedziela, 29 bm. o godz. 13), Jagiellonia Wersal Podlaski II Białystok – Sokół Sokółka (niedziela, 29 bm. o godz. 12 na stadionie w Wasilkowie), Hetman Białystok – Cresovia Siemiatycze (sobota, 28 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Słonecznej), Pogoń Łapy – Unia Ciechanowiec (niedziela, 29 bm. o godz. 15).

Klasa okręgowa. Supraślanka Supraśl – Puszcza Hajnówka (piątek, 27 bm. o godz. 17). Pozostałe mecze w niedzielę, 29 bm.: Rudnia Zabłudów – Iskra Narew (16), Magnat Juchnowiec – Czyścioch Krynki (13), Tur Bielsk Podlaski – Panorama Mielnik (16), Narew Techmot Choroszcz – Hetman Tykocin (16), Skra Czarna Białostocka – Kolejarz Czeremcha (16).

A klasa. Wszystkie mecze w niedzielę, 29 bm.: Urząd Gminy Jaświły – Krypnianka Krypno (13), Pogranicze Kuźnica Białostocka – Bobry Barszczewo (14), Gryf Gródek – LZS Minkowce (13), Victoria Łyski – Orzeł Kleszczele (14), Dąb Dąbrowa Białostocka – Pionier Brańsk (14), Znicz Suraż – Promień Mońki (14).

B klasa. Wszystkie mecze w niedzielę, 29 bm.: LZS Piliki – Podlasiak Knyszyn (13), Orzeł Szołajdy – GKS Turośń Kościelna (13), Husar Nurzec – Gieret Giby (13), Piast Sanbud Białystok – Relax Uhowo (14 na stadionie przy ul. Elewatorskiej).

Tenis ziemny

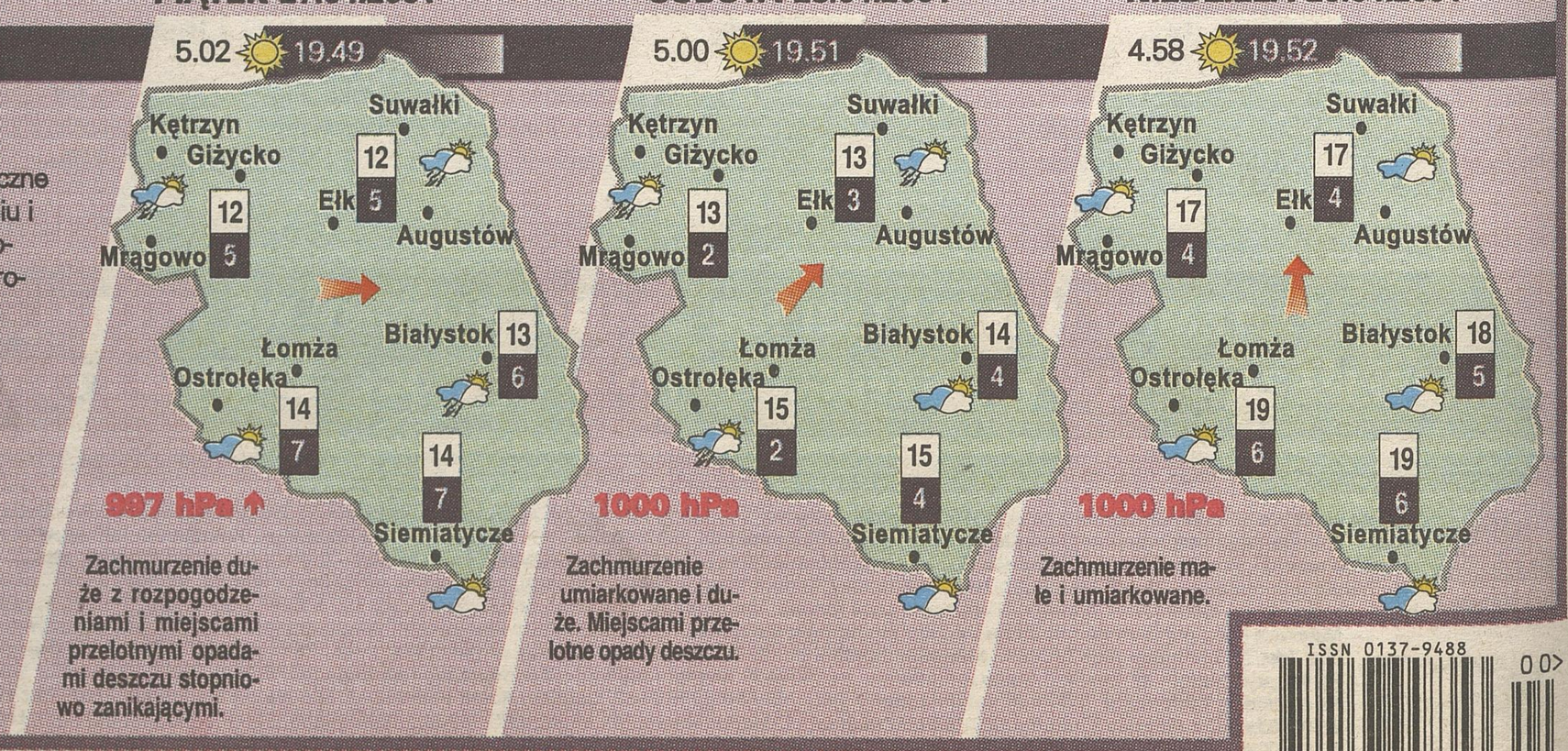
Otwarty Turniej (sobota, 28 bm. na kortach OSiR w Hajnówce, zebranie organizacyjne, 27 bm. o godz,. 17 w szatni OSiR). **(mark, KS)**

POGODA

Wybuch wiosny

No, nareszcie! Długo w tym roku czekaliśmy na ostateczne nadejście wiosny. W zasadzie pojawiła się już w styczniu i lutym, ale przez cały marzec i kwiecień mieliśmy raz trochę słońca i ciepła, a po kilku dniach znowu wracały mrozy i padał śnieg. To wszystko już za nami, bo – przynajmniej na razie – rozpoczął się okres prawie letniej pogody. W czwartek przy pięknym słońcu temperatura dochodziła do 20 stopni. Tak powinno być przez cały weekend, łącznie z poniedziałkiem. Bezchmurne niebo i wysokie temperatury, czasami nawet przekraczające 20 stopni. Wyjątkiem może być piątek, kiedy zachmurzenie może być większe, łącznie z opadami deszczu. Długi weekend, czyli cały przyszły tydzień też powinien być ciepły, chociaż może popadać deszcz i miejscami wystąpią burze.

AURA MILIBAR



ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 27-29 KWIETNIA 2001
Redaktor wydania: KONRAD KRUSZEWSKI

Kobieta – agent ochrony

Do niedawna zawód agenta ochrony zarezerwowany był niemal wyłącznie dla mężczyzn. Kobiety, jeśli już pracowały w firmach ochroniarskich, zajmowały się głównie monitoringiem chronionych obiektów prowadzonym w centrum operacyjnym, obsługiwały centrale, recepcje itp. Tak było do momentu, kiedy pierwsze panie ukończyły kilka lat temu białostockie policealne studium ochrony osób i konwojowania. Absolwentki tej szkoły jako jedne z pierwszych uzyskały również licencje agentów ochrony I i II stopnia

– str. IV

Firma z kantami

W listopadzie 1998 roku pan Tadeusz W. chciał sprzedać zabudowaną działkę w podbiałostockich Horodnianach. Nieruchomość warta była około stu tysięcy nowych złotych. Ponieważ pan Tadeusz mieszka we Francji, sprawą sprzedaży tego obiektu obarczył białostocką spółkę zajmującą się obrotem nieruchomościami. Źle trafił...

– str. VII

Nie taki ostry dyżur

Instytut Leśnictwa w Sękocinie pod Warszawą. Bez trudu rozpoznajemy serialowy szpital w Leśnej Górze. Wchodzimy do środka ogromnego budynku. Tam w wąskim korytarzu stoją ludzie w szlafrokach i szpitalnych fartuchach.

– Musicie poczekać. Teraz właśnie kręcą ujęcie i kierownik planu jest tam, za tymi drzwiami – wyjaśnia szeptem mężczyzna w piżamie i kapciach.

Hala Instytutu Leśnictwa w Sękocinie została przygotowana do potrzeb serialowych. Szpitalny korytarz, który z łatwością można rozpoznać, nie jest tak przestronny i szeroki, jak się wydaje w filmie. W hali znajduje się zaledwie kilka pomieszczeń szpitalnych. To tu kręci się kolejne odcinki serialu „Na dobre i na złe"

– str. VIII-IX

Problem długi jak węgorz

Niemal wszyscy rybacy, po pierwszych wyładowaniach atmosferycznych, które w tym roku na Podlasiu wystąpiły 19 kwietnia, pracują na zmianach nocnych, czuwając przy przestawach węgorzowych. Połowy węgorzy mają ogromne znaczenie dla rynku. Nawet przy połowach amatorskich widzimy komercyjny charakter; wystarczy zerknąć na ceny tej ryby w sklepach. Jeśli maleją połowy węgorzy, oznacza to zachwianie równowagi ekologicznej. Jeżeli węgorzem zainteresowani są ministrowie Unii Europejskiej, oznacza to, że jest problem...

str. XII-XIII



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Zbrodnia w szkole

JOLANTA GADEK

Czarna Białostocka. 38-letnia Mariola M., nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnej Białostockiej jest podejrzewana o zabójstwo 11-letniego ucznia tej szkoły. Policja nie wyklucza, że motywem zbrodni był wątek osobisty: kobieta nie uczyła chłopca, a mimo to wezwała go do gabinetu. Kilka minut później znaleziono tam jego zwłoki. Przyczyną śmierci była rana cięta szyi.

Do tragedii doszło w środę kilkanaście minut po godz. 9. Mariola M., od 15 lat nauczycielka nauczania początkowego, prowadziła zajęcia w bocznym skrzydle szkoły. Mimo to przyszła do budynku głównego, w którym lekcje miała klasa IVb, do której uczęszczał Piotr P. Kobieta wzięła od woźnej klucz do gabinetu lekarskiego. Powiedziała, że chce się zważyć. Potem poleciła uczniom wezwać tam Piotrka. Chwilę później znaleziono chłopca leżącego w kałuży krwi. Wezwano pogotowie ratunkowe, na pomoc medyczną było już jednak za późno. Dziecko wykrwawiło się.

Mariola M. wyszła ze szkoły i zniknęła. Część uczniów twierdzi, że widziała nauczycielkę biegnącą po szkolnym korytarzu z zakrwawionymi rękami. Nie było bezpośrednich świadków zbrodni, od początku jednak kobieta była osobą podejrzewaną o dokonanie zabójstwa. Dlatego, że zbiegła z miejsca zdarzenia, a ponadto z okoliczności zdarzenia nie wynika, żeby usiłowała udzielić uczniowi pierwszej pomocy.

– Znamienne jest też to, że chłopiec nie znalazł się tam przypadkowo, wezwała go, nie można więc mówić o przypadkowej utarczce na korytarzu – komentują policjanci. – Chłopiec nie miał szans na przeżycie.

Po tragedii w szkole odwołano wszystkie lekcje, odesłano dzieci do domu. Przez jakiś czas do szkoły dzwonili zaniepokojeni rodzice innych uczniów.

Nieoficjalnie wiadomo, że policja na miejscu zbrodni zabezpieczyła nóż, którym zadano Piotrkowi śmiertelny cios. Wiadomo też, że podczas przeszukania w mieszkaniu Marioli M. znaleziono list o treści osobistej. Policja nie ujawnia na razie jego treści.

– Nie wiadomo, z jakiego okresu pochodzi list, kto go pisał i do kogo był adresowany – mówi kom. Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Będziemy to badać. Badamy wątek osobisty, ale jest to zbyt delikatna sprawa i na razie jest zbyt dużo niewiadomych, żeby o tym mówić.

Dyrektor szkoły oraz większość uczniów i ich rodziców twierdzi, że Mariola M. była dobrą nauczycielką, zwłaszcza z matematyki i wuefu. Ostatnio społecznie uczyła dzieci języka angielskiego. Nauczyciele nie zauważyli niczego dziwnego w jej zachowaniu w ciągu ostatnich dni.

Czy Piotrek zginął, bo 38-letnia, samotna nauczycielka darzyła uczuciem jego ojca? Piotrek, który był oczkiem w głowie swego ojca... Na to pytanie będą starali się odpowiedzieć policjanci i prokuratorzy prowadzący śledztwo w tej sprawie…

Czytaj na str. V

PISZĄ W KRAJU

Kolejne święta za pasem. Można wybrać się na wycieczkę albo poczytać. Wiosna za oknem niekoniecznie sprzyja poważnym lekturom. Na szczęście, niepoważnych też jest pod dostatkiem.

„Twoje Imperium" (nr 17–18) zastanawia się, czy Renata Gabryjelska, to „Wciąż panna, czy już mężatka?". Ponoć aktorka *i Staszek Trzciński (...) pół roku temu wzięli ślub. Oni twierdzą, że to plotki (...) Zanim się poznali, Renata była modelką. Zaczęła karierę będąc w liceum. Potem zdała na prawo. Studiowała pracując (...) Piękna dziewczyna zwróciła uwagę Staszka Trzcińskiego, fotografa. Jego zainteresowanie zostało odwzajemnione (...) Przyjaciele zaklinają się, że ślub był. Sami zainteresowani jednak stanowczo zaprzeczają.* Gospodynie domowe będą miały temat do dyskusji. Byle przy okazji nie popaliły garnków.

„Halo"(nr 17–18) na tapetę bierze Kazimierza Kaczora. Prezes Związku Artystów Scen Polskich twierdzi, że najbardziej cieszy go i bawi *bardzo dobry dowcip opowiedziany przez kolegów, co zawsze jest dodatkowym smaczkiem. To mnie rozśmiesza do łez.* Życiową pasją aktora jest żeglarstwo: *Z wodą byłem związany od zawsze. Stopień sternika zrobiłem 40 lat temu. Żeglarstwo to inny świat, tam rządzą inne prawa. Można oderwać się od tego, co towarzyszy mi na co dzień (...) Żeglujemy całą rodziną. Żona Bożena, starsza córka Agnieszka, która już założyła własną rodzinę i najmłodsza, sześcioletnia Kasia.*

„Sukcesy i porażki" (nr 9) rozmawiają z Ewą Wiśniewską, która przekonuje, że jej zawód *nie jest łatwy. Wymaga dużej odporności psychicznej. Pochłania mnie bez reszty. Niestety, często dzieje się to kosztem życia osobistego (...) Mężczyzna oprócz inteligencji i poczucia humoru musi mieć w sobie to „coś". Ale nie myślę o wyglądzie zewnętrznym mężczyzny. Bywa, że w ładnym opakowaniu kryje się nieciekawe wnętrze (...) Niczego nie żałuję. Nie tęsknię za młodością, nie rozpamiętuję przeszłości. Jestem szczęśliwa i doceniam to, co mam.*

Wojciech Gąssowski w **„Pani domu"** (nr 18) przyznaje, że *jest sentymentalny i leniwy. – Wiem, że mógłbym zrobić w życiu więcej rzeczy. Ale ja muszę mieć bat nad sobą, bo bez przymusu nie robię nic.*

Teraz moim „batem" jest Beatka, to ona mobilizuje mnie do pracy – wyznał piosenkarz. – A ja jej słucham, bo... łączy nas wielka miłość. Wciąż tego nie ukrywam, potrafię przyznać się do uczuć. Pewnie dlatego wiele osób dziwi się, dlaczego jeszcze nie założyłem rodziny. Często nawet mnie o to pytają. Co im odpowiadam? Że do tej pory spędzałem czas w podróżach i w pracy. W domu byłem gościem, więc cóż to by była za rodzina z ojcem na przychodne? Ale pocieszam się, że jeszcze nic straconego.

„Z życia wzięte" (nr 9) donosi, że Danuta Rinn „Przed ślubem nie wchodziła do kuchni". Teraz „*z radością występuję w programach kulinarnych. Uwielbiam gotować i jeść" – mówi piosenkarka. A jeszcze kilkanaście lat temu nie miała zielonego pojęcia o pichceniu. „Mama nie wierzyła, że będę umiała gotować i mówiła, że mój mąż po ślubie padnie trupem, kiedy zobaczy przypaloną jajecznicę".* Zobaczył i nie padł?

„Naj" w specjalnym wydaniu poleca „Wakacje na każdą kieszeń". W redakcyjnej sondzie wypowiada się m.in. Ewa Kasprzyk: *Urzekła mnie Grecja. Pierwszy raz pojechałam do tego kraju, gdy moja córka Małgosia była mała (...) Za drugim razem zwiedzaliśmy Ateny i inne miasta (...) Kiedy tylko znajdę czas, znów tam pojadę.*

Inni pojadą, gdy znajdą pieniądze. Na razie mogą wybrać się na majówkę do pobliskiego lasu.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„Po prostu, Jan Nowak-Jeziorański pracował dla hitlerowców jako ich zaufany i lojalny zarządca przejętego mienia żydowskiego (...). Niemniej jednak, Jan Nowak-Jeziorański nie przeprosił dotąd publicznie za funkcje, jakie pełnił pod nadzorem ludzi z trupimi czaszkami na czapkach (...)."

(Edward Moskal, prezes kongresu Polonii Amerykańskiej)

„Próba zdyskredytowania Jana Nowaka-Jeziorańskiego jest policzkiem dla nas wszystkich. Pan Jan Nowak-Jeziorański całym swoim życiem, całą postawą dawał dowód odwagi, poświęcenia i bezinteresowności (...). Dla mnie osobiście postawa Jana Nowaka-Jeziorańskiego budzi najwyższy szacunek i uznanie".

(Jerzy Buzek, premier RP)

„Z wielkim bólem przyjąłem bezzasadne zarzuty Edwarda Moskala wobec Jana Nowaka-Jeziorańskiego (...). Moskal w sposób zupełnie bezzasadny uderza w człowieka, którego osobiście bardzo dobrze znam. Wiem, jak bardzo on jest zasłużony dla wielu polskich środowisk (...)"

(Józef Życiński arcybiskup lubelski)



PAP/CAF

Ludzie stojący w kolejce do mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym w Moskwie 22 kwietnia. W niedzielę minęła 131. rocznica urodzin wodza rewolucji bolszewickiej Włodzimierza Ilji Lenina.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Nyskie prawybory. W Nysie, która ma być reprezentatywną polską gminą, odbyły się prawybory. Wygrała je koalicja SLD-UP z ponad 46-proc. poparciem, przed Platformą Obywatelską – 16 proc. i AWS – ponad 7 proc. głosów.

Stan powodziowy. Opady deszczu spowodowały stan zagrożenia przeciwpowodziowego na południu Polski. Służby postawiono w stan gotowości. Na niektórych rzekach poziom wody przekroczył stany ostrzegawcze. Zalane zostały gospodarstwa. Na Opolszczyźnie ogłoszono alarm przeciwpowodziowy, podobnie na Śląsku i w Małopolsce. Na szczęście wody zaczęły opadać i w wielu regionach alarm można było odwołać.

Pogrzeb ministra. Około tysiąca osób wzięło udział w pogrzebie byłego ministra Jacka Dębskiego. Ceremonia była cicha. Ze znanych polityków uczestniczył w niej jedynie były wicepremier Janusz Tomaszewski i poseł Piotr Żak. Dwa tygodnie temu Dębski został zastrzelony w Warszawie przed restauracją Cosa Nostra. Policja szukając motywów zbrodni, bada jego powiązania ze światem przestępczym. W areszcie przebywa Inka, która byłemu ministrowi towarzyszyła tragicznego wieczoru i zdaniem policji musiała widzieć mordercę.

Tragiczny pożar. Trójka dzieci zginęła w pożarze domu jednorodzinnego w Piławie (Dolny Śląsk). Ogień wybuchł około północy. Rodzice z poparzeniami wyszli z budynku (spali na parterze). Dzieci z piętra nie dało się już uratować.

Wędrował uran. Przez Polskę przejechał pociąg z paliwem uranowym dla elektrowni atomowej w Temelinie (Czechy). Transport ten miał być objęty ścisłą tajemnicą państwową, ale media co chwilę podawały informacje o pociągu. Specjaliści z Państwowej Agencji Atomistyki twierdzą, że ładunek był bezpieczny i tylko w niewielkim stopniu promieniotwórczy.

Wszystkie sprawozdania odrzucone. Państwowa Komisja Wyborcza odrzuciła trzy kolejne sprawozdania finansowe z wyborów prezydenckich komitetów: Andrzeja Olechowskiego, Janusza Korwin-Mikkego i Marka Ciesielczyka. Komisja uznała, że komitet Olechowskiego przyjął pieniądze od firmy, która nie miała prawa ich przekazywać, a komitet Korwin-Mikkego nie prowadził rachunkowości w sposób wymagany przez ordynację. PKW rozpatrzyła już 16 z 21 sprawozdań finansowych komitetów wyborczych. Wszystkie odrzuciła.

Pruszków gangiem międzynarodowym. W Warszawie odbyła się konferencja, na której policjanci z 37 krajów dyskutowali o sposobach walki z mafią. Jednym z tematów były międzynarodowe powiązania gangu z Pruszkowa. Okazuje się, że ta grupa ma najszersze kontakty międzynarodowe.

Mocarstwo w handlu bronią. Polska stała się środkowoeuropejskim mocarstwem w handlu bronią – z demobilu. Przestarzały sprzęt jest poszukiwany przez kolekcjonerów militariów. W ciągu ostatnich lat Polska sprzedała im m.in. aż 186 zużytych samolotów i śmigłowców. Tegorocznym przebojem mają być radzieckie pepesze, które trafią na rynek USA.

Księżna chce wrócić na zamek. Marta Krystyna Habsburg, przysłała do burmistrza Żywca list, w którym wyraziła wolę powrotu na stałe do Polski i zamieszkania w apartamencie na żywieckim zamku. Księżna mieszka w Szwajcarii. Po wojnie komuniści odebrali jej polskie obywatelstwo. Nie przyjęła innego.

(kk)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Sąd Okręgowy postanowił, że wydanie Białorusi jej obywatela Andrieja Ż., któremu białoruska prokuratura zarzuciła zagarnięcie z banków 700 tys. dolarów, jest prawnie dopuszczalne. Uznał, że nie ma dowodów, iż ta kryminalna sprawa jest konsekwencją opozycyjnej działalności Andrieja Ż. Był on bowiem podejrzany o czyn kryminalny zanim przystąpił do białoruskiej opozycji. Postanowienie nie jest prawomocne. Obrońcy zapowiedzieli jego zaskarżenie.

BIELSK PODLASKI

49-letni rencista zranił nożem jednego z napastników, który w nocy z kompanami wtargnął do jego mieszkania, obrabował go i pobił. Ranny napastnik przebywa w szpitalu. Dwóch pozostałych poszukuje policja.

JEDWABNE

W miejscowym kościele odbyły się modły za Żydów, którzy zginęli z rąk nazistów w obozach koncentracyjnych i miejscach zagłady. Od kilku tygodni proboszcz odmawia też kadysz za miejscowych Żydów spalonych w stodole 10 lipca 1941 r.

Do miasteczka przyjechała 130-osobowa grupa młodych Żydów z Kanady. Pod przewodnictwem rabina modlili się oni za pomordowanych.

KUŹNICA BIAŁOSTOCKA

Celnicy zatrzymali małżeństwo Rosjan, które nieprawidłowo przewoziło zwierzęta i posiadało nieważne dokumenty na ich przewóz. Gołębie i szczury, jako niechronione, odesłano razem z Rosjanką za granicę. Jej męża zatrzymano. Wąż i małpy trafiły do białostockiego zoo.

ŁOMŻA

Przed Sądem Rejonowym rozpoczął się proces Dariusza D., właściciela autokomisu, któremu zarzuca się zagarnięcie ponad pół miliona złotych pochodzących ze sprzedaży samochodów, kredytu bankowego i składek ubezpieczeniowych. Oskarżony broni się tym, że musiał, jak twierdzi, płacić haracze mafii.

OSTROŁĘKA

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie nie ma już pieniędzy na pomoc niepełnosprawnym. Środki, które otrzymał z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, zostały już rozdysponowane. W mieście mieszka ok. 9 proc. osób niepełnosprawnych. Potrzebujących jest więcej niż środków.

MIKOŁAJKI

Odbył się V Kongres Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego. Wzięło w nim udział 500 lekarzy specjalistów z całej Polski.

PŁOCICZNO

Swoją działalność zainaugurowała Wigierska Kolej Wąskotorowa. W trasę z Płociczna do Bryzgla wyruszyły trzy kolorowe wagoniki ciągnięte przez spalinową lokomotywę. Kolej wąskotorowa ma być w sezonie atrakcją turystyczną.

SEJNY

Po raz kolejny w oczyszczalni ścieków nastąpiła awaria. Nieczystości przez nieszczelny rurociąg wydostały się do gruntu. Ścieki wypływały przez kilka dni. Przyczyny awarii są ciągle te same – wadliwe wykonanie oczyszczalni.

Sąd Rejonowy rozpoczął przesłuchiwania 150 byłych pracowników „Horteksu". Złożyli oni pozwy o przywrócenie do pracy. W zeszłym roku „Hortex" sprzedał zakłady w Siemiatyczach spółce, która utworzyła w to miejsce „Ogród Podlaski". Nowa firma rozpoczęła zwalnianie pracowników.

SUWAŁKI

Policja wpadła na trop hien cmentarnych. Funkcjonariusze odkryli tajny schowek, w którym były przechowywane pochodzące z kradzieży na cmentarzach nagrobne ozdoby z brązu i mosiądzu. Zatrzymano trzech mieszkańców miasta.

(kk)

REGIONAŁKI

– Mężczyzna (dróżnik z Sokółki, który usiłował otwierać szlabany mając we krwi prawie 4,5 promila alkoholu – przyp. red.) został zatrzymany. Policjanci nie osadzili go jednak w izbie zatrzymań, lecz odwieźli do miejsca zamieszkania. Powiadomiliśmy też pracowników PKP, którzy natychmiast wysłali na przejazd kolejowy drugiego, trzeźwego pracownika – nadkom. Waldemar Bielski, komendant powiatowy policji w Sokółce.

Jakie to szczęście, że w zapasie jest trzeźwy dróżnik!

■■■

– Włodzimierz Cimoszewicz, były premier i minister sprawiedliwości, formalnie nie należy do SLD w województwie podlaskim. Jest natomiast członkiem koła środowiskowego SLD Rampa w Warszawie – „Kurier Poranny"

Rampa to znany warszawski teatr. Rewiowy.

■■■

– Mam 10 punktów na 20 możliwych, czyli trója na szynach – płk Stanisław Bryndza, szef Wojewódzkiego sztabu Wojskowego w Białymstoku, po próbnej maturze, którą białostockie VIP-y zdawały razem z uczniami

Senator Stanisław Marczuk otrzymał 9 punktów i też zdał

■■■

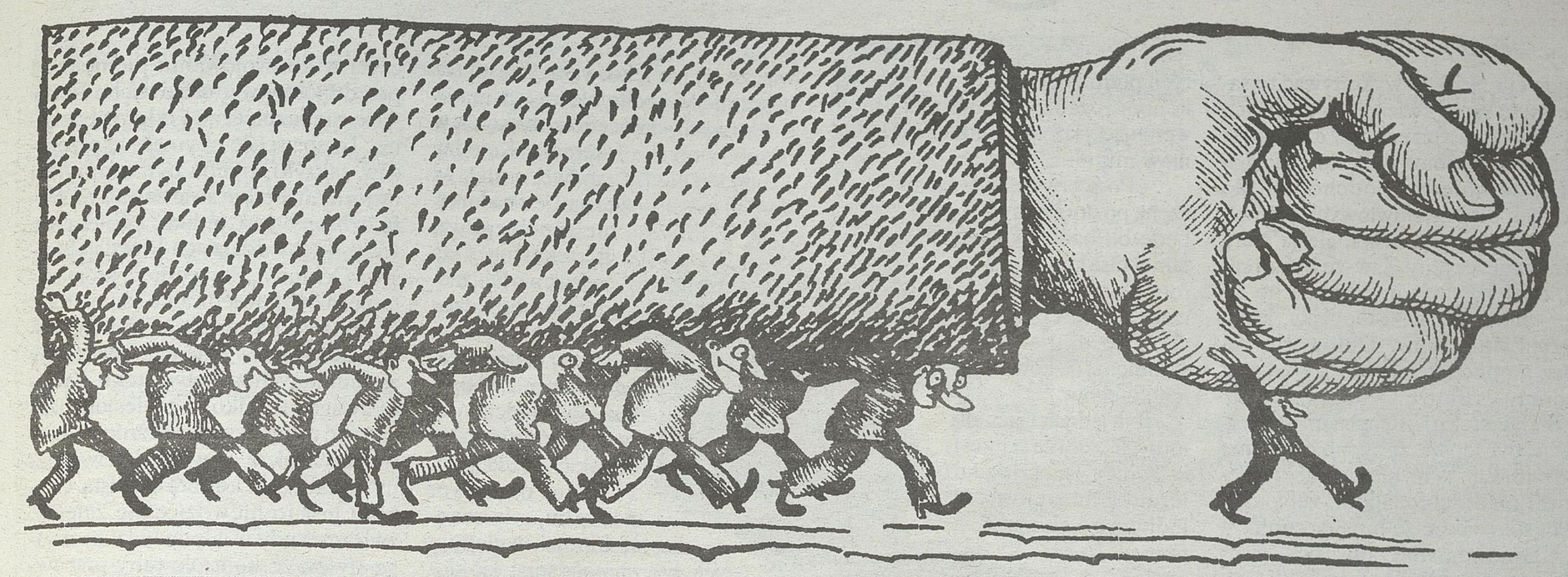
Zdarzenie miało miejsce (w podsokólskiej miejscowości Straż – przyp. red.) w poniedziałek ok. godziny 11. Wówczas do niewielkiego wiejskiego sklepiku wszedł brudny, zarośnięty mężczyzna. Zamówił u sprzedawczyni bochenek chleba, 25 dkg kiełbasy i napój. – Potem zamiast pieniędzy wyciągnął nadłamane widły i przystawił je do szyi ekspedientki mówiąc, że to jest napad – relacjonuje asp. sztabowy Marian Januszkiewicz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sokółce. – Po krótkiej szamotaninie kobieta uciekła, doznając niewielkich zadrapań. Napastnik zaś zamknął się w sklepie i zjadł wspomniane produkty (...). Oszacowano, że produkty, które zjadł, miały wartość 9 zł – „Gazeta Współczesna"

Jak ustalono, mężczyzna, aby dokonać tego „napadu stulecia" przybył pod Sokółkę aż z woj. kujawsko-pomorskiego. Piechotą! Głód tam musi panować okrutny.

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Bronek za rękę prowadzi mnie



M. Gryś-Wysocka

Szykuje się wielkie nieszczęście. Nigdzie nas nie przyjmą. Zwłaszcza do Unii Europejskiej nas nie przyjmą, a jak tak dalej pójdzie, to i z NATO nas wyrzucą, a może i w ogóle z Europy wygonią. A wszystko dlatego, że naród jest niewdzięczny. Nie chce głosować na partię proeuropejską. Unia Wolności, która, jak sama dumnie twierdzi, wszystkie te europejskie dobrodziejstwa nam załatwiła, włącznie z wprowadzeniem nas do Europy, zdobywa jakieś śladowe poparcie wyborców i ma szansę w ogóle do parlamentu nie wejść. A jeśli tak się stanie, to Europa zadrży, odwróci się od nas, bo, jak twierdzą sami unici, tylko oni mają tam przyjaciół. I tylko z nimi, jako z tymi Europejczykami ci przyjaciele chcą rozmawiać.

Bieda więc nas czeka okrutna. Odbyły się prawybory w Nysie. Nysa to Polska w pigułce. Według uczonych mężów. Nie ma co, ładna to pigułka, w której bezrobocie przekroczyło 30 procent. W całej Polsce, póki co, jest jeszcze dwa razy mniejsze, ale widać pigułka w naszym wydaniu nie ma oznaczać gminy statystycznie przeciętnej, tylko statystycznie nieprzeciętną.

Przyjechał więc do tej pigułki profesor Bronisław Geremek z kolegami. Od progu spotkała ich wielka przykrość. Zakwaterowali ich w jednym hotelu z Platformą Obywatelską. Donald Tusk za ścianą! Zbieg! A za drugą ścianą Andrzej Olechowski. Niezbieg! Zbieg z niezbiegiem, którzy założyli Platformę specjalnie na zatracenie Unii! Że też skołatane nerwy profesorskie to wytrzymały!

Ale nic to, trzeba trzymać fason. Przy śniadaniu pan Olechowski próbuje zagadywać. – Paskudna dzisiaj pogoda – powiada.

A tu nic, cisza w odpowiedzi. Nikt z unitów się do niezbiega nie odezwie. Niech wie, co to jest honor. Więc niektórzy bułkę do ust wpakowali, że to niby z pełną gębą nie wypada gadać, inni, w tym samym celu, nabrali do ust kawy.

Ale pora iść w miasto – agitować! Ruszyli. Na przedzie Bronisław, obok Wierchowicz, Król i inni, sami najznaczniejsi, a z tyłu i po bokach młódź ze śpiewem na ustach: „Niczego się nie boję. Bronek za rękę prowadzi mnie".

Dobrze, że Bronek ich prowadzi za ręce, bo bać jest się rzeczywiście czego, wokoło bowiem zjawiska nadprzyrodzone. O, za rogiem stoi poseł, sam Gabriel Janowski! Cukier ludziom rozdaje, bo ma imieniny. Polski cukier w kostkach, nasączony polskim rumem (Fidel Castro nie zgłaszał protestów). Nie wiadomo, czy przypadkiem nie jest to ten słynny środek przeciwgrypowy, po którym Gabriel Janowski swego czasu podskakiwał w Sejmie niczym koń i całował nieznajomych mężczyzn po rękach.

Teraz poseł też już musiał zjeść tego cukru sporo, bo pokrzykuje: Alternatywa – lewatywa. Alternatywa to ugrupowanie wyborcze, które parlamentarzysta reprezentuje. Kojarzy mu się z lewatywą, prawdopodobnie dlatego, że wywołuje przeczyszczenie.

A dalej, na rynku, sam zjednoczony z Unią Pracy Kalisz. Też chyba częstował się tymi kostkami cukru z rumem, bo bardzo rozbudzony. Wykrzykuje, że weźmie 50 procent głosów i ustawia estradę obok estrady UW.

I już zaczyna się bitwa słowna, czyja estrada jest nielegalna. Przybył umyślny od burmistrza Nysy, żeby unitów usunąć siłą. Młodzież znowu zanotowała: „Niczego się nie boję, Bronek za rękę prowadzi mnie". Pomogło. Umyślny zmył się niczym po święconej wodzie.

Napatrzywszy się na te cuda, profesor Geremek powiada: – Dość tego! Trzeba skończyć z tymi dziwactwami. Unia utraciła elektorat, bo oderwała się od prostego człowieka. Jak powiadają znawcy przedmiotu, Unia unosi się w górze nad problemami zwykłych ludzi. Czas wylądować i zapoznać się z tymi problemami. Pójdź Jurku – tu zwrócił się do pana Wierchowicza – i poszukaj prostego człowieka. Obejrzyj go sobie jak wygląda i zapytaj, co mu dolega.

Ale gdzie znaleźć prostego człowieka? Na rynku tylko AWS traci elektorat, a Lepper ogłasza się już premierem. Czyli trzeba iść do domów.

Poszli. Jurek na przedzie. Młodzież po bokach intonuje: „Bronek za rękę prowadzi mnie", choć profesor został na rynku i tańczył na estradzie. Jak mówią znawcy problemu, zmieniał w ten sposób język, jakim Unia komunikuje się z prostym społeczeństwem. Będzie to chyba język jakichś plemion indiańskich, gdyż to właśnie oni komunikują się za pomocą tańca.

Zachodzą do pierwszego bloku przy rynku. Pierwsza klatka, czwarte piętro. Na drzwiach napis: A.H. Rosa. – O – myśli poseł Wierchowicz – mamy szczęście. Sądząc po nazwisku – prosty obywatel.

Pukają. Otwiera starszy mężczyzna. – Nazywam się Jerzy Wierchowicz – zagaduje Jerzy Wierchowicz – jestem posłem Unii Wolności. Zachęcam do udziału w prawyborach i głosowania na moją partię.

– W żadnych ja prawyborach udziału nie wezmę – powiada prosty obywatel. – A to dlaczego? – dopytuje się pan Wierchowicz. – Bo to wszystko złodzieje – logicznie odpowiada prosty człowiek i zatrzaskuje drzwi.

Takie pierwsze zetknięcie się z prostym człowiekiem musiało wywołać szok. Ale nic, brną dalej, śpiewając: „Bronek za rękę prowadzi mnie".

W mieszkaniu obok, w ogóle nie chcieli z nimi gadać. Piętro wyżej przyjęło ich młode małżeństwo z balonikami SLD w rękach, więc teraz unici nie chcieli z nimi gadać. I kiedy już się wydawało, że ich misja zakończy się klęską, że znowu nie znajdą wspólnego ze społeczeństwem języka, na ostatnim piętrze otworzyła im drzwi staruszka.

Olaboga! – wykrzyknęła uśmiechnięta – jacy wielcy państwo mnie odwiedzili! Czy to przypadkiem nie Europejczycy?

Więc poseł Wierchowicz rozpromieniony, że ich ktoś rozpoznał zagaduje: A na kogo pani głosowała w ostatnich wyborach prezydenckich?

Jak to na kogo? Zgodnie z sumieniem. Na Krzaklewskiego.

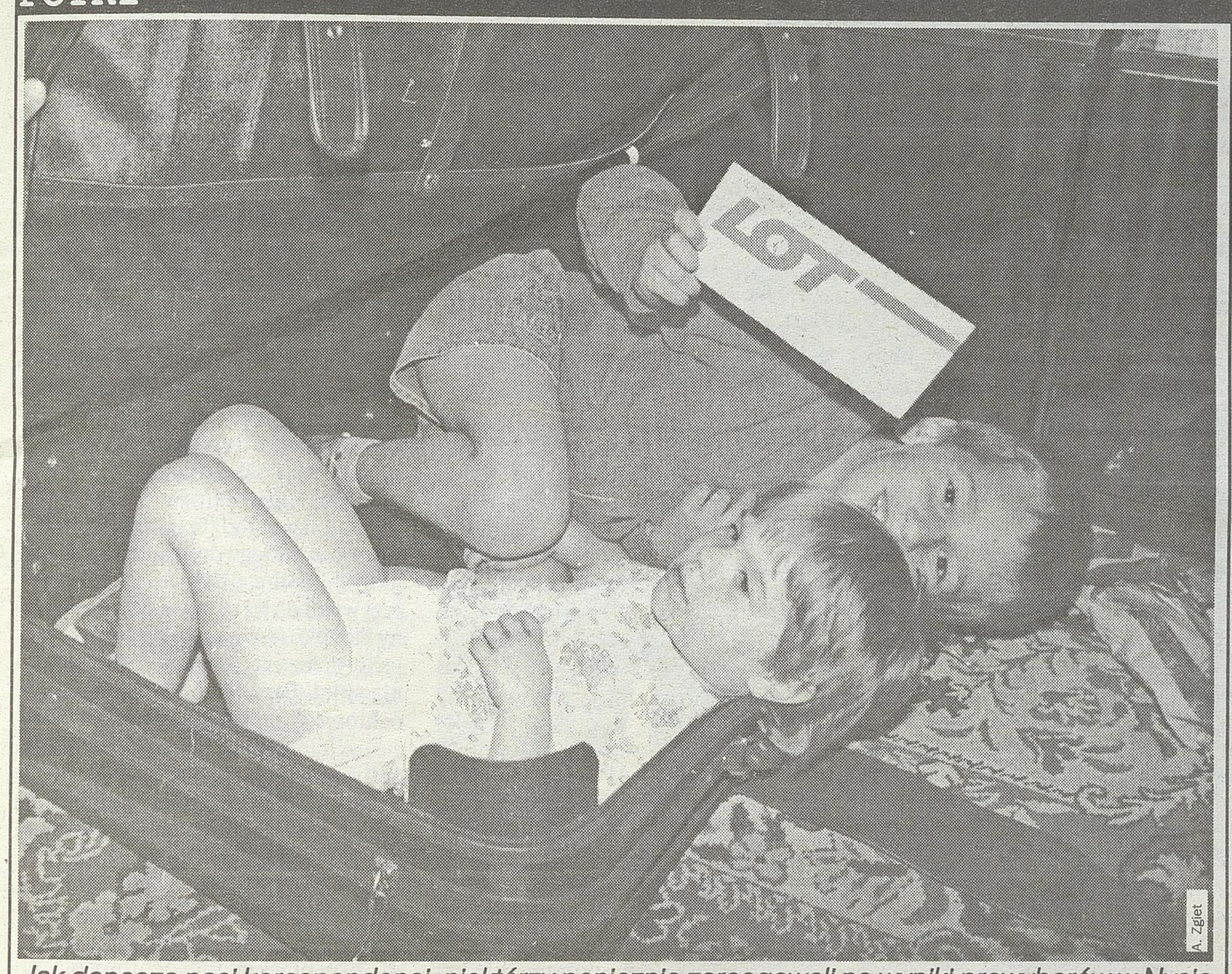
Dalej już nie było potrzeby kontaktowania się z prostymi ludźmi, gdyż mogłoby to wywołać jeszcze większe niespodzianki.

Pod wieczór, jak już profesor Geremek przestał tańczyć, policzyli głosy. Wyszło, że Unia Wolności dostała niewiele więcej głosów niż Alternatywa, która posłowi Janowskiemu rymuje się z lewatywą. W sumie 2,96 proc.

Wyjechali. Młodzież na pożegnanie zaśpiewała: „Bronek za rękę prowadzi mnie". Dokąd?

Konrad Kruszewski

FOTKI



A. Zgiet

Jak donoszą nasi korespondenci, niektórzy panicznie zareagowali na wyniki prawyborów w Nysie

PLOTKI

Jeżeli na swojej karcie konkursowej
znalazłeś
jeden z prezentowanych obok symboli
- WYGRAŁEŚ NAGRODĘ !!!



27 kwiecień 2001



Bardziej profesjonalne, sumienne, zdyscyplinowane

Kobieta – agent ochrony

W ostatnim czasie znacznie wzrosła liczba kobiet zatrudnionych w białostockich agencjach ochrony. Pilnują porządku w hipermarketach, szkołach i barach, kontrolują samochody wjeżdżające i wyjeżdżające z przedsiębiorstw, jeżdżą na interwencje w zespołach szybkiego reagowania. Lubią swe zajęcie i z reguły są cenionymi pracownikami.

JOLANTA GADEK

Do niedawna zawód agenta ochrony zarezerwowany był niemal wyłącznie dla mężczyzn. Kobiety, jeśli już pracowały w firmach ochroniarskich, zajmowały się głównie monitoringiem chronionych obiektów prowadzonym w centrum operacyjnym, obsługiwały centrale, recepcje itp. Tak było do momentu, kiedy pierwsze panie ukończyły kilka lat temu białostockie policealne studium ochrony osób i konwojowania. Absolwentki tej szkoły jako jedne z pierwszych uzyskały również licencje agentów ochrony I i II stopnia. Obecnie zgodnie z przepisami takie licencje powinni posiadać wszyscy ochroniarze. Okazało się, że obowiązująca obecnie ustawa o ochronie osób i mienia otworzyła kobietom drogę do pracy w branży ochroniarskiej – te najbardziej zdecydowane uzyskiwały licencje bez trudu, w przeciwieństwie do wielu swych kolegów wierzących wyłącznie w siłę swych muskułów. Bo też trzeba przyznać, że przez długi czas w branży tej liczyły się głównie predyspozycje fizyczne. Możliwości intelektualne, znajomość taktyki, przepisów, kultura osobista miały często znaczenie drugorzędne.

Bez taryfy ulgowej

Dorota Kurcewicz – niewysoka, drobna, na wskroś kobieca szatynka zaczynała pracę jako detektyw w jednej z białostockich firm. Obecnie jest szefem ochrony w białostockim oddziale Przedsiębiorstwa Ochrony „Purzeczko". O pierwszym etapie swej kariery zawodowej mówi niechętnie.

– Robiłam to wszystko, co robi detektyw, np. prowadziłam obserwacje, zbierałam informacje. Ta praca jednak niezbyt mi odpowiadała. Chodziłam od drzwi jednej agencji do drugiej. Szefowie patrzyli na mnie i przecząco kręcili głowami. Tylko Purzeczko dał mi szansę. A ja od początku starałam się jej nie zmarnować, bo o pracy w firmie ochroniarskiej marzyłam od dawna.

W studium uczyło się ok. pięćdziesięciu mężczyzn i cztery kobiety. Na początku było trudno. Nie dlatego, że dziewczyny nie miały taryfy ulgowej i musiały wykonywać te same i tyle samo ćwiczeń na zajęciach wychowania fizycznego czy nauki technik samoobrony. Ciężko było dlatego, że koledzy podchodzili do nich jak do przysłowiowych jeżów.

– Dorota jest niska, ale ja mam wzrost mężczyzny. Zawsze byłam silna, odziedziczyłam to chyba po tacie – mówi Barbara Opolska, która uczyła się razem z Dorotą Kurcewicz a obecnie pracuje jako agent ochrony w Biurze Ochrony „Delta" w Białymstoku. – Chciałam się wykazać, być lepsza, żeby sobie ze mnie nie żartowali. W rezultacie trener obiecywał piątki chłopakom, żeby zgadzali się zdawać ze mną egzamin.

Basi trudno nie zauważyć – krótkie, jasnoblond włosy, szczupła sylwetka, wzrost ok. 180 cm. Ona również jest cenionym pracownikiem. Kierowana jest do ochrony dwóch białostockich liceów – II i IV oraz baru „Topolanka" przy ul. Wasilkowskiej.

Obie, żeby zostać zaakceptowane jako koleżanki i partnerki, musiały dawać z siebie znacznie więcej niż mężczyźni. Musiały umieć się znaleźć w najróżniejszych sytuacjach, nieraz krępujących.

Iwona Skiepko, długonoga „czarnula" zwracająca na siebie uwagę męskiej części klientów „Auchan", która również pracuje u Purzeczki, wkrótce skończy to samo studium co Dorota i Basia. Jej jest łatwiej – kobieta w tej szkole nikogo już nie dziwi. Mówi się wręcz, że obecnie nastała w Białymstoku moda na kobiety-agentki ochrony.

Szkoła samurajów

Dorota Kurcewicz na początku jeździła na interwencje z zespołem szybkiego reagowania. Początkowo trudno jej było przyzwyczaić się do ciemnego munduru. Okazało się natomiast, że w praktyce przydają się techniki samoobrony, których uczyła się w szkole, a jeszcze bardziej – umiejętność walki jujitsu z elementami aikido.

– To stara szkoła walki samurajów – mówi. – To samo trenowała Basia. Jujutsu to nie tylko tzw. chwyty. Ono wzmacnia psychikę, pozwala się stonować, wyciszyć. Ważna jest też wiara w swoje umiejętności. Nie można nigdy lekceważyć przeciwnika, ale jujutsu pomaga pozbyć się paraliżującego lęku, niepokoju przed konfrontacją, atakiem, sytuacją niebezpieczną.

Szybko zorientowała się, że fakt, że jest kobietą, w niektórych sytuacjach daje jej przewagę nad przeciwnikiem. Wielu mężczyzn – także tych podpitych i agresywnych – czuło opór przed zaatakowaniem interweniującej kobiety, chociaż była ubrana w mundur.

– Po pierwsze byli zaskoczeni, po drugie myśleli „nie będę bił baby, w dodatku takiej niskiej – mówi Dorota Kurcewicz. – Zdarzały się śmieszne sytuacje, że omijali mnie slalomem i atakowali moich kolegów.

Byli jednak i tacy, dla których płeć nie stanowiła różnicy. Raz szła z koleżanką na trening. W jednym ze sklepów przy ul. Jurowieckiej nietrzeźwy mężczyzna zaczepił dziewczynkę. Dorota zwróciła mu uwagę. Zaatakował bez ostrzeżenia, ale szybko zorientował się, że popełnił błąd.

– Pewnie był z tych, co to lubią używać pięści wobec słabszych – śmieje się. – Przekonał się, że pozory mogą mylić....



Basia Opolska zwraca na siebie uwagę przechodniów mundurem i wzrostem. Nieraz koleżanki proszą, żeby odprowadziła je do domu.

Reprezentacyjna pani agent

Przed Basią Opolską wielu mężczyzn czuje respekt, bo jest od nich wyższa, wysportowana. Czasami jednak właśnie z tego powodu dążyli do konfrontacji. Była jednak na to przygotowana, psychicznie i fizycznie, bo, jak mówi, trafiła do branży ochroniarskiej z powołania, a nie z przypadku.

– Na początku, tuż po ukończeniu szkoły, starałam się o pracę w policji, ale mnie nie przyjęli. W „Delcie" szybko się zaaklimatyzowałam – mówi.

Bywało i śmiesznie. Na przykład podchodzi do podpitego mężczyzny, który ma problemy z zachowaniem równowagi. Na widok munduru rzuca: „A, ochroniarz, a czego tu k... chcesz". Potem podnosi głowę, patrzy skonsternowany. „O cholera, kobieta, przepraszam"...

Dzięki temu, że jest kobietą, łatwiej jej nawiązać kontakt z uczniami ochranianych szkół. Postura sprawia, że jej nie lekceważą. Często też uczestniczy w ochronie imprez masowych – koncertów, dyskotek w terenie. Koledzy mówią o niej, że czasami jest nadmiernie zapobiegliwa, perfekcyjna. Ona jednak nie lubi niemiłych niespodzianek, zwłaszcza ze strony nietrzeźwego tłumu. Zdobyła już doświadczenie, wie jak radzić sobie w takich sytuacjach.

– Już na samym początku, gdy schodzą się klienci, wyłapuję tych, którzy mogą sprawiać kłopot i obserwuję ich, żeby w razie czego podjąć interwencję we właściwej chwili – mówi.

Iwony Skiepko nikt dotychczas nie zaatakował. Może dlatego, że pracuje w branży niezbyt długo. Dopóki nie uzyska licencji, wykonuje mniej odpowiedzialne zadania. Niektórzy kierowcy, których kontroluje, próbowali przybrać lekceważący ton. Marszczyła brwi i poważnie wykonywała czynności służbowe. Teraz, gdy traktują ją poważnie i bez sprzeciwu poddają się kontroli, częściej się uśmiecha. Firma kieruje ją do obsługi bramy towarowej w „Makro" oraz ochrony sklepików na galerii w „Auchan". Wysoka i szczupła w krótkiej spódniczce jest żywą reklamą przedsiębiorstwa „Purzeczko".

– To wbrew pozorom nie jest łatwe zajęcie – mówi. – Tam cały czas trzeba mieć oczy i uszy otwarte, przez cały czas jest się na widoku – klientów, czy kolegów obserwujących przekaz z kamer. A decyzje niejednokrotne trzeba podejmować błyskawicznie.

Szef w spódnicy

Po pewnym czasie Dorota Kurcewicz zaczęła wykonywać bardziej odpowiedzialne zadanie – uczestniczyła w konwojowaniu pieniędzy i przedmiotów wartościowych. To zajęcie niebezpieczne i odpowiedzialne. Trzeba ściśle trzymać się przepisów, taktyki, trzeba być czujnym i ostrożnym. Potem awansowała na szefa ochrony. Jest jedyną kobietą we wszystkich oddziałach Przedsiębiorstwa Ochrony „Purzeczko", która zajmuje tak odpowiedzialne stanowisko. Nadzoruje i kontroluje wykonywanie usług przez pracowników firmy zatrudnionych w Białymstoku. Zwraca uwagę nie tylko na profesjonalizm i jakość usług, respektowanie przepisów, lecz także na wygląd zewnętrzny agentów, ich kulturę osobistą. Czasami jest to niewdzięczne zajęcie, zwłaszcza gdy w odpowiedzi na uwagę słyszy, że kontrolowany pracownik ma córkę w jej wieku.

– Moi rówieśnicy też czasami starają się zbagatelizować wytykane przeze mnie błędy – mówi Dorota.

Przyznaje, że ważny jest sposób, w jaki zwraca uwagę pracownikom. Mężczyzna mógłby pozwolić sobie na większą obcesowość, ona stara się być rzeczowa, tłumaczy, na czym polegał błąd i dlaczego ważne jest, żeby stosować się do określonych procedur – ze względu na bezpieczeństwo własne i klientów.

Dorota wyszła za mąż za agenta ochrony z tej samej firmy, w której pracuje. Przyznaje, że to czasami trudna sytuacja zarówno dla niej, jak i dla męża, oboje starają się podchodzić do tego z dystansem. Aktualnie spodziewają się dziecka.

Basia Opolska twierdzi, że rodzice i najbliższa rodzina nie krytykowali wyboru, jakiego dokonała. Część znajomych trochę się dziwiła, ale szybko przywykli do tej myśli. Także mąż Iwony Skiepko nie miał nic przeciwko podjęciu przez nią pracy w firmie ochroniarskiej. Sam również jest agentem ochrony, w tej samej firmie, co żona.

– Staramy się tak układać grafik, żeby pracować w tych samych godzinach, chociaż niekoniecznie na tych samych obiektach – mówi Iwona. – Tak jest łatwiej.

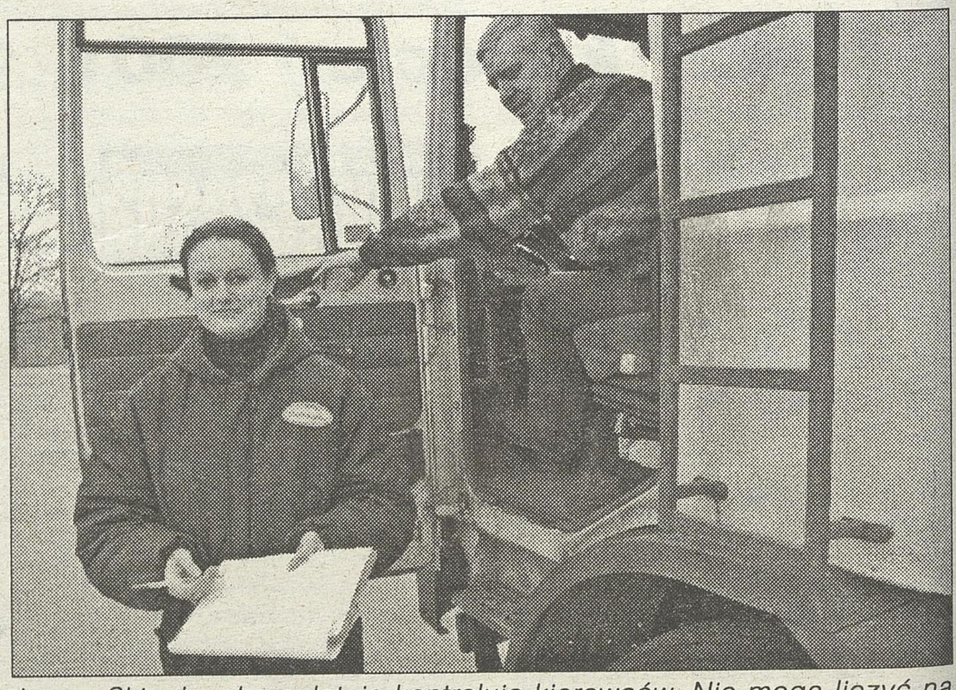
Ciężkie buty

Czy praca agenta ochrony ma minusy? Basia lubi chodzić w służbowym uniformie, w spodniach. Mówi, że woli je od spódnicy. Ale Dorota narzeka na ciężkie buty, do których musiała się przyzwyczaić. Kamizelka kuloodporna, którą trzeba zakładać podczas konwojowania i specjalny hełm też mają swoją wagę. Konwoje odbywają się niezależnie od pogody, nawet gdy jest upał nie wolno otworzyć w samochodzie okien. Basia i Iwona przyznają, że czasami trzeba wykonać niewdzięczne zajęcie – wyprowadzić z chronionego obiektu nietrzeźwe osoby, brudnych bezdomnych czy żebraków. Mimo to wszystkie trzy wiążą swą przyszłość z branżą ochroniarską.

Fot. P. Niemczynowicz

Marian Iglicki, dyrektor białostockiego oddziału Przedsiębiorstwa ochrony „Purzeczko":

– W kierowanym przeze mnie oddziale w charakterze agentów ochrony pracuje 14 kobiet. Nie jest to kwestia przypadku, zatrudniono je, gdyż pojawiła się taka potrzeba. Zajmujemy się ochroną hipermarketów, kobiety – agentki są niezbędne np.do przeszukiwania pracownic czy klientek – jeśli zajdzie taka potrzeba.
O kobietach pracujących w branży ochroniarskiej mam bardzo dobre zdanie – są bardziej zdyscyplinowane, odpowiedzialne od mężczyzn, nie mają też problemów z alkoholem, są równie dyspozycyjne co mężczyźni. Mają też tę zaletę, że potrafią się przystosować niemal do każdego miejsca.
Bardzo się starają, być może dlatego, że trudniej jest im znaleźć pracę w tej branży i nie chcą stracić szansy. A, jak wskazuje przykład Doroty Kurcewicz, warto dawać szansę kobietom. Naszym zdaniem w tym zawodzie liczy się nie tylko wzrost czy siła mięśni. Ważna jest także wiedza, znajomość wszelkich tajników zawodu, umiejętności organizacyjne, predyspozycje psychiczne.



Iwona Skiepko skrupulatnie kontroluje kierowców. Nie mogą liczyć na żadną taryfę ulgową.

bm

Mieszkańcy Czarnej Białostockiej nie mogą otrząsnąć się po zabójstwie 11-letniego Piotrka P. O dokonanie zbrodni podejrzewana jest nauczycielka.

Zbrodnia w szkole

Trwa ustalanie okoliczności śmierci 11-letniego ucznia Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnej Białostockiej. Wiadomo, że przyczyną śmierci było wykrwawienie. Policja znalazła nóż, którym w szkolnym gabinecie lekarskim podcięto mu gardło. Jedyną osobą podejrzewaną o dokonanie tej zbrodni jest 38-letnia Mariola M., nauczycielka z tej szkoły.

JOLANTA GADEK

Wieść o zbrodni zaszokowała wszystkich. Jej okoliczności są tak nieprawdopodobne, że organy ścigania i dyrekcja szkoły były bardzo oszczędne w udzielaniu informacji. Przed szkołą zebrał się tłum składający się z uczniów, dziennikarzy, mieszkańców Czarnej.

Leżał przy drzwiach

– Gdy dotarłem na miejsce, uczeń leżał na podłodze przy drzwiach wewnątrz gabinetu lekarskiego. Wokół było dużo krwi. Zadbałem o to, żeby wezwano pogotowie ratunkowe i policję – mówił Tadeusz Matejko, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnej Białostockiej, dziennikarzom zgromadzonym przed szkołą. – Ta tragedia bardzo nami wstrząsnęła.

Do zabójstwa doszło w środę kilkanaście minut po godz. 9. Wspomniana szkoła podstawowa mieści się w trzech budynkach. W dwóch z nich odbywają się zajęcia klas I-III. Tam prowadziła lekcje Mariola M., która jest nauczycielką wychowania początkowego i wychowawczynią klasy drugiej. Uczniowie starszych klas, w tym klasy IVb, do której uczęszczał Piotrek P., uczyli się w głównym budynku.

Tam właśnie w środowy ranek przyszła Mariola M. Poprosiła na portierni o klucz od gabinetu lekarskiego. Powiedziała, że chce się zważyć. Weszła do gabinetu i poprosiła ucznia, żeby zawołał Piotrka. Chłopiec spełnił polecenie nauczycielki. Chwilę później w gabinecie lekarskim znaleziono zakrwawione zwłoki Piotrka. Mariola M. wyszła ze szkoły i zniknęła.

– Nie mamy bezpośredniego świadka zdarzenia – mówi kom. Maria Kubajewska, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Wszystko wskazuje na to, że Mariola M. była ostatnią osobą, która widziała Piotrka.

Policja szukała nauczycielki w jej miejscu zamieszkania, u znajomych. Sprowadzono policyjnego psa tropiącego, ten jednak nie podjął śladu – zbyt dużo osób przeszło wokół szkoły. Zorganizowano blokady na trasach wylotowych z Białegostoku. Przeszukiwano lasy przylegające do Czarnej Białostockiej.

Lekcje w szkole zostały przerwane. Uczniów zwolniono do domu. Policja nie wpuszczała do budynku osób postronnych. Ekipa dochodzeniowo-śledcza z białostockiej komendy wojewódzkiej prowadziła skrupulatne oględziny miejsca zdarzenia. Jednocześnie przesłuchiwano pracowników szkoły oraz uczniów – w obecności psychologa.

Dzieci jeszcze kilka godzin po przerwaniu lekcji chodziły wokół szkoły, chociaż nauczyciele usiłowali nakłonić je, żeby poszły do domu.

– Widziałem panią Mariolę, jak wybiegała ze szkoły z zakrwawionymi rękami – twierdziło dwóch uczniów. – Chciał ją zatrzymać pan od wuefu, ale mu się nie udało. Poszedł do gabinetu lekarskiego, który znajduje się przy sali gimnastycznej sprawdzić, co się stało. Spod drzwi wypływała krew.

Nie wiadomo, na ile ich relacja jest prawdziwa, gdyż policja odmawiała komentarzy na ten temat.

Był dobrym chłopcem

Zgarbiony, starszy mężczyzna wierzchem dłoni ociera łzy napływające do oczu. Siedzi na ławce przed szkołą. Przyjechał tu z córką – matką Piotrka.

– To taka tragedia. Byłem u córki, kiedy zadzwonili ze szkoły. Przyjechaliśmy bardzo szybko, bo córka mieszka zaledwie kilometr od szkoły. Piotrek to był bardzo grzeczny chłopiec, nie sprawiał żadnych kłopotów. Czasami, wiadomo, jak to dziecko, porozrabiał trochę. Lubił układać puzzle, chętnie, jak wszystkie dzieci, oglądał telewizję. Spędzaliśmy razem święta – mówi dziadek Piotrka. Nie chce komentować tego, co mówili ludzie zgromadzeni wokół szkoły: tego, że nauczycielka znała ojca Piotrka.

Mężczyzna, podobnie jak setki mieszkańców Czarnej Białostockiej zadaje sobie pytanie, jak to się stało, że osobą podejrzewaną o dokonanie zbrodni jest nauczycielka, do której obowiązków przecież należy dbałość o bezpieczeństwo uczniów.

Nieoficjalnie wiadomo, że w gabinecie lekarskim policja znalazła nóż – z plastikową rączką i wysuwanym ostrzem, którym zadano ranę ciętą chłopcu. Tego typu noże są używane do cięcia wykładziny, papieru. Nie wiadomo, czy nóż stanowił wyposażenie gabinetu (mógł służyć do przecinania bandaży), czy też przyniósł go ze sobą Piotrek lub nauczycielka. Policyjni technicy sprawdzą, czy są na nim odciski palców.

Szkolni koledzy Piotrka mówią, że był lubiany. Nauczyciele potwierdzają, że uczył się dobrze i nie sprawiał kłopotów.

– Często razem się bawiliśmy. Jestem tylko o rok starszy od niego. Jego tato jest moim ojcem chrzestnym, a moja mama jest chrzestną matką Piotrka. Domyślam się, dlaczego do tego wszystkiego doszło, ale nie powiem – mówił Łukasz, cioteczny brat ofiary. Przez dłuższy czas był przekonany, że jego brat żyje, że jest jedynie ranny i trafił do szpitala. Gdy przerażająca prawda dotarła do niego, zbladł i pobiegł do domu.

Motyw osobisty

Policja odmawia oficjalnych wypowiedzi na temat motywu zbrodni. Wszyscy mieszkańcy Czarnej Białostockiej, których pytaliśmy o to, wskazywali na wątek osobisty. Nieoficjalnie wiadomo, że ten wątek bada również policja. Nie wiadomo bowiem, jak w inny sposób wytłumaczyć fakt, że kobieta, która nie uczyła Piotrka, wezwała do gabinetu lekarskiego akurat jego.

– Mariola M. pochodzi z porządnej rodziny. Zarówno jej matka, jak i ojciec, byli nauczycielami – mówiła jedna z mieszkanek Czarnej. – Niegłupia jest, niebrzydka, a życia osobistego nie potrafiła sobie ułożyć. 38 lat i nadal panna.

Państwo P. uważani są w Czarnej za osoby dosyć majętne. Prowadzą zakład stolarski. Wychowywali troje dzieci. Ich najstarsza córka ma 19 lat, druga ma lat 17. Obie uczą się w jednym z białostockich liceów. Piotrek, najmłodszy, był przysłowiowym oczkiem w głowie ojca. Koledzy chłopca twierdzą, że nie podobało mu się to, że nauczycielka spotyka się z jego ojcem. Jak twierdzą, mówił o tym głośno. Wspominają też o napisach w klatce schodowej bloku, w którym mieszka Mariola M. Niecenzuralny napis znaleźliśmy na śmietniku w pobliżu mieszkania nauczycielki. „Mariola M. to k... zabiję".

Czy nauczycielka miała rzeczywiście romans z ojcem chłopca, czy też są to tylko plotki? – na te pytania odpowiedź da śledztwo.

Mieszkańcy Czarnej Białostockiej są przekonani, że to ona jest winna śmierci Piotrka. Nie sądzą też, żeby jego śmierć była przypadkowa.

Policja przeszukała mieszkanie Marioli M.

– Zabezpieczyliśmy dużo różnych śladów, w tym list o treści osobistej – mówi kom. Maria Kubajewska. – Trudno jednak powiedzieć, czy jest to list pożegnalny i czy w ogóle powstał w ostatnim czasie, z jakiego okresu pochodzi. Mógł zostać napisany znacznie wcześniej.

Nieoficjalnie wiadomo, że list potwierdza przypuszczenia policji dotyczące podłoża tragedii.

Nie było na nią skarg

Mariola M. prowadziła zajęcia z nauczania początkowego od 15 lat. Uważano ją za dobrą nauczycielkę, zwłaszcza z matematyki i wychowania fizycznego.

– Nie docierały do nas żadne negatywne sygnały na jej temat – mówi dyrektor Tadeusz Matejko. – Ostatnio charytatywnie prowadziła nawet lekcje z języka angielskiego.

Opinię tę potwierdził także Jędrzej Łucyk, podlaski wicekurator oświaty. Sprawdził teczkę osobową Marioli M. i nie znalazł żadnych negatywnych opinii na jej temat. Jednak uczniowie i rodzice podawali sprzeczne opinie na temat pracy zawodowej Marioli M. Niektórzy z nich twierdzili, że targała dzieci za uszy i włosy.

Dyrektor twierdzi, że nie zauważono, żeby w ostatnim czasie nauczycielka zachowywała się w dziwny sposób.

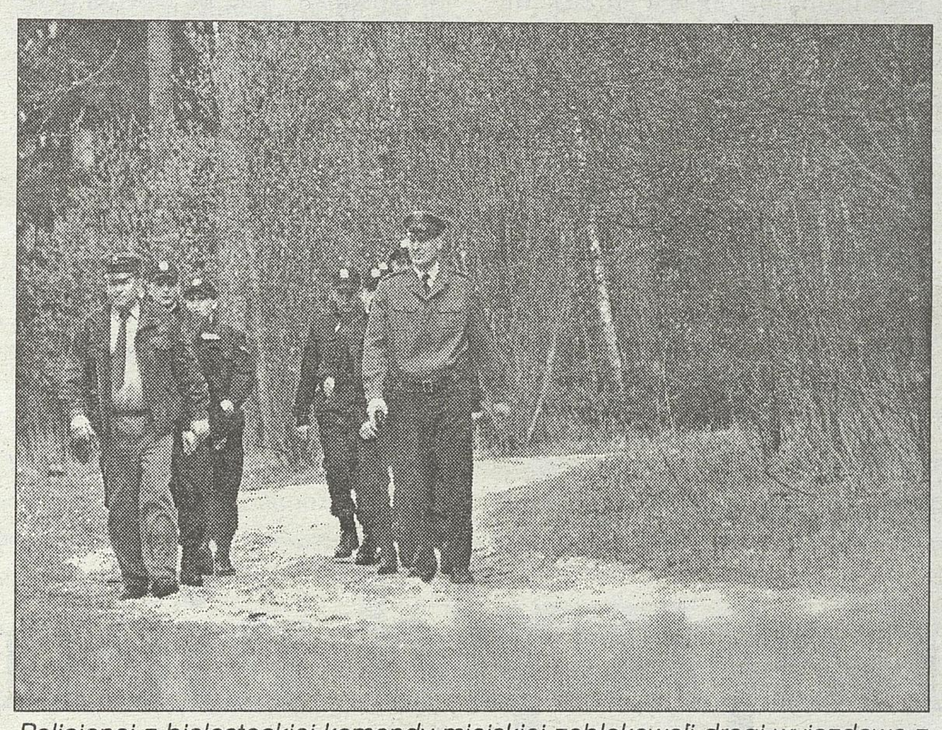
Większość mieszkańców Czarnej Białostockiej, do których dotarła wieść o tym, że policja podejrzewa nauczycielkę o dokonanie zbrodni, nie potrafiła powściągnąć emocji. „Takie osoby nie powinny pracować z dziećmi", „Kara dożywotniego więzienia to za mało", „Cóż to dziecko mogło jej zawinić, jak chciała się zemścić, powinna mścić się na nim" – oto najczęstsze komentarze, jakie padały z ich ust.

Jedna z kobiet mówiła, że widziała w środę rano Mariolę jak szła do pracy z pochyloną głową. Niosła coś przed sobą, prawdopodobnie zeszyty.

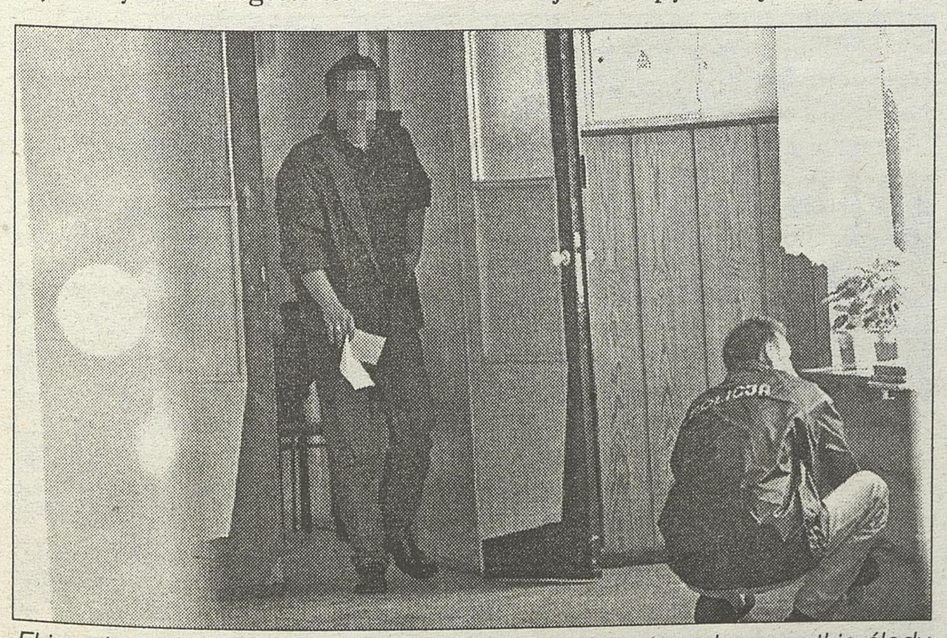
Fot. P. Niemczynowicz



Nauczyciele i policjanci nakłaniali uczniów, żeby wrócili do domów. Bezskutecznie. Od rana do wieczora w pobliżu szkoły gromadzili się mieszkańcy Czarnej Białostockiej.



Policjanci z białostockiej komendy miejskiej zablokowali drogi wyjazdowe z Czarnej Białostockiej, szukali też nauczycielki w domach i okolicznych lasach



Ekipa dochodzeniowo-śledcza skrupulatnie zabezpieczała wszystkie ślady na miejscu zbrodni



Technicy kryminalistyczni wycięli z podłogi fragment płytki pcv, na której odciśnięty został krwawy ślad

Harcerz w pałacu czyli hotel z atmosferą

Nakomiady. Rozciągnięte w stronę Kętrzyna, Rynu, Mrągowa. Mazurska wieś stara jak Grunwald i prawie od początku (od XVII wieku) związana z pałacem, który nadal, trochę przebudowany, stoi tu na wzgórzu, widoczny z daleka od strony szosy prowadzącej z Mrągowa do Kętrzyna. Okazały i piętrowy, błyszczący mnóstwem okien zawsze stanowił centrum tutejszego życia. W XXI stuleciu miał być ratunkiem dla miejscowych i zamiejscowych przed beznadziejnym popegeerowskim bezrobociem. Nowi właściciele pałacu, bogaci warszawscy biznesmeni, przedstawiali szerokie plany.



Trwa generalny remont pałacu

ANNA KWIATKOWSKA

– W 1999 r. spotkali się z ludźmi – opowiada pani Halina Szara, radna z Nakomiad. – Mówili, że planują całoroczny hotel. Że będą tu przyjeżdżać goście z kraju i ze świata, więc wieś musi być zadbana. Oni ogłoszą konkurs z nagrodami na najładniejszą posesję. Ludzie byli bardzo zadowoleni, zaświtała nadzieja... Tutaj bezrobocie sięga 60 procent. Dużo ci panowie mówili, chyba za dużo, bo już więcej nie było żadnego spotkania.

Pałac z 5-hektarową działką kupili od gminy w 1998 roku Piotr Ciszek i Marek Kapuściński z Warszawy. Cena ze względu na zabytkowy charakter nieruchomości została obniżona o 50 procent.

Za graniczną wstążką

Do pałacu można dotrzeć z każdej strony. Na skróty przez pola pod górkę, bokiem przez zabłocone podwórka lub przez łąki za kościołem. Okolica jest słabo ogrodzona. Tylko szeroka oficjalna droga naprzeciwko popegeerowskich bloków hamuje wejście wstążką i stosownym napisem.

Za tą wstążką stoi czerwona owczarnia z cegły, zabytkowa i pusta. Potem lśniący staw, świeżo poszerzony i pogłębiony, z malowniczą wysepką. Biała nadpalona obora w gruzach. Budynki gospodarcze. Okna pozabijane deskami, fragmenty drewnianych ścian, których nie zdążyli rozebrać ci, co ogrzewają mieszkania kaflowymi piecami. Chwiejąca się pod naporem wichru tablica z notką historyczną informuje o losach pałacu i o tym, że „w 1998 roku pałacem zainteresowali się prywatni właściciele, którzy zamierzają przywrócić mu dawny blask". W zabytku od lat powojennych miał swoją siedzibę PGR Nakomiady. Mieściły się tu biura, przedszkole, stołówka. Mieszkali pracownicy. W 1985 roku zostali oni wykwaterowani do bloków. Planowano generalny remont. Zaczęto odwadniać piwnice. Na początku lat 90. spaliła się obora. Upadł PGR. Jego majątek objęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Dobytek, słabo pilnowany, zaczęto rozkradać i niszczyć. Za popegeerowskie długi Agencja oddała pałac z posesję kętrzyńskiej gminie. Ta, po paru nieudanych przetargach, sprzedała nieruchomość warszawiakom.

Serce na schodach

Poblaski słońca przedarły się przez ciężkie chmury. Wyzłociły krótką kamienną alejkę biegnącą na wprost do pałacu. Z boku zazgrzytała maszyna. Gdzieś ktoś pracował. Tylko pałac naprzeciwko milczał opatulony w rusztowania. Założone folią wysokie okna. Tylko pojedyncze błysnęły szybami z firankami. Ktoś tu mieszka.

– Właściciel przyjeżdża co sobotę – poinformował robotnik.

Zaszumiał park za pałacem. Lekko zapadnięty ślad po dawnej dróżce... Wielkie dęby, lipy, topole... Z boku czerwona kapliczka w rusztowaniach. Drzwi z jednej strony zamknięte na kłódkę, z drugiej tak samo. Za PGR–u był tu magazyn środków chemicznych. Za dawniejszych czasów spoczywali w niej potomkowie właścicieli Nakomiad z rodu Roedeckerów. W 1789 roku pałac i dobra kupił Fridrich Roedecker, urzędnik przybyły z Prus. Otrzymał tytuł szlachecki i baronat. Ostatni z tego roku, leciwy teraz hrabia Eberhard, jest najstarszym rycerzem Zakonu Joannitów w Niemczech. Często przyjeżdża do Nakomiad. Kilka lat temu pałac pokazywała hrabiemu Halina Szara.

– Bardzo się wzruszył – opowiada. – Gdy PGR upadł i pałac niszczał coraz bardziej, pan Roedecker zatrudnił paru robotników, żeby choć dach połatali. Starał się, żeby Stowarzyszenie Polsko-Niemieckie przejęło zabytek. Nie wyszło...

Za kapliczką wzgórze spada stromo w dół ku łąkom do linii lasu na horyzoncie.

– To wszystko własność warszawiaków – mówi robotnik.

Ogromny dąb przed kapliczką, jak wiele innych tutejszych drzew, nie da się objąć w pojedynkę. Z boku resztka pokrzyżackiego muru, zabezpieczona przed wilgocią. Wysokie pałacowe schody w remoncie. Na razie nie widać więc śladu po wyrytym tu na jednym ze stopni sercu. Podobno córka właściciela zakochała się nieszczęśliwie i z niespełnionej miłości wyskoczyła z balkonu prosto na schody.

Czarna dama w korytarzu

W środku pałacu ciepło od wielkiego pieca w piwnicy. Po stromych schodkach można zejść w głąb do drugiej ich kondygnacji. To są te najstarsze piwnice, pokrzyżackie. Z żelaznymi hakami wbitymi w łukowate sklepienia. Podobno kiedyś torturowano tu jeńców.

Na parterze w wysokim korytarzu fragmenty starej boazerii, ślady po wnękach z szafami. Popękana kamienna posadzka pamiętająca stare czasy. Za wysokimi drzwiami z resztkami olejnej farby przestronne

Mazurski sznaps po niemiecku

ANNA KWIATKOWSKA

Gdy pagórkowata i kręta szosa Mrągowo– Giżycko skręca w Sądrach do Rynu wzrok na tym odcinku drogi przykuwa ogromna tablica z niemieckim napisem:" Muzeum. Zimmer zu Viermeter".

W Sądrach, wiosce na kilka zaledwie dymów, znajduje się, w swoim czasie pierwsze na Mazurach, prywatne muzeum „ Chata mazurska". I gdy w sezonie pełne autokary wypuszczą na wiejską, kamienistą drogę niemieckich emerytów, w większości kiedyś na tych ziemiach zamieszkałych. Gdy rozejdą się oni zwiedzać „ Chatę", stodołę pełną starego rolniczego sprzętu, gdy odpoczną przy grillu na ukwieconej łące, rozszemrzonej przepływającym wokół strumykiem, gospodyni posesji Krystyna Dickti zaprosi ich do eleganckiego minipensjonatu „ Christel". Jeszcze do ubiegłego roku stanowił on część jednego z pierwszych na Mazurach, nagradzanego na krajowych konkursach, gospodarstwa agroturystycznego.

Prysznic z dziurą

– To przyszło samo – mówi pani Krystyna, zwana w domu Christel – i tylko dlatego, że jesteśmy Niemcami. Ja przecież nic nie miałam, jak 25 lat temu przyszłam tu do męża. Chuścina na głowie... Wyglądałam zamiast 20 lat na 30. I tylko w pole, w pole, w pole... A było 30 hektarów. I krowy, gęsi, kury, te diabelstwa wszystkie. Na początku szło jako tako, potem coraz gorzej. Więc zimą ja z dziećmi w domu na 16 krów, a mąż na trzy miesiące jechał pracować do Niemiec. Bo chcieliśmy żyć normalnie, nie ponad stan, ale nie poniżej.

Zaczęli urządzać swój dom, wybudowany na początku lat 80. 100 m kwadratowych mieszkalnego parteru ze strychem do zagospodarowania na cztery pokoje. Miały tu mieszkać dwie rodziny. W połowie lat 80. przyjechali goście z Niemiec, najpierw krewni, potem znajomi.

– Zaczęli gadać: „Żebyście zrobili turystykę, to więcej nas by tu przyjechało. Bo z wami można porozmawiać po niemiecku".

Krystyna Dickti jest Mazurką pochodzenia niemieckiego spod Szczytna. Mąż, Diethmar Klaus urodził się w niemieckiej rodzinie, która w Sądrach osiadła pod koniec XIX w.

– Zaczęliśmy wynajmować te cztery pokoje na górze, ale była jedna łazienka. W bardzo złym stanie – kafelki małe, komunistyczne, prysznic na podłodze z zagłębieniem. Goście mówili, że słabo, musicie coś zrobić.

W 1988 r. roku Klaus przywiózł nowe kafelki zza Odry.

– Ale Niemcom dalej się nie podobało. Raz przyjechała jedna babka z synem.– Gdzie łazienka? – Tu. – A gdzie reszta łazienek?

– Jest jedna. Pamiętam, stanęła nad kiblem i biadoli: To my wszyscy do tej jednej łazienki? – Wkurzyłam się, bo nie szło więcej zrobić i wygarnęłam: Jak pani chce, to może gdzie indziej jechać, ale tam języka nie znają. Gadała, gadała, ale została. Nawet grochówę z nami jadła.

Christel gotuje domowe obiady, do których mogą dołączyć goście.

Pewnego razu przyjechało do nich szczęście w osobie zamożnego niemieckiego biznesmena, który na Mazurach rozkręcał do spółki z Polakiem, kiedyś u niego pracującym, budowlany interes.

– I on mówi do nas: „ Ładnie zaczynacie, ale nie może być jedna łazienka na cztery pokoje". My, że nie ma jak podłączyć. A on, że przez noc przemyśli i rano nam wszystko powie. Wstał i powiedział. Mąż, że nie damy rady teraz, że na drugi rok. A on:" Jak was znam, to jeszcze w tym roku zrobicie". Pojechał. A ja po kredyt do banku spółdzielczego. 5 tysięcy na 3 miesiące. Na 52 procent. Mąż krzyczy. A ja, kochana, dwa razy go jeszcze brałam. Meble nowe kupiliśmy. I mieliśmy już 3 łazienki na 4 pokoje. I już nam elegancko szło.

W 1991 r. roku w starym domu po rodzicach Klausa powstało muzeum „Chata mazurska".

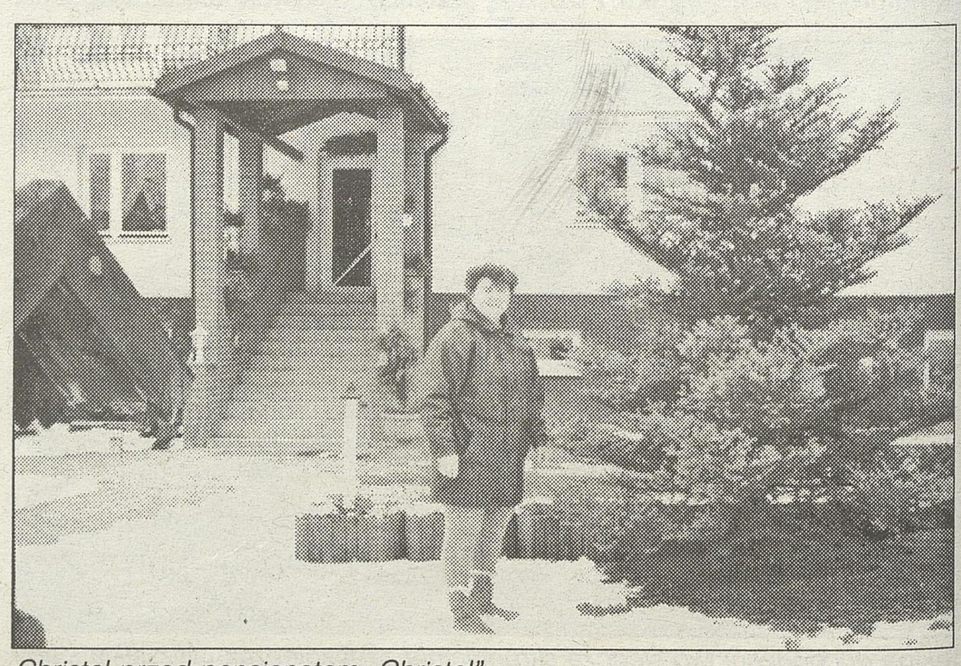
– Akurat zaczęły się stowarzyszenia mniejszości niemieckiej. Pierwsze na Mazurach spotkanie było w Krutyni. Pojechałyśmy tam. Ja, Zimmermanka, Sigmuntowa i Ania z Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Spotkanie było o kulturze i Zimemermanka mówi:" Ta twoja chałupa po teściach pusta, z gratami, może by zrobić muzeum". A ja: Dajcie baby spokój, pogłupieli, muzeum! Ludzie na chleb nie mają... A ta rupieciarnia 5 lat stała już nie ruszana. No i te cholery baby tak nagadały, że ciągle chodziło mi to po głowie. Nic nie mówiłam. Była jesień. Ziemię obrabialiśmy, buraki... nie da rady. Ale luty, marzec, a mnie znowu prze na to muzeum. Może na lato? Trzeba oczyścić. Zobaczyć jak ten dom wygląda. Tak dużo pracy nie ma. Przednówek, pieniędzy nie za bardzo. Więc do męża: Ty zatynkuj, resztę ja sama zrobię. Jakoś tak wtedy Ania do Niemiec pojechała, wróciła, odwiedziła nas, a tu muzeum prawie gotowe. Opisała w ODR i kierowała wycieczki. Dzwoniła:" Mam gości, przygotuj na cacy". I ja za muzeum, ogródek, podwórko. Każdy kamyk wyczyszczony. 2 – 3 wycieczki tygodniowo.

Czarna suknia ślubna

W muzeum rodziny Dickti, pierwszym tego typu na Mazurach, stoją stare meble, urządzenia gospodarcze, kuchenny piec kaflowy. Wszystko tak jak kiedyś się żyło. I gdy Klaus Dickti wejdzie do muzealnej kuchni, usiądzie pod oknem przy stole, to jest na swoim miejscu. Tak kiedyś siadywał z rodzicami. Zdjęcia na ścianach... Czarna suknia ślubna prababki Sigmuntowej, w takim kolorze właśnie zawierały kiedyś Mazurki małżeństwo przed pastorem... Niemieckie książki... Teraz w nowym domu – pensjonacie – syn Christel ogląda telewizję po niemiecku.

Dzwoni telefon... To Renate Marsch, znana niemiecka dziennikarka, akredytowana przez długi czas w Polsce, teraz osiadła na stałe na Mazurach, niedaleko. Dzwoni, że jedzie do ambasady i Klaus musi zrobić miodówkę. Słynny już teraz mazurski sznaps z Sądr. Na spirytusie, który Renate zawsze ma u Klausa jak w szwajcarskim banku.

Christel piecze drożdżówki. Całe autokary przyjeżdżają na to jej ciasto.



Christel przed pensjonatem „Christel"

bm

pokoje. Drewniane podłogi z wypalonymi śladami po piecykach, którymi ogrzewali się mieszkający tu pracownicy PGR-u. W kącie pobite kafle po dawnych piecach z resztkami ornamentów, takimi samymi jak na drzwiach. Piękne drewniane belkowania sufitów, odkryte na nowo przez obecnych właścicieli.

– Chcemy przywrócić dawny klimat – mówi jeden z nich, Piotr Ciszek. – Z meblami, piecami, fotografiami...

Prace budowlane nadzoruje wojewódzki konserwator zabytków. Restauratorskie starania panów Ciszka i Kapuścińskiego ocenia jako rzetelne. Park będzie modelowany pod okiem konserwatora przyrody. Odtworzona zostanie stara oranżeria. Ale powstanie też kort tenisowy, stadnina i wszystko inne, potrzebne do uatrakcyjnienia hotelu przez cały rok. Będzie też na miejscu właściciel, bo Piotr Ciszek zamierza kiedyś rzucić miasto i przenieść się do pałacu na stałe.

– Czemu nie? To z jednej strony harcerstwo, bo ratujemy, co upada. Z drugiej spełnienie marzeń. Spędziłem prawie trzy miesiące w samochodzie jeżdżąc i szukając. Nie istnieją tu żadne katalogi, nie ma informacji. Padł wybór na ten pałac, bo pasował do projektu. Namówiłem przyjaciela, potem zaczęliśmy skupować grunty, bo bez większego areału tego typu obiekt nie ma sensu. Ostatni przetarg, we wrześniu, mieliśmy na zabytkową owczarnię. I jest wszystko, co być powinno.

Razem z duchami, jak na stary pałac przystało. Podobno po korytarzu chodzi czarna dama, która mówi po niemiecku. Jakiś Krzyżak pokazuje się na schodach. Duszek hasa po poddaszu, a wielki powóz bez woźnicy, zaprzężony w czarne konie mknie przez dziedziniec w mroczną przestrzeń.

Jak na razie współwłaścicielowi pałacu, Piotrowi Ciszkowi nie pokazała się żadna zjawa, choć nocuje tu w każdy prawie weekend. Może dama, Krzyżak, kłobuk czekają aż zgodnie z zapowiedzią pałacowi zostanie przywrócony dawny blask i zaludnią się pokoje, park, dziedziniec.

Fot. Autorka

– Drożdżówy mam opanowane. W blaszkach, zawijane z marmoladą, z kruszonką na wierzchu. Jak watka. Mam maszynę na 15 kilo od razu. Jak goście przyjeżdżają, świeżutkie z piekarnika wyciągam. Dam nieświeże, reklamę popsuję. Teraz bułeczki zaczęłam robić. Dla szkół. Na jesieni i latem przyjeżdżają do muzeum uczniowie. Za 5 zł mają ulgowy bilet i trzy bułeczki po złotówce. Jak wezmą kiełbaski, to ognisko robimy. Ubaw na łące, bo Klaus między dzieciakami grilluje jak diabli.

Mają teraz 15 pokoi na 30 osób. Dobudowują 5 pokoi i kuchnię. I już nie prowadzą agroturystyki. Latem ubiegłego roku specjalna komisja z Olsztyna cały turystyczny interes zaliczyła na piątkę i Dicktowie prowadzą już minipensjonat o wysokim standardzie. 120 zł za dwuosobowy pokój ze śniadaniem.

– Ostatnio, jak rodzina z Niemiec była, to zazdrosne są. Nikt tam tak nie poradził jak my. Teraz nie mamy dużo kredytu, ale było, że na stare mieliśmy ze dwa miliardy. I wyszliśmy.

Latem pracują od rana do nocy. Wtedy Christel do pomocy zatrudnia jedną osobę. Zimą wszystko leży, ale na ten martwy sezon zawsze jest zaplanowana robota dla całej rodziny. Właśnie razem z Klausem skończyli instalowanie ogrzewania kominkowego w piwnicy, gdzie ma być sala kominkowa dla gości.

– I wystarczy. Jak na to wszystko patrzę jestem w siódmym niebie. Mamy centralne olejowe...Nie przejedliśmy żadnej złotówki. Zawsze inwestowaliśmy i naprzód.

Jeszcze tylko własna oczyszczalnia ścieków, bo tak przewidują normy unijne. I może znowu Christel z Klausem wyjadą po sezonie na urlop za granicę. Tak jak w ubiegłym roku, kiedy to po raz pierwszy w życiu zafundowali sobie wczasy w Grecji.

Fot. Autorka

Inkwizycja za więziennym murem

Rasa panów

Paweł B. trafił do więzienia za zgwałcenie 7-letniej dziewczynki. Już od chwili przekroczenia murów więziennych wiedział, że nie czeka go tam łatwe życie. Żaden ze współwięźniów nie poda mu ręki. Będzie bity i gwałcony przy każdej nadarzającej się okazji. Jest po prostu „cwelem". Zrobił dziecku krzywdę.

Więzienna „rasa panów"

W więzieniu rządzą grypserzy. Wiedzą wszystko o wszystkich. Znają każdego nowego więźnia, oczywiście także i to, za co trafił za kratki, z jakiego paragrafu. Można o nich powiedzieć – więzienna rasa panów. Są też i wspomniani już „cwele" lub „frajerzy", albo – jak kto woli – „przecweleni" (wykorzystani seksualnie), bądź poszkodowani. Są to więźniowie, którzy z różnych względów nie są tolerowani przez innych więźniów, a na pewno nie cieszą się ich szacunkiem. Mało tego, każdy kontakt z „cwelem" uchodzi za hańbę.

Żyją więc w separacji od reszty. Nie są dopuszczani do wspólnego stołu, nie pracują w kuchni, nawet nie dane im pozmywać podłogi. Pełna izolacja „cwela" lub raczej pogarda dla niego jest tak wielka, że gdyby, nie daj Boże, pomagał przygotowywać posiłki, żaden więzień nie wziąłby już do ust takiego jedzenia. Jeśli bowiem „grypser" choćby tknie rzeczy, które dotykał „cwel", to również on sam staje się jemu podobnym. „Przecwelenie" – ta swoista więzienna kara z całą – pewnością należy do najsurowszych. Do rangi zaś „frajera" można spaść łamiąc zasady ustalone przez „rasę panów", na przykład donosząc administracji więziennej o tajemnicach skazanych.

Więzienna moralność

Roman K. ma 40 lat. Został zatrzymany przez policję za brutalne pobicie i zgwałcenie własnej matki. Poznał więzienne zwyczaje, zanim jeszcze sprawiedliwości stało się zadość. Współtowarzysze drogi zgwałcili go w samochodzie podczas przewożenia z sądu do tymczasowego aresztu.

Więźniowie nie tolerują w swoim otoczeniu szczególnie sprawców przestępstw seksualnych na dzieciach. Z dużą agresją i bezwzględnością reagują też na tych, którzy dotkliwie pobili własne dzieci bądź je zamordowali. Bo prawda jest taka: więzienna moralność zakazuje je krzywdzić. Presja „grypserów" często bywa tak silna, że doprowadza do samobójstw takich przestępców.

Co ciekawe, u tych samych więźniów szacunkiem cieszą się sprawcy brutalnych przestępstw, którzy np. przypalali żelazkiem swe ofiary, by zmusić je do wskazania miejsca ukrycia pieniędzy, ci którzy napadali na przechodniów, ciężko ich okaleczając, a nawet zabójcy, pod warunkiem, że motywem ich zbrodni był rabunek.

Według zasad obowiązujących w więzieniu, także matkobójstwo nie znajduje żadnego „usprawiedliwienia" wśród więziennej społeczności. Moralność skazanych nie pozwala też na znieważanie zwłok, prochów lub grobów zmarłych. Biada więc „hienie cmentarnej"!

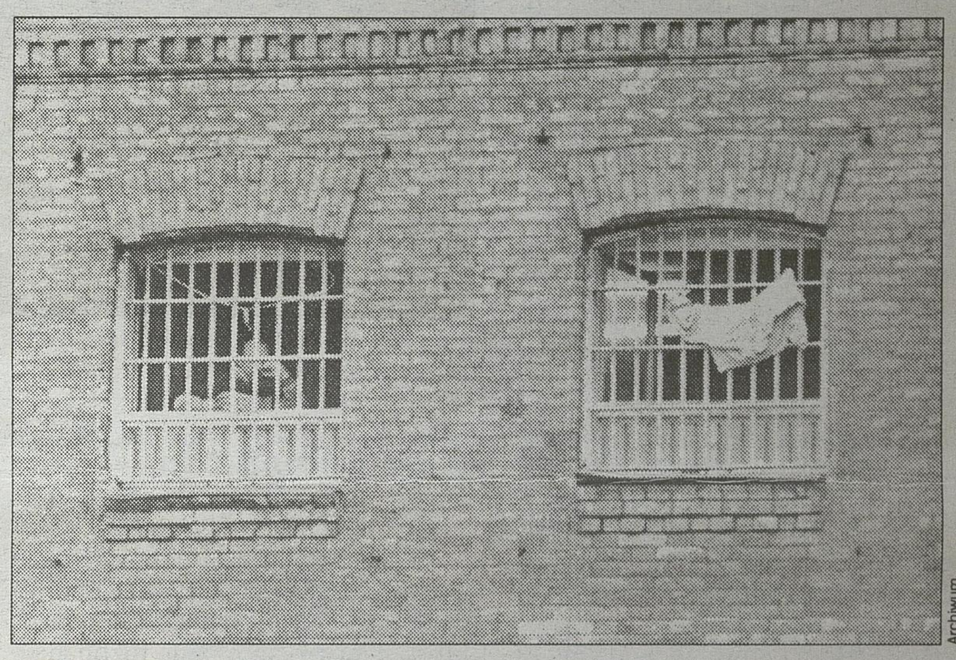
Podobnie homoseksualiści narażeni są na przejawy agresji ze strony więźniów, często przez nich maltretowani, wykorzystywani fizycznie. Jednak dokładnie nie wiadomo, dlaczego tak się dzieje. Można jedynie przypuszczać, że homoseksualista traktowany jest za kratkami jak prostytutka, a ta nie cieszy się przecież szacunkiem u większości społeczeństwa.

Podwójna kara

Osoba skazana za nietolerowane w więzieniu przestępstwo odbywa swoją karę jakby podwójnie. Spotyka ją bowiem ta bezpośrednia fizyczna i psychiczna represja, podczas gdy na wolności sankcje ograniczyłyby się tylko do pogardy i ostracyzmu społecznego. Przypisanie komuś atrybutu „cwela" następuje w trybie klasycznie inkwizycyjnym. Zainteresowany ochroną swojej czci, godności nie ma praktycznie żadnych szans na obronę. Nikt go po prostu nie pyta o zdanie. Na przykład do tego, by uznać kogoś za pedofila wystarczy, żeby prokurator postawił taki zarzut. Dla wyroków więziennej społeczności wyrok sądowy nie ma żadnego znaczenia.

Ci sami więźniowie, gdy chodzi o nich samych, przeważnie domagają się dowodów uzasadniających postawione im w postępowaniu karnym zarzuty, chcą być należycie wysłuchani i żeby każdy „ślad" ich niewinności wzięto pod uwagę. Natomiast sami stając się sędziami – bardziej już przypominają typowych inkwizytorów.

Agnieszka Skwarczyńska



Archiwum

Pośrednictwo, obrót, naciąganie...

Firma z kantami

W listopadzie 1998 roku pan Tadeusz W. chciał sprzedać zabudowaną działkę w podbiałostockich Horodnianach. Nieruchomość warta była około stu tysięcy nowych złotych. Ponieważ pan Tadeusz mieszka we Francji sprawą sprzedaży tego obiektu obarczył białostocką spółkę zajmującą się obrotem nieruchomościami. Źle trafił.

Oferta z ogłoszenia

– Ofertę spółki wziąłem z prasowego ogłoszenia – mówi pan Tadeusz W. – Jej szef, pan Krzysztof K. wydał mi się kompetentny i szybko przystał na moje warunki. 24 listopada 1998 roku podpisaliśmy umowę, na mocy której upoważniłem firmę „P..." do sprzedaży całej mojej nieruchomości.

W umowie zastrzeżono, że nieruchomość w Horodnianach nie może być sprzedana za sumę mniejszą niż 98 tysięcy złotych.

Pan Tadeusz W. spokojnie czekał na finalizację transakcji. I doczekał się. 12 lipca 2000 roku nieruchomość została sprzedana za 100 tysięcy złotych. Nowi nabywcy zadeklarowali, że zapłacą od razu 25 tysięcy złotych a pozostałą sumę, 75 tysięcy, uregulują do 30 września 2000 roku. Wywiązali się ze swoich zobowiązań w terminie i co do joty.

Sto tysięcy złotych trafiło na konto firmy „P... s.c. nieruchomości – pośrednictwo i obrót" zarejestrowanej w Białymstoku.

Październik – pierwsze starcie

W październiku pan Tadeusz W. dowiedział się od znajomych, że na jego nieruchomości zameldowali się już nowi właściciele i zatelefonował z Francji do spółki „P...". Zamiast informacji o przelewie jego pieniędzy na konto otrzymuje od właściciela propozycję!

– Pan K. zaproponował mi zrobienie z nim jakiegoś „krótkiego interesu", po którym moje aktywa miałyby wydatnie wzrosnąć – opowiada pan Tadeusz. – Nie interesowało mnie to. Toteż właściciel spółki obiecał wpłacić pieniądze jak najszybciej. Ja jednak zacząłem już coś podejrzewać.

W połowie października Tadeusz W. przyjeżdża do Polski. 17 października następuje pierwsze spotkanie z dwoma właścicielami spółki. Ci opowiedzieli poszkodowanemu wstrząsającą historię. Podobno dali te pieniądze swojemu pracownikowi, aby je wpłacił do banku. Ten zaś sprzeniewierzył je i uciekł z nimi do Brukseli. Zgodzili się przy tym napisać oświadczenie o spłacie całej należnej panu Tadeuszowi sumy wraz z odsetkami i pokryciem kosztów podróży. Tacy byli łaskawi.

Ostatecznym terminem zapłaty miał być 17 listopada 2000 roku. Oświadczenie podpisali i stosownie opieczętowali panowie: Krzysztof K. i Przemysław Andrzej K. – właściciele spółki.

Mijały miesiące...

Listopadowa wizyta w Polsce nie przyniosła panu Tadeuszowi ani grosza. Coraz bardziej arogancko dawano mu do zrozumienia, żeby „spokojnie" czekał i nie robił żadnych nierozważnych ruchów. Zapewne za „nierozważny ruch" uważali powiadomienie prokuratora, bo tak sugerowano w rozmowach.

Na początku tego roku coraz bardziej zrozpaczony pan Tadeusz zawiadomił o swoich kłopotach dziennikarza.

Po długich zabiegach udało mi się porozmawiać telefonicznie z panem Krzysztofem K. Było to bodaj na przełomie stycznia i lutego.

Krótka rozmowa ograniczyła się do solennych zapewnień o jak najszybszym zwrocie długu panu Tadeuszowi W. Podobno wspólnicy mieli „prawie sfinalizowany" dochodowy interes i cały zysk z niego miał zostać przeznaczony na zapłacenie długu.

Minął luty, marzec, mija kwiecień. Pan Tadeusz nadal nie otrzymał ani złotówki od spółki „P...". Moje próby nawiązania kolejnego kontaktu z właścicielem skończyły się fiaskiem.

Spółka-widmo

Zgodnie z nowymi przepisami ustawy o działalności gospodarczej, do dnia 31 marca bieżącego roku współwłaściciele spółek cywilnych musieli zarejestrować działalność na swoje nazwiska w urzędach miejskich i gminnych. W Urzędzie Miejskim w Białymstoku nazwiska właścicieli spółki „P..." nie figurują.

Nie odpowiadają również dotychczasowe telefony firmy. Pozostał tylko duży szyld na ulicy Lipowej.

Z rozmów przeprowadzonych w środowisku handlarzy nieruchomościami dowiedziałem się, że firma zwinęła żagle, ale jej właściciele nadal działają w innych spółkach poprzez podstawione osoby. Padały nawet nazwy spółek...

■■■

Myślę, że rozplątywanie tego gordyjskiego węzła nie jest zadaniem dziennikarza. Od tego są inne instytucje z policją i prokuraturą na czele. Niech jednak ta historia będzie ostrzeżeniem dla wielu naszych Czytelników, którzy mogą korzystać z usług tego rynku. Bądźcie ostrożni.

Edmund Burel

Mówi Jan Małachowski – prezes Północno-Wschodniego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami:

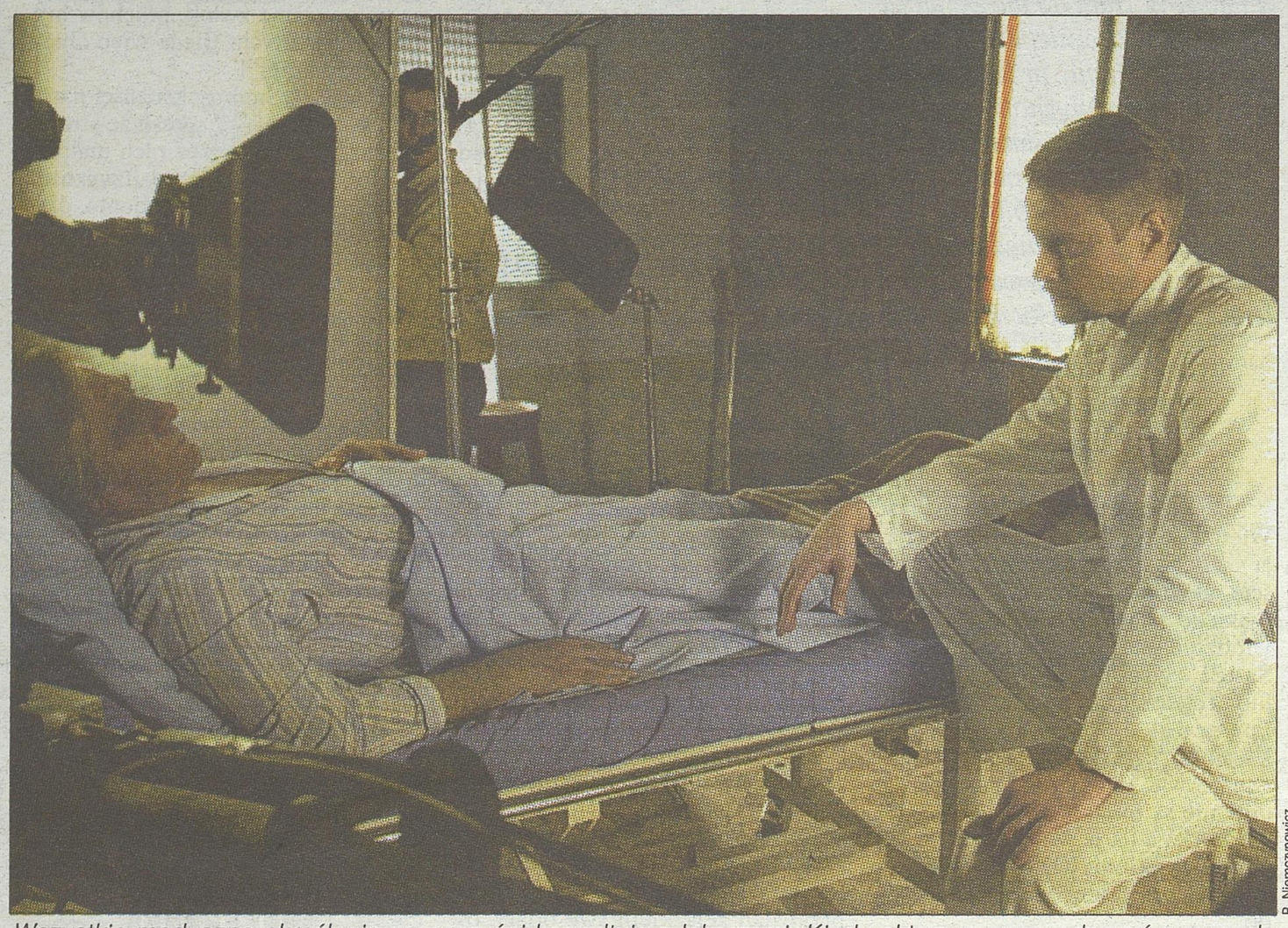
– W naszym stowarzyszeniu mamy zarejestrowanych 25 agencji obrotu nieruchomościami z terenu całego województwa podlaskiego. Aż 24 z nich ma licencje. I solennie pana zapewniam, że taka historia nie mogłaby się wydarzyć w żadnym z podmiotów naszego stowarzyszenia. Niestety, obecnie w naszym regionie jest zarejestrowanych aż 80 firm, które zajmują się handlem nieruchomościami. I wśród nich mogą zdarzyć się takie jak ta przez pana opisana. Zmieni się to od początku 2002 roku, kiedy wszystkie agencje będą musiały mieć licencje.
O spółce „P..." słyszę nie po raz pierwszy w złym kontekście. Ta spółka nie należy i nigdy nie będzie należeć do naszego stowarzyszenia. Podobno zresztą już nie istnieje a jej byli właściciele działają pokątnie. Sprawdzenie tegoż jest jednak zadaniem dla prokuratury.

bm

Co dzieje się na planie serialu „Na dobre i na złe"?

Nie taki ostry dyżur

Niedziela, godzina 17.35. W programie drugim, polskiej telewizji rozpoczyna się serial „Na dobre i na złe". Telewidzowie uznali go za najbardziej popularny i najchętniej oglądany w ubiegłym roku. Polska wersja „Ostrego dyżuru" przypadła do gustu niemal wszystkim pokoleniom. Na ekranie są Kuba, Zosia i siostra oddziałowa, serialowi bohaterowie. Scena rozgrywa się w szpitalnym pokoju lekarskim. Dyskutują o nietypowym przypadku choroby, używają sformułowań medycznych...Kolejne ujęcie pokazuje mieszkanie Kuby, następne park przed szpitalem w Leśnej Górze. Film kończy się o 17.15. Kolejny odcinek dopiero za tydzień. Widzowie zostają z wieloma pytaniami: czy siostra Danuta przyjmie starania doktora Tretera, czy Zosia będzie mogła mieć dzieci, czy Bruno wreszcie odzyska czucie w palcach...



P. Niemczynowicz

Wszystkie medyczne określenia scenarzyści konsultują z lekarzami. Kiedy aktorzy muszą odegrać naprawdę trudną i fachową scenę, razem z nimi na planie jest lekarz.

AGNIESZKA CHOJNOWSKA

Kilka minut po godzinie 9.00 wjeżdżamy na teren Instytutu Leśnictwa w Sękocinie pod Warszawą. Bez trudu rozpoznajemy serialowy szpital w Leśnej Górze. Wchodzimy do środka ogromnego budynku. Tam w wąskim korytarzu stoją ludzie w szlafrokach i szpitalnych fartuchach.

– Musicie poczekać. Teraz właśnie kręcą ujęcie i kierownik planu jest tam, za tymi drzwiami – wyjaśnia szeptem mężczyzna w piżamie i kapciach.

Po kilkunastu minutach zza drzwi wysypuje się garstka ludzi, wszyscy wychodzą na papierosa. Wśród nich jest Artur Żmijewski i Daria Trafankowska.

Szpital to czy nie szpital

Hala Instytutu Leśnictwa w Sękocinie została przygotowana do potrzeb serialowych. Szpitalny korytarz, który z łatwością można rozpoznać nie jest tak przestronny i szeroki jak się wydaje w filmie. W hali znajduje się zaledwie kilka pomieszczeń szpitalnych. Wchodzimy do pokoju po prawej stronie korytarza. Wnętrze zupełnie nie przypomina szpitalnego. To najprawdopodobniej nowe mieszkanie serialowego Bruna. W drugim końcu hali jest różowy przedpokój, z którego wchodzi się do kuchni, dalej do pokoju, po przekątnej jest sypialnia. Cztery, bardzo małe pomieszczenia, w których musi się zmieścić czterdziestoosobowa ekipa, to filmowa, wielka willa Kuby Burskiego.

– Mamy tu chyba wszystko – śmieje się Teresa Kotlarczyk, reżyserka serialu. – Dziś większość filmów kręcona jest w takich, a nie innych warunkach. Oczywiście nie wszystkie sceny możemy nakręcić w tej wielkiej hali. Na przykład operacje i bardziej specjalistyczne zabiegi nagrywamy w prawdziwym szpitalu na Banacha.

Wszystkie medyczne określenia scenarzyści konsultują z lekarzami. Kiedy aktorzy muszą odegrać naprawdę trudną i fachową scenę, razem z nimi na planie jest lekarz.

– To bardzo pomaga – twierdzi Artur Żmijewski. – Nie zawsze potrafimy prawidłowo zareagować, obsłużyć sprzęt czy nawet podłączyć kroplówkę.



P. Niemczynowicz

W serialu jest surowa, niedostępna i bardzo wymagająca. Dzięki tej roli Daria Trafankowska również w życiu jest postrzegana jako – siostra oddziałowa.

Proszę o ciszę będzie ujęcie

– Gorączka trochę spadła, ale jego stan nie jest najlepszy – krzyczy Edyta Jungowska, serialowa siostra Bożenka. Ma bardzo donośny i mocny głos.

– Dziękuję siostro – ze zdenerwowaniem odpowiada Artur Żmijewski, w filmie doktor Jakub Burski.

– Siostro, proszą na Izbę Przyjęć – na plan wbiega zdenerwowana statystka. Jungowska wybiega.

Te trzy, lapidarne zdania wypowiadane przez aktorów powtarzane są nieustannie. Kilkadziesiąt razy odgrywają tę samą scenę. Za każdym razem jest coś nie tak. Statyści się spóźnili, Jungowska nie powiedziała tego przekonująco, Żmijewski szedł za wolno, oświetlenie nie było najlepsze. Po kilkudziesięciu minutach kierownik planu krzyczy:

– Proszę o ciszę, będzie ujęcie!

Wtedy przed wejściem na plan zapala się czerwone światełko z napisem „cisza operacyjna". Absolutne skupienie i emocje towarzyszą aktorom i całej ekipie. Każdy jak na wybawienie czeka na słowa Teresy Kotlarczyk: – Było świetnie! Niestety, jeszcze raz trzeba powtórzyć scenę. Tym razem kamerzysta się spóźnił.

Na pierwszym planie znajdują się zaledwie dwie osoby – Żmijewski i Jungowska. Jednak obserwując z boku co się dzieje na szpitalnym korytarzu nie sposób ich dostrzec. Nikną w tłumie operatorów, oświetleniowców, kamerzystów i charakteryzatorów, którzy biegają za nimi z puderniczkami. Na ziemi leży kilkadziesiąt kabli i przewodów. Niejednokrotnie zdarza się tak, że przy graniu dynamicznej sceny aktorzy i pracownicy ekipy filmowej potykają się i wpadają na siebie. Takie chwile niejednokrotnie pozwalają rozładować atmosferę.

Mozart ty cielaku

Przerwy na kawę w ciągu dnia są bardzo krótkie. Niestety, nie wszystkim się one należą. W tym czasie ekipa filmowa musi przenieść sprzęt, ustawić światło i przygotować plan do kolejnego ujęcia, aby nie opóźnić zdjęć. W tym czasie aktorzy mają chwilę dla siebie.

Małgorzata Foremniak, serialowa Zosia wzięła swojego psa i poszła na spacer.

– To mój prywatny pies. Nie za bardzo mam co z nim zrobić w ciągu dnia, dlatego zabieram go na plan filmowy – mówi.

Oprócz psa zabrała ze sobą też scenariusz. Powtarza kolejną scenę. Małgorzata Foremniak za chwilę ma być na planie, dlatego musimy wracać. Pies, który wabi się Mozart, nie za bardzo jest z tego zadowolony.

– Mozart, ty cielaku, rusz się! Idziemy grać!

Gdzie jest masełko?

Kolejna scena rozgrywa się w domu państwa Burskich. Zosia leży w łóżku, ukochany mąż Kuba przynosi jej śniadanie. I znowu kilkadziesiąt razy trzeba powtarzać jedno wejście z tacą do sypialni.

– Coś mi nie pasuje w tej scenie. Nie wiem co jest nie tak? – zastanawia się przy reżyserce Teresa Kotlarczyk. Kilka razy ogląda na monitorze Zosię leżącą w łóżku. – Już wiem. Zmieńcie jej koszulę nocną, ta wygląda jak kalesony.

Ekipa zaczyna się szamotać, biegać, szukać. Małgorzata Foremniak po chwili wraca w pomarańczowej, atłasowej koszuli. Wskakuje do łóżka.

– Ale teraz jestem piękna – żartuje.

– Coś jeszcze nie gra. Zdejmijcie ze stołu serwetę. OK. Tylko jeszcze niech ktoś zetrze kurz, bo wszy-

– Zawód aktora jest bardzo ciężki. Na planie serialu „Na dobre i na złe" jesteśmy codziennie od dwóch lat – mówi. – Niektóre sceny są naprawdę trudne do odegrania. Najwięcej trudności sprawiają mi te, gdzie trzeba posługiwać się terminologią medyczną. Ciężko jest nam grać lekarzy, przepisywać lekarstwa, operować i udawać, że jesteśmy tacy bardzo mądrzy.

Małgorzata Foremniak nigdy wcześniej nie miała styczności z medycyną, jednak po dwuletniej pracy na planie serialu uważa, że mogłaby być lekarzem.

– O wielu przypadkach chorób nie miałam zielonego pojęcia, nie wiedziałam, że w szpitalach jest tyle cierpienia i ludzkiej krzywdy, niejednokrotnie spowodowanej ludzką głupotą. Teraz zupełnie inaczej na to patrzę i inaczej podchodzę do niektórych chorób. Wiem na czym polegają pewne schorzenia i jakie jest na nie panaceum. Brakuje mi w tym serialu większej ilości dynamicznych scen, kiedy gdzieś biegniemy, ratujemy, reanimujemy. Nasze dyżury nie zawsze są ostre.

Filmowej Zosi nie zdarzyło się jeszcze wykorzystanie medycznej wiedzy w życiu prywatnym.

– W domu od medycyny jest mój mąż. On zna wszystkie nasze dolegliwości i wie jak je leczyć – mówi.

Małgorzata Foremniak, w serialu gra rolę anestezjologa:
– Od dwóch lat niemal codziennie spotykamy się na planie serialu „Na dobre i na złe". Przez ten czas bardzo się ze sobą zżyliśmy i muszę powiedzieć, że Kuba, Bruno i Zosia to nie tylko serialowi przyjaciele. Prywatnie też możemy na sobie polegać. Nie pierwszy raz występujemy razem, nie pierwszy raz się czegoś od siebie uczymy. Jest to naprawdę wspaniałe przeżycie i doskonała zabawa każdego dnia.

Artur Żmijewski, odtwarza rolę Jakuba Burskiego, chirurga:
– Nie będę wyjątkiem kiedy powiem, że najtrudniejsze do zagrania w tak specjalistycznym serialu jak ten, są oczywiście sceny medyczne. Trudno wcielić się w rolę lekarza i na dodatek być przekonującym. Cieszymy się jednak z tego, że losy naszych bohaterów śledzi tak wielu widzów. Mamy świadomość tego, że serial oglądają też lekarze i to na ich zdaniu najbardziej nam zależy. Niejednokrotnie zdarzają się wpadki, dlatego też wszystkie słowa krytyki przyjmujemy z pokorą.

Daria Trafankowska, siostra oddziałowa:
– W życiu jestem zupełnie inna niż bohaterka, którą gram w serialu „Na dobre i na złe". Moje życie było bardziej poukładane niż jej. Oczywiście znajdą się też cechy wspólne. Siostra Danuta jest oddana swojej pracy, tak jak ja. Muszę się przyznać, że niechcący przejęłam pewne cechy od mojej bohaterki – stałam się bardziej stanowcza.

stko się odbija w kamerze. No i zaczynamy.

Artur Żmijewski wnosi do sypialni tacę, na której znajduje się jajko na twardo, dwie bułki, kawa i dżem. Małgorzata Foremniak siada na łóżku, bierze do ręki bułkę...

– Stop, gdzie jest masło, ja chcę dostać masełko – krzyczy.

Wszyscy się śmieją.

– Już Zosiu, nie denerwuj się. Dostaniesz masełko – odpowiada rozbawiona reżyserka. Niejednokrotnie do aktorów zwraca się, używając ich serialowych imion.

Zanim rozpocznie się kręcenie sceny reżyserka udziela aktorom ostatnich wskazówek.

– Zosiu usiądź wyżej, Kuba bliżej Zosi, przestaw to krzesło bo się z tą tacą zaczepisz. Przypudrujcie Kubę, bo się błyszczy!

Wreszcie wszyscy słyszą głos kierownika planu: – Będzie ujęcie! Scenę powtarzają kilka razy. Udaje się ją nakręcić znacznie szybciej niż poprzednie. Jak mówi Teresa Kotlarczyk, to zasługa doskonałych aktorów, z którymi pracuje się jej niesamowicie.

Przy każdej powtórce trzeba było wymienić Małgorzacie nadgryzioną bułkę, dołożyć masło i dolać kawy.

– Ja naprawdę jem i popijam kawą, mogę? – znowu żartuje. – Dobrze, że nie musieliśmy tej sceny kręcić więcej razy. Chyba bym się nie podniosła z tego łóżka.

Życie na drugim planie

Codziennie specjalne samochody do Sękocina przywożą kilkudziesięciu statystów. W serialu grają lekarzy, pielęgniarki, sanitariuszy i pacjentów kliniki w Leśnej Górze. Cały dzień spędzają na planie filmowym, po to by w ostatecznej wersji móc zaprezentować się w poszczególnych scenach przez ułamek sekundy.

– Każdy od czegoś zaczyna, a w zawodzie aktora szczególnie. Takie marne granie, ale może ktoś zauważy, dostrzeże i może rozpocznie się kariera – mówi z nadzieją młoda dziewczyna, w lekarskim fartuchu.

Nie mają tremy i nie boją się, że coś im nie wyjdzie. Siedzą, rozmawiają i na luzie popijają kawę.

– Przejść z jednego końca planu i zamarkować jakąś rozmowę z pacjentem to chyba każdy potrafi – mówią.

Nie słychać ich głosu, dlatego między sobą rozmawiają o zupełnie odległych od serialu sprawach.

– Ten facet chce się ze mną umówić – krzyczy młoda dziewczyna, która właśnie zeszła z planu. – Powiedział mi, jak graliśmy przed szpitalem pacjentów.

Życie na drugim planie toczy się zupełnie oddzielnym torem. Tam też kwitną przyjaźnie, rodzą się uczucia i zdarzają się też nieporozumienia.

Surowa oddziałowa

Od kilkunastu odcinków, kiedy w scenariuszu pojawił się tajemniczy doktor Treter (Piotr Garlicki), miłość sprzed lat siostry Danuty, telewidzowie zastanawiają się czy znów zaiskrzy między nimi uczucie.

– Zdradzę wam, że jestem o dziesięć odcinków dalej niż widzowie i nadal nic nie mogę poczuć do tego Tretera – śmieje się Daria Trafankowska. – Muszę się przyznać, że zaproponowałam mu spacer. Sama się zdziwiłam.

W serialu jest surowa, niedostępna i bardzo wymagająca.

– Naprawdę nie jestem złym człowiekiem, tylko może za bardzo pryncypialnym – mówi o siostrze Danucie Daria Trafankowska. – Muszę przyznać, że niektórzy w życiu prywatnym zaczynają mnie tak postrzegać jak oddziałową w serialu. Dzięki temu mają dla mnie większy respekt. Hydraulik, czy pan, który naprawia telewizory wykonują potulnie wszystkie moje prośby, traktując je jak polecenia. To, że oddziałowa w serialu może wiele wyegzekwować pomaga mi po prostu w życiu.

Za chwilę Darię widzimy na planie filmowym. Nie denerwuje się. Wraz z doktorem Treterem idą korytarzem szpitala i to właśnie teraz pada oziębła propozycja spaceru.

– Cięcie! – słyszymy znajomy głos kierownika planu.

Daria Trafankowska schodzi z planu.

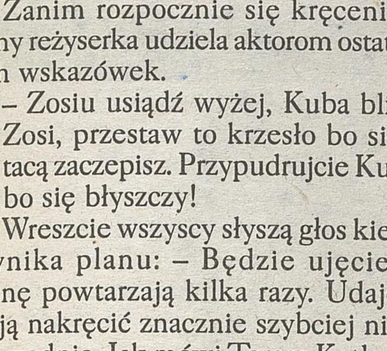
– Siostra to jednak jest strasznie surowa dla tych facetów – śmieje się jeden z kamerzystów.

– Pewnie, bo nieraz dostałam od nich w d... – odwraca się do nas i szybko to prostuje. – W pupę oczywiście i tylko w filmie. Moje prywatne życie potoczyło się znacznie lepiej.



P. Niemczynowicz

Pies Małgorzaty Foremniak spędza z nią niemal wszystkie dni na planie filmowym. – Nie mam co z nim zrobić, a tu są naprawdę doskonałe warunki – mówi.



Jadwiga Sarosiek (lekarz rodzinny):

Oglądam regularnie serial „Na dobre i na złe". Oczekiwałam na jego emisją z ciekawością. Obraz szpitala jest w nim nieco wyidealizowany – w końcu w normalnej, szarej rzeczywistości nikt nie leczyłby altruistycznie ubogiego Rumuna, bo... nie zapłaciłyby za to kasy chorych. Poza tym na oddziałach takich jak pokazywany w serialu udziela się jedynie pierwszej pomocy – leczeniem zajmują się inni. Ale pod względem merytorycznym nie mam większych zastrzeżeń – nikt nie myli jednostek chorobowych, a większość z wydarzających się tam przypadków zdarza się naprawdę. Nie jestem wprawdzie chirurgiem, ale nie sądzę aby oni mieli jakieś zastrzeżenia. Lubię ten serial, bo jest podobny do prawdziwego życia zawodowego lekarzy. Tak to mniej więcej wygląda naprawdę. Ogląda go wielu moich znajomych z pracy i wszystkim się raczej podoba.

REKLAMA



Państwo Kowalscy lubią czuć się bezpiecznie i luksusowo. I jako właściciele konta w banku, i jako właściciele samochodu. Dlatego takiej okazji Pan Kowalski nie może przegapić. Wystarczy że między 28 kwietnia a 28 czerwca 2001 r. założy w PKO Banku Polskim **3-miesięczną** lub **6-miesięczną lokatę** o minimalnym wkładzie 5000 zł i zgłosi swój udział w promocji. Dzięki temu weźmie udział w losowaniu jednego z 10 samochodów **VOLVO S40 1.8l z limitowanej edycji Active.** Możemy w tym miejscu zdradzić, że Pan Kowalski postanowił pomóc trochę losowi. Zdecydował, że wpłaci na lokatę dwa razy po 5000 złotych, aby dwukrotnie zwiększyć swoje szanse. No i zrobi to jak najszybciej, żeby nie ominęło go żadne z 4 losowań.

Zadzwoń!
0-800 120 139

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK POLSKI SA
Internet: www.pkobp.pl Linia bezpłatna: 0-800 120 139

PKO BP Blisko Ciebie

luc

Bez litości

Amerykanom wydaje się, że jak sprzedadzą Coca-Colę Chińczykom, to w Chinach z miejsca powstanie raj na Ziemi. Wolność wypowiedzi traktują jak lekarstwo na wszystko, a, niestety, sprawa jest nieco bardziej skomplikowana.

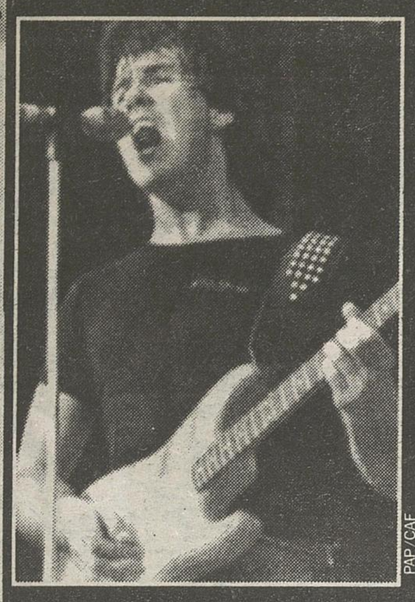
Sean Moore (MANIC STREET PREACHERS) dla „Tylko Rocka"

Pojechałam na koncert Wojtka Waglewskiego, do Katowic, po którym koleżanka wyciągnęła mnie na popijawę z zespołem. Tam, niestety, za dużo wypiłam i zaśpiewałam w obecności kolegów wszystko, co umiałam, a na koniec zrobiłam szpagat – to jest u mnie oznaką ostatniej fazy nawalenia. Następnego dnia, jak już wytrzeźwiałam, otrzymałam od zespołu Voo Voo propozycję śpiewania u nich w chórkach.

Fiolka Najdenowicz dla „Machiny"

Złość mamy we krwi, nie możemy się jej pozbyć. I nie mamy takiego zamiaru, bo ta muzyka mnie uszczęśliwia. Gdyby nie było we mnie złości, to po jaką cholerę miałbym się udzielać w Fear Factory?

Dino Cazares (FEAR FACTORY) dla „Tylko Rocka"



PAP/CAF

O płycie bez technologii, żartach z okładki i dobrym bluesie nie tylko z USA – rozmowa z Garym MOOREM.

POWRÓT DO BLUESA

Twój nowy album „Back To The Blues" nagrywany był tak jak płyta koncertowa. Dlaczego zdecydowałeś się na taką realizację?

– Bardzo zależało nam na tym, aby ta płyta była jak najbardziej świeża, nagrana prawie tak jak na koncercie. W związku z tym umówiliśmy się, że aby zarejestrować piosenkę, przed nagraniem będziemy ją próbować tylko trzy razy. Jeśli się to nam nie uda, wrócimy do niej później. Na płycie są więc utwory, które nagraliśmy za „pierwszym podejściem" takie jak „Stormy Monday" albo „Drawning The Tears". Reszta zajęła nam nieco więcej czasu.
Różnica między klasycznym nagrywaniem płyty, a sposobem, w jaki powstała „Back To The Blues", była taka, że nie używaliśmy technologii – montażu, efektów specjalnych i komputerów – w celu uzyskania najlepszego brzmienia. Po prostu siedzieliśmy w sali prób i nagrywaliśmy – tak jak robiło się to przed laty. To bardzo interesujące, ponieważ podczas nagrania każdy musi być jak najbardziej skoncentrowany i dać z siebie wszystko. Po zarejestrowaniu utworu słuchaliśmy go wspólnie. Jeśli wszystkim się podobał, umieszczaliśmy go na płycie. Jeśli nie – to nagrywaliśmy jeszcze raz.



PAP/CAF

Twoje płyty charakteryzują się dużą różnorodnością. Czy w związku z tym Twoi fani pozostają Ci wierni?

– Po sukcesie „Still Got The Blues" w 1990 roku udało mi się zainteresować zupełnie nową publiczność, która nigdy o mnie nie słyszała. Jednocześnie utrzymałem starych fanów, ponieważ na tym krążku znalazło się wszystko, za co mnie cenili – gitarowe brzmienie i energetyzujący blues. Jednak – nie chcę brzmieć zarozumiale – nagrywam każdą płytę nie dlatego, żeby przypodobać się słuchaczom, ale dlatego, że mam taką potrzebę. Pozwalam muzyce – uczuciom prowadzić tam, gdzie chcą. Tak jak mówiłem, to nie jest tak, że zaspokajam gusta moich fanów, tylko nagrywam to, na co mam w danym okresie życia ochotę. Tak było przy okazji przedostatniego krążka. Grałem na gitarze do nieco tanecznych rytmów – wprawiło to ludzi w zdumienie, ponieważ nigdy się tego po mnie nie spodziewali. Ten album to powrót do bluesowych korzeni – to tak naprawdę to, czego oczekują ode mnie fani.

Opowiedz o zespole, z którym obecnie współpracujesz.

– Zespół, z którym obecnie współpracuję, to Vic **MARTIN**, który gra na klawiszach, Pete **RISE** na basie i Darren **MUDEY** na perkusji. Darren jest perkusistą w zespole **PRIMAL SCREAM**. Ostatnio przerwał współpracę z nami, ponieważ towarzyszył **PRIMAL SCREAM** w trasie koncertowej. Darren jest bardzo ważnym członkiem grupy. Jest naszą świeżą krwią – wnosi wiele pomysłów do zespołu, wiele żywiołowości i spontaniczności. To pierwszy perkusista, który tak wiele wnosi do mojej formacji. Reszta chłopaków oczywiście też jest w porządku – to bardzo dobry zespół. Jestem ich bardzo pewny. Kiedy gram, nie muszę się martwić o to, czy sobie poradzą, dzięki czemu mogę dać z siebie wszystko i skupić się na własnej grze.

Kiedy powstały utwory, które znalazły się na płycie „Back To The Blues"?

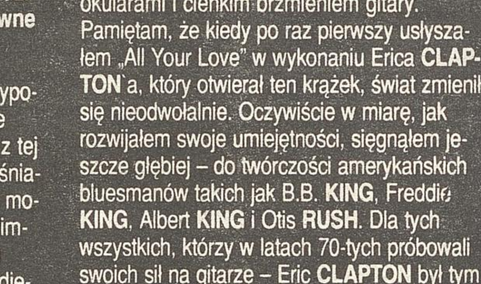
– Niektóre utwory, które znalazły się na „Back To The Blues" graliśmy na zeszłorocznej trasie koncertowej. Większość jednak powstała już po niej. Lubię grać piosenki, które nie znalazły się na żadnym albumie, ponieważ publiczność to świetny barometr tego, czy piosenka jest dobra, czy nie – można od razu sprawdzić, jakie wywołuje reakcje. To o wiele lepszy egzamin dla utworu niż siedzenie w studiu i debatowanie nad tym, czy utwór jest o.k. czy nie.

Byłeś członkiem zespołu i byłeś też artystą solowym. Które z tych doświadczeń jest Ci bliższe?

– Bycie członkiem zespołu i posiadanie swojej własnej grupy to zasadnicza różnica. Kiedyś grałem w zespole – który nazywał się **BBM** – było to jakieś 6-7 lat temu. Występował w nim Jack **BRUCE**, Ginger **BAKER** i ja. Zespół powstał podczas pracy nad moim albumem. Z Jackiem i Ginger pracowało mi się tak dobrze, że postanowiliśmy założyć grupę. W końcu jednak zdecydowałem się występować jako artysta solowy. Gram już tyle lat sam, że nie wyobrażam sobie występowania w zespole. Często atmosfera otaczająca grupę jest nieprzyjemna: na przykład komuś coś się nie podoba albo znajduje się jakiś doradca z zewnątrz, który wszystko psuje. Oczywiście jest wiele sytuacji, w których fajnie jest być w zespole, ale ja jestem indywidualistą i zdecydowanie wolę grać sam, ponosząc całkowitą odpowiedzialność za sukcesy i porażki.
Dobrze jest mieć swoją własną grupę. Często zmieniam jej skład – jest to związane z moimi poszukiwaniami w muzyce. Wiele też można nauczyć się od muzyków – praca z różnymi ludźmi powoduje, że poszerzasz horyzonty.

Okładka płyty to jak zwykle Ty w słonecznych okularach, ale prawdziwi fani z pewnością zauważą pewne różnice...

– Okładka płyty „Back To The Blues" przypomina nieco okładkę albumu „Still Got The Blues". Postanowiliśmy zrobić sobie żart z tej okładki, jednocześnie nieco ją unowocześniając. Na okładce „Still Got The Blues" jest moje zdjęcie w sypialni, a w tle wisi plakat Jimmiego **HENDRIKSA**. Na okładce albumu „Back To The Blues" również jest moje zdjęcie, ale w studiu nagraniowym, w tle zaś jest komputer ze zdjęciem Jimmiego **HENDRIKSA** na ekranie. Ten sam fotograf jest autorem zdjęć do obydwu albumów. Zwróćcie również uwagę na szczegóły. Na starszym zdjęciu znajduje się trochę analogów, na najnowszym to cyfrowa technologia – komputery, nowoczesne urządzenia itd...



PAP/CAF

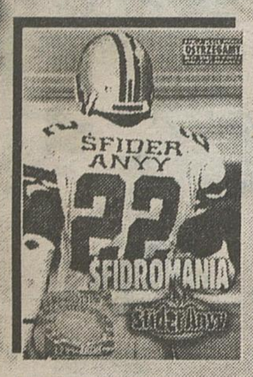
Jesteś jednym z najbardziej znanych gitarzystów bluesowych na świecie. Jakie były Twoje początki?

– Mój pierwszy kontakt z muzyką bluesową miał miejsce dzięki Ericowi **CLAPTON**`owi i Johnowi **MAYALL**`owi. Eric pochodzi z innego pokolenia niż ja, ale ważne było to, że jest Brytyjczykiem – to sprawiło, że dobry blues nie musi pochodzić ze Stanów Zjednoczonych. John **MAYALL** jest zaś dla mnie prawdziwym wirtuozem gitary. Pamiętam, że po raz pierwszy ten rodzaj muzyki przemówił do mnie, kiedy ukazał się album „Bluesbreakers" Johna **MAYALL**`a – wcześniej blues kojarzył mi się wyłącznie ze słonecznymi okularami i cienkim brzmieniem gitary. Pamiętam, że kiedy po raz pierwszy usłyszałem „All Your Love" w wykonaniu Erica **CLAPTON**`a, który otwierał ten krążek, świat zmienił się nieodwołalnie. Oczywiście w miarę, jak rozwijałem swoje umiejętności, sięgnąłem jeszcze głębiej – do twórczości amerykańskich bluesmanów takich jak B.B. **KING**, Freddie **KING**, Albert **KING** i Otis **RUSH**. Dla tych wszystkich, którzy w latach 70-tych próbowali swoich sił na gitarze – Eric **CLAPTON** był tym kimś, kto pokazał, jak to się robi. On i album „Bluesbreakers" był pierwszy i najważniejszy.

Cały wywiad z Garym Moore`m znajduje się na stronie Codziennej Gazety Muzycznej (www.30ton.com.pl)

ŚFIDER ANYY „Śfidromania"

Sony Music Polska (3 $truny)



Ciężka, hard core`owa i nieco transowa „riffownia", nieco klawiszowych smaczków w tle i dwaj raperzy – tak rozpoczyna się debiutancka płyta **ŚFIDRA ANYY**. Ostry i miażdżący riff pojawia się jeszcze w utworze „Wojna". Zdecydowana większość kawałków na płycie nie pozostawia jednak wątpliwości, że główną inspiracją sekstetu z Chrzanowa jest – obok hip hopu – mocno funkujący czad w stylu **RED HOT CHILI PEPPERS**. Basista **ŚFIDRA** składa głęboki ukłon w stronę **FLEI** w prawie każdym utworze – wystarczy posłuchać „Fanki buja" albo „Chodzi nam tylko o jedno". Nieźle to świadczy o umiejętnościach, trochę gorzej – o oryginalności, ale przed etykietką „polskich Redhotów" chronią **ŚFIDRA HIDI** i **RUDZIK**, którzy rymują nie gorzej niż krajowa czołówka hiphopowa. Co prawda styl rapowania jednego z nich nasuwa skojarzenia z **KALIBREM 44** (np. „Wojna" i „Ballada o zielu"), ale trudno tu mówić o świadomym kopiowaniu. W każdym razie najwyższe obroty **ŚFIDER** ma jeszcze przed sobą.

DJ BĘBEN

SAMANTHA MUMBA „Gotta Tell You"

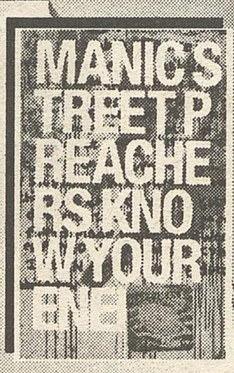
Polydor/ Universal Music Polska (3 $truny)



Rynkowi muzycznemu przydałaby się druga Toni **BRAXTON**, bo jest i czego posłuchać, i na czym oko zaczepić. Cel wylansowania soulowej gwiazdki przyświecał chyba decydentom showbiznesu, którzy zdecydowali się na promowanie Samanthy **MUMBY**. Pani ma rzeczywiście znakomite warunki wokalne, gorzej – niestety – z doborem materiału. Płytę wokalistki otwiera tytułowe nagranie „Gotta Tell You", które już stało się przebojem. Przyzwoicie brzmi „Body II Body", z jinglami z kawałka **DURAN DURAN**. Kandydatem na kolejny hit jest niewątpliwie „Baby Come On Over", porządna dawka przyzwoitego soulu. Dobre wrażenie kończy się w momencie, gdy **MUMBA** produkuje się w mialkich, popowych utworach tworzonych na modłę dokonań Britney **SPEARS** („Isn`t It Strange", „Feelin Is Right"). Skalę możliwości wokalistka prezentuje w nagraniu „Lately" (cóż za chropowatość wokalu!). W sumie za całość mocna trójka. Wypada tylko życzyć więcej szczęścia do kompozytorów w przyszłości. **Pit**

MANIC STREET PREACHERS „Know Your Enemy"

Epic/Sony Music Polska (4 $truny z minusem)



Dla zauroczonych subtelnym klimatem poprzedniej płyty **MANICS**, „Know Your Enemy" będzie – szczególnie na początku – dość przykrą niespodzianką. Otwierający ją „Found That Soul" poraża bowiem ostrym, gitarowym brudem i niemal punkową energią. Kolejny – „Ocean Spray", początkowo brzmiący jak obietnica powrotu do „This Is My Truth...", kilkakrotnie jest masakrowany gitarowym hałasem. Do punkowego rzężenia gitar i garażowego brzmienia zespół wraca w „Intravenous Agnostic" i „My Guernica" (tu nawet perkusja została przesterowana!). Przewrotnie zatytułowany „So Why So Sad" brzmi zaś jak radosny kawałek z repertuaru... **BEACH BOYS**, z kolei „Miss Europa Disco Dancer" to disco z lat 70. z dodatkiem **PET SHOP BOYS**. Po sztuczne brzmienia **MANICS** sięgają jeszcze kilka razy. Ciekawy pomysł to połączenie punkowych gitar z kosmiczną elektroniką w „Dead Martyr". Nieco bardziej kontrowersyjnie jest w „Royal Correspondent" – na pół akustyczny kawałek bezlitośnie „potraktowano" elektroniczną perkusją, przez co mocno ucierpiał klimat. Najbardziej odhumanizowany jest „Wattsville Blues" – oparty na perkusyjnym loop`ie i z partiami przetworzonego wokalu. Dla zwolenników „This Is My Truth..." nie pozostało wiele, ale jednak. Powinien się im spodobać „Let Robeson Sing" z archaicznymi klawiszami, melodyjny „The Year Of Purification", trochę dramatyczna ballada „Epicentre", a także „Baby Elian", choć początkowo kojarzy się z pogodniejszym **THE CURE**, doprawionym szczyptą psychodelii. W pozornie trudnym do przyjęcia rozrzucie stylistycznym tkwi smak „Know Your Enemy", ale mocno rozbudzony apetyt trudno nasycić takimi utworami, jak dynamiczny, ale niczym nieporywający „The Convalescent". Płyta zyskałaby, gdyby okroić ją z dwóch-trzech numerów. Jest jednak tak, jak jest. I za to minus.

DJ BĘBEN

EVE „Scorpion"

Ruff Riders/ Universal Music Polska (2 $truny)



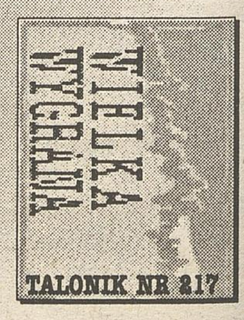
Zagorzali fani twardego, czarnego rapu z pewnością mogą być zawiedzeni najnowszym wydawnictwem **EVE**. Artystka prezentuje bowiem najbardziej komercyjne oblicze gatunku muzycznego wyrosłego na ciemnych i odrapanych brooklyńskich ulicach, a jego zawartość niewiele odbiega od masowej, czarnej papki zza oceanu, którą na co dzień serwuje MTV czy Viva. Frazowane, czarne rytmy przeplatają się tu z przesłodzonymi popowymi melodiami i elementami soulu, które mimo iż wydają się chwytliwe, oryginalnością nie grzeszą. Całość bliższa jest twórczości **EN VOUGE** niż temu, co wypracowali ciemni bracia. Popowe nuty dobitnie słychać chociażby w utworze „Who`s that girl". Piosenkę z powodzeniem można puszczać w radiu obok takich wykonawców jak Lauren **HILL** czy Janet **JACKSON**. Podobne popowe naleciałości słychać też w „Life is so hard" i „Be me". Honoru raperskiego bronią surowy i dobitnie brzmiący „Thug in the street", czy też okraszony reaggowym rytmem „No, no, no". Jednak trzeba przyznać, że płyta jest muzycznie i stylistycznie spójna, a **EVE** za mikrofonem czuje się pewnie. Sprawnie dzieli i akcentuje kolejne frazy rapowanego tekstu, nieźle porusza się też w partiach bardziej melodyjnych, wymagających większego wkładu przepony. Momentami jednak niepotrzebnie sili się na bycie nabandyczoną, twardą, gangsta babką. Najnowsza produkcja **EVE** nie poraża więc i nie paraliżuje jak ukłucie kolca tytułowego skorpiona.

(man)

Redaktorzy „Po $trunach" z wielką radością przyjęli pomysł powołania kolejnego urzędu do walki z korupcją i zawczasu przygotowali swoje podania o pracę w nim. Do tej pory nikt im bowiem nie zaproponował nawet małej korupcyjki, co uważali za jaskrawy przejaw dyskryminacji redakcji „P$". Z zatrudnieniem w superantykorupcyjnym urzędzie szczególnie wielkie nadzieje wiąże DJ Bęben, który przygotowuje się do wydawania – za łapówki, do wręczenia których nie dopuści – pełnokolorowych „P$" w objętości 64 stron na kredowym papierze. Bardziej powściągliwi okazali się (tola) i Pit, którzy jedynie odwiedzają dealerów Mercedesa i biura handlu nieruchomościami.
Ponieważ Sierotka była zajęta przygotowaniami do udziału w – zorganizowanym z okazji tzw. długiego weekendu – maratonie po dywanikach antypryszczycowych losowania dokonała sama natura, czyli przeciąg. I tak nagrody trafiają do: Alicji Piotrowskiej ze Szczuczyna i Wojciecha Karbowskiego z Olecka (nagrody w rękach pocztyliona), którzy trafnie stwierdzili, że tytuł drugiej płyty Gabriela FLESZARA brzmi „Niepokorny 2".
Dziś pytamy o tytuł debiutanckiej płyty zespołu Śfider Anyy. Brzmi on:

a) „Śfidromania",
b) „Hard`n`hebel",
c) „Tok(arka) Szoł"?

Na świdry z prawidłowymi odpowiedziami i talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.



Byliśmy symbolem

Z KORĄ JACKOWSKĄ
rozmawia Andrzej Leśniewski

Kilka tygodni temu ukazała się najnowsza płyta Maanamu pt. „Hotel Nirvana". Podobno ta płyta różni się od poprzednich pod wieloma względami.

Nasza płyta różni się od poprzednich tym, że po raz pierwszy w historii zespołu użyto komputerów i samplerów. Jest to efektem pracy dwóch cudzoziemców – Brytyjczyka Nila Blacka i Amerykanina Barry Kindera, którzy są producentami płyty i którzy dodali sample z kręgu swoich przyjaciół, czyli Stinga i Petera Gabriela. Jest to stary Maanam, ale z nową jakością, z całym nowoczesnym arsenałem elektronicznym, czyli to, co dzisiaj jest już normalnością.

Co trzyma zespół Maanam razem tak wiele lat?

To, że jesteśmy ze sobą bardzo zżyci, to, że razem nagrywamy płyty, które są dla nas wyzwaniem, a także koncerty. To jest nasza praca i oprócz Marka Jackowskiego, który zajmuje się także obrazami, wszyscy jesteśmy skupieni na muzyce.

Czy można nazwać Maanam symbolem pewnego pokolenia?

Myślę, że tak. Na pewno symbolem początku lat osiemdziesiątych, wtedy kiedy był niesłychany entuzjazm i solidarność. Polacy nigdy nie byli tak mili jak wtedy, mimo że czasy były ciężkie. Przy okazji tysięcznego wydania listy Programu Trzeciego, razem z Markiem Niedźwiedzkim przypominaliśmy sobie, jak to było w tamtych mrocznych czasach. Puste półki, beznadzieja, człowiek jeździł z kąta w kąt jak w jakimś czyśćcu, a z drugiej strony ludzie jednak sobie pomagali.

Jaki był najtrudniejszy okres w Pani karierze?

Połowa lat osiemdziesiątych, kiedy to byliśmy wykorzystywani bardzo przez różnego rodzaju komunistyczne agencje muzyczne, graliśmy po dwa koncerty dziennie, nawet nie pamiętam, abyśmy mieli wtedy wakacje. To wszystko stało się w pewnym momencie tak wykańczające, że musieliśmy się rozstać, aby spojrzeć na siebie z dystansu, spojrzeć na rodzinę. Ja już miałam wprawdzie jako jedyna z zespołu rodzinę, ale nagle okazało się, że tak naprawdę nie jestem ani matką, ani żoną, nie mam przyjaciół, nie mam nic, nikt nie wie gdzie mieszkam. Nagle stwierdziłam, że ta narkotyczna przyjemność koncertowania i nagrywania jest zbyt wampiryczna i nic mi nie daje, więc zawiesiłam działalność zespołu. To były dramatyczne momenty. Nowe możliwości pojawiły się dopiero po 1989 roku.

Co dla Pani znaczy rodzina?

Rodzina to oaza spokoju, miejsce z którego wychodzę i do którego wracam. Jesteśmy z Kamilem już wiele lat, mamy już dorosłych synów, z którymi się spotykamy i o których myślę.

Czy oni założyli już swoje rodziny?

Jeszcze nie mają swoich rodzin, ale mają własne domy, pracują i są samodzielni. Jeśli mamy wolny dzień, to zapraszam dzieci na obiad, a czasami ja do nich jeżdżę. Jednak rodzina w najściślejszym tego słowa znaczeniu to jest Kamil i ja.

Jeśli pewnego dnia dowiedziałaby się Pani, że zostanie babcią, to jak by Pani zareagowała?

Kobiety w moim wieku dawno są babciami. Nie byłoby to dla mnie czymś strasznym, tym bardziej że moje dzieci są już tak duże, że nie pamiętam kiedy je urodziłam i słabo odczuwam, że jestem tak naprawdę matką, bo czas jednak wyabstrakcyjnia nawet takie relacje. Jeśliby pojawił się taki mały człowieczek, to bylibyśmy bardzo zadowoleni. Tym bardziej, że dziecko jest czystą przyjemnością, przychodzi i odchodzi, a wychowanie i opieka codzienna nie jest już naszym udziałem.

Na najnowszej płycie „Hotel Nirvana" jeden ze swoich utworów poświęciła Pani mamie. Czy bardzo odczuwa Pani brak rodziców w swoim życiu?

Bardzo, a zwłaszcza matki, bo ojca straciłam bardzo wcześnie i byłam zbyt mała, żeby w ogóle to odczuć. Mamy brakuje mi cały czas, mimo że to już tyle lat minęło. Dopiero po trzydziestu latach byłam w stanie napisać piosenkę o mojej mamie. Moja matka była osobą niezwykłą. Dla mnie i mojej siostry jest cały czas punktem odniesienia.

Przez pewien czas była Pani w domu dziecka. Czy domy dziecka niszczą wg Pani psychikę dziecka?

Na pewno tak, ale z drugiej strony, jeżeli zdarzają się takie historie kiedy matka katuje dziecko na śmierć, to wtedy dom dziecka czy rodzina zastępcza jest ocaleniem. Dom dziecka, zwłaszcza, w jakim ja się wychowywałam jest nieprzyjemnym przeżyciem.

Nie tak dawno była Pani poważnie chora, czy to pozostawiło jakiś ślad w Pani psychice?

Pokazało mi to jak człowiek jest tak naprawdę kruchy. Byłam przeświadczona o swoim zdrowiu, sile, wręcz nieśmiertelności i wiecznej młodości. Walczyłam, bo nie mogłam uwierzyć, że przyszedł moment, że gdzieś zostaję, że będę operowana, że mnie potwornie boli i że ta sytuacja jest naprawdę dramatyczna. Na szczęście wszystko minęło i naprawdę cieszę się, że żyję.

Interesuje się Pani różnymi religiami, filozofią, Wschodem. Tak naprawdę to kim jest Pani Bóg?

Często śpiewam o Bogu, ale dla mnie Bóg jest ciągłym stwarzaniem się na nowo. Bóg to natura, która się ciągle odradza.

Teraz po przeprowadzce do Warszawy mieszka Pani kilkanaście metrów od kościoła.

Wychowałam się przy kościele w Krakowie, który również miałam na wyciągnięcie ręki, tak jak teraz po przeciwnej stronie ulicy. Może to nie jest przypadek.

Do czego ma Pani słabość?

Do lenistwa. Jeśli w dzisiejszych czasach pracoholizm jest już chorobą, to lenistwo będzie niedługo zaletą, zwłaszcza przy takim bezrobociu.

Jaka jest Pani opinia na temat programu telewizyjnego „Big Brother"?

Nie interesuje mnie to. Raz tylko przez przypadek obejrzałam ten program i uważam, że jest to dno dna. Nie wiem, jak można to oglądać i co w tym jest interesującego. Kompletnie tego nie pojmuję.

Czy zdarza się Pani skłamać?

Oczywiście. Wydaje mi się, że kłamstwo szybko rozwiązuje pewne sytuacje, z wyjątkiem tych zasadniczych. Często prawda jest mniej prawdziwa niż kłamstwo. Stwierdziłam, że czasami kiedy się mówi prawdę to ludzie w nią nie wierzą.

Czy stara się Pani zabezpieczyć finansowo na przyszłość?

Tak. Pochodzę z bardzo ubogiego domu, w którym nic nie mieliśmy i żyliśmy z dnia na dzień. Wyczytałam niedawno, iż trzeba żyć przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Przez to, że żyliśmy w komunistycznym systemie, który nam nic nie gwarantował nawykliśmy żyć chwilą bieżącą i dlatego tak trudno jest nam odnaleźć się w systemie rynkowym. Teraz musimy wszystko planować. Nasz znakomity pisarz Zygmunt Kubiak na pytanie kim nie chciałby być, odpowiedział: starą kobietą bez środków.

Czym poprawia sobie Pani nastrój?

Muzyką, czytaniem, wspólnym uprawianiem jogi, medytacją, zabawą z kotkami. To wszystko w pewnych momentach błyskawicznie poprawia mi nastrój.

Dlaczego koty są Pani ulubionymi zwierzętami?

Wychowałam się z kotami. Są to zwierzęta niesłychanie samodzielne, miłe, wdzięczne, czyste i wierne. Dzisiaj szukaliśmy z przejęciem jednego z naszych kotków, ponieważ mamy remont, a one nie lubią zamieszania i jeden zniknął, ale na szczęście trafił do domu.

Czy jest Pani taką typową gospodynią domową, czy ktoś Pani pomaga w prowadzeniu domu?

Dzisiaj mamy tyle restauracji i knajpek, które nam ułatwiają życie. Na wyciągnięcie ręki są sklepy, w których jest wszystko. Prowadzę bardzo prostą kuchnię i z półproduktów mogę zrobić wszystko. Chętnie gotuję Kamilowi dlatego, że on się zajmuje sprawami, którymi z kolei ja nienawidzę, czyli rachunkowością i opłatami. Staram się na bieżąco utrzymywać porządek w domu, ale raz na tydzień przychodzi do nas genialna sprzątaczka i mi pomaga.

-OFERTY BIUR
NIERUCHOMOŚCI
• Ponad 1000 ofert
z Białegostoku,
Ełku,
Suwałk,
Augustowa,
Ostrołęki,
Łomży i Grajewa
• czytelny układ
• różnorodność propozycji
W każdy wtorek
w dodatku
„Dom i Wnętrze"

bea

Jeżeli węgorzem zainteresowani są ministrowie Unii Europejskiej, oznacza to, że jest problem

Problem długi jak

Niemal wszyscy rybacy, po pierwszych wyładowaniach atmosferycznych, które w tym roku na Podlasiu wystąpiły 19 kwietnia, pracują na zmianach nocnych, czuwając przy przestawach węgorzowych. Połowy węgorzy mają ogromne znaczenie dla rynku. Nawet przy połowach amatorskich widzimy komercyjny charakter; wystarczy zerknąć na ceny tej ryby w sklepach. Jeśli maleją połowy węgorzy, oznacza to zachwianie równowagi ekologicznej.

ANTONI REMIESZ

Nie ma drugiej takiej ryby, co do której istnieje tyle różnych nieprawdziwych opinii i wiadomości. Ma to uzasadnienie w niezwykłym sposobie rozmnażania się węgorza oraz jego specyficznej budowie ciała, umożliwiającej wykonywanie pewnych czynności życiowych całkowicie odrębnych od innych gatunków ryb. Węgorz jest bowiem w stanie, dzięki wężowatemu kształtowi ciała, obficie pokrytej śluzem skórze oraz przykrytym skrzelom, dłuższy czas przebywać poza wodą, a nawet poruszać się po lądzie.

Niemal wszyscy z grona profesjonalnie trudniących się rybactwem zgodnie twierdzą, że poczynając od lat 80. coraz mniej szklaków wpływa do naszych rzek.

Czy węgorz wymiera?

Na co cierpi ta ryba? Czy można ją uratować? Czy musi podzielić los jesiotra? Na powyższy temat szukałem odpowiedzi u naszych „rybaków" i w unijnej prasie fachowej.

Zdaniem ekspertów z UE, sytuacja jest bardzo alarmująca. Pogłowie dorosłych węgorzy zmniejsza się od dwudziestu lat, maleje również ilość narybku.

Europejskie węgorze rozmnażają się w Morzu Sargassowym. Potem narybek, zwany szklakiem lub leptocefal, rozpływa się po ogromnych obszarach. Tak było dziesiątki lat temu.

Czy węgorz, którego my znamy, a zwie się europejskim, jest zagrożony wyginięciem?

Czasem mówi się zbyt pochopnie o wyginięciu gatunku.

Wymarcie oznacza w sensie biologicznym, że już nigdzie na świecie nie można znaleźć żywego przedstawiciela tego gatunku.

Leptecehalus to dawna nazwa larwy węgorza, błędnie opisywanej jako odrębny rodzaj ryby „podobnej do węża". W XVIII wieku o rozmnażaniu się węgorza pisano:

Wystarczy wyciąć dwa kawałki darni wilgotnej od majowej rosy, złożyć je na siebie i wystawić na słońce. Wystarczy teraz posiekać drobne ścierwo jakiegoś zwierza, wymieszać z błotem w miejscu, gdzie słońce grzeje i cierpliwie czekać. Po kilku dniach wylegną się młode węgorze.

Wiedza o rozmnażaniu się tej ryby uległa diametralnej zmianie. Dziś wiadomo, że to prąd Oceanu Atlantyckiego zwany Golfstromem obficie obdarowywał nasze akweny w narybek węgorza.

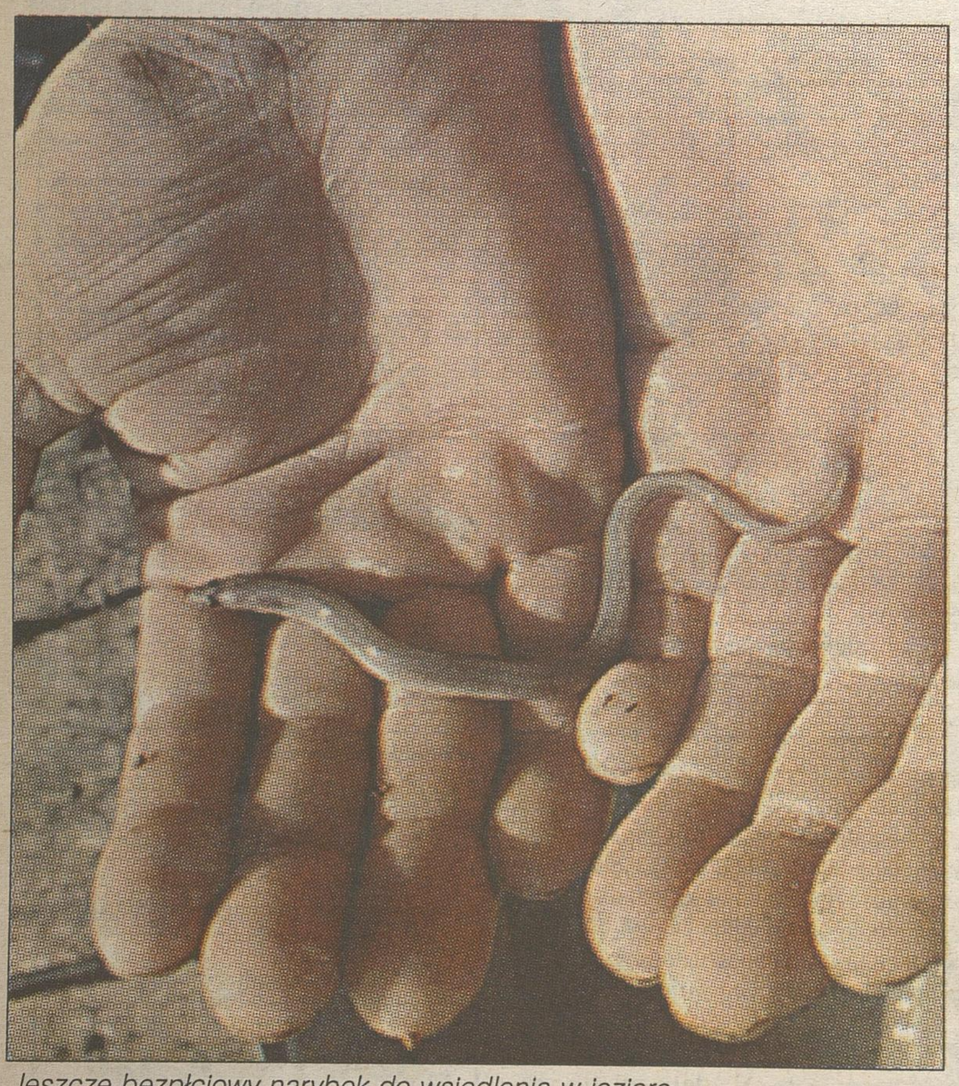
Węgorek na haczyku

Czytając niemieckie publikacje o połowach sportowych wiadomo, że ilość złowionych węgorzy przez wędkarzy amatorów spadła o połowę w porównaniu z latami sześćdziesiątymi. W całej Europie, według szacunków, odławia się wędkami około 20.000 do 30.000 ton dorosłych ryb tego gatunku. Włosi przodują z ilością ok. 5000 ton.

– Określenie, ile odławiają polscy wędkarze jest niemożliwe, nie sposób podać dokładnej liczby – oznajmia Zdzisław Jelonek, prezes firmy rybackiej z Mikołajek i Andrzej Abramczyk z Ełku – nie należy zapominać o kłusownictwie.

Robak, co węgorza gryzie

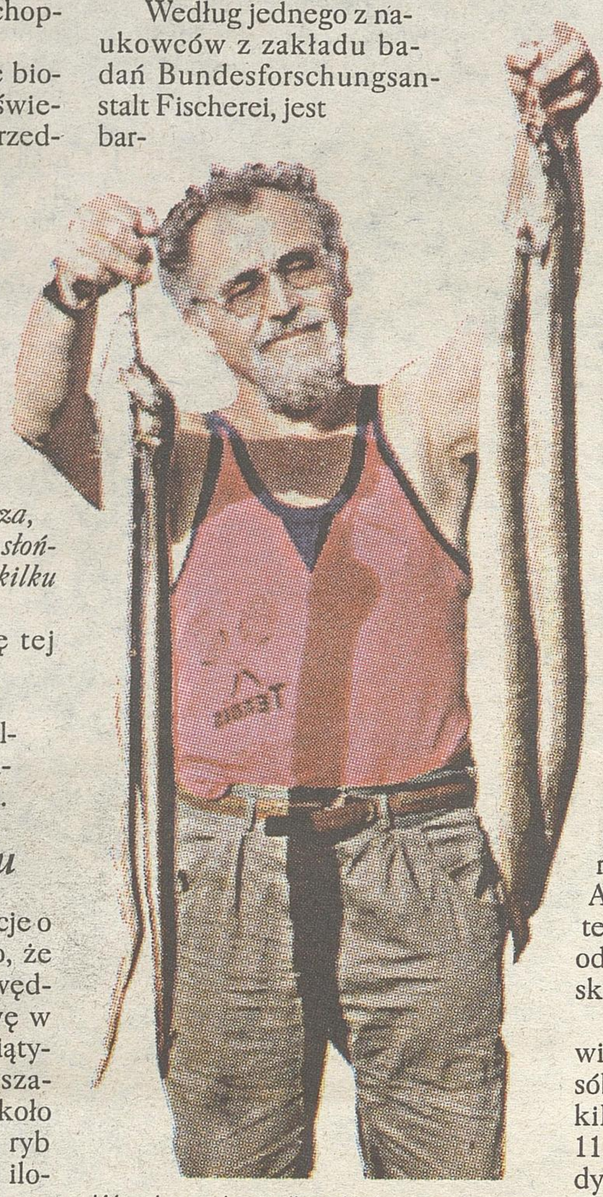
Co właściwie jest przyczyną tak gwałtownego spadku populacji węgorzy? Pytanie to wprowadza w zakłopotanie nawet najlepszych znawców tematu. W Mikołajkach i Giżycku odpowiadają: Nie wiemy dokładnie, niemniej jest dość materiału, aby problem zacząć traktować poważnie. Prawdopodobnie należy brać pod uwagę różne przyczyny.



Jeszcze bezpłciowy narybek do wsiedlenia w jezioro

Najmniej zbadana, ale całkiem realna jest możliwość, że problem zaczyna się już na oceanie.

Według jednego z naukowców z zakładu badań Bundesforschungsanstalt Fischerei, jest bardzo możliwe, że gdzieś daleko na Oceanie Atlantyckim nastąpiły pewne zakłócenia w samym Golfstromie, który od zawsze transportował larwy węgorza w kierunku wybrzeży Europy. Statki badawcze i stałe stacje pomiarowe zbierają badania hydrograficzne, od informacji o kierunkach przepływu do zasolenia włącznie, można z nich wyłowić informacje wskazujące, że ocean zaczyna mieć złe humory.



W połowach wędkarskich okazy coraz rzadsze

Inna przyczyna to sam rozród (ciągle jeszcze dla człowieka okryty tajemnicą). W laboratoriach Bundesforschungsanstalt Fischerei stwierdzono w zapłodnionej ikrze wielu ryb atlantyckich obecność szkodliwych substancji, które w ilościach przekraczają 20 razy dopuszczalne granice. Nadto stwierdzono, że wiele larw węgorza (szklaka) w Morzu Sargossowym oblepiona jest mikroskopijnymi resztkami smoły. Szklaki odławiane do badań w Ijsselmeer (Holandia) są coraz mniejsze. Jeszcze przed kilku laty średnia długość szklaka wynosiła 7 cm i więcej, obecnie zaledwie 5,5 cm.

Nie tylko jednak w oceanie, również u ryb na śródlądziu daje się zauważyć problemy. Między innymi stworzonko o nazwie Anguillicola Crassus przyczynia się poważnie do problemu z węgorzami. Jest to robak atakujący i zagnieżdżający się w pęcherzu pławnym węgorza.

Zdrowe ryby, po osiągnięciu 8. roku życia, gdy brzuch przybierze kolor biały a kark srebrny, pozwalają unosić się prądom oceanicznym w kierunku tarlisk w Morzu Sargossowym, nie potrzebują zużywać zbyt wiele energii. Ryby z uszkodzonym pęcherzem mają trudności z dostaniem się na tereny tarliskowe, giną najczęściej jeszcze przed dotarciem do celu.

Inna tragedia w życiu węgorzy to spotkania z turbinami siłowni wodnych. Praktycznie każdy węgorz, który napotka na swej drodze do morza dwie turbiny, musi zginąć.

Doradca do spraw ryb z parlamentu UE twierdzi, że turbina siłowni wodnej kaleczy od jednej trzeciej do połowy węgorzy w taki sposób, że muszą zginąć. Twierdzenie jest poparte wynikami wieloletnich badań przeprowadzonych na rzece Main.

I mimo że nikt nie wie, jaka siła zmusza węgorze do rozpoczęcia wędrówki na tarło, nie oznacza to jeszcze, że ludzie, którzy są zawodowo konfrontowani z tym fenomenem, mają siedzieć z założonymi rękoma. Należy coś robić dla ratowania zagrożonego gatunku, tylko co?

Węgorz polityczny

Chińczycy wykupują narybek – głoszą ekolodzy z Brukseli – i widzą los węgorza bardzo czarno. Jednocześnie wskazuje się złym palcem na floty rybackie Francji, Hiszpanii i Portugalii. Floty właśnie tych krajów odławiają gigantyczne ilości szklaków celem sprzedaży do Chin, gdzie narybek węgorza uznawany jest za rarytas. Od czasu kiedy zakupy w Ameryce znacznie podrożały na skutek podniesionych podatków, ok. 2/3 odłowów europejskich trafia na chiński rynek.

Wzrastające zapotrzebowanie wywindowało cenę na szklaki w sposób niewiarygodny. W chwili obecnej kilogram narybku kosztuje prawie 115 PLN, jednak były momenty, kiedy cena przekraczała 300 PLN. Oczywiście ma to bezpośredni wpływ na koszty zarybienia. Nie dziwi więc fakt nocnego warowania rybaków przy przestawach węgorzowych.

Ilość szklaków wpuszczona do rzek w ciągu ostatnich 20 lat zmniejszyła się o 2/3.

Oto dlaczego jest tak trudno nawet niewielkie ilości szklaków, złowionych rocznie u wybrzeży Europy (800 do 1200 ton) przeznaczyć na zarybienie. Naukowcy obliczają, że zaledwie 4 proc. byłoby wystarczające, aby zagwarantować bezpieczną przyszłość węgorza.

Ponieważ jednak rynek wschodni płaci oszałamiające ceny za importowany narybek, nawet te 4 procent stanowi kwotę nieosiągalną.

Czy nie można by wymusić ograniczenia eksportu metodą ustawową? Niemiecki ichtiolog Kuhlman zwrócił się z taką propozycją do ówczesnego szefa stosownej Komisji Europejskiej i otrzymał odpowiedź: Ani zakaz, ani ograniczenie eksportu nie wchodzą w rachubę, czegoś takiego nie dopuszczają międzynarodowe porozumienia handlowe!

Były minister rolnictwa Niemiec Borchert monitował w tej sprawie Brukselę – niestety, bezskutecznie. Czy uda się jego następcy Funke i ministrom rolnictwa innych krajów wspólnoty z węgorza zrobić problem polityczny?

Kto podejmie decyzję

Inny urzędnik z Bon powiada: Scenariusz gry węgorzowej będzie następujący – jeśli UE podejmie decyzję o ograniczeniu połowów szklaków, wówczas sprzeciwią się najprawdopodobniej Hiszpanie, ponieważ właśnie tam bardzo wielu rybaków morskich z tych połowów żyje. A ponieważ w ramach Wspólnoty nie może być tak, że jest tylko jeden pokrzywdzony, będzie konieczne rozporządzenie o ograniczeniach połowów dorosłych węgorzy w pozostałych krajach.

Jak wielkie są odłowy zawodowych rybaków w Polsce, Niemczech, Belgii? Ile odławia się nieoficjalnie? Według przypuszczeń, około 2200 ton w ciągu roku. Są to jednak tylko przypuszczenia. Dokładniejszymi cyframi nikt nie dysponuje i zdobycie ich jest niemożliwe. Rybak węgorzowy łowi samotnie. Nie ma kontroli, która sprawdzi wielkość połowu i ilość sprzedanych ryb. Jedyną wskazówką są oficjalne dane ksiąg jeziorowych gospodarstwa rybackiego, nie zawsze dokładne.

Do chwili obecnej węgorz podlega ochronie tylko w teorii i tylko na papierze. W niektórych regionach uważany jest za rybę zagrożoną wyginięciem, jednak konsekwencje tego faktu są niewielkie. Umieszczenie węgorza na liście zwierząt zagrożonych w wykazie konwencji z Waszyngtonu nawet wielu aktywistom wydaje się przedwczesne. Jeśli bowiem jakieś zwierzę znajdzie się na tej liście, jest na niej praktycznie na zawsze. Zatem węgorzy nie można by łowić nigdy.

Same samce głupieją

Młode węgorze nie znają swojej płci. Cech płciowych nabierają w okresie „nastolatków". Dopiero u osobników o długości 20-25 cm eksperci mogą określić płeć. Okazuje się, że ryby pochodzące z zarybiania, w przeważającej większości są samcami, powiada zaprzyjaźniony naukowiec z Instytutu Rybactwa Bałtyckiego na Helu. Zawsze, kiedy narybek węgorza wychowuje się w znacznym zagęszczeniu, jak to ma miejsce w hodowlach, ogromna większość staje się samcami. Na podstawie wielu pobranych próbek z różnych hodowli (obecnie naukowcy są tam widziani z narastającą niechęcią) wynika, że samce stanowią często ponad 90% pogłowia.

Węgorze zmierzają zawsze do Morza Sargossowego, jeśli to koniecz-



jk

węgorz

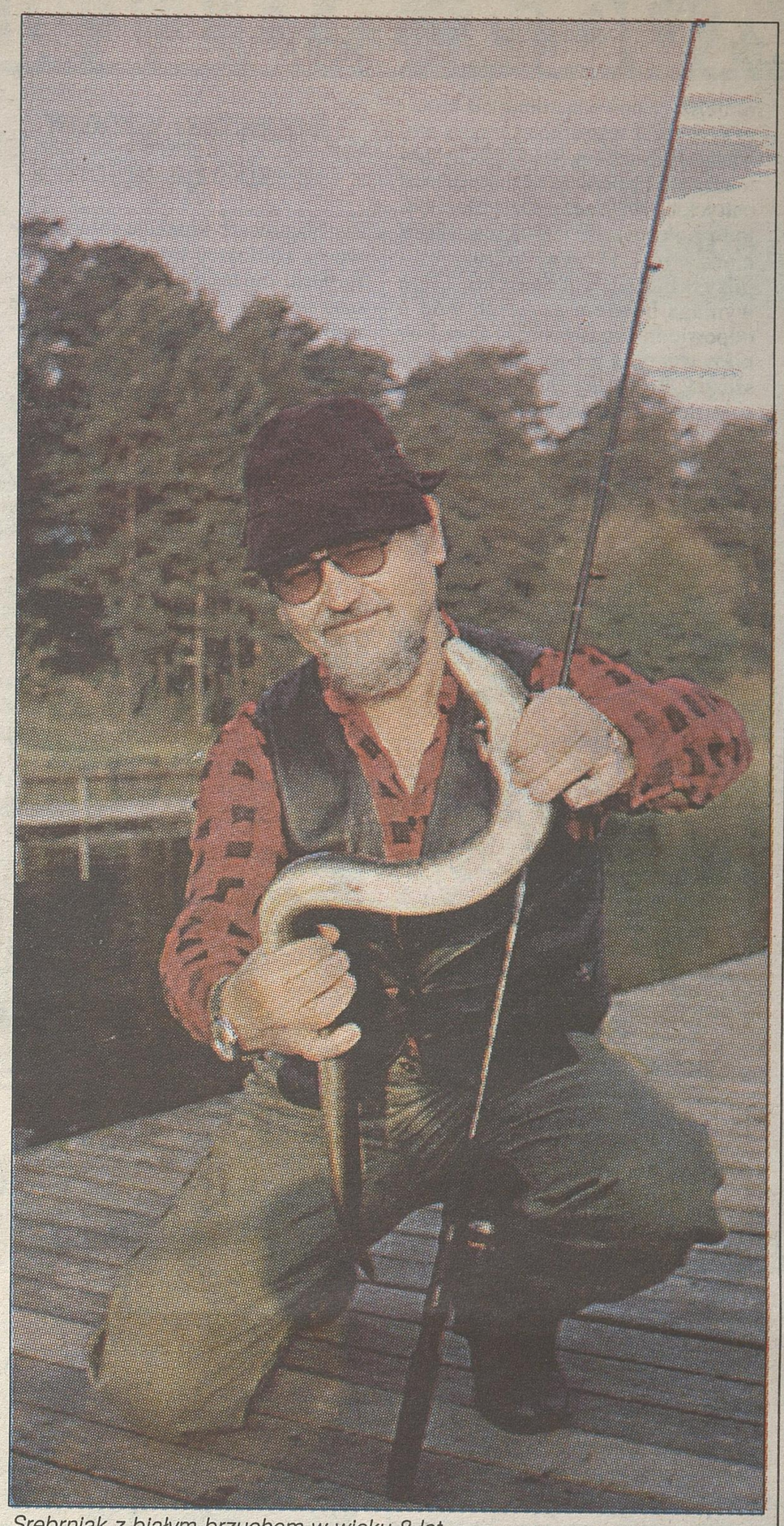


Szklaki (w powiększeniu) oczekują na transport samolotem

ne, niewielkie odległości nawet po lądzie – by raz w życiu odbyć stosunek płciowy i zginąć, dla zachowania potomstwa. Tymczasem fachowcy z kręgów międzynarodowych stwierdzili, że wiele węgorzy ma kłopoty ze znalezieniem odpowiedniego kierunku, zwłaszcza te, które jako szklaki zostały w celach zarybieniowych przetransportowane samolotami na znaczne odległości. Przyczyny tego zjawiska nie są jeszcze wyjaśnione do końca. Pokładowy komputerek węgorza stracił własności nawigacyjne, zachwiany zmysł nawigacyjny.

Trwa aktualnie odławianie w tzw. przestawy węgorzowe (węgornie), srebrniaków rozpoczynających wędrówkę tarliskową. Te ryby, które trafią do przestawy, już nigdy nie dotrą na tarło. Nasi rybacy nocami, gdyż gatunek ten pędzi nocny tryb życia, pilnują węgorni; rybaków śledzą kłusownicy. Dalej srebrniaków oczekują turbiny.

Fot. A. Remiesz



Srebrniak z białym brzuchem w wieku 8 lat

wedkarstwo

Przed nami szałowy zawrót głowy. A to wszystko za sprawą majowego leniuchowania.

Janku, gdzie byś radził wybrać się na ryby– pytam Jana Kamińskiego, właściciela sklepu wędkarskiego w Augustowie – **na najdłuższy majowy weekend.**

– Oczywiście nad wodę. A do wyboru mamy tu w Augustowie wody stojące i bieżące...

Sic. Nawet Dziadek Wędkarz by mądrzej nie mógł.

– Przynęta to podstawa współczesnego wędkarstwa; cała reszta to dodatek do niego – usłyszałem na odchodne od Kamińskiego.

Nie wyobrażam sobie „współczesnego wędkowania" na jeziorach bez dobrej łodzi.

Składam zatem wizytę producentowi łodzi w Augustowie.

Jaka łódź jest najlepsza do wędkowania? – kieruję pytanie do Jana Sobczyka, właściciela firmy produkującej łodzie.

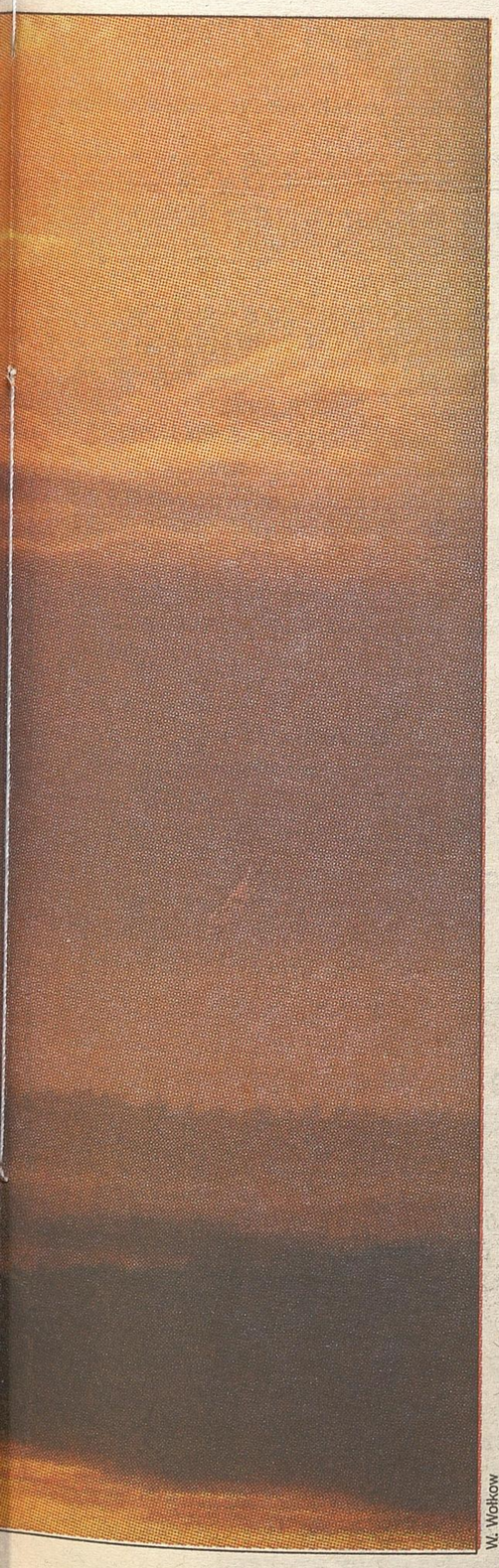
Wędkowanie to proces złożony. Jeżeli sądzi pan, że łódź w 100 proc. decyduje o sukcesie wędkarza, to jest pan w błędzie. Ale... łódź może być przyczyną totalnej porażki wędkarza. Są łodzie bez podłogi jedynie z dnem i łodzie z podłogą. Łódź z podłogą może być niczym pudło rezonansowe w skrzypcach. Lekkie tupnięcie nogą lub trącenie wędką o burtę wypłoszy ryby na znacznej odległości. Przestrzeń między podłogą a dnem łodzi można wypełnić kilkoma rodzajami materiałów. Gąbka, pianka, styropian, szkielet z drewna. Może być też przestrzeń z pustką powietrzną. Gąbka, gdy nasączy się parą wodną sprawi, że łódź będzie przybierać na wadze... Ale, uwaga, podłoga stwarza pewien komfort poruszania się po łodzi. Zatem coś za coś.

I w tym momencie Jan Sobczyk, właściciel augustowskiej firmy Keya Impex od wielu lat produkującej sprzęt pływający rozpoczął dość obszerny wykład w temacie „zalety dobrej łodzi".

Reasumując, naszą rozmowę Sobczyk zakończył stwierdzeniem, że krajowe przepisy nie nakładają obowiązku posiadania certyfikatu bezpieczeństwa. Producenci oferujący łodzie wędkarskie z certyfikatem mają na względzie jedynie chwyt reklamowy. Wszak od lat po jeziorach pływają wędkarze na łodziach drewnianych. Są one bezpieczne do czasu aż... zostanie przedawkowany alkohol. I tu podał kilka znanych sobie przykładów tragicznych wywrotek łodzi plastikowych i jachtów z certyfikatami po ostrym zakrapianiu „rybolem".

Warto zatem przy okazji „szałowego" otwarcia sezonu szczupakowego zastanowić się nad słowami Jana Sobczyka, człowieka wielce doświadczonego i życzliwego braci wędkarskiej.

REMIESZ



W. Wołkow

Słońce – oko dnia

Wiktor Wołkow, fotografik i Andrzej Strumiłło, malarz, to połączenie na tyle szczęśliwe, że na księgarskim rynku – ledwie w dwa lata po albumie „Krzyż" – pojawiło się „Słońce". Można nawet pokusić się o prognozę, że to pogoda dla wydawcy, który firmuje zarówno pierwszy jak i drugi album tandemu Wołkow - Strumiłło, zwłaszcza, że Benkowski zapowiada: Na tym nie koniec. Można, bo album, choć do tanich nie należy, sprzedaje się dobrze i recenzje miał niezłe włącznie z rozbrajającym: „Wystarczy wymienić nazwiska autorów – Wołkow, Strumiłło plus poezja noblisty Miłosza i... po recenzji". Jednak Słońce jest tematem na tyle wielkim i gorącym, że mimo iż liczy sobie mniej więcej cztery i pół miliarda lat, to ciągle jest to temat, zwłaszcza jeśli biorą się do tego Wołkow i Strumiłło.

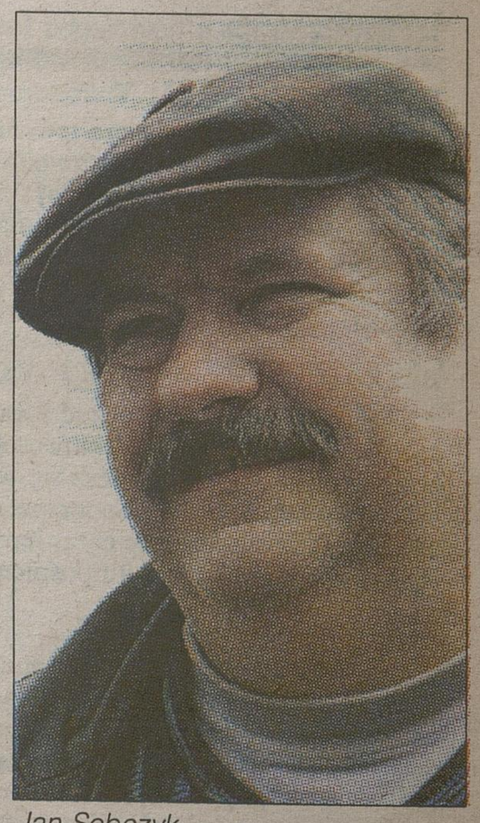
Wołkow uparcie powtarza, że fotografuje Słońce Podlasia i ma rację, ale tylko do pewnego momentu. Można się z nim zgodzić patrząc na Słońce nad rozlewiskami Biebrzy, kiedy na jego tle rysuje się sylwetka cerkwi z cebulastymi kopułami, kiedy w Słońcu pojawiają się zjawiskowe żubry, wreszcie kiedy wschodzi zza stogu siana, który „ma architekturę" rzadko w innych stronach oglądaną, ale to nie jest jedyne Słońce na dwustu pięćdziesięciu stronach albumu. Gdyby było tak jak chce Wołkow, to byłby to jeszcze jeden album z regionu, piękny niewątpliwie, ale piękny jak pieśń folklorystyczna. I wtedy nie mógłby nazywać się tak po prostu – „Słońce". Mógłby się nazywać „Słoneczko Podlasia", o czym zdaje się marzyli niektórzy piszący o albumie.

Tymczasem już pierwsze zdjęcie z albumu wyraźnie sygnalizuje, że temat jest kosmiczny. Zarząca się na horyzoncie kula i świetliste linie przecinające czarno-granatową przestrzeń zdecydowanie kierują wyobraźnię patrzącego ku Słońcu pojmowanemu jako G2, a więc jako jedną z gwiazd galaktyki mknącą przez Drogę Mleczną z prędkością 250 kilometrów na sekundę. W całym zresztą albumie nie brakuje Słońca, które jawi się jako kula gazowa o gęstości materii 150 razy większej od gęstości wody i siedmiokrotnie od najcięższych metali odkrytych na Ziemi. Nie znaczy to przecież, że Słońce kosmiczne spycha na plan drugi mikrokosmos słoneczny czyli światło w kropli wody zawieszonej w dodatku na czymś tak kruchym jak pajęczyna. Te zdjęcia Słońca zobaczone poprzez błonę skrzydeł owada żyjącego dzień lub niewiele dłużej, zestawione ze zdjęciami Słońca, którego ledwie 0,005% energii wystarczyłoby na pokrycie potrzeb całej ludzkości, te zdjęcia ulotne jak obraz chmur w kontrze ze zdjęciami gwiazdy, która będzie trwała jeszcze pięć miliardów lat spalając wodór, stanowią klucz do albumu, którego pierwszą regułą jest stworzenie obrazu przeciwieństw.

Więc Słońce w tym albumie jest raz gorące jak w lipcowe południe, to znów zimne jak świt w styczniu, raz pyszni się krwistą czerwienią zachodu, by kilka stronic dalej pojawić się w przebraniu zimowego poranka niczym białe jak lód światło. Raz wydaje się być wieczne i niezmienne, to znów kapryśne jakby przeczuwając, że kiedyś stanie się białym karłem. Są tu obrazy Słońca, o którym myśli się jak o źródle życia, jak o poczciwej baterii pozwalającej dojrzewać zbożom, ale są też obrazy z których emanuje obojętność kosmosu, obrazy w których czerń i cisza trudnych do pojęcia przestrzeni muszą budzić niepokój.

Przewrotność autorów albumu polega na tym, że ten mocno wyeksponowany obraz przeciwieństw w końcu układa się w jedną harmonijną całość – oko dnia. Niemała w tym rola Andrzeja Strumiłły, który dokonał wyboru z nieprzebranych zbiorów Wiktora Wołkowa, całość opracował graficznie i nieprzypadkowo cytuje w eseju poświęconym Słońcu syberyjskich szamanów, według których świat dzieli się na górny i dolny. W tym drugim nie ma Słońca – „rosną żelazne rośliny, a wąwozami płyną łzy i krew".

Andrzej Koziara



Jan Sobczyk

jk

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Skarb Bałtyku

W chorobie niedokrwiennej mózgu i serca pomocne są:

KWAS FOLIOWY jest jedną z witamin. Podaje się go przez pewien okres chorym po zawale lub udarze mózgu. W świetle hipotezy Barkera, jedną z przyczyn miażdżycy jest wysokie stężenie homocysteiny we krwi. Uszkadza ona śródbłonek tętnic i w ten sposób ułatwia osadzanie się złogów cholesterolu. Kwas foliowy zdecydowanie obniża jej poziom. Naturalnym źródłem kwasu foliowego są drożdże, sałata, szpinak i kalafiory.

PADMA 28 (preparat wieloziołowy); obniża stężenie cholesterolu frakcji LDL („zły" cholesterol), a zwiększa ilość HDL („dobry" cholesterol), który hamuje rozwój miażdżycy. Padma zmniejsza lepkość krwi i agregację płytek krwi oraz zwalcza wolne rodniki nadtlenkowe. One to właśnie utleniając LDL wybitnie przyśpieszają tworzenie się blaszek miażdżycowych. Lek poleca się po przebytym zawale serca, udarze mózgu oraz niedokrwieniu kończyn dolnych. Jest też pomocny w początkowej fazie nadciśnienia tętniczego.

MORSZCZYN; preparaty z plech tego morskiego glonu stosuje się w profilaktyce miażdżycy u osób, które wykazują niedoczynność tarczycy.

W latach międzywojennych uzdrowiska położone nad szarym, zimnym Bałtykiem cieszyły się nie mniejszym powodzeniem, niż kurorty Riwiery. A wszystko za sprawą niewielkiej brunatnicy, której plechy gromadzą jod i wpływają na mikroklimat bałtyckich wybrzeży. Dziś niedobór jodu pokrywamy jodowaną solą, a morszczyn – do celów leczniczych – pozyskuje się z Atlantyku. Glon wymaga bowiem czystych wód o odpowiednim zasoleniu, a flora Bałtyku wymiera z powodu zanieczyszczeń. Preparaty morszczynu stosuje się w leczeniu niedoczynności tarczycy i otyłości, wynikającej z niedoboru hormonów tego gruczołu: tyroksyny i trójjodotyroniny.

Leng.



KOSMETYCZKA RADZI

Tatuaż okresowy

Tego typu tatuaże znikają po 3-5 latach. Mogą być białe, czarne lub kolorowe. Są wykonywane w znieczuleniu miejscowym.

– Większość osób, które decydują się na tatuaż okresowy, chce go mieć na ramieniu, łopatce lub nad kostką – mówi mgr Alina Topczewska, dyplomowana kosmetyczka ze Studia Wizażu i Stylizacji w Białymstoku. Ostatnio modne są tatuaże poniżej pasa: na plecach i pod pępkiem.

Część osób chce, aby tatuaż był widoczny, np. po włożeniu letniej odzieży. Inni wolą mieć tatuaże w miejscach zakrytych, np. na biodrze.

Tatuaże okresowe wykonuje się przy pomocy barwników naturalnych (z minerałów). Barwniki są umiejscawiane na granicy skóry właściwej i naskórka. Po pewnym czasie (3-5 lat) tatuaż znika na skutek naturalnego ścierania się naskórka i wypłukiwania barwników z organizmu. Szybkość tych procesów zależy od organizmu. Kiedy tatuaż okresowy zblednie, można go odświeżyć.

Do wprowadzania barwników używa się jednorazowych igieł, które są zamontowane w urządzeniach do robienia tatuaży i makijażu permanentnego. Nanoszenie barwników na ciało przypomina szycie na maszynie. Igła do tatuaży pracuje z szybkością 100 uderzeń na sekundę.

Wzór tatuażu to kwestia gustu. Można coś wybrać z katalogu albo przygotować własny projekt. Wykonanie małego tatuażu okresowego zajmuje średnio 3 godziny. Zabieg jest bezbolesny. Znieczulenie wykonuje się przy pomocy maści. Po zabiegu skóra może być zaczerwieniona i lekko opuchnięta. Tego typu zmiany ustępują po kilku dniach.

Przeciwwskazaniem do wykonania tatuażu okresowego są dolegliwości skórne, takie jak trądzik czy popękane naczynka krwionośne (w miejscu gdzie ma być tatuaż).

Wykonanie tatuażu okresowego kosztuje, np. w Studio Wizażu i Stylizacji, przeciętnie 150-200 zł. Zdarzają się również tatuaże za 60 zł i 300 zł.

Na szczególne okazje tatuaż okresowy można dodatkowo ozdobić np. samoprzylepnymi „brylancikami". Utrzymują się na skórze około 3 tygodni.

Monika

MODA

Bogactwo wzorów – eksplozja kolorów

Najnowsze kolekcje młodzieżowe na zbliżający się sezon wiosenno-letni można było obejrzeć podczas pokazu mody, który odbył się tydzień temu, 19 kwietnia, w białostockim sklepie „Vario Moda". To, co pierwsze rzuciło się w oczy podczas prezentacji, to istna eksplozja wzorów nawiązujących do skór gadów, motywów roślinnych i kwiatowych oraz kolorowe paski i kratki. Na wybiegi i polskie ulice wracają wzory z lat siedemdziesiątych: geometryczne żakardy, hafty z przezroczystymi elementami oraz efekt tzw. rozlanej farby. Przebojem letnich wzorów 2001 roku jest zaś... kropka – o różnej wielkości.

Niezwykle istotna jest też eksplozja kolorów w strojach młodzieżowych. Ważna stała się grupa nowych odcieni zieleni – lekko zażółconych i uzupełnionych „niewidzialnym" blaskiem chromu. Modne są też wszystkie odcienie błękitu oraz „barwy skóry" – od delikatnego pudrowego różu aż do silnie opalonego brązu. Projektanci mody nie zapomnieli też o – emanujących pozytywną energią – czerwieniach, pomarańczach i żółciach.

Zgodnie z modnymi aktualnie hasłami zdrowego i wygodnego życia, na topie są też tkaniny wykonane z naturalnych surowców. Triumf święci len, bawełna, wiskoza i wełna – najwyżej z niewielkim dodatkiem włókien elastycznych. Natomiast jeżeli już pojawiają się tkaniny sztuczne, to są one tak wykańczane, że imitują naturalne. Są miękkie i lekkie. Elementem modnej zabawy stało się też „marzenie o luksusie", co w przypadku tkanin jest równoznaczne z... połyskiem. Wspaniale kontrastują one z materiałami o rustykalnym, zgrzebnym wyglądzie. Zgodnie z powszechnie panującym apetytem na zdrowie i sprawność, do mody wprowadza się tkaniny do niedawna jeszcze zarezerwowane tylko dla ubiorów sportowych: wodo- i wiatroodporne.

Podczas pokazu w sklepie „Vario Moda" mieliśmy okazję zaobserwować kilka głównych trendów. Pierwszym z nich jest „absolutna kobiecość", reprezentowana przez ubrania „bliskie ciału": dopasowane sukienki, bluzki z dużymi dekoltami i krótkie spódniczki. Drugi trend można określić jako „naiwną dziewczęcość", czyli mieszankę romantyzmu i folkloru dającą się zauważyć poprzez rozmaite kwiatowe i kraciaste wzory na zwiewnych sukienkach i spódnicach. Natomiast „sportowy szyk" to kierunek stylistyczny, w którym jest miejsce i na krótką bluzę ze skóry i na „podkoszulkową" sukienkę. Czwarty trend mody to tzw. nowa elegancja, czyli luksusowe kostiumy oraz żakiety, spódnice i sukienki uszyte z bardzo drogich tkanin. Więcej informacji o „nowej elegancji" i o tym, jak powinna wyglądać kobieta luksusowa – za tydzień.

DONA



K. Leończuk

Zdjęcia wykonano podczas pokazu mody w białostockim sklepie Vario Moda

NA TALERZU

Ziemniaczane „roschiti"

Jak zamienić stare ziemniaki w coś pysznego? Zrobiłyśmy już wszystko, co tylko potrafimy, a one wciąż jeszcze są w piwnicach, gdzie kiełkują jak oszalałe. Wyrzucić szkoda, poza tym nowe kartofelki są na razie bardzo drogie. Ale jest jeszcze kilka pomysłów na dania ze starych ziemniaków, w tym – na bardzo smaczne i proste w wykonaniu „roschiti", ogromnie popularne w Szwajcarii.

Na 2 kg ziemniaków trzeba tylko 2 łyżki masła, 2-3 łyżki oleju i sól. Umyte i pozbawione kiełków ziemniaki obieramy starannie, wycinając głęboko wszystkie oczka ze szkodliwą solaniną. Gotujemy ziemniaki wrzucając je do wrzątku, odcedzamy i studzimy, a następnie trzemy na tarce o dużych oczkach.

Na dużej patelni rozgrzewamy mocno olej z masłem. Wkładamy starte i posolone ziemniaki i smażymy przez kilka minut. Następnie odwracamy je, żeby przyrumieniły się z drugiej strony i powtarzamy tę czynność jeszcze parę razy. Podsmażoną kartoflaną masę wyrównujemy na patelni, tworząc gruby placek „roschiti". Następnie zsuwamy go ostrożnie na płaski talerz i dzielimy na porcje jak tort. Przy każdej porcji układamy jaja sadzone i listek zielonej sałaty, bądź surówkę. Może być np. z selera z jabłkiem.

Do surówki wystarczą 3 kwaskowate jabłka. Pokrajane w paseczki skrapiamy sokiem cytrynowym, żeby nie ściemniały. Umyty i obrany nieduży seler ścieramy na tarce o dużych oczkach, mieszamy z jabłkiem, 2 łyżkami posiekanych włoskich orzechów oraz 1 łyżką zieleniny (koperek plus pietruszka). Do smaku dodajemy sól, cukier i nieco pieprzu.

EWA

HOROSKOP

BYK 21 IV – 21 V

W Twoje życie wkroczą tzw. okoliczności zewnętrzne. A Twój urok pozwoli Ci wybrnąć z trudnej, osobistej sytuacji. Daj spokój nierealnym pomysłom, możesz tylko na nich stracić. Nowe obowiązki zmuszą do nowego wysiłku. Skorzystaj z sympatycznych zaproszeń i złóż wizyty.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Dużo pozytywnych uczuć i ważnych rozmów w czasie spotkań z bliskimi osobami. Spłacisz stare należności. Możesz się też spodziewać przypływu pieniędzy. Sporo spacerów. Twoja kondycja fizyczna będzie coraz lepsza. Unikaj zbyt gwałtownych reakcji i pośpiechu.

RAK 23 VI – 22 VII

Starannie oddzielaj sprawy zawodowe i uczuciowe. I nie obawiaj się podejmować decyzji, nawet kontrowersyjnych. Więcej czasu poświęcisz na podsumowania i planowanie. Przemyśl w spokoju propozycję Koziorożca. Wyraźne ożywienie w kontaktach z sympatycznym Lwem.

LEW 23 VII – 23 VIII

Możesz być bardziej nerwowy, dlatego wstrzymaj się z zajmowaniem stanowiska w sprawach zawodowych. Bez wyrzutów sumienia korzystaj z pomocy rodziny i wsparcia przyjaciół. Prawdopodobnie nie ulegniesz nagłym nastrojom i impulsom. Spodziewaj się nowych propozycji.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Nie wdawaj się w niepotrzebne spory. Właśnie teraz możesz się łatwo pomylić. Bądź praktyczny i działaj metodycznie. Najlepsza postawa to dyplomacja i tolerancja. Nadchodzi czas jakichś zmian. Prawdopodobnie dogadasz się z Wodnikiem. Bez powodu nie trać energii.

WAGA 24 IX – 23 X

Niewykluczone, że będziesz sporo podróżować, zarówno prywatnie, jak i służbowo. Twoje sprawy zawodowe nabiorą rumieńców. Dopisze dobry humor. Nadchodzący weekend zapowiada się niezwykle emocjonująco. Sympatyczni znajomi mogą stać się prawdziwymi przyjaciółmi.

SKORPION 24 X – 22 XI

Broń swoich interesów, naprawdę warto. Nabierzesz większej pewności siebie, co nie od razu zobaczy Twoje otoczenie. Jakieś nowe szanse, a także propozycje. Wystrzegaj się rutyny i monotonii. Nie zaniedbuj obowiązków zawodowych. Proste rozwiązanie problemów finansowych.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Zbliż się do rodziny. Właśnie teraz możesz potrzebować od niej porady. Jesteś na dobrej drodze. Nowe zadania przyniosą spore korzyści finansowe. Niespodziewane sploty wydarzeń umożliwią wygranie spraw, nawet nie do końca przemyślanych. Wsparcie Skorpiona.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Mimo wszystko rób dobrą minę. Nie jesteś wcale pod kreską, a pewien Byk niedługo wróci. Odkurzysz stare znajomości. Zabezpieczysz dotychczasowe osiągnięcia. Sympatyczne rozmowy z różnymi ludźmi. Jednak nie wszystkie Twoje argumenty spotkają się ze zrozumieniem.

WODNIK 21 I – 19 II

Nie będziesz żałować, jeżeli zdecydujesz się na wcześniejszy urlop. Zbliża się okres reorganizacji życia rodzinnego. Wolne dni będą bardzo na czasie. Zdobądź się na cierpliwość. Już wkrótce powinieneś otrzymać interesującą propozycję. Telefon od kogoś spod znaku Ryb.

RYBY 20 II – 20 III

Twój nastrój może się wahać. Nic dziwnego, od pewnego czasu masz bardzo dużo na głowie. Powinna nastąpić odczuwalna poprawa finansowa. Możliwy krótki wyjazd. Nie odmawiaj pomocy, jeżeli ktoś o nią poprosi. Więcej ostrożności w kontaktach z pewnym Rakiem.

BARAN 21 III – 20 IV

Do wszystkiego zachowasz dystans. I bardzo słusznie, przed Tobą jeszcze sporo wydarzeń. Dobre układy z najbliższą rodziną. Twoja sytuacja materialna prawdopodobnie zacznie się polepszać. Zrób duży wysiłek i dotrzymaj słowa przyjacielowi. Bardzo udany weekend.

MONITOR EŁCKI

Nr 41

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



Jak na razie obiekt Centrum Studiów Bałtyckich wykorzystywany jest jedynie przez studentów kierunków podyplomowych. Od października rozpocznie się tam nauka na studiach dziennych. Już 11 maja odsłonięta zostanie przy frontowych drzwiach tablica Centrum Studiów Bałtyckich.

Ełczanie doczekali się wyższej uczelni

Na studia do centrum

Już od przyszłego roku akademickiego będzie można w Ełku studiować. Poniżej drukujemy kryteria przyjęcia na poszczególne kierunki i podajemy jakie dokumenty są wymagane przez uczelnię. Kandydatom na studia życzymy powodzenia!

Kierunek PRAWO

– specjalność: prawo

– jednolite studia magisterskie (10 sem.)

– realizacja : Wydział Zarządzania i Administracji UWM w Olsztynie

– zasady rekrutacji: nabór kandydatów na studia dzienne następuje na podstawie wyników postępowania, które obejmuje egzaminy wstępne – pisemne (Historia nowożytna – pisemny testowy; język obcy do wyboru : angielski, niemiecki, francuski lub rosyjski – pisemny testowy).

Wydział Zarządzania i Administracji – adres : ul. Kasprzaka 18a, 10 – 950 OLSZTYN, tel. 535 -15-66 wew. 25, 26; tel. 535-15-66 w. 25

Kierunek WYCHOWANIE TECHNICZNE

– specjalność:

▮ podstawy techniki i zastosowania informatyki

▮ ergonomia i projektowanie form użytkowych

– jednolite studia magisterskie (10 sem.)

– realizacja: Wydział Nauk Technicznych UWM w Olsztynie

– zasady rekrutacji: nabór kandydatów na studia dzienne następuje na podstawie wyników postępowania, które obejmuje konkurs (ranking) świadectw dojrzałości – uwzględniane przedmioty – matematyka, fizyka, język obcy.

Wydział Nauk Technicznych – adres: ul. M. Oczapowskiego 11, 10-736 OLSZTYN, tel. 523-36-23; 523-34-76; 523-49-89

Kierunek BUDOWNICTWO

– specjalność: konstrukcje budowlane i inżynierskie

– jednolite studia magisterskie (10 sem.)

– realizacja: Wydział Nauk Technicznych UWM w Olsztynie, tel. 523-37-75

– zasady rekrutacji: nabór kandydatów na studia dzienne następuje na podstawie wyników postępowania, które obejmuje konkurs (ranking) świadectw dojrzałości, uwzględniane przedmioty – matematyka, fizyka, język obcy.

Wydział Nauk Technicznych – adres: ul. M. Oczapowskiego 11, 10-736 OLSZTYN, tel. 523-37-75; 523-34-76; 523-36-23

Uniwersytet prowadzi nabór kandydatów na studia dzienne w ramach ustalonego przez Senat limitu przyjęć w uczelni.

Laureaci i finaliści olimpiad oraz konkursów stopnia centralnego są przyjmowani na I rok studiów dziennych przez wydziałowe komisje rekrutacyjne.

Od kandydatów na I rok studiów dziennych wymagane są następujące dokumenty:

a) podanie i życiorys (na formularzu), Uwaga! na formularzu podania (w prawym górnym rogu z dopiskiem Ełk),

b) świadectwo dojrzałości w oryginale lub odpis świadectwa dojrzałości wydany przez szkołę,

c) orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na obranym kierunku, zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi,

d) cztery fotografie o wymiarach 37 x 52 mm, bez nakrycia głowy, na jasnym tle,

e) dowód wniesienia opłaty rekrutacyjnej,

f) kserokopia dowodu osobistego (strona 2, 3 i 6).

Wymienione wyżej dokumenty kandydaci składają w dziekanatach wydziałów w terminie do 12 czerwca 2001 r. – studia dzienne.

Kandydatów ubiegających się o przyjęcie na I rok studiów w roku akademickim 2001/2002 obowiązuje wniesienie opłaty rekrutacyjnej (poprzez dowolny bank lub oddział pocztowy). Na dowodzie wpłaty należy wpisać następujące dane:

UWM w Olsztynie, Bank PEKAO SA I O/Olsztyn, nr rachunku: (wpisać odpowiedni numer z dopiskiem nazwy wydziału)

▮ dla Wydziału Zarządzania i Administracji: 12401590-2919678-2700 -401112-112

▮ dla Wydziału Nauk Technicznych: 12401590-2919678-2700 - 401112-106

Uwaga!

Uruchomienie w Ełku studiów dziennych na wymienionych kierunkach oczywiście będzie uzależnione od liczby kandydatów przyjętych na I rok studiów dziennych, czyli tych kandydatów, którzy deklarowali Ełk jako miejsce kształcenia.

W związku z powyższym, jeżeli liczba przyjętych kandydatów nie będzie wystarczająca do utworzenia i uruchomienia GRUPY w Ełku – wówczas przyjęci kandydaci na I rok studiów, mogą rozpocząć i kontynuować studia w uczelni w Olsztynie.

Szczegółowe informacje w Centrum Studiów Bałtyckich. W Wydziale Edukacji Urzędu Miasta w Ełku (tel. 610-92-51 w. 269) dostępny jest INFORMATOR 2001/2002 dla kandydatów na studia w UWM w Olsztynie. **(opr.xjed)**

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

POD HONOROWYM PATRONATEM PREZYDENTA EŁKU

Wkrótce przekroczy granicę

Krzysztof Dudzis biegnąc z Ełku do Watykanu ma już za sobą dystans ponad 450 km. Maratończyk przez cały czas trzyma w ręku plastykową tubę z listem do papieża. Jego pielgrzymka ma uczcić drugą wizytę Ojca Świętego w Ełku. 1 maja przekroczy granicę Polski i Czech.

– Samopoczucie na trasie jest bardzo dobre – stwierdził Grzegorz Podbielski, odpowiedzialny za obsługę biegu. – W końcu zaczęła nam również sprzyjać pogoda i przestało padać. Krzysztof ma dobrą kondycję. Trasę pokonuje bez większego wysiłku.

Dystans z Ełku do Watykanu maratończyk pokonuje zgodnie z zaplanowanymi wcześniej etapami. Wczorajszy bieg zakończył w Krasocinie. Dzisiaj wystartował w kierunku miejscowości Szczekociny. Będzie miał do pokonania 46 km.

Pielgrzymka K. Dudzisa wywołuje wielkie zainteresowanie. Ełcki listonosz zdążył już podczas biegu rozdać kilka autografów.

– Ludzie są bardzo życzliwi – mówi G. Podbielski. – Wciąż zapraszają nas do domów na kolację. Dają pieniądze i jedzenie na drogę. Poza tym, kiedy zbliżamy się do jakiegoś większego miasta, pilotują nas radiowozy policyjne.

Krzysztof Dudzis dobiegnie do Watykanu 8 czerwca br., czyli w dniu drugiej rocznicy wizyty Ojca Świętego w Ełku. Papieżowi przekaże list podpisany przez Zdzisława Fadrowskiego, prezydenta miasta.

Podajemy miejscowości, przez które w ciągu najbliższych dni przebiegnie ełcki maratończyk:

27 kwietnia – Szczekociny – Olkusz (47 km)

28 kwietnia – Olkusz – Brzeszcze (48 km)

29 kwietnia – Brzeszcze – Cieszyn (54 km)

30 kwietnia – odpoczynek

1 maja – (przekroczenie granicy), Cieszyn – Koprivnice (47 km)

2 maja – Koprivnice – Bystrice (58 km)

3 maja – Bystrice – Rostin (45 km) **(xku)**

Nie tylko dziennie

Pragniemy nadmienić, iż równolegle do studiów dziennych będą prowadzone w Ełku studia w trybie zaocznym. Od kandydatów na I rok studiów zaocznych wymagane są następujące dokumenty :

a) podanie i życiorys (na formularzu), Uwaga! na formularzu podania (w prawym górnym rogu z dopiskiem Ełk),

b) świadectwo dojrzałości w oryginale lub odpis świadectwa dojrzałości wydany przez szkołę,

c) orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do studiów na obranym kierunku, zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi,

d) cztery fotografie o wymiarach 37 x 52 mm, bez nakrycia głowy, na jasnym tle,

e) dowód wniesienia opłaty rekrutacyjnej,

f) kserokopia dowodu osobistego (strona 2., 3. i 6.).

Wymienione wyżej dokumenty kandydaci składają w dziekanatach wydziałów w terminie do 19 lipca 2001 r. – studia zaoczne.

Kandydatów ubiegających się o przyjęcie na I rok studiów w roku akademickim 2001/2002 obowiązuje wniesienie opłaty rekrutacyjnej (poprzez dowolny bank lub oddział pocztowy). Na dowodzie wpłaty należy wpisać następujące dane:

UWM w Olsztynie Bank PEKAO S.A. I O/Olsztyn (nr rachunku: wpisać odpowiedni numer z dopiskiem nazwy wydziału)

▮ dla Wydziału Zarządzania i Administracji: 12401590 – 2919678 – 2700 – 401112 – 112

▮ dla Wydziału Nauk Technicznych: 12401590 – 2919678 – 2700 – 401112 – 106

Ponadto zachęcamy do podejmowania odpłatnych studiów podyplomowych. Aktualnie w Centrum Studiów Bałtyckich w Ełku prowadzone są studia podyplomowe o specjalności:

szacowanie nieruchomości – prowadzone przez Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej UWM w Olsztynie.

Prowadzone są zapisy kandydatów na następujące kierunki (specjalności):

▮ Metody kosztorysowania w warunkach gospodarki rynkowej,

▮ Gospodarowanie publicznymi zasobami nieruchomości,

▮ Informatyka i statystyka w dydaktyce,

▮ Zarządzanie i obrót nieruchomościami,

▮ Zarządzanie oświatą,

▮ Edukacja artystyczna „Sztuka".

Szczegółowe informacje w Centrum Studiów Bałtyckich.



Kazimierz Zwirowicz, kierownik Centrum Studiów Bałtyckich w Ełku:

– Jeżeli nie zgłosi się wystarczająca liczba osób chętnych do studiowania w Ełku, ci, którzy zdadzą egzaminy, nie mają się czego obawiać. Po prostu zostaną przyjęci na wybrane kierunki do uczelni olsztyńskiej. Jeżeli chodzi o opłaty, ich wysokość nie jest jeszcze dokładnie określona. Wysokość czesnego na poszczególnych kierunkach podamy w maju. **(xjed)**

tom

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

6,59 zł szt.

kurczak z grilla
(wliczony VAT 7%)



Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości

D1068202

Auchan

Białystok, ul. Produkcyjna 84
poniedziałek-sobota od 7.00 do 22.00
niedziela od 9.00 do 20.00

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU

BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ SPÓŁKA AKCYJNA

Komunikat dla Klientów Banku

Uprzejmie informujemy, że w dniu 2.05.2001 roku placówki naszego banku na terenie Białegostoku i Augustowa **będą nieczynne** w związku z połączeniem systemów komputerowych Oddziałów BGŻ SA w Białymstoku i Augustowie.

Za wynikłe utrudnienia przepraszamy

M1038150

MIESZKANIE GOTOWE DO ODBIORU



Promocja! Upusty cenowe
na mieszkania przy ul. Upalnej w Białymstoku
Termin przekazania - kwiecień 2001
Mieszkania o pow. od 31,60 m² do 124,00 m²

D1038173

Informacje i zawieranie umów:
tel. 741-50-87
pn.-czw. 7.00-15.45 pt.7.00-15.15
Białystok, ul. Legionowa 14/16

KOMBINAT BUDOWLANY

SKŁAD WYROBÓW KLINKIEROWYCH „CERAMIKA”



N1037532

Oferujemy: wysokiej klasy wyroby klinkierowe na każde ogrodzenie, elewację, dach oraz ceramiczne elementy konstrukcyjne.
Polecamy wyroby firm: Jopek, RÖBEN, GZCB Gozdnica, BORAL i innych.
Przy dużych zamówieniach możliwość negocjacji cen i bezpłatnego transportu.

Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 663-13-89

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
N1037597

STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

FIAT

Złomowanie!

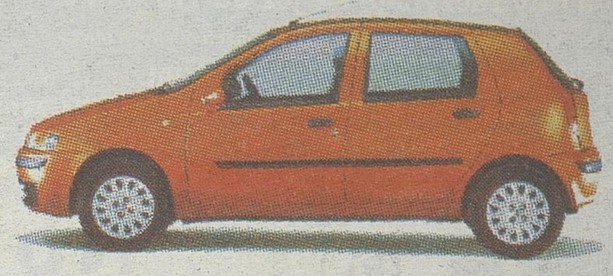
D1038211



Seicento
w nowych wersjach



UNO
niezawodne, ekonomiczne



Punto II
Najlepiej sprzedający się samochód w Europie



Siena
Auto rodzinne

Oddając na złom swój stary samochód możesz zyskać do 5.000 zł.

- kredyt - 50% za rok bez odsetek
- atrakcyjny pakiet - AC, OC, NW
- używany samochód w rozliczeniu

Autofinansowanie AUTOTAK Tak kupisz na raty

samochody używane z gwarancją

Motozbyt Ełk

Ełk, ul. Suwalska 77, tel. (087) 610 43 00
Suwałki, ul. Wojska Polskiego 98, tel. (087) 566 50 44
Grajewo, ul Ełcka 4, tel. (086) 272-25-30
Augustów. ul. Tytoniowa 4, tel. (087) 643-13-88
Pisz, ul. Olsztyńska 40, tel. (087) 423-29-16
Giżycko, ul. 1 Maja 17, tel. (087) 428-59-86

Polmozbyt Plus

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, tel. (085) 651-25-40
Białystok, al. 1000-lecia P. P. 11, tel. 653-93-32
Dąbrowa B., ul. gen. Sulika 4, tel. 712-22-22
www.polmozbytplus.com.pl

Sp. z o.o. w Warszawie

FERRONA

Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429

SKUPUJE ZŁOM:

stalowy i żeliwny
od 14 gr do 22 gr/kg

metale kolorowe

miedź	5,80
mosiądz i brąz	3,60
aluminium plastyczne	3,50
aluminium elektr.	5,40

A1037655

WIĘKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

D1038174



ZESPÓŁ DOMÓW JEDNORODZINNYCH W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ

ul. Swobodna w Białymstoku

Domy szeregowe o pow. całkowitej od 143,50 do 201,30 mkw. z poddaszem i garażem usytuowane na działkach o powierzchni od 163 mkw do 276 mkw.

Termin przekazania - lipiec 2001 r.

KOMBINAT BUDOWLANY

Informacje i zawieranie umów:
tel. 741-50-87
pn.-czw. 7.00-15.45 pt.7.00-15.15
Białystok, ul. Legionowa 14/16

Telewizja bliskich spraw



Regionalna Trójka

Codziennie o Twoim regionie, mieście i ulicy.
Jedyna telewizja naszych wspólnych, bliskich spraw.

Udane zakupy w polskim sklepie

MASSA

grilla czas zacząć!!!



20,99 Grill okrągły 37cm

7,99 Kiełbasa grillowa vacum NETTER/kg

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW:

AUGUSTÓW ul. Kopernika 4, **AUGUSTÓW** Partyzantów 40, **AUGUSTÓW** ul. Tytoniowa 10, **AUGUSTÓW** ul. Wojska Polskiego 42A, **BIAŁYSTOK** ul. Wierzbowa 1, **BIAŁYSTOK** ul. Gen. Andersa 38, **BIELSK PODLASKI** ul. 11 Listopada 10, **BIELSK PODLASKI,** ul.Kryniczna 14 **GIŻYCKO** ul. Moniuszki 27, **GIŻYCKO** ul. Smętka 3, **GRAJEWO** ul. Wojska Polskiego 6, **HAJNÓWKA,** ul. 3 Maja 22, **SIEDLCE,** ul. Brzeska 134, **SUPRAŚL** ul. Cieliczańska 2, **SUWAŁKI** ul. Chopina 6, **SOKÓŁKA** ul. Osiedle Centrum 17, **ZAMBRÓW** ul. Wojska Polskiego (dworzec PKS)

D1038182

OSTATNIE DNI KWIETNIA - OSTATNIA SZANSA!



Tylko do końca kwietnia mają państwo niebywałą okazję , aby podjąć decyzję o zakupie nowego auta, tylko do końca kwietnia będą państwo mieli zagwarantowane raty bez odsetek przez cały okres spłaty, a do zawarcia umowy wystarczy dowód osobisty. W ofercie posiadamy wszystkie samochody nowe (odbiór u autoryzowanego dealera) oraz auta używane, a raty zaczynają się już od 118 zł\m-c.

Szczegóły w białostockich salonach objętych ofertą.



Auto PLAN

CH Makro C&C
ul. Jana Pawła II 92
tel. (085) 662-00-03

DH KORAL
ul. Kard. St. Wyszyńskiego 2/1
lok. 6 Tel/fax (085) 745-16-50

D1038233

Cukrownia "Łapy" S.A. w Łapach

posiada w ciągłej sprzedaży wysłodki suszone brykietowane w cenie jak niżej:

przy zakupie do **5 ton** **430 zł/t** + 7% VAT
powyżej **5 ton** **420 zł/t** + 7% VAT
powyżej **10 ton** **410 zł/t** + 7% VAT
powyżej **20 ton** **400 zł/t** + 7% VAT
wysłodki workowane **440 zł/t** + 7% VAT

Informacje, tel. (085) 715-22-71 do 77

D1037743

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

- ✓ NOWOCZESNE
- ✓ NIEZAWODNE
- ✓ BEZPIECZNE



Kosa spalinowa STIHL FS 85 nagrodzona Złotym Medalem POLAGRA-FARM 2000

KOSY SPALINOWE już od 649,-*

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

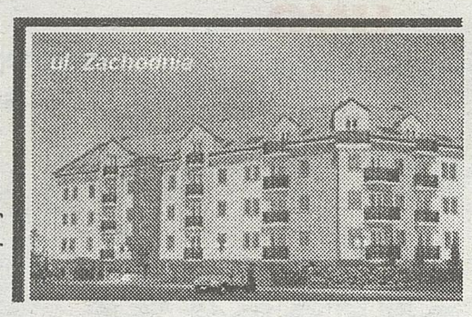
Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 5/1, tel. 730 13 39, Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26 (PSS Stodoła), tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT

N1036098a

Nowa oferta mieszkań!

Os. NOWE MIASTO ul. ZACHODNIA



Autor projektów arch. A. Duda

- mieszkania od 25,30 m² do 60,70 m²
- cena od 1990, zł/m²
- stała cena od dnia umowy
- płatność w dogodnych ratach
- realizacja III kw. 2002 r.

PRZY PARKU ZWIERZYNIECKIM ul. SZPITALNA

- mieszkania od 69,00 m² do 75,70 m²
- dogodne raty - SPŁATA do 5 LAT!
- garaż podziemny



Autor projektów arch. A. Duda

STANOWISKA GARAŻOWE • ul. KRĘTA, ul. SZPITALNA, ul. ZACHODNIA

MARK-BUD

ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24 w godz.: poniedziałek - piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

D1038064a

RATY NA MIESZKANIE DOM, DZIAŁKĘ, REMONT!

POWSZECHNY FUNDUSZ FINANSOWY

proponuje nowy program mieszkaniowo-budowlany.
Korzystając z naszej nowej oferty promocyjnej na zakup lub remont domu, mieszkania, macie Państwo gwarancję:

- **najniższego, niezmiennego oprocentowania**
- **możliwości wcześniejszej spłaty bez dodatkowych kosztów**

Uwaga!!! Teraz 15 rat z superbonifikatą.

Przykładowe raty:
10.000 zł - tylko 110,29 zł miesięcznie
30.000 zł - 330,86 zł miesięcznie
50.000 zł - 51,43 zł miesięcznie
Uwaga! P.F.F nie wymaga zaświadczeń o dochodach.

Szczegółowe informacje:
P.F.F. O/Białystok ul. św. Rocha 11/1 lok. 206, 207
tel. 742 52 87, 744 60 92

D1038108

MIESZKANIA

możliwość rat

✷ własnościowe ✷ lokatorskie

Na nowym miniosiedlu przy ul. Trawiastej

- **Do zamieszkania od zaraz - cena od 1810 zł/mkw.**
- **Rezerwacja (umowa wstępna) mieszkań w następnym budynku - zakończenie III-IV kw. 2002 r.**

Na os. "Białostoczek" przy ul. I Armii Wojska Polskiego

- **Rezerwacja (umowa wstępna) mieszkań w budynku do zakończenia w III-IV kw. 2002 r.**



N1037736

BIAŁOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
15-879 BIAŁYSTOK UL. ŚW. ROCHA 11/1
INFORMACJA: Dział GZM i Inwestycji tel. 742-00-01 w. 302, 307

Zarząd Przedsiębiorstwa Budowlanego
POLBUD sp z o.o.
z siedzibą w Bielsku Podlaskim,
ul. Żwirki i Wigury 61
tel. 0-85 730-91-88, fax 0-85 730-240-91

zaprasza zainteresowanych

do negocjacji o nabycie nieruchomości stanowiącej własność PRZEDSIĘBIORSTWA, położonej w miejscowości

Orla, ul. Bielska 60

działki nr geodezyjny 484/2 i 485 pow. łączna 24.200 mkw.
budynki o pow. użyt. 1310 mkw.

Nieruchomość może być wykorzystana na dowolne cele produkcyjne, usługowe, magazynowe, rolnicze oraz częściowo biurowe.
Na terenie zakładu znajduje się również własne ujęcie wody.
Zainteresowani proszeni są o składanie ofert o gotowości przystąpienia do negocjacji.
Informacji udziela Grażyna Tarasiuk, wiceprezes zarządu.

D1038105

kostka brukowa
z niemieckiej wibroprasy
- bloczki fundamentowe
- krawężniki
- trylinka
- ogrodzenia betonowe
- płytka chodnikowa
- kręgi... *i inne*
- kompletne nawierzchnie

ELWIBRO
Wasilków
ul. Supraślska 16
Tel. 085/ 718-53-50

M1038092

SZYBY ZESPOLONE
PUSTAKI SZKLANE

SZKŁO BUDOWLANE

okienne
ornamentowe
antywłamaniowe
szklarniowe
lustra, marbit

mar-GLASS Białystok, ul. Składowa 14
tel. (085) 744-22-77, 0-602-620-137

D1036200

ŚNIEŻKA

WIOSENNA PROMOCJA



SUPERCENA
10l - 28,99 zł
20l - 56,99 zł

* ceny zawierają podatek VAT

PROMOCJA TRWA DO 15 MAJA

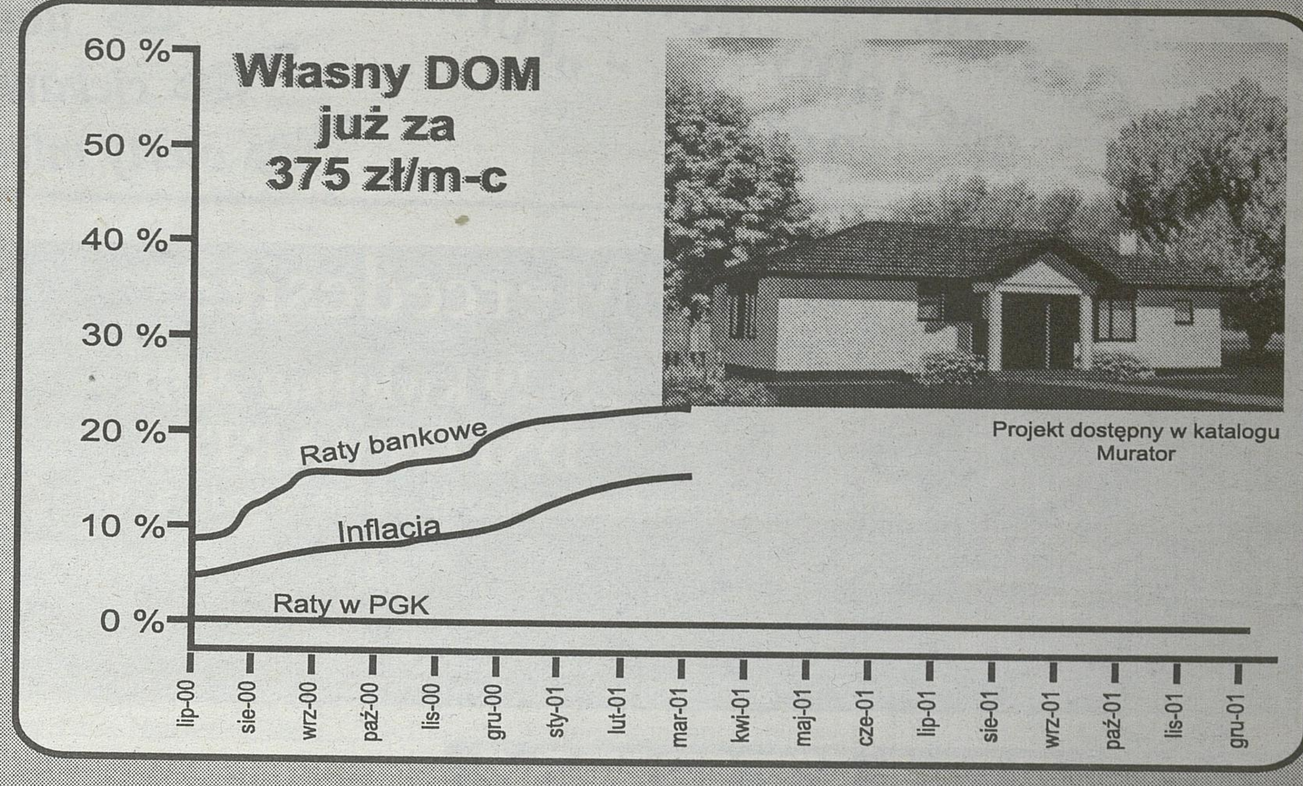
1038160a

PARTNERZY HANDLOWI

Białystok : ANEKS ul.ºPrzędzalniana 60, ul. Towarowa 1,
"BENMAR" ul. ks. J.Popiełuszki 117, ul. 27 Lipca 24/1, "CHEMIA" Białystok,
ul. Obrębowa 1, ul. al. Piłsudskiego 26,
"FARBEST" ul. Baranowicka 19A, ul. Zwycięstwa 25a "FARBUD"
ul. J.K.Branickiego 17/2
"EUROTAP" ul. G. Andersa 38 CH Marko, ul. Kawaleryjska 15, ul. Handlowa 7
"GATA ul.Hetmańska 10, ul. Kolejowa "GRZEŚ" ul.Poleska 85,
Ełk: "Murbet" ul. Towarowa 9, Siemiatycze "INWESTOR" ul. Pałacowa 6,
"Art. Bud" ul. Kasztanowa 58, Łapy: "ROMAR" ul. Główna 55,
Mońki : "KRAM" ul. Strażacka 3, Suwałki "ARGOS" ul. Andersa 4/13,
"PASZKIEWICZ-COMPANY" ul. Wojska Polskiego,
Łomża: "PROBUD " ul. Poligonowa 6,
Zambrów: "GOLCHEM ul. Podedwornego 1,
Cyżew: "EKO MODEX" ul. Duży Rynek 13,
Kętrzyn "GATA" ul. Dworcowa 8, Bielsk Podlaski : "Inwestor" ul. Piłsudskiego 39,
Augustów: "CENTRUM BUDOWLANE - KOSZEWSCY" ul. Tytoniowa 8,
"PASZKIEWICZ COMPANY" ul. Rajgrodzka 40, Gołdap
"KRAM-K.SUCHOCKI" ul. Przytorowa 2,
Olecko: "KRAM K.SUCHOCKI" ul. Wojska Polskiego 18
Wysokie Mazowieckie "CERAMIK" ul. Jagiellońska 6

Promocja ważna do końca miesiąca

Fakty mówią za siebie !!



Projekt dostępny w katalogu Murator

Specjaliści PGK informują - ostatnie badania rynku kapitałowego dowodzą, że raty w PGK Kredyt utrzymują się stale na niezmiennym poziomie. Dlatego mają Państwo niepowtarzalną okazję zakupu własnego Mieszkania, Domu, działki na raty, bez odsetek i ukrytych prowizji, korzystając z *I Polskiego Programu Budowlanego* jaki stwarza Nam PGK Kredyt.

Przykładowe plany ratalne:
50 tys. - rata od 250 zł/m-c
100 tys. - rata od 500 zł/m-c
150 tys. - rata od 750 zł/m-c

Rezerwacja Umów Promocyjnych:

PGK Kredyt Białystok
ul. Legionowa 30 tel.
(085) 746 66 62
ul. Waszyngtona 3 tel.
(085) 744 74 15

POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA
KREDYT

INFOLINIA 0 801 650 180

www.pgk-kredyt.pl

Nasze miejsce jest w ogrodzie !



*Do wyczerpania zapasów
Ilość ograniczona

N1037538

DYSTRYBUCJA: "EXTECH" Kraków, ul. Sosnowiecka 91 tel. (012) 638 20 55
fax (012) 636 64 65 www.extech.com.pl e-mail: office@extech.com.pl

Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:

P.H.U. SOLO, **BIAŁYSTOK**, ul. Wasilkowska 47B, tel. (085) 67 52 069
AMAH S.C. **BIAŁYSTOK**, ul. Choroszczańska 11 tel. (085) 652 23 66, 651 25 90
Centrum Ogrodnicze OGRODOM, **ŁOMŻA**, ul. Nowogrodzka 38A, tel. (086) 216 39 66
Sklep Ogrodniczy ABC S.C., **AUGUSTÓW**, ul. Nowomiejska 3A, tel. (087) 64 321 55

Czyste niebo. Ciepły dom.

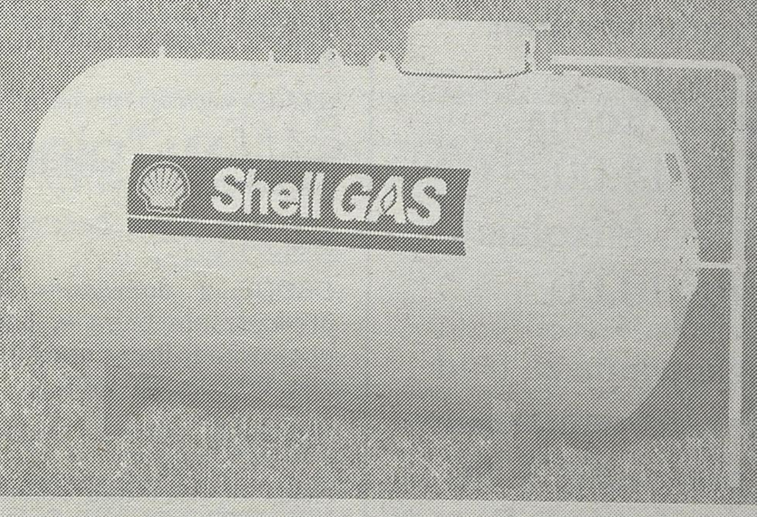
PROMOCJA

W naszej promocyjnej ofercie znajdziesz:

- Projekt budowlany **gratis**
- Pełny osprzęt zbiornika **gratis**
- Użytkowanie zbiornika z **wieczystą** gwarancją
- **Zwolnienie** z dzierżawy do **końca roku***
- **Atrakcyjna cena gazu!**
- **Niespodzianka!**

* zbiornik napełniony do końca sierpnia 2001

Zapraszamy instalatorów i projektantów do współpracy.



Przedstawiciel Shell Gas:
0603 923 778

Biuro regionalne:
(0-89) 622 53 01

9 maja
w „Gazecie Współczesnej"
specjalny dodatek z okazji
Targów - „Forum Budownictwa"

- *kredyty remontowe i na zakup mieszkania*
- *ubezpieczenia mieszkań - oferty, polisy, porady*
- *ciekawe pomysły na zagospodarowanie ogrodu*
- *oferty mieszkań z całego regionu*



Co nowego w Mercedesie?

28-29 kwietnia 2001
DNI OTWARTE
Zapraszamy na jazdy próbne w godz. 8.00-15.00

Auto Podlasie
Al. 1000-lecia PP 8, 15-111 Białystok
Salon (085) 662 31 41, Serwis (085) 676 17 72, Części (085) 662 31 31

KOMPUTERY
www.cdland.com.pl

CDLAND FUN II 1 850zł
AMD Duron 750Mhz, MB 133Mhz ATX ATA 100, 128MB DIMM, HD 20GB, RIVA TNT2 M64 32MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-ROM 48X,

CDLAND FUN I 1 850zł
Intel Celeron 667, MB Via 133Mhz ATX, 128MB DIMM, HD 20GB, SVGA Riva TnT 32MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-

CDLAND GAME II 2 180zł
AMD Duron 800Mhz, MB 133Mhz ATX ATA 100, 128MB DIMM, HD 30GB, GEFORCE 2 MX 32MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-ROM 48X,

CDLAND GAME I 2 170zł
Intel Celeron 700, MB Via 133Mhz ATX, 128MB DIMM, HD 30GB, SVGA GEFORCE 2 MX 32MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-ROM 48X, Karta Muzyczna, FDD, klawiatura win95,

Monitor 15" LG 575	690zł
Monitor 17" LG 775FT *(płaski)*	1 195zł
Monitor 17" LG 795FT *(płaski)*	1 415zł
Monitor 19" SW 915FT *(płaski)*	2 035zł
17" Samsung 753DF *(płaski, plamka 0,20)*	1 270zł
Drukarka HP640C	355zł

Zamów również przez TELEFON !.

Do każdego komputera zakupionego z Windows 98 lub ME pakiet biurowy STAROFFICE PL GRATIS!

KASY FISKALNE już od 999 netto!
Po szczegóły proszę o telefon

Raty
Ceny z Vat
Bezpłatny dowóz

PROMOCJA!

CDLAND
ul.Legionowa 9/1 lok.16 tel.085 745-52-63
ul.Św.Rocha 10 lok.116 parter tel.085 744-56-00
ul.Gen.Wł.Andersa 38 IVp tel/fax.085 662-30-54, 662-30-61

N1037655a

SPECJALNA OFERTA

REKLAMY

z GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

w **10 MIASTACH w POLSCE**

KATOWICE, KRAKÓW
LUBLIN, WROCŁAW
POZNAŃ, SZCZECIN
GDAŃSK, ŁÓDŹ
KIELCE, WARSZAWA

przekazuje

Telefoniczna Agencja Informacyjna

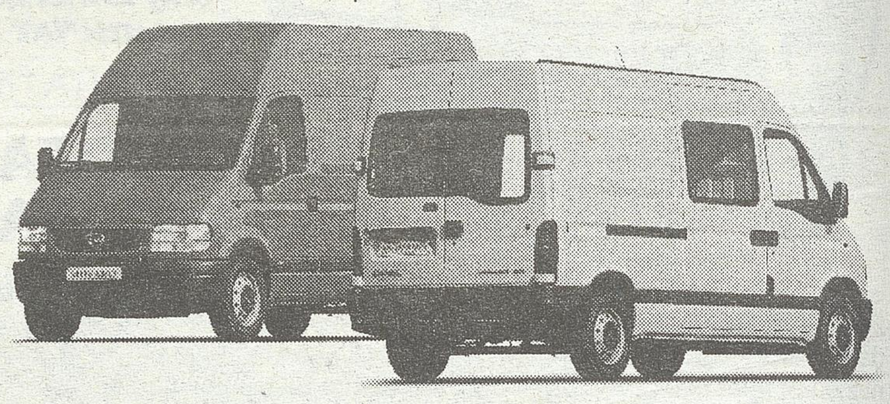
(085) 94-77,
(085) 664-21-63

http://www.tai.com.pl t-a2-3

Movano furgon

zaprojektowany by zarabiać

Niewiele jest samochodów, które nic nie kosztują a tylko jeden gwarantuje 3 lata mobilności



TOP AUTO

Krupniki 25, 15-641 Białystok 13,
tel. (085) 661-68-02, 661-47-87,
fax 661-78-41
07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel./fax (029) 760-41-18,
tel.760-38-28

Zapraszamy

OPEL
WWW.OPEL.COM.PL

www.topauto.com.pl

D1038203

„Grand-Lex" Centrum Promocji Kadr w Olsztynie

Zaprasza na Kurs dla kandydatów na członków Rad Nadzorczych spółek Skarbu Państwa prowadzony przez wykładowców Ministerstwa Skarbu Państwa w Warszawie. Zakończony egzaminem państwowym wg. nowych wytycznych MSP.

- **Miejsce:** Galeria „Ostrołęka", pl. Bema 14
- **Termin:** początek kursu 12.05.2001 r. Egzamin końcowy 16.06.2001 r.
- **Informacje szczegółowe:** „Grand-Lex", tel. (0-89) 535-35-98, (0-89) 534-02-65, fax (0-89) 527-61-88 w. 29 lub 0608-319-352.

N1037994

SKODA FIMOT EŁK



* CENA NETTO
SKODA OCTAVIA

SKODA OCTAVIA 3000 ZŁ TANIEJ!
OC, AC, NW - GRATIS!!!
SKODA FABIA TYLKO 31.190 ZŁ
SKODA FABIA VAN 4 OSOBOWA 27.040 ZŁ*
PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU

„FIMOT" SC
Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40,
(0-87) 610-48-48
0-608-409-724

Piaz, ul. Warszawska 47A
tel. (0-87) 425-13-10
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63
Giżycko, ul. 1 Maja 23
tel. (0-87) 429-15-99

D1038243

Zarząd Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku

informuje, iż w ramach obchodów
Jubileuszu 50-lecia
powstania Spółdzielni, zostaną odprawione
w intencji Spółdzielni i jej pracowników:

Msza Św. w Kościele św. Rocha
- 30.04.2001 r., godz. 18.00.
Nabożeństwo w Cerkwi św. Mikołaja
- 28.04.2001 r., godz. 10.00.

Składając serdeczne podziękowania za trud i wieloletnią pracę w Spółdzielni, zapraszamy pracowników, emerytów oraz wszystkich chętnych do udziału w uroczystościach.

D1038199

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

ADRESOWANIE- chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 - 5000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna "A.R." 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145 /19. 1300559

AGENT celny- szkolenie- licencja- praca. Białystok, Lipowa 4, ☎(0-85)732-91-58 wew. 45. 1306758

AKWIZYTORÓW II filaru, ☎0601-065-246. 1305986

ANGAŻUJEMY chałupników do segregacji i pakowania reklamówek firmowych. Umowa, dostawa, odbiór. P.H.U "Valis", Lubelska 95, 21-100 Lubartów. ☎(0-81)854-55-27. 1305653

CHAŁUPNICTWO, zbyt gwarantowany, koperta plus znaczek. "Koka" 16-400 Suwałki, Utrata 6/33. 214081

CHAŁUPNICTWO. ☎(0-59)861-26-40. 1306851

CHAŁUPNICTWO. ☎0-606-613-096. 1306849

CHAŁUPNICTWO tel. (0-71) 780-90-84. 1305371

CHAŁUPNICTWO: zbyt gwarantowany, koperta+ znaczek. "MAAN", 11-531 Sterławki Wielkie. 1303451

FIRMA ze Śląska zatrudni przedstawicieli handlowych w branży spożywczej z woj. podlaskiego. Wymagany saamochód osobowy oraz mile widziane doświadczenie. ☎0607-577-594. 113892

KANDYDATOM z licencją PUNU na kierowników filii w Grajewie, Kolnie, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem. ☎0607-778-110. 113973

KIEROWCĘ z samochodem dostawczym 2-2,5 t; działalność gospodarcza, komórka. ☎0603-069-307. 113923

LEKARZA rodzinnego zatrudnię. ☎(0-85)737-35-08. 1305618

OPERATORA koparki gąsienicowej, spawacza elektrycznego, ☎(0-87)619-74-77. 1307235

OPIEKUNKĘ, gosposię- Grecja do lat 60. ☎(0-85)66-35-435. 1306007

OSOBĘ z doświadczeniem do prowadzenia biura w Łomży renomowanej firmy ubezpieczeniowej. ☎0-603-985-166. 1305126

POSZUKUJĘ ankieterów- okolice Suwałk. ☎0602-656-649. 214330

PRACA umysłowa biurowa, domowa. Umowa z firmą, wynagrodzenie 1000 zł. ☎(086)478-16-26. 113957

PRACA za granicą, ☎0-606-27-95-36. 1307759

PRACOWAŁEŚ legalnie- Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18. 213026

PRACOWAŁEŚ legalnie w Niemczech, firma odzyska podatek. Augustów, ☎0603-959-664. 1307692

PRZEDSTAWICIELI handlowych, umowa o pracę+ 50% prowizji. ☎(0-85)740-31-91. 1301925

PRZEDSTAWICIELI handlowych branży finansowej (Łomża i Ostrołęka), 25-50 lat, min. średnie wykształcenie. ☎0-603-985-166. 1305120

SKŁADANIE długopisów, ☎0604-477-894. 1302120

TANCERKI do zespołu. ☎0-607-338-982. 1307364

ZATRUDNIĘ agentów i kandydatów. Prowizje najwyższe w kraju. ☎0-504-90-66-24. 1304709

ZATRUDNIĘ do prac remontowo- budowlanych. Suwałki, ☎(0-87)565-71-16. 214306

ZATRUDNIĘ kierownika apteki w Suwałkach. ☎(0-87)563-04-16 po 18.00. 214315

ZATRUDNIĘ pracowników na różne stanowiska. Suwałki, ☎(0-87)563-16-85. 214308

ZATRUDNIMY rencistów z III grupą, przy obróbce drewna. Suwałki, ☎0603-196-088. 214290

ZBIORY runa leśnego- Szwecja- promocja. ☎0-504-980-496. 1306312

ZLECIMY składanie długpisów, dostawa, odbiór, ☎0602-361-543. 1302143

❒ SZUKAM PRACY

47-LETNIA. ☎(0-85)675-12-40. 1306641

PODEJMĘ pracę w gospodarstwie rolnym, hodowli. Pochodzę ze wsi. ☎(0-86)270-21-41. 1305896

POSPRZĄTAM, ☎0503-78-36-08. 1307725

ZARZĄDCA nieruchomości, ☎0-604-085-031. 1306019

NIERUCHOMOŚCI

❒ AGENCJE

AGENCJA "KLEPACCY", Augustów. ☎(0-87)643-23-68, fax☎643-05-74. 214078

EŁK, "KORMORAN", ☎(0-87)621-15-75. 1299673

MAZURSKA Korporacja Nieruchomości www.mkn.com.pl Ełk, ☎(0-87) 621-30-02; Giżycko ☎(0-87) 429-33-27; Olecko ☎(0-87) 520-13-86; Pisz ☎(0-87)423-29-62. 1296453

SUWAŁKI, "TRANSAKCJA". ☎(0-87)566-56-14. 214134

"THEO"- Augustów. ☎(0-87)643-54-96. 214355

UNIKAT Suwałki, ☎(0-87)565-04-73, ☎0608-226-705. 214091

❒ KUPIĘ

KUPIĘ do 2 ha siedlisko do 50 km od Białegostoku, ☎(0-85)661-43-96, wieczorem. 1306293

NIEDUŻY dom z dużą działką, Białystok -Wasilków, ☎(0-85)741-50-55, ☎0502-055-956. 1307441

SIEDLISKO lub działkę z domem drewnianym, może być do remontu. ☎0-604-87-92-41. 1305770

TANIO grunt rolny, siedlisko okolice Kopiska, Nowin lub Przewalanki. ☎0-601-32-87-51. 1305987

❒ SPRZEDAM

10 ha ziemi, atrakcyjne miejsce turystyczne, 700 metrów od jeziora, lasu. Szelment Mały ☎(0-87)568-14-75. 214278

36 mkw., Suwałki, Kamena. ☎(0-87)565-75-21. 214198

36 mkw. Skłodowskiej. ☎7-447-754. 1306800

37 mkw., ☎(0-85)651-66-93. 1307771

64 mkw. "Północ". Suwałki, ☎0603-745-296. 214202

68 mkw., centrum Suwałk. ☎(0-87)566-56-67. 214178

AKADEMIA Startu pomoże sprzedać działkę. ☎(0-85)732-89-44. 1300691

AKADEMIA Startu zatrudni wysoko kwalifikowanych ludzi do doradztwa gospodarczego. ☎(0-85)732-89-44. 1300692

AUGUSTÓW (ul. Rajgrodzka) -działki budowlane; blisko las, woda. ☎(022)446-55-24. 113739

BOCIANIE GNIAZDO!!! 1304371

BOCIANIE GNIAZDO!!! 1304376

BOCIANIE GNIAZDO!!! 1304380

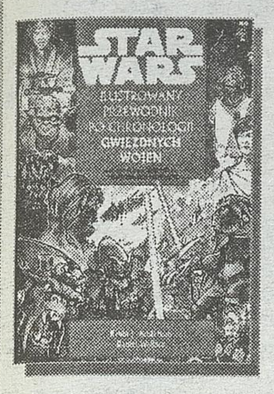
BOCIANIE GNIAZDO!!! 1304382

BOCIANIE GNIAZDO!!! 1304383

BOCIANIE GNIAZDO Ełk, Osiedle -uzbrojone działki budowlane, ☎(0-87)621-44-44. 1304389

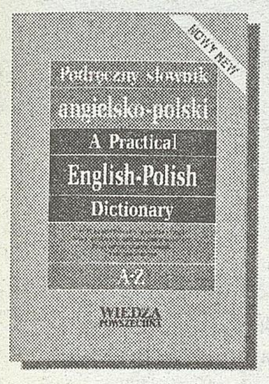
BUDYNEK 780 mkw. na działalność gospodarczą- produkcja (wszystkie media), działka 7500 mkw. Ełk, ☎(0-87)620-13-30,31. 1305608

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Kevin J. Anderson, Daniel Wallace, „Ilustrowany przewodnik po chronologii Gwiezdnych Wojen", przeł. Andrzej Syrzycki, Amber, Warszawa 2000, s. 193.

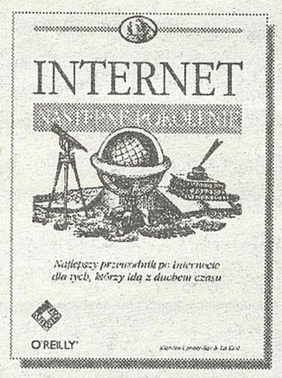
Gwiezdne Wojny kojarzą się przede wszystkim z widowiskowym kinem pełnym olśniewających efektów specjalnych, ale *Star Wars* to także komiksy, kilkadziesiąt powieści i kilkanaście albumów, encyklopedii i przewodników. Nawet jeśli ktoś oglądał wszystkie części „gwiezdnej sagi", jeśli przeczytał wszystkie powieści cyklu, będzie miał spore trudności z określeniem – co, kto, gdzie i kiedy? Porządek w mnogości wątków, wydarzeń i bohaterów zaprowadza starannie skomponowany, atrakcyjny wizualnie, pełen interesujących opisów „Ilustrowany przewodnik po chronologii *Gwiezdnych Wojen*". Dzięki niemu możemy poznać, w układzie chronologicznym, wszystkie najważniejsze wydarzenia *Gwiezdnych Wojen* na przestrzeni ponad 6000 lat. W tej książce „wszystkie wątki kosmicznej sagi (...) splatają się w całość, którą musi znać każdy miłośnik *Gwiezdnych Wojen*". **(mm)**



Maria Szkutnik, „Podręczny słownik angielsko-polski", Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, s. 796.

Słownik zawiera 100 000 wyrazów hasłowych, wyrażeń i zwrotów. Dotyczy ogólnego słownictwa współczesnego języka angielskiego, w tym amerykanizmów i podstawową terminologię specjalistyczną. Przy każdym wyrazie hasłowym uwzględniono amerykańskie warianty pisowni i wymowy. Poszczególne definicje haseł zilustrowano w słowniku wyrażeniami i zwrotami oraz przykładami zdań, w których zastosowano trudniejsze konstrukcje gramatyczne. Graficznie wyróżniono w hasłach idiomy i tzw. *phrasal verbs*. Tom kończy wykaz czasowników nieregularnych, zestawienia liczb, dat, miar i wag, spis nazw geograficznych z przymiotnikami i nazwami mieszkańców oraz skróty i skrótowce używane w języku angielskim. Omawiany słownik będzie na pewno pomocny dla uczących się języka angielskiego na poziomie podstawowym średnim. **(mm)**

Kiersten Conner-Sax i Ed Krol „Internet następne pokolenie", Wydawnictwo RM Warszawa 2000.



Biorąc do ręki książkę pt. „Internet następne pokolenie" nie podejrzewałem, że mam do czynienia z jednym z lepszych kompendiów wiedzy na temat Internetu i wykorzystania jego narzędzi.

Książka różni się od innych tego typu wydawnictw dostępnych w księgarniach przede wszystkim językiem, którym autorzy przemawiają do czytelnika (ukłony w kierunku Marcina Kowalczyka, autora tłumaczenia). W odróżnieniu od „technicznych" poradników pisanych przez specjalistów od Internetu, dzieło Kierstena Conner-Saxa i Eda Krola to prawie opowiadanie. Czyta się je lekko, a wszelkie porady i wskazówki wręcz same zapadają w pamięć. Oprócz porad typowo technicznych np. jak zestawić łącze, co to jest serwer i jak pliki wędrują w sieci, znajdziemy też wiele ciekawych informacji o historii Internetu i jego narzędzi.

Tę książkę polecam w pierwszej kolejności ludziom młodym, mającym już podstawową wiedzę na temat Internetu. Jest w niej wszystko, co potrzebne aby mając w domu komputer, móc skorzystać z zasobów sieci, nie tracąc przy okazji fortuny. Również dorośli powinni mieć ją w swojej bibliotece: dowiedzą się wiele na temat zagrożeń płynących z Internetu, naucza robić bezpiecznie zakupy przez sieć.

Na koniec najważniejsza rzecz: ta jedna książka zapewnia informację, które z reguły znajdziemy w kilku innych znacznie obszerniejszych wydawnictwach. Jednak „Internet następne pokolenie" uczy czytelnika tylko rzeczy najpotrzebniejszych, które można wykorzystać podczas codziennego korzystania z sieci, bez zagłębiania się w techniczne aspekty zagadnienia. **JBB**

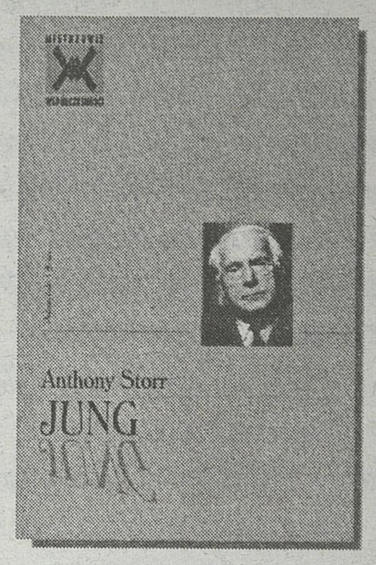


S. Bartlett, „Feng shui dla zakochanych", Amber, Warszawa 2001, s. 175.

Kolejna publikacja na popularny ostatnio temat. Feng shui to wiedza o równowadze energii nie tylko w naszym otoczeniu, ale także w naszej duszy, sercu i umyśle. „Feng shui dla zakochanych" ukazuje się w bardzo odpowiednim momencie – wszak maj, miesiąc zakochanych, tuż, tuż. Wszyscy, którzy zamierzają wprawić się tej wiosny w stan całkowitego upojenia miłością, z pewnością po ten poradnik sięgną. To oczywiście żart. Autorka poradnika bardzo praktycznie, choć również zabawnie uczy, jak dzięki feng shui możemy wzbogacić nasze życie emocjonalne i erotyczne. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że miłość, najpotężniejsze z uczuć, ma również własną energię. Dzięki mądrości mistrzów feng shui możemy sprawić, że ta energia wywrze głęboki i magiczny wpływ na nasze życie. W poradniku przedstawione są najprostsze środki i metody, które można zastosować natychmiast, by stworzyć piękną miłość, dodać blasku do namiętności, osiągnąć harmonię w życiu erotycznym. Szybkie remedia, konkretne rady, proste wskazówki dla tych, którzy mają partnerów, dla tych, których związek właśnie się rozpadł, dla samotnych, dla tych, ktorzy chcą przeżyć ekscytujący romans. Jednym słowem dla wszystkich. **(tm)**

OD DESKI DO DESKI

Człowiek według Junga



Carl Gustaw Jung zmarł w 1961 roku. „Jest więc jeszcze za wcześnie by w pełni ocenić znaczenie tego, co wniósł do naszego rozumienia natury ludzkiej" – pisze brytyjski psychiatra Anthony Storr w swojej książce zatytułowanej „Jung". Dodaje też, że jego zdaniem wkład Junga nie został dotąd należycie doceniony i że „jego zasług nie dostrzega się głównie dlatego, że nie umiał wyrażać swych idei językiem łatwo zrozumiałym". Tymczasem najnowsza książka Storra, poświęcona życiu i myśli Junga, w sposób niezwykle jasny i zrozumiały nawet dla laika, a jednocześnie kompetentny i bezstronny, przedstawia sylwetkę i myślowy dorobek tego słynnego szwajcarskiego psychoanalityka, badacza religii i filozofa kultury.

Książka ta opowiada przede wszystkim o teoriach i naukowych osiągnięciach Junga, ale znajdziemy w niej też wiele informacji o jego dzieciństwie, młodości, doświadczeniach klinicznych, a nawet szczegóły z prywatnego życia. Niezwykle interesujący jest m.in. opis relacji Junga z rodzicami oraz opis spotkania Junga z Freudem. Storr w swojej książce bardzo często porównuje tych dwóch słynnych psychoanalityków. Wynika to po części z łączących ich przez pewien czas bliskich związków oraz późniejszych rozbieżności. Po części zaś – jak wyjaśnia autor w pierwszym rozdziale – stąd, że idee Freuda są o wiele lepiej znane niż idee Junga, przez co stanowią użyteczne tło przy ocenie dorobku tego ostatniego.

Storr szczegółowo omawia wczesne prace Junga oraz jego teorie np. archetypów i zbiorowej nieświadomości, proces indywiduacji. Książka ta to znakomite wprowadzenie do dzieła twórcy psychologii analitycznej, bez którego koncepcji zbiorowej nieświadomości czy też archetypu, procesu rozwoju jaźni i doświadczenia religijnego nie można w pełni zrozumieć ani problemów psychologii XX wieku, ani refleksji nad kulturą i duchowością człowieka współczesnego.

(dona)

Anthony Storr, „Jung", Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2000, w. 125.

Tylko dla mężczyzn?

Dawno minęły czasy, gdy właściwie jedynym źródłem wiedzy na temat życia seksualnego człowieka była dla Polaków „Sztuka kochania" Michaliny Wisłockiej z trudem wystana w kolejce (starsi czytelnicy „Współczesnej" pamiętają, że bardzo długie kolejki ustawiały się nie tylko po kiełbasę ale także po książki). Dziś w księgarniach znajdziemy mnogość tego rodzaju publikacji. Jedną z najnowszych książek poruszających tę tematykę są napisane z humorem „Sekrety seksu", publikacja skierowana do mężczyzn chcących być „kochankami doskonałymi".

Choć amerykańscy autorzy książki reprezentują poglądy, nie do przyjęcia dla wielu, m.in. że życie seksualne może przebiegać poza małżeństwem i nie jest to żadnym problemem, że długotrwały, udany związek jest czymś bardzo rzadkim i właściwie nieosiągalnym, a zdrada partnera lub partnerki nie jest niczym nadzwyczajnym, warto przestudiować ich pracę. Przede wszystkim dlatego, że znajduje się w niej mnóstwo cennych informacji, z których może skorzystać także przeciętny facet, przykładny mąż i ojciec z wieloletnim stażem małżeńskim.

W „Sekretach seksu" znajdziemy między innymi informacje o tym jak odkryć na nowo swoją partnerkę i odświeżyć z nią związek, co robić, by była z nas zadowolona. Dowiemy się, czego tak naprawdę pragnie kobieta, a także otrzymamy recepty na romantyczny wieczór i upojną noc.

Omawiana książka powstała dzięki licznym specjalistom, seksuologom, psychologom, psychoterapeutom, z którymi autorzy często konsultowali się. Stąd zawarte tu praktyczne rady mają podbudowę teoretyczną. W „Sekretach seksu" jest sporo informacji o stronie fizycznej życia seksualnego (m.in. techniki, pozycje i różnorodne ćwiczenia), nie zapomniano jednak, że udany seks wymaga uczuć, szacunku i zrozumienia między partnerami.



Ilustrowana dowcipnymi rysunkami praca powstała dlatego, że „choć żyjemy w kulturze, w której seks jest wszechobecny, to jednak mężczyźni pragnący stać się lepszymi kochankami – w każdym znaczeniu tego słowa – chcą uzyskać uczciwe, bezpośrednie i praktyczne wskazówki." Na przykład taką, że warto rzucić palenie ponieważ badania naukowe dowodzą, iż „wśród impotentów przeważają palacze".

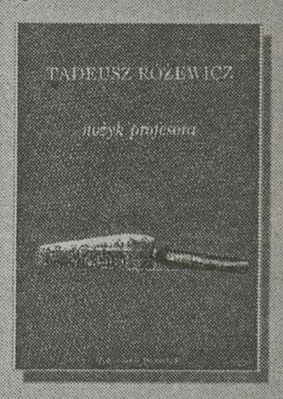
Książka momentami kontrowersyjna, reprezentująca zasady sprzeczne z etyką chrześcijańską, jednak każdy dojrzały mężczyzna, mający sprecyzowane poglądy, znajdzie w niej coś dla siebie. Mnie ucieszyły zdania o tym, że choć pewne związki chemiczne znajdujące się w naszym mózgu sprzyjają z czasem stygnięciu uczuć, to inne, endorfiny, „każą nam trwać w stworzonym układzie" w atmosferze bezpieczeństwa, stabilizacji i spokoju.

(mm)

Brian Chichester, Kenton Robinson i wydawcy Men`s Health Books, „Sekrety seksu. Poradnik stuprocentowego mężczyzny", przeł. Grażyna Ga-

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. N. Davies, **Smok wawelski nad Tamizą,** Znak
2. L. Z. Niekrasz, **Jedwabne – mity i fakty,** Norton
3. R. Ludlum, **Klątwa Prometeusza,** Amber
4. J.K. Rowling, **Harry Potter i komnata tajemnic,** Media Rodzina
5. T. Różewicz, **Nożyk profesora,** Wydawnictwo Dolnośląskie



...zabrałem róży
jej odbicie z lustra
zamieniłem w słowo

i w ten sposób
skończyłem
rzecz

6. J. Chmielewska, **Trudny trup,** Kobra
7. W. Suworow, **Samobójstwo,** Adamski i Bieliński
8. A. Insdorf, **Podwójne życie, powtórne szanse. O filmach Krzysztofas Kieślowskiego,** Znak
9. R. Hollingdale, **Nietzsche,** PIW
10. D. Irwing, **Marszałek Rzeszy – Herman Goering 1893-1946,** Muza

(o)

BŁYSKAWICZNY KONKURS

Książka i Róża

W ubiegły poniedziałek, 23 kwietnia, obchodzono Światowy Dzień Książki. W tym dniu, według tradycji katalońskiej, od kilku lat rozprzestrzeniającej się na całym świecie, należy kochaną osobę obdarować różą i książką. Nie mogąc w ten sposób obdarować wszystkich naszych Czytelników, **proponujemy Państwu razem z białostocką księgarnią Akcent, która jest fundatorem nagród, konkurs.** Aby otrzymać jedną z ośmiu książek (m.in. „Feng Shui dla zakochanych", najnowszą powieść Roberta Ludluma „Internet. Następne pokolenie") należy odpowiedzieć na pytanie:

Kto jest autorem powieści „Plan Ikar", „Weekend z Ostermanem" i „Pakt Holcrofta"?

a odpowiedzi przesłać pod adresem redakcji (Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, ul. Suraska 1) do 30 kwietnia. **(o)**

WARTO...

„Bibliomania" w Warszawie

Kiermasze, występy teatrów, koncerty, spotkania z autorami, akcje "Książka za złotówkę" i "Tanie czytanie" to program festiwalu "Bibliomania", który rozpoczął się w Warszawie 22 kwietnia i trwać będzie przez najbliższe sześć tygodni.

Festiwal Książki "Bibliomania" to impreza, w której może wziąć udział każdy, nie tylko warszawiak. Jej głównym celem jest promocja czytelnictwa. Organizatorem festiwalu jest Polskie Bractwo Kawalerów Guttenberga - stowarzyszenia dla którego szerzenie "mody na książkę" stanowi zadanie statutowe.

"Stolicą" festiwalu będzie Mariensztat. Podczas koncertów i spotkań na mariensztackim rynku, przy bocznych ulicach osiedla będzie trwał kiermasz książek oraz prezentacje bukinistów. Każdy weekend, od 22 kwietnia do 3 czerwca, będzie miał swój temat przewodni, np. spotkanie z bohaterami telenowel TVP, występy kabaretów, koncerty m.in. "Ballada Bibliomanii", a także Roberta Janowskiego i Katarzyny Chrzanowskiej oraz kapel wileńskich. Podczas jednego z weekendów ulice Mariensztatu opanują teatry uliczne.

Imprezie będą towarzyszyły konferencje, m.in. "Książka dziecięca w społeczeństwie XXI wieku", wykłady na temat historii książki, wystawy i spotkania z pisarzami w Bibliotece Narodowej, a także przegląd teatrzyków przedszkolnych dzielnicy Mokotów.

„Bibliomania" zostanie zakończona międzynarodowym panelem dyskusyjnym w Bibliotece Narodowej, podczas którego podjęty zostanie m.in. problem relacji książki i Internetu. W tych samych dniach (1-3 czerwca) wokół BN odbędzie się ostatni wielki kiermasz książek. **(PAP)**



Cześć! Chyba wreszcie doczekaliśmy się prawdziwej wiosny, zresztą – czas najwyższy. Nareszcie można nie zakładać czapek i szalików. Ach, jak przyjemnie! Jak ja lubię wiosnę. Jednak w moim przypadku z wiosną łączy się pewien problem – przestaje mi się chcieć pracować. Mam nadzieję, że z Wami jest inaczej, że chętnie chodzicie do szkoły, bo przecież nauki zostały już tylko niecałe dwa miesiące. Zanim jednak przyjdą wakacje, zapraszam do... łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 392. otrzymują: ***Maciej Nowak z Białegostoku, Szymon Kaczyński z łomży oraz Paweł Szutko z Wasilkowa.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek



WSPÓŁCZESNA 395 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

TO I OWO

Jakie rozkoszne maleństwo... Nie ma jak u mamy. Z pewnością i Wy czujecie się tak wspaniale ze swoimi mamami. Nie radzę jednak, brać przykładu z tego niedźwiadka. Wylegiwać się na wiosennym słońcu można też obok mamy... (pap)

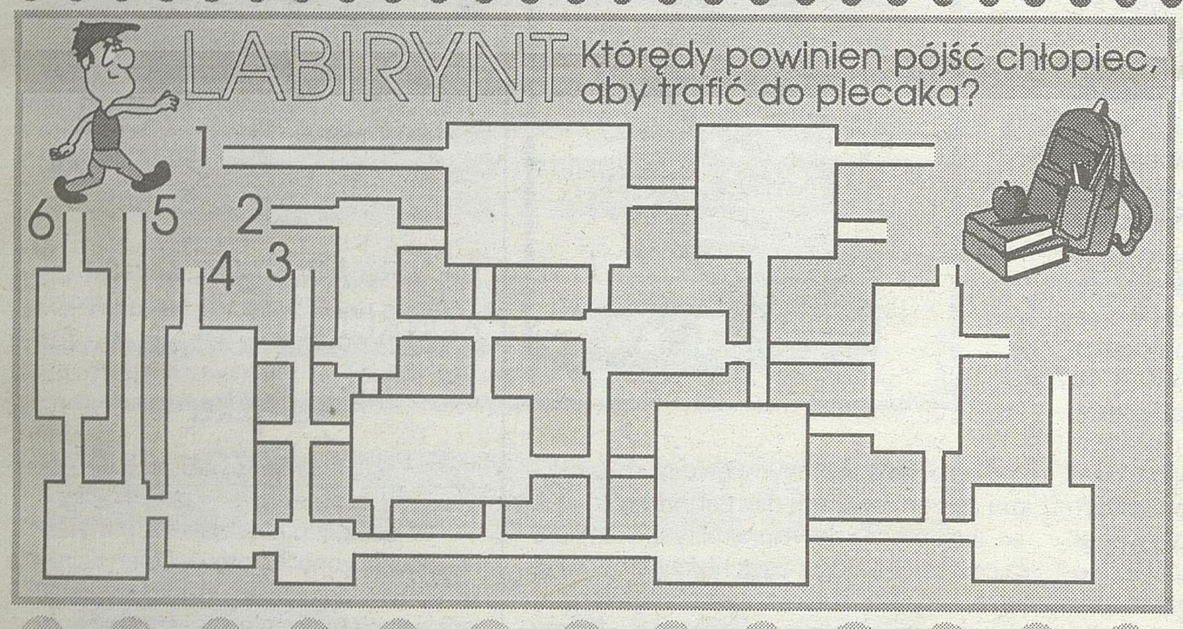
WIRÓWKA

1. Rano na trawie. 2. Sposób ułożenia, np. drewna. 3. Niejedno w domu. 4. Kończyna dolna. 5. Rysy, Śnieżka, Kasprowy Wierch. 6. Uszkodzenie gładkiej powierzchni, np. lakieru samochodu. 7. Bajkowy stwór ziejący ogniem. 8. Kłujący chwast o fioletowych kwiatach. 9. „Przedrzeźnia" cię, jeśli krzyczysz w lesie. 10. Na przykład sportowa.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

LABIRYNT

Którędy powinien pójść chłopiec, aby trafić do plecaka?



KWADRATY MAGICZNE

1. Aromatyczny, ciemny napój dla dorosłych. 2. Kamień półszlachetny kojarzący się z Agatą. 3. Na ladzie w sklepie mięsnym. 4. Przeciwieństwo obrony. 5. Przed jesienią. 6. Jeden z muszkieterów. 7. 1000 kilogramów. 8. Zostaje na dnie naczynia po mętnej wodzie. 9. Mieszkanie myszy. 10. Na przykład komar. 11. Nietrudno o nią przy nieostrożnym używaniu noża. 12. Z Ewą w raju.

1	2	3	4
2			
3			
4			

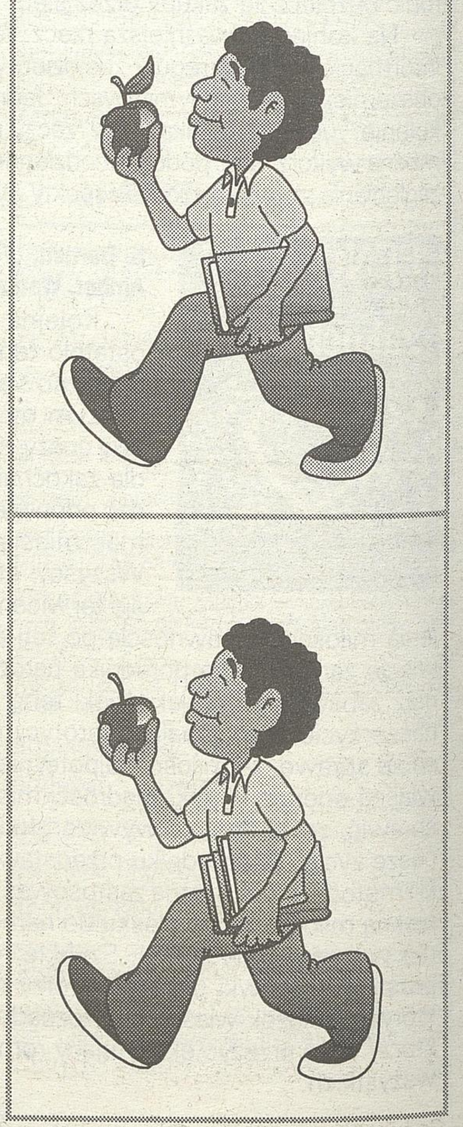
5	6	7	8
6			
7			
8			

9	10	11	12
10			
11			
12			

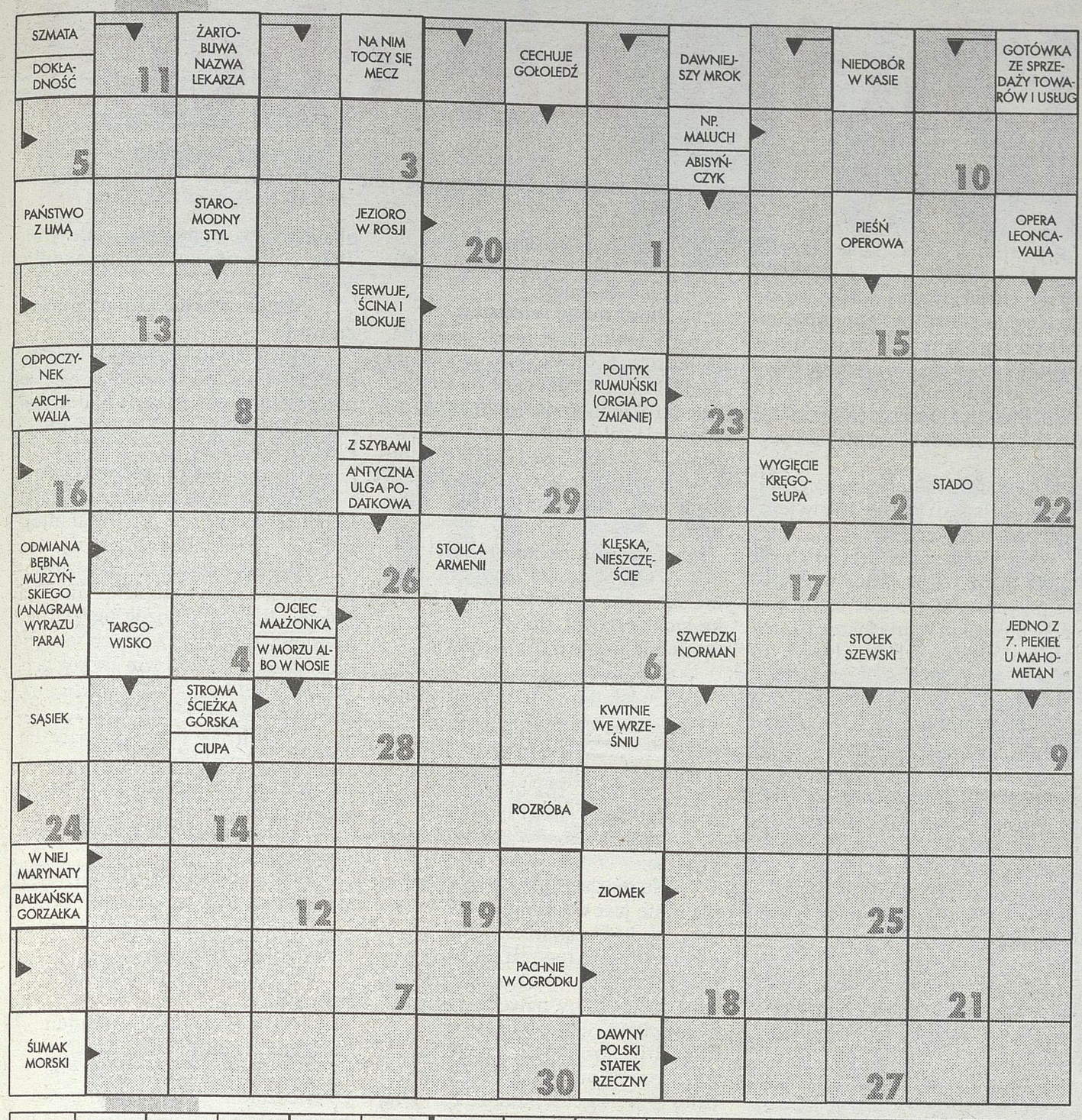
KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Iloma szczegółami różnią się poniższe obrazki?

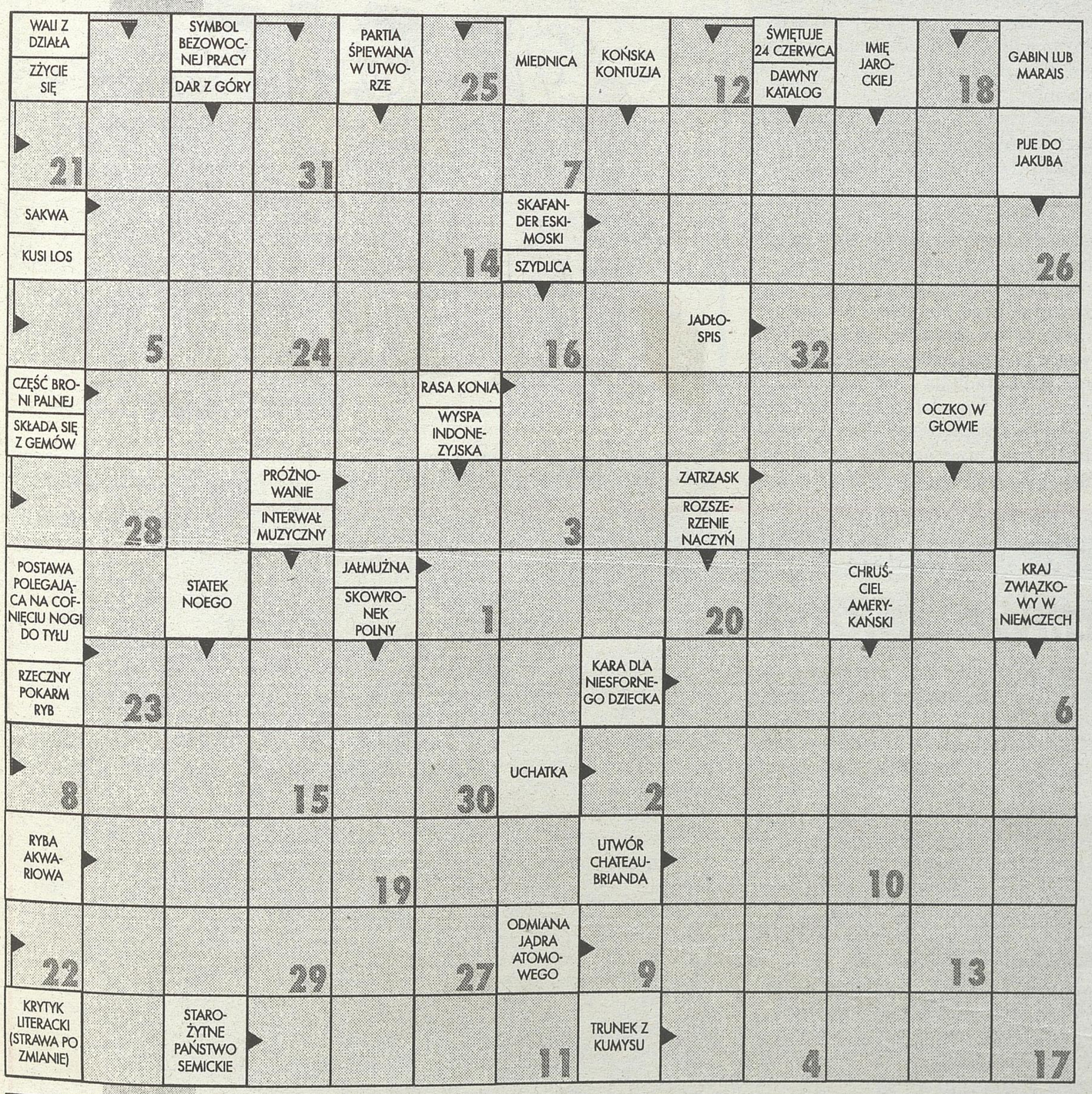


KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

1. Litery uszeregowane od 1 do 30 utworzą rozwiązanie – przysłowie toskańskie



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32													

2. Litery uszeregowane od 1 do 32 utworzą rozwiązanie – przysłowie bułgarskie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązanie co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 17, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 17. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 17 GAZETA Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 15. nagrody książkowe otrzymają: **„Feng shui dla zakochanych" (Sarah Bartlett) – Marianna JAZWIŃSKA z miejscowości Rosochate Nartołty, „Charakterologia. Twarz człowieka" (Alfred T. Story) – Mikołaj PACEWICZ z Łap, „Klasztor na Zervos" (Colin Forbes) – Grzegorz STYSIAK z Białegostoku oraz „Huragan miłości" – Anna Danuta JASIŃSKA z Białegostoku.** Gratulujemy i życzymy przyjemnej lektury!

UWAGA

Mieszkańców Białegostoku po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1). Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (jn)

Sponsorem nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek jest KSIĘGARNIA AKCENT

3. METAMORFOZA

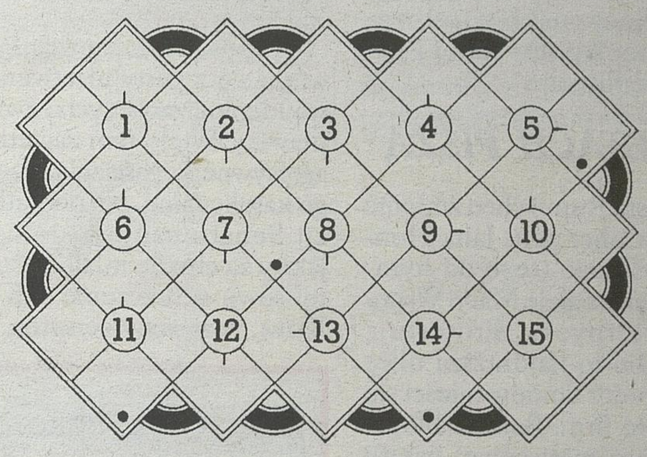
Aby przekonać się, że **CHWILA** to **MOMENT**, należy 6-krotnie zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i ze wszystkich liter ułożyć nowe słowo. Dla ułatwienia podajemy, w przypadkowej kolejności, znaczenie wyrazów przejściowych: głośny płacz i narzekanie ◆ podejrzane lokum ◆ SLD ◆ solenizantka z 15 grudnia ◆ główny składnik olejku miętowego.

C	H	W	I	L	A
M	O	M	E	N	T

4. WIRÓWKA SYLABOWA

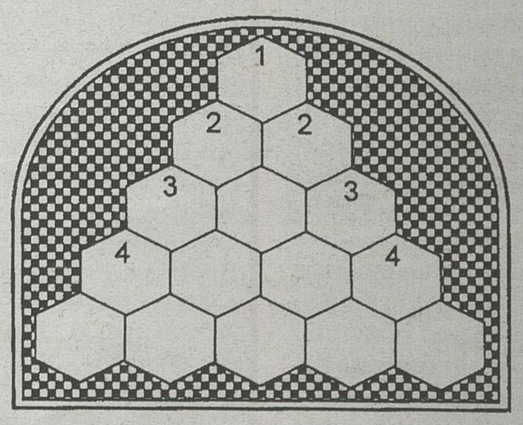
Z sylab w zaznaczonych polach należy ułożyć wyraz, będący ostatecznym rozwiązaniem.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) ideologia, ale bardziej swojsko, 2) pole po wykopanych ziemniakach, 3) mieszkanka zimowej stolicy Polski, 4) ogół spraw państwowych, 5) instrument muzyczny szarpany, 6) uczucie obrażonej godności, 7) często wpada w popłoch, 8) zademonstrowanie, 9) instrument perkusyjny używany przez tancerzy w Hiszpanii do podkreślenia rytmu, 10) państwo ze stolicą w Roseau albo imię żeńskie, 11) ścina galaretę, 12) Wyspy Żółwie, 13) pani domu, 14) naśladuje innych w sposób komiczny lub złośliwy, 15) bezładna gra w piłkę nożną.



5. MAGICZNY UKOŚNIK SYLABOWY

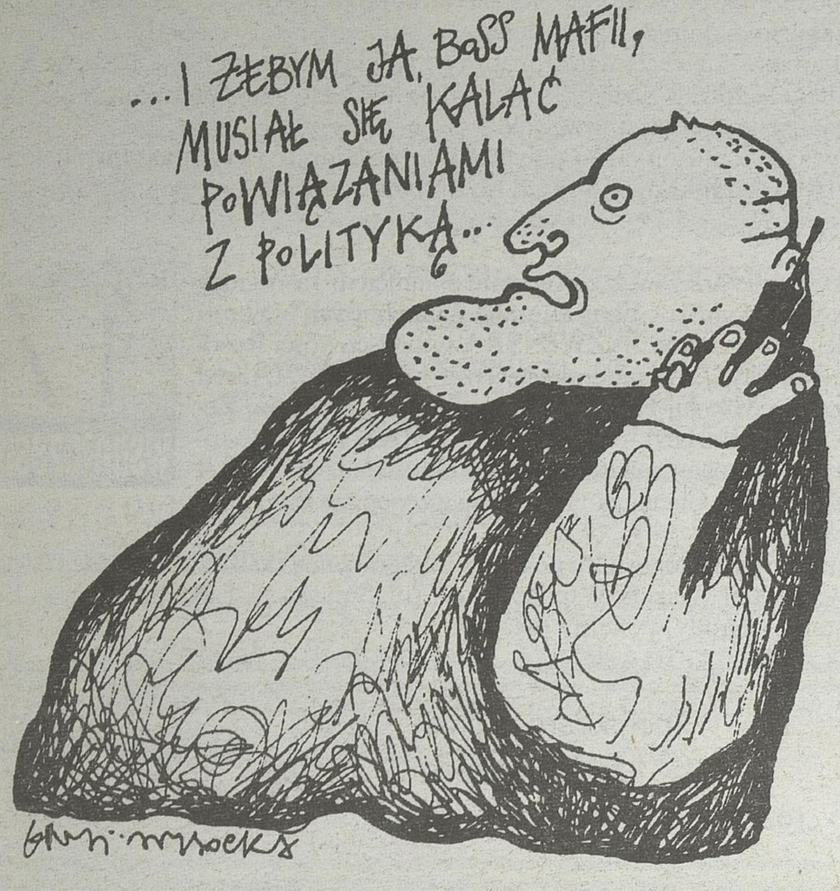
1 – podsekretarz stanu
2 – wyroby z glinek
3 – upodobnienie się zwierząt bezbronnych do drapieżnych lub jadowitych
4 – powstanie ludowe w Konstantynopolu w 532 r. HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 15.

1. Kto chce mieć udane święta, o umiarze niech pamięta. **2.** Wielkanocne kraszanki. Śmigus-dyngus. **3.** Baranek, Amoryta, bobasek, anakara. **4.** Gdy na dzwony wielkanocne pada, suchość nam przez całe lato włada. **5.** Hostia, odpust, Sparta, turgor, istota, atarax.

KRIS



M. Gryś-Wysocka

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Skutery wodne Yamaha sprzedam lub inne propozycje –

wyrzucę, oddam na rzecz...

MÓWIĄ POLITYCY

Sondażowe powodzenie Platformy Obywatelskiej świadczy jednoznacznie o stanie ducha naszych rodaków. Łatwo ulegają magii nowości. Wyzbyci z zaufania do polityków już działających wierzą naiwnie, że nowe siły sprawią cud i życie w kraju potoczy się od chwili zwycięstwa nowych gładko i bezpiecznie. Zniknie bezrobocie i wszelkie inne zagrożenia. Pojawi się dobrze płatna praca dla wszystkich i w ogóle zacznie się wymarzony raj, zapowiadany przez „Solidarność" po wypędzeniu precz komuny – **Aleksander Małachowski, UP.**

Nikt nie ma wątpliwości, że to jest ruch związany z moim bratem. Na spotkaniach, bardzo tłumnych, występuję w istocie jako jego reprezentant. Ci, którzy przychodzą, są bardzo często przekonani, że ja to brat – **Jarosław Kaczyński, poseł, założyciel formacji politycznej Prawo i Sprawiedliwość.**

W GAZETACH PISZĄ

Rada Miasta Rumii chce zmienić nazwy dwóch ulic: gen. Jana Henryka Dąbrowskiego (tego od hymnu narodowego) na aleję Maryi Wspomożenia Wiernych. Protestują mieszkańcy, bo to najdłuższa ulica w mieście i oprócz domów mieści się przy niej wiele firm. Pomysł błogosławi proboszcz miejscowej parafii NMP Wspomożenia Wiernych. Duszpasterz tłumaczy, że miasto zyska dodatkową opiekę Matki Boskiej, co w czasie szalejącego bandytyzmu bardzo się przyda. Wychodząc mu naprzeciw, władze miasta obiecują pokryć wydatki związane ze zmianą dowodów osobistych, szyldów itd. A ludzie swoje – że najlepiej byłoby znaleźć patrona dla ratusza. Bo zasiedli w nim samorządowcy specjalnej troski – **KOW, „Przegląd".**

Honor wraca do polityki. W tekście oświadczenia, które składać będą kandydaci na posłów z listy Platformy Obywatelskiej, znalazło się sformułowanie: „wnoszę o wpisanie mnie na listę kandydatów w prawyborach i deklaruję, ręcząc honorem, iż w przypadku wybrania mnie na posła... (tu m. in. następuje zapewnienie, iż przyszły parlamentarzysta zostanie do końca kadencji członkiem Platformy) – **„Polityka".**

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Mam wrażenie, że religia i zasady wyznawanej wiary w Unii Europejskiej są traktowane jako sprawa prywatna – tak jak w socjalizmie – **kard. Józef Glemp, prymas Polski.**

NAUKA NAUCZA

Jednak obawiam się czegoś innego, że wskutek panującej mody, głównie tej z Dalekiego Wschodu, ludzie pozwolą zatrzeć w sobie poczucie odrębności między nimi a światem, stając się „pustym obłokiem". Niektórzy psychoterapeuci prześcigają się w wymyślaniu technik, których jedynym celem jest amputowanie trosk przez utratę bycia sobą i „rozpłynięcie się w kosmosie". Obawiam się, że takie praktyki zamiast pomóc, prowadzą do zagubienia się człowieka – **prof. Kazimierz Obuchowski, psycholog osobowości.**

ZDANIEM BYŁYCH

Krzaklewski to jest najbardziej tragiczna sytuacja. Nie zrobił tego, co powinien był zrobić zaraz po wyborach, co mu proponowałem – **Lech Wałęsa, były prezydent RP.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Oglądam rzeczy przerażające, które wiążą się z partyjniactwem, krańcową ideologizacją życia, zwłaszcza na prawicy. Wiele tam zacietrzewienia, agresywnego, zaściankowego polskiego katolicyzmu. Na początku kadencji Senatu czułem się nawet tak, jakby za chwilę miało nastąpić przymusowe ochrzczenie – **Kazimierz Kutz, reżyser i senator.**

CHORA SPRAWA

Chciał nie chciał

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie słychać, że ja chciał czy nie chciał znowuś musze wrócić do naszego prawa, czy tam może raczej do tam czegość, co sie u nas prawem przypadkowo chiba nazywa.

– Co tam znowu?

– Telewiźi nie obglonda, radźja nie słucha, niżadnej gazety nie czyta?

– Oglądam, słucham i czytam. Ale w dalszym ciągu nie wiem, o co panu chodzi.

– Nic nie słyszal o tych, co ich jak się dla mnie zdaje, dzieś w Grajewie przychwycili? Jakeść mafie tam rozbili policjanty wymuśniczo, paruch poszło siedzieć tych bandytów, nu a jeden jakiść radny...

– Aaa! O to panu chodzi. No to powiem krótko. Radni też są ludźmi, a ludzie są różni.

– A ja powiem jeszcze krótcej. Mnie nie o to sie rozchodzi, że i radny może być złodziejem czy bandyto, bo jak życie pokazuje, w każdym jednym so zawodzie ludzi nieuczciwe. Dla mnie o to tylko idzie w tym przypadku, że on na wolnosci dziś przebywa. Druge jego kumpli poszli siedzieć, znaczy szlectwo w swojej sprawie spendzo w kiciu, a on wpłacił jakeś kałcie finansowe i spokojnie po ulicach paraduje.

– O to panu chodzi!

– O nic druge. On wybaczy dla mnie, ale czegóś ja nie moge tu zrozumieć. Kto ma terez u nas forse, to już jego prawo nie obowionzuje? Mówie o normalnym prawie, a nie takim, co sie prawem chiba bez pomyłke nazywa. Tylko biedny bandzior może być zamknienty, albo ten poczontkujoncy, co właściwej sumy jeszcze nie uzyskał z bandystwa? Który ludzi nałomotał, nakrad sie i narozboił, ten przymkniencia bać sie już nie musi?

– Przecież to zwolnienia tylko terminowe, do procesu. Jeśli potem taki człowiek zostanie skazany...

– Chiba on zupełnie nic się nie zna na bandytach. Mysli sobie, że ten bandzior jeden z drugim spokojniutko bendzie czekał na rozprawe, że nie pójdzie do ofiary i jo nie zastraszy, że jak zezna nie po jego mysli wtenczas ręka, noga, mózg na scianie jak to mówio? Dla naszego Zenka siostry żony łobuz w śródku miasta torbe z pioniedzami wyrwał, paruch ludzi jego przychwyciło, policja zamkła a sond wypuscił do rozprawy. Chiba nawet nie za kałcje, bo podobnież mała była to szkodliwość. Nu i wie, co było dalej?

– Skąd mogę wiedzieć.

– W takim razie niech posłucha. Dalej to już Zenka baby siostra na dwór wyjść sie bała choć na chwile. Szła do sklepu a ten bandzior do jej podszed i tak mówi: – Jak ty suko zeznasz w sondzie, że ja ciebie obrabował, wtenczas bendzie z tobo kalepitus. Ciebie zarzne albo twoje dzieci...

– Powinna iść na policję!

– Poszła. A tam jo pytajo, czy ma szwiadka na to, że on dla jej take groźby mówił. Bo jak nie ma, nu to nie ma wogle o czym mówić.

– No cóż...

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas zawsze nocóżuje. A ja, kto tu u nas mondry, tego chciał by spytać, kto wymyslił u nas te możliwość kałcyjno? Toż to taka bzdura, że głowa mała, jak to sie mówi.

– To jest stosowane w całym świecie.

– Nu możliwe, ale z tego, co mnie dla mnie jest wiedome, tylko wtenczas jak któś oskarżony jest wontpliwie. Plus do tego na dodatek najprzeważnie setki to tysiency so dularów, jeśli nie miliony nawet straszliwe. U nas za niewielki piniondz bandzior może być zwolniony nu i dalej sie rozbojem zajmywać. Nie tak dawno ja i o tym nawet słyszał, że bandyta, ten kałcyjny, do procesu kilka razy wiencej grosza wybandzycił jak zapłacił za swoje wolnosć kałcyjno. Take u nas prawo, taka sprawidliwosć?

– Miejsc w więzieniach mamy za mało.

– A wie czemu? Temu, że w ich kupa takich wienzniów przebywa, co nie powinna przebywać. Chłop dla baby alimentów w pore nie zapłaci i już idzie siedzieć...

– To też jest przestępstwo.

– Zgoda. Jednakowoż chiba nie aż take straszne, żep blokował miejsce dla prawdziwych bandytów. W świacie znane różne kary jak dopuśćmy co dzień sie zgłaszanie na polcie, albo obowionzek bezpłatnego zamiatania miasta czy co tam jeszcze druge. U nas o tym ani słychać. Jedna tylko kara jest, wienzienna, żadnej drugej sie praktycznie nie stosuje. Temu jak ja słysze pare lat czekajo już niektóre na kolejke żep odsiedzieć swoje wine. Toż to obsolutna bzdura.

– Więc może stąd istnienie systemu kaucji?

– To możliwe. Ale przyzna, że bandziory nie powinni chodzić luzem kiedy szlectwo w ich bandyckich sprawach postempuje.

– Zgoda, ma pan rację, nie powinni.

– Nu jak skoro tak, to miendzy nami też niech bendzie zgoda. Daje, idziem terez na te nasze polske, co wieczorem tylko możno jego lekramować a najlepiej głośno o im nic nie mówić.



...RZECZOWA DYSKUSJA!

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Szkodliwa zakąska

Gustlikowi zaszkodziła zakąska. Widział to kto takie rzeczy! Zaszkodziła na amen. A taki tęgi był z niego pijak. Nic go nie ruszało, może dlatego, że mało zakąszał. A w końcu jak zakąsił, to go wynieśli nogami do przodu...

Gustlik mieszkał w obskurnej kamienicy. Prawie bezpośrednio na klatce schodowej. A to dlatego, że mu strażacy dziurę w drzwiach mieszkania wywalili. Bo Gustlik się zapalił...

Najpierw była balanga, jak zwykle, przez całą dobę. A pod koniec doby barłóg się pod Gustlikiem zapalił, może od fajki, kto wie. Mieszkanie stanęło w płomieniach, a Gustlik razem z nim. Mieszkańcy do tej pory modlą się za straż pożarną, że zdążyła na czas, zanim cała kamienica się nie sfajczyła. Strażacy wybili otwór w drzwiach, mieszkanie i Gustlika ugasili. Nawet niewiele ucierpiał, tylko się jak prosiak osmalił.

Gustlik drzwi nie wymienił, bo niby za co, skoro wszystko przepijał, więc otwór zionął pustką na schodową klatkę. Któregoś razu przez ten otwór wprowadziła się zezowata Wanda. Też trunkami nie gardziła, więc zrobiło się wesoło. Wanda za wódkę puszczała się na prawo i lewo, o co trudno nie było, bo dziura w drzwiach zawsze stała otworem.

Kiedy oboje sobie popili, to za te zdrady naparzali się okrutnie, tak, że w całej kamienicy nikt oka przez całą noc nie mógł zmrużyć.

Potem Wandzie te bijatyki chyba się znudziły, bo przez dziurę w drzwiach wyprowadziła się na zawsze. Gustlik, choć to sobie trudno wyobrazić, zaczął pić jeszcze więcej. Żaden z kolegów nie mógł mu dotrzymać kroku. Najdłużej wytrwał Franek, od ulubionego trunku zwany Borygo. Ale któregoś dnia wątroba mu nie wytrzymała, tylko wzięła i pękła. Pękła zanim skończył lat czterdzieści. Tak, że czterdzieste urodziny obchodził już na cmentarzu we własnej przytulnej mogile.

Pęknięcie Borygowej wątroby na pewien czas wyhamowało Gustlika w pijackim pędzie, zmusiło do zastanowienia się nad sensem życia i nagłej śmierci. Refleksja ta była tak głęboka, że Gustlik postanowił szanować swoje zdrowie i nie pić bez zakąski. Wcześniej na zakąskę żal mu było pieniędzy, ot, byle co brał do ust, a jak nie było byle czego, to nie brał nic, tylko upijał się bardzo niezdrowo na pusty żołądek.

– Koniec z tym – oświadczył kolegom – człowiek ma tylko jeden żołądek i jedną wątrobę. Jak wysiądzie, pić się nie da. Trzeba zakąszać.

Kiedy snuł te filozoficzne wyznania, akurat stali pod sklepem spożywczo-monopolowym. On, Berbelucha i Barabasz. Była godzina 14. Wiosenne słoneczko lekko przypiekało, a oni mieli litr wódki. Czy trzeba czegoś więcej do szczęścia?

Okazało się, że trzeba – Gustlikowi – zakąski. Więc najpierw z butelki pociągnął Barabasz. Tęgi łyk. Potem Berbelucha. I już połówki nie było. Teraz z zaciekawieniem spoglądali, co zrobi Gustlik. A on przechylił drugą flaszkę, zagulgotał i całą ją wlał do gardła. A potem w te pędy wpadł do wnętrza sklepu, dopadł stojącego na ladzie wiaderka ze śledziami, wyłowił trzy śledzie i wszystkie trzy wpakował sobie do gęby.

Potem próbował zbiec. Nawet wyszedł za drzwi, ale już na pierwszym stopniu schodków, jak zauważyli koledzy, gały wylazły mu na wierzch, cały posiniał i zaczął się dusić. Berbelucha wiele się nie namyślał, tylko zainicjował akcję pierwszej pomocy, która polegała na tym, że walił Gustlika z całych sił czym popadło po plecach.

Pomogło na tyle, że Gustlik jeszcze żył, kiedy przyjechała karetka pogotowia. Ale już niedługo. Zmarł w karetce nie odzyskawszy przytomności.

Lekarz stwierdził, że przyczyną śmierci było zadławienie się pokarmem czyli solonymi jak diabli śledziami.

Tak to Gustlik, którego nie zmogła żadna gorzała, przeniósł się na tamten świat przez zakąskę.

(kk)